

UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Filologiczny
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej

STUDIA
WSCHODNIOŚLÓWIAŃSKIE

TOM 9

BIAŁYSTOK 2009

RECENZENCI

Alicja Wołodźko-Butkiewicz • Feliks Czyżewski

REDAKTOR NACZELNY

Wanda Supa

SEKRETARZ REDAKCJI

Walentyna Mieszkowska

KOMITET REDAKCYJNY

Zofia Abramowicz • Lilia Citko • Jan Czykwin • Leonarda Dacewicz • Roman Hajczuk
Walentyna Jakimiuk-Sawczyńska • Michał Kondratiuk • Halina Twaranowicz

ADRES REDAKCJI

„Studia Wschodniosłowiańskie”
Uniwersytet w Białymstoku
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej
15-420 Białystok
ul. Plac Uniwersytecki 1

ISSN 1642-557X

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14
tel. 085 7457059
e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl, <http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: PPHU TOTEM s.c., Inowrocław
Nakład 150 egz. Format B-5. Papier offsetowy 80 g.

SPIS TREŚCI

LITERATUROZNAWSTWO

Katarzyna Arciszewska — Wampiryczny Akunin – <i>Historie cmentarne</i> (<i>Кладбищенские истории</i>)	9
Agnieszka Baczevska-Murdzek — Z pisarskiego oddalenia Władimira Nabokowa spojrzenie na Rosję. Rosja – dar pamięci	27
Liliana Kalita — Product Placement w literaturze rosyjskiej. Rekonesans . .	41
Monika Rzczycka — Z dziejów ezoterycznej prozy Srebrnego Wieku. Teozoficzny debiut literacki Olgi Forsz	57
Wanda Supa — Postmodernistów rosyjskich gry z historią	69

JĘZYKOZNAWSTWO

Ludmiła Czernyszowa (Людмила Чернышова) — Концептуальная опозиция <i>рай – ад</i> в русской и белорусской фразеологии	85
Anna Dieriewiago (Анна Деревяго) — Прагматические пресуппозиции антропонимикона русской поэзии XX века	97
Irina Iwaszkiewicz (Ирина Ивашкевич) — Семантика параметрических пространственных признаков как эмпирическая основа для метафоризации	107
Marcin Kojder — Sposoby nominacji kobiet w zapisach ksiąg sądowych z terenu starostwa hrubieszowskiego w XVII i XVIII wieku	117
Małgorzata Kondratiuk — Словообразовательные отличия русского церковнославянского языка от старославянского на материале Евангелия XVIII века. Словообразовательные варианты	129
Irena Łukaszuk — Коннотативная семантика «температурных» прилагательных (блок ‘холодный’)	137
Joanna Mamre — Языковая картина категории возраста в русском и польском языках	147
Anna Miezienko (Анна Мезенко) — Стабильность и изменчивость урбанонимной подсистемы языка (на примере урбанонимикона Полоцка)	157
Swietłana Prochorowa (Светлана Прохорова) — Еще раз о языковой непрерывности	167
Anna Romanik — Uniwerbizacja w systemie słowotwórczym rosyjskich nazw ubiorów	177

Krzysztof Rutkowski — „Bukwar” Wasilija Burcowa jako zabytek piśmiennictwa Rusi Moskiewskiej	183
Tatiana Skriebniowa (Татьяна Скребнёва) — Общее и специфическое в наименовании близнецов	195
Katarzyna Smoktunowicz — Latopisy białorusko-litewskie: geneza, redakcje, język	203
Joanna Szerszunowicz — Pozorne ekwiwalenty jednowyrazowych konwencjonalnych metafor faunicznych w języku polskim i włoskim ..	217

DEBIUTY NAUKOWE

Monika Borodzicz-Chiszko — O niektórych aspektach twórczości Ludmiły Ulickiej	239
Joanna Nikolajuk — Życie rodzinne Dostojewskich na podstawie pamiętników A. G. Dostojewskiej	249

RECENZJE

Elżbieta Bogdanowicz: Leonarda Dacewicz, <i>Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku</i> , Białystok 2008, ss. 207	265
Bazyli Siegień: <i>Gwary północnego Podlasia</i> , pod red. M. Stepaniuka, Bielsk Podlaski – Puchły 2008	268
Joanna Szerszunowicz: Ewa Straś, <i>Kategoria intensywności we frazeologii języka polskiego i rosyjskiego</i> , Katowice 2007	276
Josefina Velasco Menéndez: Juan de Dios Luque Duran & Antonio Pamies Bertran, <i>La creatividad en el lenguaje: colocaciones idiomáticas y fraseología (Creativity in Language: Idiomatic Collocations and Phraseology)</i> , Granada 2005	278

SPRAWOZDANIA

Joanna Szerszunowicz, Konferencja naukowa „Phraseologie: global-areal regional. Phraseology: global-areal-national”, Helsinki, 13–16.08.2008	285
---	-----

IN MEMORIAM

Michał Kondratiuk: Profesor Mieczysław Basaj (6.II.1932 – 22.XII.2008) i Jego zainteresowania filologią wschodniosłowiańską	287
--	-----

СОДЕРЖАНИЕ

ЛИТЕРАТУРОВЕДЕНИЕ

Katarzyna Arciszewska — Вампирский Акунин – <i>Кладбищенские истории</i>	9
Agnieszka Waszczewska-Murdzek — Из писательской отдаленности Владимира Набокова взгляд на Россию. Россия – дар памяти	27

Liliana Kalita — Product Placement в русской литературе. Поиск	41
Monika Rzeczycka — Оккультная проза Серебряного века. Теософский литературный дебют Ольги Форш	57
Wanda Supra — Игра с историей в прозе русских постмодернистов	69

ЯЗЫКОЗНАНИЕ

Ludmiła Czernyszowa (Людмила Чернышова) — Концептуальная оппозиция <i>рай</i> – <i>ад</i> в русской и белорусской фразеологии	85
Anna Dierewiago (Анна Деревяго) — Прагматические пресуппозиции антропонимикона русской поэзии XX века	97
Irina Iwaszkiewicz (Ирина Ивашкевич) — Семантика параметрических пространственных признаков как эмпирическая основа для метафоризации	107
Marcin Kojder — Способы номинации женщин в записях судебных книг из территории грубешовского староства в XVII и XVIII вв.	117
Małgorzata Kondratiuk — Словообразовательные отличия русского церковнославянского языка на материале Евангелия XVIII века. Словообразовательные варианты	129
Irena Łukaszuk — Коннотативная семантика «температурных» прилагательных (блок ‘холодный’)	137
Joanna Mamre — Языковая картина категории возраста в русском и польском языках	147
Anna Miezienko (Анна Мезенко) — Стабильность и изменчивость урбанонимной подсистемы языка (на примере урбанонимикона Полоцка)	157
Swietłana Prochorowa (Светлана Прохорова) — Еще раз о языковой непрерывности	167
Anna Romanik — Универбация в словообразовательной системе русских названий одежды	177
Krzysztof Rutkowski — «Букварь» Василия Бурцова как памятник письменности Московской Руси	183
Tatiana Skriebniowa (Татьяна Скребнёва) — Общее и специфическое в именовании близнецов	195
Katarzyna Smoktunowicz — Белорусско-литовские летописи: происхождение, редакции, язык	203
Joanna Szerszunowicz — Ложные эквиваленты однословных конвенциональных фаунических метафор в польском и итальянском языках	217

НАУЧНЫЕ ДЕБЮТЫ

Monika Borodzicz-Chiszko — О некоторых аспектах творчества Людмилы Улицкой	239
--	-----

Joanna Nikołajuk — Семейная жизнь Достоевских по дневникам А. Г. Достоевской	249
РЕЦЕНЗИИ	265
ОТЧЁТЫ	285
IN MEMORIAM	287

CONTENTS

LITERATURE

Katarzyna Arciszewska — Vampiric Akunin – <i>Kladbishchenskiije istorii</i> ...	9
Agnieszka Baczewska-Murdzek — Wladimir Nabokow’s look at Russia from his literary solitude. Russia – the Gift of Memories	27
Liliana Kalita — Product Placement in Russian literature. Preliminary research	41
Monika Rzczycka — The Occult in the Prose of Silver Age. Olga Forsh as a Theosophical Writer	57
Wanda Supa — Russian post-modernists’ play with history	69

LINGUISTICS

Ludmiła Czernyszowa (Людмила Чернышова) — Conceptual Opposition <i>Paradise – Hell</i> in the Russian and Byelorussian Phraseology	85
Anna Dieriewiago (Анна Деревяго) — Antroponimikon’s pragmatical presuppositions of russian poetry of the XX century	97
Irina Iwaszkiewicz (Ирина Ивашкевич) — The meaning of parametric spatial features as an empirical basis for metaphorisation	107
Marcin Kojder — Strategies adopted for naming women in court registers of Starostwo Hrubieszowskie (Hrubieszów District) in the 17 th and 18 th centuries	117
Małgorzata Kondratiuk — Derivational differences between Russian Church Slavonic and Old Church Slavonic on the basis of Jableczynska Gospel (18 th century). Derivational variants	129
Irena Łukaszuk — Connotation semantics of adjectives designating temperature (a set “cold”)	137
Joanna Mampe — Linguistic picture of age category Russian and Polish ..	147
Anna Miezenko (Анна Мезенко) — Stability and variability of urban language sub-system (on the material of urban titles of Polozk)	157
Swietłana Prochorowa (Светлана Прохорова) — Once again on language continuity	167

Anna Romanik — The role of univerbization in forming clothing vocabulary in Russian	177
Krzysztof Rutkowski — Vasilij Burzov’s “Bukvar” as a relic of Grand Duchy of Moscow literature	183
Tatiana Skriebniowa (Татьяна Скребнёва) — The common and the specific in naming twins	195
Katarzyna Smoktunowicz — Belorussian-lithuanian chronicles: genesis, versions, language	203
Joanna Szerszunowicz — Pseudo-equivalents of Single-Word Conventional Faunal Metaphors in Polish and Italian	217

DEBUTS

Monika Borodzicz-Chiszko — Some issues of Ludmila Ulicka’s works	239
Joanna Nikolajuk — Dostojewskys’ family life as exemplified in A. G. Dostojewska’s Memoirs	249

REVIEWS	265
---------------	-----

REPORTS	285
---------------	-----

IN MEMORIAM	287
-------------------	-----

LITERATUROZNAWSTWO

Katarzyna Arciszewska
Gdańsk

Wampiryczny Akunin – *Historie cmentarne (Кладбищенские истории)*

Zbiór *Historie cmentarne*¹ zaprasza czytelnika na przechadzkę po znanych światowych nekropoliach Moskwy, Londynu, Paryża, Jokohamy, Nowego Jorku i Jerozolimy. Nietypowa konstrukcja książki oparta jest na dychotomicznym układzie esejów i opowiadań autorstwa Grigorija Czchartiszwilego, znanego jako eseista, tłumacz, krytyk literacki, kulturolog, japonista oraz Borysa Akunina, twórcy serii popularnych powieści sensacyjnych². Funkcjonowanie tego pisarskiego „tandemu” nawiązuje w ciekawy sposób

¹ Zbiór *Historie cmentarne* ukazał się w Polsce w dwa lata po wydaniu rosyjskim, w 2006 roku, w tłumaczeniu Wiktora Dłuskiego nakładem wydawnictwa Noir sur Blanc. Zarówno ta, jak i inne pozycje Borysa Akunina doczekały się licznych recenzji w prasie i na stronach internetowych (zob. m.in. recenzja Jacka Szczerby *Historie cmentarne, Akunin Borys* w „Gazecie Wyborczej” z 27.11.2006, J. Krempa, *Historie cmentarne, Borys Akunin*, <http://www.granice.pl/recenzja.php?id=5&id3=435>, K. Smoczyńska, *Historie cmentarne – Grigorij Czchartiszwili, Borys Akunin*, http://www.mojeopinie.pl/historie_cmentarne_grigorij_czchartiszwili_borys_akunin,3,1210833673). W periodykach naukowych i literackich pojawiły się artykuły na temat twórczości Akunina (zob. m.in. M. Kędzierska, *Solo na cztery ręce. Borys Akunin i Grigorij Czchartiszwili*, „Pan Sławista”, Nr 3/2008, A. Wołodźko-Butkiewicz, „Projekty literackie” Akunina, „Przegląd Rusycystyczny”, Nr 1/2003, s. 62–78, A. Зыбэрт, *Приглашение на кладбище (О «Кладбищенских историях» Б. Акунина – Г. Чхартишвили)*, [w:] *Rossica Olomucensia XLVI–II. Sborník příspěvků z mezinárodní konference. XIX. Olomoucké dny rusistů 30.08.–01.09.2007*, Olomouc, 2008, s. 467–472).

² Pisarz przestrzega przed utożsamianiem obu postaci: *Борис Акунин и Григорий Чхартишвили это – не один и тот же человек. На мне сейчас очки Акунина, а когда я Чхартишвили, я надеваю другие очки.* A. Вербиева, *Борис Акунин: «Так веселее мне и интереснее взыскательному читателю...» грандиозный проект новой русской беллетристики*, http://exlibris.ng.ru/person/1999-12-23/1_akunin.html. Cyt. za: A. Зыбэрт, *Приглашение на...*, s. 470. W wywiadzie dla „Tygodnika Powszech-

do pary, istniejącej w historii literatury i zbiorowej wyobraźni – doktora Jekylla i pana Hyde’a³. Interakcje między postaciami z powieści Roberta Louisa Stevensona ilustrują dwoistość i „mroczne zakamarki ludzkiej psychiki”⁴, „to, co dzieje się we wnętrzu człowieka (...), nieusuwalne napięcie między dobrem i złem”⁵. Rozdwojenie pisarskiej osobowości rosyjskiego autora w *Historiach cmentarnych* współgra z tematyką zbioru – eschatologicznym dwugłosem życia i śmierci, nieba i piekła, nagrody i kary, a także daje możliwość przedstawienia różnych wymiarów śmierci, rozpatrywanych z punktu widzenia ateisty (Czchartiszwili) i wierzącego (Akunin)⁶, przedstawionych czytelnikowi z właściwym dla pisarza dystansem i, w przypadku tekstów Akunina, sporą dozą humoru.

Wybór tematyki *Historii cmentarnych* wynika z fascynacji autora cmentarzami i ich bezpośrednimi konotacjami z życiem doczesnym i pozagrobowym jednocześnie. Swoje peregrynacje pisarz tłumaczy pragnieniem zbliżenia się do niemożliwego – próby zgłębienia tajemnicy śmierci i zrozumienia istoty strachu przed utratą życia:

nego” pt. *Adwokat diabła. Z Borysem Akuninem rozmawia Jan Strzałka* autor *Historii cmentarnych* wyznacza granicę pomiędzy Akuninem a Czchartiszwilim: *Akunin narodził się między innymi po to, bym mógł postawić barierę, która oddzieli moją prywatność od presji rynku, kultury popularnej i show-biznesu. Czchartiszwili interesuje się sobą i własnym wnętrzem, Akunin zabiega o to, by zabawić czytelnika. Pierwszy jest literaturoznawcą, krytykiem i tłumaczem literatury japońskiej, drugi dostarcza rozrywki: pisze powieści kryminalne, szpiegowskie, książki dla dzieci, nawet dramat, którego pierwszą sceną jest ostatnia scena Czechowowskiej „Mewy”, bo pociąga go każdy gatunek i uważa, że nie istnieją gatunki podrzędne. (...) „Historie” pozwalają zrozumieć, czym się różnią obaj pisarze. Czchartiszwili to eseista, który nie kryje własnych sądów i nie chowa się za maską; Akunin zaś jest narratorem, a więc człowiekiem zmyślającym – zatem radziłbym czytelnikom nie brać zbyt serio tego, co pisze. Akunin chętnie snuje opowieści, lecz w rzeczywistości ten fantasta nie istnieje.* Cyt za: <http://czytelnia.onet.pl/0,1316221,1,artykuly.html>. Tym bardziej interesujące wydaje się więc zestawienie utworów autorstwa tej pary. Jak pisze Aleksandra Zybort: *В этом контексте интересной может показаться одна из последних книг автора, появившийся в октябре 2004 года сборник «Кладбищенские истории», авторами которого одновременно и создатель фандоринского цикла Борис Акунин и литературовед, культуролог Григорий Чхартишвили. А. Зыбэрт, Приглашение на...», s. 467.*

³ Określenie „*Dr Jekyll i pan Hyde*” współczesnej rosyjskiej literatury zob. w B. Akunin, G. Czchartiszwili, *Historie cmentarne*, Warszawa 2008, s. 6.

⁴ M. Szymkiewicz, „*Doktor Jekyll i pan Hyde*”, albo krytyka wszechwładnego rozumu, [w:] R. L. Stevenson, *Doktor Jekyll i pan Hyde*, Poznań 2007, s. 113.

⁵ Ibidem, s. 115.

⁶ Tezę tę wysuwa Zybort: *Сознательно решаясь стать соавтором самого себя, писатель имеет возможность не только дойти до сознания широкого круга читателей, но и представить проблему с двух точек зрения – как Акунин, человек верующий, и Чхартишвили – атеист. А. Зыбэрт, Приглашение на...», s. 467–468.*

...ты рыскал по старым кладбищам, потому что достиг возраста, когда хочется разобраться в природе смерти. Нет, не совсем так. В природе таинства разобраться нельзя, на то оно и таинство, чтобы не иметь никакой природы. Вернее будет сказать: тебе хотелось понять что такое страх смерти. И, может быть, благодаря этому раз и навсегда от него избавиться. Или, по крайней мере, получить надежду на то, что это в принципе возможно⁷.

Akunin podkreśla znaczenie miejsc pochówku, jako swoistego punktu *coincidentia oppositorum*. Tutaj stykają się dwa światy, dwa wymiary egzystencji – materialny i duchowy. Zmarli, choć w innym wymiarze, istnieją wciąż obok żywych (*мертвецы – наши соседи и сожители; ... люди, которые жили раньше нас, никуда не делись (...) просто мы с ними существуем в разных временных измерениях*, s. 2). Autor często używa sformułowania „pochowani”, zamiast „martwi” (*Москва (...) похоронена там. Похоронена, но не мертва*, s. 4), dając tym samym wyraz bliskości swych poglądów z ludowym myśleniem magicznym o możliwości przenikania się sfer życia i śmierci. W dawnej Rusi na przykład wierzono, iż:

Хотя мир мертвых невидим для людей в их обыденной жизни, он тесно связан с миром живых, а в определенные отрезки времени границы между мирами открываются, и любой человек с помощью магии может увидеть души, посещающие в это время землю⁸.

Akunin rezygnuje z najbardziej charakterystycznego mitograficznego sposobu interpretacji symboliki cmentarza wyłącznie w kontekście miejsca wrogiego, obcego, demonicznego⁹. Tradycyjnie postrzeganą przestrzeń zmarłych opisuje Paweł Zając:

Niebezpieczna, nieobliczalna kraina „poza” to tereny zamieszkałe przez obcych, istoty demoniczne, dzikie, drapieżne. Jest to obszar, po którym człowiek

⁷ Б. Акунин, Г. Чхартишвили, *Кладбищенские истории*, Москва 2007, s. 90, [w:] <http://bookz.ru/authors/akunin-boris/akuninboris04.html>. Cytaty z tego źródła zostaną zaznaczone w tekście.

⁸ Е. Левкиевская, *Мифы русского народа*, Москва 2007, s. 161.

⁹ Cmentarz jako siedlisko istot demonicznych i strefa graniczna między światem żywych i umarłych w tradycjach ludowych wielu narodów uznany jest obok rozstaju dróg, kościoła, progę, granicy, między i innych za miejsce z największym potencjałem magicznym. Zob. В. Ф. Райан, *Баня в полночь. Исторический обзор магии и гаданий в России*, Москва 2006, s. 88.

pozbawiony orientacyjnych punktów odniesienia, właściwych zorganizowanemu i znaczącemu światu swoich, błąka się bezradnie w nierzeczywistej, nieuporządkowanej przestrzeni. „Poza” lokalizuje się w zaświaty, krainę śmierci, siedlisko chorób¹⁰.

Autor oswaja przestrzeń zmarłych. W *Historiach cmentarnych* przestaje ona już być złowrogą krainą „poza”, staje się drogowskazem dla żyjących, którzy przez pryzmat ubiegłych wieków zatrzymanych w murach cmentarzy, przez aktywną w tych miejscach energię wieczności mogą poznać przeszłość. Zamknięte w nagrobkach i pomnikach fragmenty czasu dowodzą niezmienności świata, ludzkich charakterów, dążeń i oczekiwań mimo upływu lat. Czytelnym przykładem ciągłości i powtarzalności są między innymi rosyjskie mogiły na cmentarzu Per Lachaise i komentarz autora:

Главное архитектурное сооружение кладбища – мавзолей графини Демидовой, пёе Строгановой, своими размерами и помпезностью очень похожий на новорусские дачи по-над Рублевским шоссе. «Старые» русские тоже когда-то были «новыми» русскими и хотели пускать пыль в глаза. Так что ничего нового под солнцем нет, в том числе и русских; что было, то и будет. (s. 33)

Nekropolie oddają charakter miast, w których się znajdują, są odbiciem miejscowych mód i zachowań i dzięki temu pomagają także zrozumieć współczesność. Nastrojowy i tajemniczy Stary Doński Cmentarz, zestawiony z kontrastującymi z nim nowymi cmentarzami o wyglądzie asfaltowych pustyń, jest jak Moskwa rozdarta pomiędzy nowoczesność, tempo, smog, marmur i szkło najnowszej architektury a pełną znaczeń ciszę Bułhakowskich zaułków. Londyński High Gate, łączący *порядок и хаос, пустотность цивилизации и непустотность стихии* (s. 21), jest wizytówką angielskiej stolicy – ekskluzywnej, postwiktoriańskiej metropolii i międzynarodowego, wielokulturowego tygla jednocześnie. Kwintesencją nie tylko miasta, ale i kraju staje się paryski Per Lachaise, gdzie z nierozzerwalnie splecionych miłości i śmierci, bohaterstwa i skandali krystalizuje się *мпуада, обаятельная формула французскости: aventure, mystere, amour* (s. 36). Oprawdając czytelnika po cmentarzu w Jokohamie Czchartiszwili zwraca uwagę na specyfikę japońskiego i europejskiego podejścia do śmierci. W Japonii staje się ona ostatecznym punktem w życiowym planie, opracowanym i obliczonym z dużym wyprzedzeniem, co przyczynia się

¹⁰ P. Zając, *O zaświatach niedalekich i cudach nienadzwyczajnych. Nadprzyrodzone w kulturze ludowej na przykładzie Huculszczyzny*, Kraków 2004, s. 47.

do desakralizacji śmierci, odarcia jej z charakterystycznych dla europejskiego spojrzenia mistycyzmu i metafizyki. Podobną tendencję pisarz zauważył w nowojorskim miejscu wiecznego spoczynku, gdzie reklamowane na stronie internetowej cmentarne parcele są traktowane jak inwestycje kapitału, a samo miejsce przypomina raczej park niż cmentarz (*Грин-Вуд с самого начала создавался как парк, куда люди будут приезжать не только по скорбной необходимости, сколько просто покататься, погулять, устроить пикник на траве. И заодно убедиться в том, что ничего такого уж страшного в смерти нет*, s. 76). Na ostatnim z przedstawionych cmentarzy panuje zgoła odmienny nastrój. W Jerozolimie nekropolię łatwo pomylić z mirażem zbudowanym z legend i przypowieści o żydowskiej Mekce. Brak pomników nagrobnych, goła ziemia i spalone słońcem kamienie bardziej niż miejsce pochówku przypominają teren wykopalisk. Silna wiara, zakumulowana w tym miejscu, niemal materialna duchowa energia inklinują do zastanowienia się nad leitmotivem *Historii cmentarnych* – tajemnicą śmierci.

Refleksje zawarte w esejach Czchartiszwilego uzupełniają Akunin dodając opowiadania, poświęcone postaciom „zamieszkującym” kolejne miasta umarłych. W zamieszczonych w książce tekstach fabularnych cmentarze są traktowane jak miejsca przejścia, tunele między „tym” i „tamnym” światem. Nawiązując do tego, że „poza” jest również miejscem zdarzeń niezwykłych, krainą potężnych czarowników, terenami, na które udają się poszukujący mocy, ci, którzy chcą odzyskać zdrowie, młodość, kupić diabła¹¹, autor przywołuje istoty nadprzyrodzone, bohaterami swych opowiadań czyni wampiry. Jest to, zważywszy na specyfikę opisywanej przestrzeni, nie tylko w pełni zrozumiałe, ale wręcz naturalne. Tym bardziej, że twórczą wyobraźnię Akunina uzupełniają prasowe doniesienia, o tajemniczych i mroźnych krew w żyłach wydarzeniach na cmentarzu Hight Gate i przekazy naocznych świadków¹², którzy w latach 70-tych ubiegłego wieku opowiadali o spotkaniach z wampirami:

...я наткнулся на книгу о хаигейтских вампирах, которые лет тридцать назад расплодились в здешних кущах. Автор книги приводит выдержки

¹¹ P. Zajęc, *O zaświatach niedalekich...*, s. 47.

¹² Wiarygodność podobnych przekazów jest oczywiście wątpliwa. Słowo „wampir” cieszy się dziś wielką popularnością i używane jest bardzo często dla określenia osób o skłonnościach patologicznych, w których przypadku o nadprzyrodzonym pochodzeniu nie może być mowy. Ponadto powoływanie się na zjawisko wampiryzmu wywołuje sensację, zapewnia sukces medialny i ciekawy image. Zob. m.in. В. Деружинский, *Книга вампиров*, Москва 2008, s. 18–21.

из газет, в которых говорится об оторванных головах и прокушенных артериях. Но больше всего меня впечатлило не смакование ужасов, а незатейливые свидетельства местных жителей.

...в семидесятые годы на кладбище стали наведываться борцы с вурдолаками – вскрыли несколько могил, пронзили сердца покойников осиновыми колами. (s. 26)

Na proces kreacji bohaterów wampirycznych wpływ mają z pewnością pejzaże cmentarne, jakby wyjęte z gotyckich powieści grozy, obfitujące w zestaw niezbędnych atrybutów (podziemia, ruiny, mgła unosząca się ponad grobami, spleciona zdziczała roślinność, spowite pajęczyną pomniki nagrobne). W tak sugestywnej scenerii poddany próbie zostaje nawet sceptycyzm Czchartiszwilego. Jego stosunek wobec zjawisk irracjonalnych cechuje do pewnego momentu absolutny brak wiary i subtelna ironia. Zachwianie tej niewzruszonej postawy następuje na High Gate podczas wieczornego spaceru, gdy mgła powoli opada nad grobowce z drzwiami, zamurowanymi w obawie, by wampiry nie zbezczęściły zwłok:

...день клонился к вечеру, от могил веяло холодом, над камнями начинал клубиться туман...

Я огляделся по сторонам и вдруг увидел, что из-за куста на меня пристально смотрит низкорослый, коренастый старик с по-бульдожьки брыластыми щеками и дряблым подбородком. Готов поклясться, что секунду назад его там не было.

Незнакомец сглотнул, провел рукой по коротко стриженным седым волосам, его черные глаза прищурились, блеснули, и мне стало здорово не по себе. (s. 27)

Niesamowite spotkania ludzi z istotami z krainy „poza” przedstawione w formie lekkiej, niekiedy żartobliwej, a niekiedy delikatnie parodiującej znane z literatury typu przywołanych postaci, stanowią główny motyw kolejnych opowiadań. Akunin nie ma zamiaru straszyć czytelnika, rezygnuje więc ze znanego schematu, w którym krwiożerczy wampir wdziera się do przestrzeni człowieka, burząc jego poczucie bezpieczeństwa, siejąc zgrozę, demonstrując nieludzką siłę i nadprzyrodzone zdolności. W *Historiach cmentarnych* to człowiek rozpoczyna ekspansję na terytorium graniczne pomiędzy dwoma światami. Czasami ludzie świadomie uzurpują sobie prawo do ingerencji w sprawy związane ze sferą „niczyją”, wykraczające poza kompetencje żywych. Czasami wyparcie wiary w zjawiska nadprzyrodzone czyni z człowieka łatwy, nieświadomy zagrożenia łup. Zawsze jednak wkroczenie wampira warunkuje element ludzkiej nonszalancji, nieco lekceważący stosunek do umarłych, odarcie śmierci z przysługującej jej godności.

W pierwszym opowiadaniu (aneksie do eseju na temat moskiewskiego cmentarza) Akunin opisuje spotkanie młodego milicjanta i poszukiwacza skarbów w jednej osobie z pokutującą duszą posiadaczki ziemskiej, Darii Sałtykowej, znanej w rosyjskiej historii jako „мучительница, душегубица”¹³. Podczas prac remontowych na terenie starego klasztoru bohater odkrywa drzwi¹⁴ prowadzące do podziemnych części budowli. Rekonesans o północy doprowadza do zetknięcia z upiorem osadzonej w ciemnicy morderczynie. Poznajemy postać Sałtyczychy, która na miano wampira zasłużyła jeszcze za życia. Obok węgierskiej Krwawej Hrabiny¹⁵, Elżbiety Batorówny, Sałtykowa jest jedną z nielicznych znanych w historii maniakałnych morderczyń:

Случай в истории уникальный. Когда речь идет о маньяках-убийцах, то само собой разумеется, что в этих рассказах фигурирует только сильный пол. Особа же, известная под именем Салтычиха, убивала без всякой мотивации, с «особенной», как бы сейчас выразились, «жестокостью», просто так, из любви к этому делу, не уступая самым отвязленным монстрам рода человеческого¹⁶.

Batorównę posądzają się o praktyki magiczne, kąpiele we krwi torturowanych dziewcząt w celu utrzymania młodości, Sałtyczychę, być może (*чудовища не поддаются дефиниции, устройство их души темно и загадочно*, s. 5), pcha do zbrodni zazdrość, urażona godność i pragnienie zemsty za zdradę kochanka, który zostawił ją dla innej kobiety¹⁷ oraz jej prawdo-

¹³ Daria Sałtykowa (1770–1801), posiadaczka ziemska, znana była z brutalnego, nieludzkiego traktowania poddanych. Torturowała i doprowadziła do śmierci ponad sto osób w tym dzieci (źródła mówią o 120 do 139 ofiarach). Została skazana na dożywotnie więzienie w ciemnicy klasztornej, gdzie przeżyła 33 lata. Zob. *Салтычиха. Житие Салтыковой Дарьи Николаевны*, [w:] <http://bioserge.narod.ru/saltychiha.html>; Л. Манькова, *Кровавая барыня*, «Родина» 2002, Nr 2, [w:] http://www.istrodina.com/rodina_articul.php3?id=1141&n=59, *Женские биографии. Салтычиха (Салтыкова Дарья Николаевна)*, [w:] <http://www.biografiworld.org/saltychiha>.

¹⁴ Drzwi są symbolem przejścia między jednym światem albo stanem a drugim, między światłem i ciemnością, między znanym i nieznanym, codziennością i krainą tajemnic. W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 75.

¹⁵ Zob. M. Janion, *Wampir. Biografia symboliczna*, Gdańsk 2002, s. 56. Sałtykową obdargono tożsamym mianem – кровавая барыня. Zob. Л. Манькова, *Кровавая барыня...*

¹⁶ *Женские биографии. Салтычиха (Салтыкова Дарья Николаевна)...*

¹⁷ *Землемер Николай Тютчев – дед поэта Фёдора Тютчева – долгое время состоял с ней в любовных отношениях, но решил жениться на другой, за что Салтычиха чуть не убила его вместе с женой.* Zob. Людмила Дарья Николаевна Салтыкова, [w:] http://www.peoples.ru/state/criminal/killer/daria_saltykova/.

podobna psychopatyczna natura¹⁸. Istnieją podejrzenia na temat homoseksualnych skłonności obu arystokratycznych wampirzyc. Diaboliczne orgie lesbijskie odprawiane przez Batorównę¹⁹ stanowią kanwę jednej z *Opowieści niemoralnych* Waleriana Borowczyka z 1984 roku. W jednej z biografii rosyjskiej krwawej hrabiny czytamy:

Серийные убийцы-маньяки, как известно, совершают преступления на сексуальной почве. Возможно, в действиях кровожадной дамы также присутствовала сексуальная подоплека.

Обычно стих на Салтычиху находил тогда, когда девка мыла пол. Это незатейливое действие приводило барыню в состояние крайнего возбуждения. Она набрасывалась на жертву и принималась колотить ее поленом, скалкой, раскаленным утюгом, словом, всем, что попадалось под руку. Затем несчастную передавали в руки поделщиков Салтычихи²⁰.

Postać Sałtykowej skłania do refleksji nad kategorią okrucieństwa, nieśmiertelno i w swoisty sposób kontynuowanego jak wampiryzm. W miejscu, gdzie osadzono krwawą hrabinę, odbywają się kaźnie w okresie rewolucyjnego i porewolucyjnego terroru. W tym kontekście nagrobny pomnik morderczynie – *самый уместный памятник монстру – фигура умолчания в виде голого серого обелиска, напоминающего силуэтом загнанный в землю осиновый кол* (s. 5) – staje się wymownym znakiem nadziei na uwolnienie się od wampirycznego widma rodzimej historii.

Kolejne opowiadanie Akunin rozpoczyna od prezentacji Karola Marksa w roli jednej z gwiazd cmentarza High Gate: *главная звезда некрополя, его добрый ангел-хранитель – не англичанин, не христианин и к тому же лютый враг буржуазии* (s. 23), następnie przypomina mało akcentowane fakty z życia myśliciela, odbrażawiające sztandarową postać (udział w pojedynku, dumę z powodu arystokratycznego pochodzenia żony, romans i nieślubne dziecko ze służącą, samobójcza śmierć członków

¹⁸ О характере психиатрического заболевания Салтыковой можно только догадываться. С одной стороны она вела себя как верующий человек, с другой совершала садистические преступления. Один из возможных диагнозов может быть «эпилептоидная психопатия». Люди с подобным отклонением совершают самые жестокие убийства. Предверием к убийству является злобно-угрюмое настроение. Такие психопаты проявляют жестокость к животным. Их сексуальная активность относительно невысока, но они склонны к ревности. В то же время они расчётливы в денежных делах. Это описание вполне соответствует характеру Салтыковой. Zob. Людвиг Николаевна Салтыкова, [w:] http://www.peoples.ru/state/criminal/killer/daria_saltykova/.

¹⁹ Zob. M. Janion, *Wampir...*, s. 57–58 oraz M. Janion, *Niesamowita Słowiańszczyzna*, Kraków 2007, s. 86–87.

²⁰ Женские биографии. Салтычиха (Салтыкова Дарья Николаевна)...

rodziny²¹), by ostatecznie skupić się na jego pośmiertnej wampirycznej egzystencji. Przypisanie Marksowi roli wampira przeczy tezie Marka Wydmucha. Badacz twierdzi, że *wampir, od którego zaczyna się łańcuchowy proces „wampiryzacji”, jest z reguły posiadaczem ziemskim, dziedzicem, hrabią lub księciem* i motywuje tę zależność w następujący sposób: *do życia niezbędna mu jest ludzka krew – zwykle krew poddanych – oraz pomoc ze strony ślepo posłusznych podwładnych*²². Wprawdzie niemiecki filozof nie należy do potępianej przez niego samej klasy wyzyskiwaczy, istnieją jednak dobitne przesłanki usprawiedliwiające ukazanie Marksa w wampirycznej interpretacji:

Marx' Leben verbreitete Armut, Tod und Verderben, angefangen von seiner eigenen Familie bis hin in alle Völker, die seinen Worten Glauben schenkten. Er war ein falscher Prophet, daran gibt es keinen Zweifel²³.

Jego charakter (zamiłowanie do przemocy, terroru psychicznego, egoizm, rozrzutność, alkoholizm), przyczynia się do destrukcyjnego, zarówno w wymiarze emocjonalnym, jak i w realnym życiu, oddziaływania myśliciela na najbliższe otoczenie. *Trup wielkiego grzesznika, jak pisze Maria Janion, może błąkać się po świecie nawet przez wieki*²⁴. Akunin zwraca uwagę na fakt przeniesienia trumien z rodzinnego grobu Marksa do kwatery w innej części cmentarza, co spowodowało przerwanie naturalnego procesu rozkładu ciała, uniemożliwiło zespolenie z ziemią i uwolnienie duszy²⁵. Logiczną

²¹ Na temat wspomnianego przez Akunina domniemanego pojedynku filozof i publicysta Roman Konik pisze: *Zamiłowanie Marksa do przemocy tworzyło dziwny alians z jego egoizmem. Gdy znieważył w rozmowie Augusta von Wilhelma, hrabia wyzwał go na pojedynek – przestraszony Marks wykręcił się, mówiąc, że nie będzie zajmował się wybrykami pruskich oficerów. Wtedy w sukurs Marksowi stanął Schramm, niedoświadczony młodzik, traktujący Marksa jak autorytet – chcąc ratować honor wodza sam stanął na pojedynek w zastępstwie Marksa, wiedząc dobrze, że nie ma szans z doświadczonym oficerem. Wiedział to też sam Marks, nie zrobił jednak nic, by powstrzymać kompana. Nie zainteresował się także przebiegiem pojedynku (Schramm został postrzelony). Konik potwierdza zamiłowanie Marksa do arystokratycznych akcesoriów (często nosił monokl, gdyż uważał, że jest on nieodłącznym atrybutem pruskiej arystokracji), nawiązanie romansu ze służącą. Zob. R. Konik, *Karol Marks en face*, [w:] <http://www.ostoja.pl/Polityka/konik/marks.pdf>.*

²² M. Wydmuch, *Gra ze strachem. Fantastyka grozy*, Warszawa, s. 65–66.

²³ Życie Marksa rozprzestrzeniało biedę, śmierć i zniszczenie począwszy od jego własnej rodziny, skończywszy na wszystkich narodach, które uwierzyły w jego słowa. Nie ma żadnych wątpliwości, że był to fałszywy prorok. (tłum. K. A.). <http://de.nntp2http.com/soc/weltanschauung/misc/2007/05/fe2b466e986028e0e2010ae3e854dbbe.html>.

²⁴ M. Janion, *Niesamowita słowiańszczyzna...*, s. 142.

²⁵ Zob. M. Janion, *Niesamowita słowiańszczyzna...*, s. 142, a także A. Fiszer, *Zwyczajne pogrzebowe ludu polskiego*, Lwów 1921, 368 (podaję za: M. Janion, *Niesamowita słowiańszczyzna...*, s. 158) oraz P. Kowalski, *Leksykon. Znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa, Wrocław 1998, s. 624–631.

konsekwencją jest więc w tym przypadku metamorfoza w najbardziej typową postać wampira, zdolnego do przenikania przez mury, unoszenia się nad ziemią i czytania ludzkich myśli, a przede wszystkim uzależnionego od krwi.

В невесомом скачке Мавр перелетел через каменного ангела и возбужденно чмокнул, предвкушая, как захрустят под зубами упругие позвонки, как горячими толчками защекочет нѣбо кровь. Только не увлекаться, не высосать всю до доньшка. (s. 27).

Nowa egzystencja filozofa-wampira naznaczona jest istotnymi dylematami. Pierwszy z nich stanowi sprzeczność pomiędzy poglądami głoszonymi za życia a stanem po śmierci. Okazuje się bowiem, że duch może istnieć bez materii, o czym bohater przekonuje się ze zdumieniem zachowując pełnię świadomości po śmierci ciała. Drugi ważny problem to wybór „pożywienia”, nawiązujący do teorii krwi jako nośnika idei²⁶. Pisarz wyraża ją w opowiadaniu we wzajemnej relacji zachodzącej w kierunkach: krwio pijca – ofiara i ofiara – krwio pijca, polegającej z jednej strony na przekazywaniu potencjału krwi człowieka wampirowi (najbardziej wartościowa jest krew członków delegacji państw komunistycznych, licznie pielgrzymujących do grobu Marksa), z drugiej zaś na zarażaniu ugryzionego ładunkiem ideologicznym, co w rezultacie prowadzi do ogólnoświatowego rozprzestrzeniania się marksizmu.

Бывало, приложится к одному, к другому, на десерт оставит какую-нибудь социал-демократку с затуманенным взглядом. И в каждой ранке оставит немножко своей слюны, чтобы укушенный вынес с Хайгейта частицу великого Карла. То-то марксизм зашагал по миру! (s. 30)

Kryzys symbiotycznego układu następuje wraz z kolejnymi fazami utraty znaczenia światowego komunizmu. Osłabienie świadomości ideologicznej warunkuje bowiem przemianę krwi. Przestaje ona być pożywieniem i przekąską, staje się trucizną. Konsekwencje spożywania niewłaściwego pokarmu mogą wywołać niepożądane skutki uboczne:

...нравственно-психологический эффект поверг Мавра в настоящую панику. Сознание раскисло, разнюнилось, подтеченное гнилой филистерской моралью. (s. 27),

²⁶ Krew jest symbolem m.in. przymierza, wtajemniczenia, usposobienia, charakteru, pochodzenia i pokrewieństwa, stąd przypisuje się jej również właściwość przenoszenia idei. Zob. W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 168–169; J. P. Roux, *Krew. Mity, symbole, rzeczywistość*, Kraków 1994.

a nawet spowodować całkowite przeobrażenie we wroga klasowego:

Налакавшись классово чуждой крови, они сами превращались в добropорядочных буржуа, обрастали идеологическим жирком, начинали заигрывать с боженькой. (s. 28)

Zawodzą nawet Rosjanie, do niedawna jedyne źródło wartościowego pokarmu. W komentarzu na temat dawnych odwiedzin Lenina wampir podkreśla niepowtarzalny smak krwi, nasiąkniętej wiarą w marksistowską dialektykę i doskonale przystosowanie do wchłaniania i „przewodnictwa” w zakresie rozprzestrzeniania idei.

И вдруг настоящий русский! Лысый, с бородкой – совсем как тот, другой, что пришел на могилу сто лет назад с алой розой в руке. Ах, какая у него была кровь! В меру острая, с пикантной горчинкой, чуть-чуть охлажденная. Мавр сдобрил ее своими ферментами, и она вскипела, запенилась, помчала по артериям. «Наденька! – воскликнул русский, обращаясь к своей пучеглазой спутнице. – Идем назад, на съезд! Я покажу этим импотентам и политическим проституткам, что такое диалектика!». (s. 30–31)

W zestawieniu z powyższą ucztą wizyta anonimowego gościa, ateisty, materialisty, w przeszłości członka Komsomołu, typowego, zdawałoby się, przedstawiciela faworyzowanej nacji, okazuje się porażką. Po głębszym wniknięciu w myśli Rosjanina wampir dostrzega powierzchowność światopoglądu, poznaje fakty, które świadczą o realnym zagrożeniu zatruciem krwi (nieopłacone składki członkowskie w partii, przespane wykłady filozofii marksistowsko-leninowskiej, głosowanie na liberalnego kandydata w ostatnich wyborach). W obliczu wysokiego prawdopodobieństwa zarażenia krwiopijcy pozostaje degradacja pozycji i spożywanie surogatu w postaci zwierzęcej krwi.

Odmienny typ wampira spotykamy na paryskim Per Lachaise. W mieście owianym aurą tajemnicy, pasji, miłości i skandalu Akunin przywołuje obraz demonicznej, niszczącej, zakazanej namiętności. Jej obiektem i jednocześnie ofiarą jest Rosjanin, były naukowiec, obecnie określający się mianem przedsiębiorcy, w rzeczywistości hiena cmentarna. Po latach mało intratnej i poważanej posady na wyższej uczelni Pasza porzuca badania nad literaturą. Po „przebranzżowaniu” bohater okrada groby znanych ludzi, poprzedzając proceder bibliotecznymi studiami na temat nieboszczyka i precjozów, pogrzebanych razem z nim. Bogaci klienci płacą wysokie honoraria za dostarczanie unikatowych eksponatów, wątpliwa etycznie profesja pozwala mu prowadzić życie na wysokim poziomie. Zajęcie niesie ze sobą spory ładunek emocji, którym poddaje się bohater. Stwarza to dogodną aurę dla rozwoju

związku z wampirycznym kochankiem, ponieważ odczucia Paszy sublimują szczególnie rodzaj energii, zbliżonej do seksualnego spełnienia:

...это был скорее трепет экстаза, своего рода адреналиновая эйфория. Грудь раздувалась, вдыхая ночной кладбищенский воздух (о, ни на что похожий аромат глухой тайны и нежити!), пульс делался звонким и дерганым (...), а шаг пружинистым, невесомым. (s. 41)

W rolę fatalnego kochanka z zaświatów wciela się kolejny ograbiony – trup samego Oskara Wilde’a. Opis idealnie zachowanych zwłok wskazuje na wampiryczne konotacje postaci.

Оскар Уайльд лежал в гробу совершенно целый, несколько нетронутый тлением. Черный сюртук разползся, иголки воротничка почернели, но широкий лоб мертвеца был чистым и белым, а на полных, несколько обвисших щеках даже розовел румянец. (s. 46)

Literaturoznawca tłumaczy ten fenomen w zrozumiałą i logiczną sposób – w momencie śmierci z otworów ciała pisarza wydostają się płyny wewnętrzne. Jest to co prawda dalece nieestetyczne, lecz skutecznie wstrzymuje proces rozkładu. Rumiane policzki nieboszczyk, za życia niezwykle czuły na punkcie wyglądu wyznawca dandyzmu²⁷, zawdzięcza makijażowi, o który zadbał kochanek mistrza. W miarę rozwoju akcji bohater staje się świadkiem niewytłumaczalnych racjonalnie zjawisk. Ciało Wilde’a nie jest trupio zimne, lecz ciepłe, jakby żywe. Po dokonaniu kradzieży Pasza żartobliwie głaszcze policzek nieboszczyka. Lekkomysłna pieszczota i zaciśnięcie zrabowanego pierścienia na palcu złodzieja stają się symbolami niesamowitego narzeczeństwa²⁸. Obudzony z wiecznego

²⁷ В конце XIX – начале XX века образ классического денди-эстета – изначальное и самое успешное амплу Оскара Уайльда. Он наполняет его определенной прической, заводя личного парикмахера, который трудится не менее пяти часов над тем, чтобы сделать на его голове “волнистую укладку” как на портрете Перона в Луэре. Во многом – и по стилю одежды, и по характеру остроумия, и по манере подавать себя, Уайльд является продолжателем дендизма эпохи Регентства. G. Bobilewicz, *Концептуальная программа дендизма Михаила Кузмина*, [w:] *Wokół wizji i fascynacji Srebrnego Wieku*, red. F. Apanowicz, M. Rzeczycka, Gdańsk 2008, s. 28.

²⁸ Analogiczny motyw zaręczynowego pierścienia wykorzystuje Prosper Mérimée w *Wenus z Ille* (*La Venus d’Ille*). Opisuje on związek między młodym mężczyzną a posągiem bogini. Demoniczne zaręczyny dokonują się, gdy bohater wkłada na palec Wenus pierścienek, a rzeźba zaciska dłoń, zachowując dar. W noc poślubną spiżowa bogini przychodzi do pokoju nowożeńców, by wyegzekwować swoje prawo do oblubieńca. Miłośny uścisk pieczętuje ich związek i powoduje śmierć mężczyzny.

snu upiór nawiedza swego oblubieńca. Pojawia się on w onirycznej oprawie koszmaru, w którym nakładają się sceny z dramatu Wilde'a *Salome*²⁹ i teatralne wystąpienie śpiewającego, cytującego poezję wampira. Przekaz tej wizji jest jednoznaczny i przerażający – świadczy o nierozdzielności związku narzeczonych, których nic nie może rozdzielić, a połączyć musi śmierć.

А как же перстень, нас венчавший? – снова перешло на стихи видение.
– И то касание щеки? Обет, безмолвно прозвучавший у снятой гробовой доски? Мы не разстанемся с тобой. Дай мне поцеловать твои уста! (s. 50)

Ostatecznie pocałunek następuje w realnie przeżywanym koszmarze – złodziej zostaje zamknięty w grobie sam na sam ze zmarłym pisarzem, postawiony w sytuacji bez wyjścia, bezbronny wobec nienaturalnej mocy upióra i jego wampirycznego pożądanego. *Samolubny i śmiertelny*³⁰ pocałunek, a raczej ukąszenie, gdyż w praktykach wampirycznych *granica między całowaniem a gryzieniem (...) jest zatarta*³¹ oznacza początek i koniec: rozpoczyna historię fatalnego romansu i kończy życie Paszy. Pocałunek wampira symbolizuje bowiem śmierć w sensie dosłownym, ofiara umiera lub zaraża się wampiryzmem, co z kolei powoduje zatracenie duszy i w rezultacie także śmierć w sensie metaforycznym³².

Nawiązując do poetyki opowieści niesamowitych Akunin wprowadza do swojego opowiadania elementy podkreślające nastrój tajemnicy i grozy. Fatalny pierścień ozdobiony jest więc znakami kabalistycznymi, które zmieniają go z cennego artefaktu w przedmiot magiczny. Siłę jego oddziaływania wzmacnia symbolika szmaragdu, odzwierciedlająca kosmiczną witalność, siłę³³, trwałość i nieśmiertelność³⁴, a ponadto motyw skarabeusza³⁵. Związek ze światem zjawisk irracjonalnych wyrażony zostaje w scenie przeniesienia

²⁹ Wybór tego dramatu może się okazać znaczący, jeśli weźmiemy pod uwagę nasycenie tekstu zmysłowością, zachwyty nad pięknem męskiego ciała, a jednocześnie uwypuklenie zależności między seksem i śmiercią. Zob. M. Janion, *Żyjąc tracimy życie*, Warszawa 2003, s. 289–300.

³⁰ A. Blue, *Pocałunek. Od metafizyki do erotyki*, Warszawa 1998, s. 137.

³¹ Ibidem, s. 139.

³² Zob. Ibidem, s. 136.

³³ Zob. <http://www.diamondscenter.net/poppages.php/page/symbolika>.

³⁴ Zob. W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 138.

³⁵ Święty żuk starożytnych Egipcjan symbolizuje między innymi nieśmiertelność i zmartwychwstanie. Zob. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, t. III, Warszawa 2007, s. 194.

bohatera w somnambuliczną przestrzeń między snem i jawą i przedstawienia dekadencjonalnej wizji-halucynacji, w której tańcząca córka Herodiady unosi na srebrnej tacy głowę swego kochanka.

Obraz ten wprowadza czytelnika w atmosferę opowiadania *Unless*, w którym autor prezentuje frapujący i niebezpieczny typ *femme fatale*. Tekst rozpisany jest na dwie postacie. Najpierw poznajemy Misha (zniekształcone zdrobnienie imienia Michail), emigranta z Rosji, wspinającego się sukcesywnie po szczeblach kariery w celu finansowego zabezpieczenia spokojnego bytu rodziny, wykształcenia dzieci i godnego zabezpieczenia starości, aż po śmierć (skuszony reklamą Misha rozważa zakup kwatery na rodzinny grób na cmentarzu Green Wood). Egzystencja bohatera ujęta w długoterminowy, skrupulatnie realizowany plan, w którym priorytetem są merkantylne potrzeby i ekonomiczne prawa rynku wywołuje poczucie spełnienia amerykańskiego snu:

Он был абсолютно счастливым человеком, каких в Америке, согласно опросам публик опинион, насчитывается тридцать восемь процентов плюс сорок четыре процента просто счастливых. (s. 82)

Na cmentarzu Green Wood dochodzi do spotkania z tajemniczą kobietą, odwiedzającą groby związanych z nią mężczyzn. Jej wygląd i zachowanie plasują bohaterkę poza kategorią zwyczajnych kobiet, elegancji strój, kapelusz z woalką i cygaretki przywodzą na myśl kobiety-sfinksy z epoki *fin de siècle*'u, wampiry metaforyczne³⁶, żerujące na męskiej energii seksualnej i życiowej. Opowieści o kolejnych kochankach, poświęcających życie dla intrygującej nieznanym, wprowadzają bohatera w nieznaną mu świat pasji i namiętności. Ton głosu, hipnotyzująca siła spojrzenia i aura pozornej obojętności, władczości i niedopowiedzenia, otaczająca nieznaną³⁷, jednocześnie pociągającą Misha i wzbudzającą jego strach³⁸. Ostatecznie zwycięża pragnienie zbliżenia się do fascynującej tajemnicy kobiecości i śmierci, które uosabia bohaterka. Skutecznym sposobem kuszenia

³⁶ Pojawienie się tego typu postaci, żywiących się nie krwią, lecz cudzą energią życiową następuje pod koniec XIX wieku. Zob. J. Toeplitz, *Narodziny wampa*, „Film na świecie” 1996, nr 397–398. Podaję za: M. Janion, *Wampir...*, s. 222–223.

³⁷ Postać kobiety fatalnej wywodząca swój rodowód od biblijnej Salome zazwyczaj obdarzana jest zestawem antynomicznych cech: jest *zbrodnica i święta, uwielbiana i przeklęta, obłąkana i podstępna, pociągająca i odrażająca, ekstatyczna i chłodna*. M. Janion, *Żyjąc tracimy...*, s. 292.

³⁸ Do podobnych odczuć wobec wampiryzyc przyznaje się Jonathan Harker w *Draculi* Bramy Stokera: *Było w nich coś, co co napęliło mnie niepokojem, pragnieniem, a jednocześnie śmiertelnym przerażeniem*. B. Stoker, *Dracula*, Kraków 2005, s. 42.

mężczyzny okazuje się wróżba z dłoni i niewinne słowo „unless”, kończąca przepowiednię. Niesie ono niepewność i obietnicę, burzy dotychczasowy schematyzm egzystencji „absolutnie szczęśliwego człowieka”, powoduje, że bohater zapomina o racjonalizmie i pragmatyzmie, poddaje się ryzykownej grze z *femme fatale*. Autor sięga po motyw rosyjskiej ruletki³⁹, w której prawdopodobieństwo śmierci jest tak samo wysokie, jak w związku z kobietą wampiryczną. Na szali staje życie mężczyzny za cenę pocałunku nieznanemu. Mish, dla którego *сокращение губных мышц, сопровождаемое усиленной работой слюнных желез и приливом крови в область гениталий* (s. 87) nie przedstawia szczególnej wartości, w pocałunku wampa odkrywa nowy wymiar zmysłowości (*Мир будто перевернулся, причем в буквальном смысле: зеленая трава и кресты вдруг оказались у Миша над головой, а небо внизу, и он стоял прямо на облаке, и оно пружинило под ногами* (s. 88). Dlatego nie waha się przed zapelnianiem kolejnych komór w bębnie rewolweru i dołączeniem do kolekcji kochanków-samobójców.

W opowiadaniu wyeksponowane są echa archetypu Salome i sposób postępowania kobiet-modliszek, wcielających w życie biologiczną i psychologiczną zależność między seksualizmem a śmiercią⁴⁰. Pierwowzorem bohaterki jest znana w swoim czasie *femme fatale*, XIX-wieczna skandalistka, tancerka, kochanka Franciszka Lista, Aleksandra Dumasa – ojca, Honoriusza Balzaka i innych wielkich osobistości, kilkakrotnie zamężna kolekcjonerka męskich serc⁴¹.

Pochowana na Green Wood Lola Montez⁴² dołącza do żywych zmarłych z poprzednich opowiadań, zamykając listę realnie istniejących (w obszarze granicznej przestrzeni cmentarzy w fabularnych tekstach Akunina) wampirycznych bohaterów. W jednej z pozostałych dwóch nowel – tekście dotyczącym nekropolii w Jokohamie, mamy do czynienia z mistyfikacją. Zdarzenia tworzące intrygę opowiadania w zmyślny sposób sugerują ingerencję nadprzyrodzonych istot (na szyi śmiertelnej ofiary rzekomego wampira znaj-

³⁹ Po motyw ten sięga Akunin także w powieści *Azazel (Азazel)*, pierwszym tomie fandorinowskiej serii.

⁴⁰ Zob. M. Janion, *Żyjąc tracimy...*, s. 291.

⁴¹ Określenie „kolekcjonerka”, czy bardziej drastyczne, „pożeracza męskich serc” upodabnia kobietę fatalną do indyjskiej krwawej bogini Kali, *patronki tajnej sekty Thagów, której członkowie porywali obcych i składali ich bogini w ofierze, krew zabitych lejąc na ołtarz*. K. McLeish, *Leksykon mitów i legend świata*, Warszawa 2001, s. 295–296.

⁴² Informacje na temat Loli Montez: *Lola Montez* [w:] http://en.wikipedia.org/wiki/Lola_Montez, a także *Her name was Lola*, [w:] <http://www.rte.ie/tv/hiddenhistory/hername-waslola.html>.

dują się dwa czerwone otworki, ciało zabitego jest całkowicie pozbawione krwi), podczas gdy w rzeczywistości są zaplanowane i przeprowadzone przez człowieka. Atrakcją tekstu jest wprowadzenie demona z japońskich wierzeń i legend, będącego odpowiednikiem europejskiego wilkołaka (Akunin używa w tekście określenia „оборотень”) ze względu na umiejętność przeobrażania się w zwierzę lub człowieka (*я (...) увидела над собой монаха в черной рясе и низко опущенной соломенной шляпе. (...) монах поднял руку, и из рукава ко мне потянулось мохнатое щупальце* (s. 65). Czytelne są także odwołania do klasycznego motywu wampira. Pająk śmierci⁴³ nawiedza ofiarę w scenerii klasycznego horroru (księżycowa noc⁴⁴, poruszające się cienie⁴⁵ drzew na ścianie, ogromny czarny pająk nad głową przerażonego dziecka), wysysa jej krew (*Сигумо наверняка высосал бы из меня всю кровь; это Сигумо высосал из меня жизненные соки* (s. 65), paraliżując uprzednio hipnotyzującym spojrzeniem (*Я (...) увидела прямо перед собой два ярких, злобных огонька, и уже не могла больше пошевелиться* (s. 65). Autor sięga po motywy pajęczyny, mgły, ciemności, co symbolizuje atmosferę zagrożenia i uwikłanie bohaterów w trudności i kłopoty⁴⁶. Bezpośrednie asocjacje z poetyką koszmaru i wampiryzmu nasuwa także wykorzystanie postaci wynaturzonych kalectwem. W opowiadaniu pojawia się kobieta, która przeżyła spotkanie z pajakiem śmierci. Rzekome pozbawienie jej krwi przez wampira powoduje, że ciało nie rozwija się we właściwy sposób i piękna kobieca twarz połączona z członkami czteroletniego dziecka tworzy makabryczną całość. Drugą postacią jest dziewczynka naznaczona odpychającą brzydota i niewładnymi kończynami – hybryda, w której aparycji ujawniły się najgorsze przymioty japońskiego (po matce) i europejskiego (po ojcu) genotypu. Obie postacie wpisują się w nurt

⁴³ Mimo ambiwalentnej symboliki pająka, który oznacza m.in. twórcę, pracę, cierpliwość, roztropność, przezorność, nadzieję i zmartwychwstanie, lecz także przebiegłość, podstęp, agresję, okrucieństwo, krwiopijęc i truciciela (Zob. W. Kopaliński, *Słownik symboli...*, s. 294; P. Kowalski, *Leksykon. Znaki świata...*, s. 412–414), w Japonii interpretacja jest jednoznaczna: *kobieta-pająk może zwieść i schwytać nieostrożnych podróżników w sidła. Prócz niej można spotkać pająka-goblina, który aby szkodzić ludziom, potrafi zmieniać postać. Tsuchi-Gumo był ogromnym pajakiem sprawiającym mnóstwo kłopotu, nie imala się go stal, lecz w końcu udało się go zwabić do Jaskini i zaczadzić dymem.* (J. C. Cooper, *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Poznań 1998, s. 193.)

⁴⁴ Nocny tryb życia pajaków uwydatnia ich związek ze sferą śmierci. Zob. P. Kowalski, *Leksykon. Znaki...*, s. 412

⁴⁵ Niematerialność cienia, jego związek z mrokiem, ciemnością, nocą przypisują go sferze śmierci. Zob. Ibidem, s. 62.

⁴⁶ Zob. Ibidem, s. 413.

wampirycznej makabry⁴⁷, co dodatkowo udowadnia złośliwość, skłonność do okrucieństwa kobiety-monstrum i szczególne kary stosowane przez nią wobec służby.

Маленькая злока немедленно впилаась ему в запястье мелкими, острыми зубками – да так, что выступила кровь. (s. 68)

Wampiryczni bohaterowie występują w czterech z sześciu tekstów Akunina, zaś w opowiadaniu na temat cmentarza w Jokohamie pojawiają się echa wampirycznych podań z japońskiej mitologii. Z wampirami spotykamy się na cmentarzach miast europejskich i w Nowym Jorku, zatem w miejscach, gdzie w tradycji postrzegania śmierci mieści się strach, poczucie straty i zagrożenia⁴⁸. Karmiona takimi uczuciami świadomość zbiorowa kreuje alternatywną egzystencję istot irracjonalnych i paradoksalnych – żywych zmarłych. Postać wampira z jednej strony jest świadectwem nieśmiertelności, ucieczką od lęków związanych z nieuniknioną koniecznością śmierci, z drugiej zaś personifikacją zła, grzechu, wykroczenia poza prawa natury. Dwoistość tę widać w prezentowanych przez Akunina bohaterach wampirycznych – wiecznych mieszkańców znanych cmentarzy łączy niewyrównany rachunek z życiem. Sałtyczycha i Marks jako oprawcy w wymiarze rzeczywistym (krwawa baronowa) i metaforycznym (filozof), Wilde i Lola Montez jako demoniczni kochankowie predestynowani są do roli przeklętych wybrańców. Aktywnej energii negatywnych emocji odbijających się w europejskiej interpretacji motywu śmierci i cmentarza przeciwstawiony jest unikalny klimat miejsca wiecznego spoczynku w Jerozolimie. Pasywność, spokój, pogodzenie się z kolejnością życiowych etapów i oczekiwanie na moment ostateczny w sposób naturalny eliminują z jego przestrzeni istoty wampiryczne.

⁴⁷ Obok klasycznego wampira o wyglądzie hrabiego Draculi w kanon wyobrażeń wampira wchodzi szereg postaci nienaturalnie oszpeconych, makabrycznych, będących odbiciem sennych koszmarów i symbolizujących najgłębsze lęki człowieka. Píše o tym Maria Janion w rozdziale *Trup, potwór, koszmar* swojego dzieła poświęconego wątkom wampirycznym. Zob. M. Janion, *Wampir...*, s. 110–126.

⁴⁸ *Śmierć jest sytuacją par excellence graniczną. Stanowi bowiem najpoważniejsze zagrożenie dla kontynuowania ludzkich związków, podaje w wątpliwość społecznie zobiektywizowane definicje świata, tożsamość innych i własnego ja.* P. L. Berger, *Święty baldachim*, Kraków 1997, s. 78–79, cyt. za: P. Zajęc, *O zaświatach...*, s. 101.

S U M M A R Y

The article shows the themes of the book of short stories *Kladbishchenski-je istorii* (*Кладбищенские истории*) stemming from the Boris Akunin's (Grigory Shalvovich Chkhartishvili's) fascination with the cemeteries and their direct connotations of life and death. Akunin presents six world necropoleis (in Moscow, London, Paris, Yokohama, New York and Jerusalem) dedicating to each of them two texts – one written by Chkhartishvili and relating to the philosophical and existential space of the cemetery and the other one by Akunin – a short story corresponding through its mood with the character of each of the cemeteries. This article aims as well at showing the peculiarities of the vampiric characters which occur in majority of the short stories and are based on the famous vampiric characters such as classical vampire, aristocratic vampire, vampiric lover, femme fatale.

Agnieszka Baczevska-Murdzek
Białystok

Z pisarskiego oddalenia
Władimira Nabokowa spojrzenie na Rosję.
Rosja – dar pamięci

Odkrycie nierzeczywistości na jaką skazany jest człowiek, niezależnie od tego, czy będzie nią świat totalitarnego absurdu, czy też zniewalająca przestrzeń rosyjskiej emigracji, wiąże się u Nabokowa zawsze z odkryciem rzeczywistości innego rodzaju¹, a tę z kolei rzeczywistość, pojawiającą się w dziele pisarza w sposób szczególnie², buduje on na naszych oczach, jak sam napisze w *Darze (Дар)*, posługując się między innymi „całym materiałem nagromadzonym kiedyś przez pamięć”³.

Zagadnienie pamięci⁴, wskrzeszającej raj dzieciństwa⁵, zajmuje w twór-

¹ Właśnie „bez odkrycia odrealnienia rzeczywistości, związanego z odkryciem rzeczywistości innego rodzaju” nie może zdaniem Jeana-Francois’a Lyotarda istnieć nowoczesność, której przedstawicielem był niewątpliwie nie tylko piszący po angielsku Nabokov, ale także rosyjskojęzyczny Sirin. Zob. J. F. Lyotard, *Odpowiedź na pytanie co to jest postmodernizm*, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, pod red. R. Nycza, Kraków 1998, s. 55.

² „Rzeczywistość” – wedle Danuty Ulickiej – to dla pisarza jedno z tych słów, które nie należy używać bez cudzysłowu. Tym bardziej – jak zauważa krytyk – starać się o jej werystyczny zapis. Zob. D. Ulicka, „*Lolita*” Michała Kłobukowskiego, „Nowe książki”, 1988, nr 1, s. 27. Tak więc i rzeczywistość, o której piszemy, jest jedynie światem „językowej gry, precyzyjnie przemyslanej”.

³ V. Nabokov, *Dar*, Warszawa 1995, przeł. E. Siemaszkiewicz, s. 15.

⁴ „Творчество Набокова попытка вспомнить все. Набоков если воспользоваться формулировкой из «Ады» – «genius of total recall», «гений тотального воспоминания» (...). В. Десятов, *Паноптические миры В. В. Набокова и А. Д. Синявского*, «Известия Алтайского государственного университета», 2004, № 4, с. 77; „Вообще эмиграция унесла с собою частичку той России”. Zob. Б. Васильев, *Мы – народ пограничный*, Беседа вел А. Молчанов, „Литературная газета”, 2002, № 37, http://www.lgz.ru/archives/html_arch/lg372002/Tetrad/art11_1.htm.

⁵ Wygnanie z ziemskiego raju to, zdaniem Wiktora Jerofiejewa, prafabularna osnowa

czości Nabokowa jedno z centralnych miejsc.

Przez całe życie włókł za sobą dziewiętnastowieczną Rosję, ale nie pozwalał jej całkowicie zapanować nad sobą, posługując się nonszalancją, jako jednym z dowodów swobody⁶

– powie o nim Włodzimierz Paźniewski.

Mówiąc natomiast o ulubionych bohaterach pisarza, należałoby podkreślić pewną istotną i zarazem łączącą ich cechę. Jak zauważa Jeliena Uchowa⁷, wszyscy oni wyposażeni są właśnie w pamięć, która dana jest im jednak w sposób szczególny, jako myślowy system twórczy, a nie odtwórca, pozwalający konstruować nowe, inne, lepsze światy, istniejące tuż obok rzeczywistości bohaterów tych otaczającej⁸.

Ganinowi, głównej postaci powieści *Maszeńka* (*Машенька*), który do złudzenia przypomina samego pisarza⁹, ukochana ojczyzna jawi się z odalenia, z perspektywy ubożego berlińskiego pensjonatu, jako nostalgiczny sen, „jako krótka chwila dzieciństwa i młodości; i zapach grzybów w brzezinie przy szosie petersburskiej”¹⁰, postrzega ją jako Eden, z którego został on bezpowrotnie wygnany.

Przeżyte tam, w Rosji, chwile uniesień, młodzieńcza miłość, związane z nią wzloty i upadki, są mu zdecydowanie bliższe, a nawet wydają się być bardziej realne, niż szare oblicze teraźniejszości.

Nie było to po prostu wspomnienie, ale życie, znacznie bardziej rzeczywiste i znacznie bardziej „intensywne” – jak piszą w gazetach – niż życie jego berlińskiego cienia¹¹.

rosyjskojęzycznych powieści Nabokowa. Zob. В. Ерофеев, *В поисках потерянного рая. Русский метроман Набокова*, [в:] *В лабиринте проклятых вопросов*, Москва 1990, с. 176. Por. В. Ерофеев, *Лолита или заповедный оазис любви*, [в:] В. Набоков, *Лолита*, Москва 1989, с. 7–8.

⁶ W. Paźniewski, *Lolita w krainie moteli*, „Literatura na świecie”, 1987, nr 5–6, s. 548.

⁷ Е. Ю. Ухова, *Призма памяти в романах Владимира Набокова*, „Вопросы литературы”, 2003, № 7–8, с. 159–166.

⁸ Podobnie sytuacja przedstawia się w anglojęzycznych powieściach pisarza, gdzie, jak chce tego Maurice Couturier: „Amator nimfetek nie relacjonuje po prostu wydarzenia sprzed wielu lat, lecz pisząc kreuje nową rzeczywistość.” Zob. M. Couturier, *Seks kontra tekst. Od Millera do Nabokova*, „Literatura na świecie”, 1987, s. 249.

⁹ „Cechą, którą można i (należy) tu wymienić jest autobiografizm prozy Nabokova, dokonującego stale pracowitych automistyfikacji”. Zob. M. Pałciński, *Entomologia rosyjskiej kultury*, „Nowe książki 1996”, nr 4, s. 49.

¹⁰ W. Sadkowski, *Ta szelma Lolita*, „Wprost”, 1991, nr 41, s. 48.

¹¹ V. Nabokov, *Maszeńka*, tł. z ang. E. Siemaszkiewicz, Warszawa 1993, s. 15.

Projekcja wspomnień o ukochanej staje się ważniejsza i prawdziwsza niż aktualne wydarzenia. Żyją więc w niej echa opuszczonego kraju i domu rodzinnego, poczucie spokoju i niczym nieskrępowana możliwość całkowitego decydowania o samym sobie, których niedostatek dotkliwie odczuwał bohater na emigracji, zwłaszcza w jej początkowym okresie.

Maszeńka pozostaje bowiem dla Ganina uosobieniem tego wszystkiego, co zupełnie niedawno utracił. Całe ciepło, jakie skierowane zostało na główną spośród postaci kobiecych, goszczących na kartach omawianej przez nas książki, odpowiada uczuciom, jakimi Ganin obdarza porzuconą wbrew swojej woli ojczyznę.

Pamięć w twórczości Nabokowa jest więc strukturą aktywną, a dzieje się tak z racji tego, iż nie jest ona jak w tradycyjnej memuarystyce całkowicie pograżona w przeszłości¹², lecz istnieje na styku owej przeszłości i teraźniejszości. To właśnie ta jej właściwość pozwala zamieniać teraźniejsze, tym co już się zdarzyło, a przeszłość z zapalem budować na nowo¹³.

„Powiedziałbym, że wyobraźnia to forma pamięci (...)”¹⁴, komentuje tę kwestię Nabokow.

A oto co na ten temat pisze współczesny krytyk:

Набоков внес свой вклад в кардинальный пересмотр традиционной роли памяти в художественном произведении, который был начат Прустом и Джойсом (...) Память в его произведениях, как и в многотомном романе Пруста, оказалась способна воссоздавать погибшие миры, их самые сокровенные детали...¹⁵

Zagadnienie pamięci nie jest jednak realizowane przez pisarza w sposób przejrzysty, oczywisty i jednorodny. Z lektury kolejnych powieści wyłania się raczej wielowymiarowa i często na pierwszy rzut oka nieuchwytna struktura pamięci, skomponowana na podobieństwo problemów szachowych¹⁶,

¹² Szerzej na ten temat И. Фрайман, *Русские мемуары в историко-типологическом освещении. К постановке проблемы*, <http://www.ruthenia.ru/document/422973.html>.

¹³ Я сказал бы, что воображение – это форма памяти (...) Воображение зависит от ассоциативной силы, а ассоциации питаются и подсказываются памятью (...) В этом смысле и память и воображение являются формами отрицания времени”. Zob. В. Набоков, *Интервью Альфреду Аппелю*, [w:] В. Набоков, *Собрание сочинений. американского периода в 5 томах*, т. 3, Санкт-Петербург 1999, s. 605–606.

¹⁴ V. Nabokov, *Strong opinions*, New York 1973, s. 78.

¹⁵ Е. Ухова, *Призма памяти в романах Владимира Набокова*, „Вопросы литературы”, 2003, № 4, <http://magazines.russ.ru/voplit/2003/4/uhov.html>.

¹⁶ „Zainteresowania pozaliterackie znalazły wyraz w twórczości, a niektóre wręcz zdeterminowały jej ostateczny kształt. Esencją szachową, stężoną w Obronie Łużyna, zakropione

o których uroku stanowi, jak zapewnia nas bohater powieści *Dar*, utalentowany pisarz emigracyjny, a zarazem znakomity autor zadań szachowych, Fiodor Konstantinowicz Godunow-Czerdyncew:

cienka tkanina pozoru, wielość zwodniczych ruchów (których demistyfikacja miała w sobie dodatkową urodę), fałszywych tropów, starannie przygotowanych dla czytelnika¹⁷.

To właśnie przez całą powieść *Dar*, jak słusznie zauważa jeden z najlepszych znawców twórczości Nabokowa w Polsce Leszek Engelking:

,(...) jedno z najwspanialszych dzieł Władimira Nabokowa (...) przewija się motyw kluczy. Pod koniec książki uważny czytelnik zauważa to, czego zakochani i w tym momencie trochę roztargnieni bohaterowie powieści nie wiedzą: mianowicie, że ani jedno z nich nie ma kluczy do mieszkania, gdzie, jak sądzili, po raz pierwszy będą sami¹⁸.

Podobnie rzecz ma się, w pewnym sensie, z odbiorcami prozy Nabokowa-Sirina¹⁹. Dość często skłonni są oni wierzyć, iż odnaleźli klucze do bram twórczości pisarza²⁰, podczas gdy faktycznie, jak motyle, dali się je-

są po trosze wszystkie powieści i większość opowiadań. (...) wydaje mi się (...)”, że między pisarstwem Nabokowa a szachami istnieje związek znacznie głębszy; że sama kompozycja jego dzieł wiele może zawdzięczać jego strukturom. Zob. M. Kłobukowski, *Surnia ulula*, Pismo Literacko-Artystyczne”, 1986, nr 2, s. 103–104; O tym, jak bardzo istotne miejsce w dorobku Nabokowa zajmują problemy szachowe, najlepiej świadczy chyba fakt, iż po latach to właśnie problemy szachowe umieścił pisarz obok swych wierszy, we wspólnym zbiorze *Poems and problems*. Tom zawiera 39 wierszy rosyjskich, a także ich przekłady na język angielski, 19 wierszy angielskich oraz problemy szachowe. Zob. V. Nabokov, *Poems and problems*, New York 1970; Na pytanie Alfreda Appel’a, skąd taka właśnie decyzja, pisarz odpowiedział: Ponieważ problemy są poezją szachów. Wymagają one, by twórca wyposażył je w zalety, jakie charakteryzują każdą wartościową sztukę; oryginalność, wynalazczość, złożoność, skomplikowanie i wspaniałe kłamstwo. Zob. V. Nabokov, *Strong opinions*, New York 1973, s. 160–161, [cyt. za:] L. Engelking, *Poezje Władimira Nabokowa*, „Literatura na świecie”, 1984, nr 4, s. 319.

¹⁷ V. Nabokov, *Dar*, Warszawa 1995, przeł. E. Siemaszkiewicz, s. 219–220.

¹⁸ L. Engelking, *Posłowie*, [w:] V. Nabokov, *Dar*, Warszawa 1995, przeł. E. Siemaszkiewicz, s. 289.

¹⁹ Sirin to pseudonim, którym Władimir Nabokov sygnował swoje rosyjskojęzyczne utwory.

²⁰ Мы как-то не понимаем, что Набокову не только претила, но была смешна сама идея возвращения в «советскую сусальнейшую Русь» с ее скукой, мерзостью и жестокостью ради утоленья «тоски по родине». Zob. P. Клубков, *Дым отечества*, <http://alman.novoch.ru/alman/alm1-10/nabok.html>.

dynie złapać w siatkę znakomitego entomologa²¹ i tak naprawdę stali się ofiarami przewrotnej pisarskiej strategii²², u podstaw której, jak zapewniał sam Nabokow, leżały: „podstęp nieomal szatański i oryginalność granicząca z groteską”²³.

Czasem jednak warto poszukać właściwego klucza. Jak przekonuje Leszek Engelking, leży on niezbyt daleko, jest tuż „przed czytelnikiem na widoku”²⁴.

Przyjęło się sądzić, iż Nabokow, podobnie jak stworzeni jego piórem bohaterowie, czuje się wygnanцем umierającym z nieskrywanej tęsknoty za ojczyzną.

Zdaniem Wiktora Jerofiejewa, w latach dwudziestych-trzydziestych (czyli podczas berlińskiego okresu emigracji) przez powieści i opowiadania Sirina przewijał się nieustannie motyw raj u utraconego (dzieciństwa, kochanej osoby, ojczyzny)²⁵.

Wydawałoby się, że do takiego rozumowania w sposób oczywisty uprawniają nas chociażby wiersze młodego Sirina, opowiadające o „nieśmiertelnym szczęściu”, które zwie się „Rosja”²⁶, oddające hołd „ciemnej garstce ziemi ojczystej”²⁷, którą Nabokow porównuje z zapachem obecnym u wrót prowadzących do Raju.

Owa autorska pamięć o kraju dzieciństwa, najpełniej wyrażona w poematach młodego Sirina, to przybiera postać letnich krajobrazów wiejskich majątków, jak dzieje się chociażby w wierszu *Do domu (Домой)*

²¹ „Таким образом, к концу книги тема мимикрии, «защитного обмана», изучавшаяся Набоковым как энтомологом, в точно назначенный срок является на свидание с темой головоломок”. Zob. В. Набоков, *Убедительное доказательство. Последняя глава из книги воспоминаний*, „Иностранная литература”, 1999, № 12, <http://magazines.russ.ru/inostran/1999/12/nabokov.html>.

²² „Sednem techniki pisarskiej autora »Daru« jest stawianie niezliczonych przeszkód naszym skłonny do lenistwa i rutyny czytelniczemu umysłom, wyobraźni, uczuciom. Zob. M. Ratajczak, *Książki pokupne*, „Odra”, 1996, nr 1, s. 124.

²³ V. Nabokov, *Pamięci przemów. Autobiografia raz jeszcze*, Warszawa 2004, Przeł. A. Kołyszko, s. 260.

²⁴ L. Engelking, *Postowie*, [w:] V. Nabokov, *Pamięci przemów. Autobiografia raz jeszcze*, Warszawa 2004, Przeł. A. Kołyszko, s. 290.

²⁵ Zob. T. Klimowicz, *Przewodnik po współczesnej literaturze rosyjskiej i jej okolicach (1917–1996)*, Wrocław 2001, s. 535.

²⁶ „Бессмертное счастье наше / Россией зовется в веках”. Zob. В. Набоков, *Родина*, [w:] В. Набоков, *Ангелом задетый*, Москва 1990, часть II, с. 45. Ortografia oryginalna Władimira Nabokowa-Sirina.

²⁷ В. Набоков, *Когда я по лестнице алмазной...*, [w:] В. Набоков, *Стихи*, Ардис, Анн Арбор 1990, с. 101.

Все ясно, ясно; мне открыты
 все тайны счастья, вот оно:
 сырой дороги блеск лиловый,
 по сторонам то куст ольховый,
 то ива, бледное пятно
 усадьбы дальней, рощи, нивы,
 среди колосьев васильки,
 зеленый склон, изгиб ленивый
 знакомой тинистой реки²⁸,

to znów nabiera kształtu zimowych pejzaży „rodzinnego miasta”²⁹, za przykład tym razem niech posłużą nam wersy poematu *Petersburg (Петербург)*:

Я странствую по набережной... Солнце
 взошло туманной розой. Пухлым слоём
 снег тянется по выпуклым перилам.
 И рысаки под сетками цветными
 проносятся, как сказочные птицы;
 а вдалеке, за ширью снежной, тают
 в лазури сизой розовые струи
 над кровлями; как призрак золотистый,
 мерцает крепость (в полдень бухнет пушка:
 сперва дымок, потом раскат звенящий);
 и на снегу зеленой бирюзью
 горят квадраты вырезанных льдин³⁰.

Wypełnione po brzegi morzem łez, opowiadające o tęsknocie za utraconym rajem dzieciństwa, wiersze Nabokowa-Sirina nie tylko opiewają piękno ukochanej Wyrzy³¹, czy „Piotrowego bladego nieba”³², przedstawiają także najprzeróżniejsze scenariusze powrotów do rodzinnego domu (i tych na jawie, i tych we śnie), kwintesencją których będzie do ojczyzny *Biulet* (*Булет*).

²⁸ В. Набоков, *Домой*, [в:] В. Набоков, *Стихотворения*, Ленинград 1990, с. 30.

²⁹ В. Набоков, *Петербург*, [в:] В. Набоков, *Стихотворения*, Ленинград 1990, с. 37.

³⁰ В. Набоков, *Петербург*, [в:] В. Набоков, *Стихотворения*, Ленинград 1990, с. 36.

³¹ „Dzieciństwo Nabokowa upłynęło w Wyrze, malowniczo położonej miejscowości nad Odereżem”, gdzie rozciągały się posiadłości rodzinne”. Zob. W. Paźniewski, *Tematy amerykańskie*, [w:] *Życie i inne zajęcia*, Warszawa 1982, s. 95.

³² В. Набоков, *Санкт-Петербург*, [в:] В. Набоков, *Стихотворения*, Ленинград 1990, с. 82.

И есть уже на свете много лет
тот равнодушный, медленный приказчик,
который выдвинет заветный ящик
и выдаст мне на родину билет³³.

Tęsknota i chęć powrotu do miejsc utraconych zdają się być antidotum na poczucie zawieszenia w chaosie emigracyjnej rzeczywistości, narzucając podmiotowi lirycznemu wierszy Nabokowa-Sirina, a później bohaterom jego prozy, iluzoryczny ład. Żyją oni w złudnym przeświadczeniu o możliwości powrotu do poprzedniego życia. Ich błąd polega na powszechnej wierze w to, że wszystko co się skończyło, już tylko z tej racji, jest i powinno być piękne.

Takie rozumowanie i rzutowanie własnych stanów emocjonalnych na świat zewnętrzny sprawia, iż wędrówka bohaterów w poszukiwaniu własnej tożsamości odbywa się w bezkształtnej przestrzeni, której forma rozmywa się poprzez zwątpienie, kolejnych postaci emigracyjnego dramatu, w słuszność takiego przekonania.

Teksty Nabokowa, jako utwory modernistyczne, a zatem wedle określenia Shepparda „podróżujące narracje”³⁴, zmierzają do destabilizacji tożsamości protagonisty przez dokonanie gwałtu na tym, co spontaniczne, naturalne i nieświadome. Utrata spójności w myśleniu emigrantów, wykreowanych w prozie Sirina, prowadzi ich do poznawczego impasu i do takiego ujęcia rzeczywistości, które daje się opisać wyłącznie poprzez zaprzeczenie³⁵.

Negacja, czy ściślej mówiąc odsłonięcie negatywnego wymiaru własnej sytuacji, jest tu związana z gestem odcięcia się od przeszłości, która dla tytułowego bohatera powieści *Obrona Łużyna* (*Защита Лужина*) „stała się tak niemila”³⁶.

Świadomość takiego stanu rzeczy sprawiła, iż zarezerwował on dla wspomnień o ojczyźnie mnóstwo emocji negatywnych. Rosja „zaczepnięta z jego majaczeń”³⁷ jawi się tytułowej postaci jako świat przepełniony negatywnymi doznaniem. I tak:

³³ В. Набоков, *Билет*, [в:] В. Набоков, *Стихотворения*, Ленинград 1990, с. 110.

³⁴ Zob. R. Sheppard, *Problematyka modernizmu europejskiego*, [w:] *Odkrywanie modernizmu. Przekłady i komentarze*, red. R. Nycz, Kraków 1998, s. 109.

³⁵ „Dopóki żyję będę wołać: nie” to cytat z dzieł Czesława Miłosza. Choć nie tak aż radykalne w swej wymowie, bardzo podobnie brzmią słowa Nabokowa, brzmią one jak deklaracje Łużyna, stojące u podstaw jego emigracyjnej działalności. Por. Cz. Miłosz, *Antygoną*, [w:] Cz. Miłosz, *Wiersze*, Kraków 1984, t. 1, s. 284.

³⁶ W. Nabokow, *Obrona Łużyna*, „Literatura na świecie”, przeł. E. Siemaszkiewicz, 1982, nr 5–6, s. 80.

³⁷ Tamże, s. 73.

Śniadanie jadł sam z gospodynią, milczącą staruchą o żółtej twarzy...³⁸

Lato zaś było niezwykle gorące, komary nie dawały spokoju (...) pewnego takiego właśnie męczącego dnia...³⁹

I nawet dom rodzinny w jego projekcjach wypełniają nieprzyjemne raczej aromaty⁴⁰.

Proszę mnie puścić – powiedział. – U mamy pachnie lekarstwem⁴¹.

Kiedy zatem dziełu Sirina przyjrzymy się uważniej⁴², a zwłaszcza jeśli ujrzymy w nim strukturę szerszą (warto pamiętać, że poza poezją i prozą Nabokow-Sirina tworzył przecież także szachowe zadania – zagadki), stwierdzimy niechybnie, iż przeświadczenie o tym, że Nabokow faktycznie pragnął powrotu do Rosji za wszelką cenę, to jednak trop fałszywy.

Szczególnie znaczenie dla naszego rozumowania będą miały słowa Władimira Aleksandrowa, który o twórczości Nabokowa wypowiada się następująco:

(...) z całości jego dorobku pisarskiego widać, że najwyższej cenił on precyzję i wyjątkowość. Tak więc na wszystko, co jest utarte, uważane za ogólnie przyjęte czy „powszechne, pada cień podejrzania, kiedy Nabokow zdaje się do tego odwoływać⁴³.

Słuszność tej wypowiedzi zdają się potwierdzać również wskazówki, jakich odnośnie sztuki interpretacji dzieł literackich udzielał swym studentom sam Władimir Nabokow – wówczas wykładowca literatury na amerykańskich uniwersytetach⁴⁴.

³⁸ Tamże, s. 65.

³⁹ Tamże, s. 62.

⁴⁰ Na rolę w zapachu w dziełach Sirina zwraca uwagę Michaił Michiejew. Oto słowa krytyka: „В частности, довольно характерный случай для набоковской прозы – когда в портрет человека в качестве некоего периферийного, вспомогательного мотива, одной из тем в описании, встраивается запах”. Zob. М. Михеев, *Заметки о стиле Сирина: еще раз о нерусскости ранней набоковской прозы*, www.ruthenia.ru/logos/number/1999_11_12/08.htm (108 KB) 08.11.2004.

⁴¹ W. Nabokow, *Obrona Łużyna*, „Literatura na świecie”, 1982, nr 5–6, przeł. E. Siemaszkiewicz, s. 65.

⁴² „Jeśli ktoś skosztował kiedykolwiek jakiegokolwiek utworu Nabokowa wie, że nie znajdzie u niego żadnej potocznej „szczeroci”, „prostoty”, „prawdy”. Zob. M. Ratajczak, *Książki pokupne*, „Odra”, 1996.

⁴³ V. E. Aleksandrov, *Nabokov's Otherworld*, Princeton New Jersey 1991, s. 23.

⁴⁴ „Liczne fragmenty poszczególnych wykładów składają się na literackie wyznaczenie wiary... Inne mogą pomóc w interpretacji jego dzieł”. Zob. L. Engelking, *Wykłady mistrza*, „Nowe książki”, 2000, nr 11, s. 40.

W wykładzie *Sztuka pisarska i zdrowy rozsądek* (*Искусство литературы и здравый смысл*) tak oto opisuje on drugie z wymienionych w tytule swojego wystąpienia zjawisko:

Tak się składa, że wspaniały okaz, który zamierzam ustrzelić z myślą o tych, co być może zechcą mu się dokładniej przyjrzeć, jest dość niewiarygodną krzyżówką słonia i rumaka. A imię jego – zdrowy rozsądek.

(...) Noah Webster, przedzierając się metodycznie przez hasła na „C”, zdefiniował *commonsense* jako „zdrowe, zwykłe myślenie [...] wolne od zabarwienia emocjonalnego i intelektualnej subtelności [...] czyli tzw. myślenie końskie”. Jest to stwierdzenie niezbyt pochlebne dla tego stworzenia, jako że biografia zdrowego rozsądku to lektura dość odpychająca. Zdrowy rozsądek stratował wielu wrażliwych geniuszy, których oczy dostrzegały w zachwyceniu zbyt wczesny blask księżyca lub zbyt wczesną prawdę. Zdrowy rozsądek, wierząc, obryzgał błotem najcudowniejsze z dziwacznych obrazów, bo niebieskie drzewo wydawało się wariactwem jego kopytom prostaczka. (...) Zdrowy rozsądek w swej najgorszej postaci jest rozsądkiem strywializowanym (nie na próżno mamy tu w angielskim przymiotnik *common*), a zatem wszystko czego dotknie, staje się od razu tandetne i pospolite. Zdrowy rozsądek wreszcie jest graniasty, podczas gdy wszystkie najważniejsze dla rodzaju ludzkiego wizje i wartości życia są cudownie okrągłe, tak okrągłe jak wszechświat lub oczy dziecka podziwiającego po raz pierwszy w życiu cyrkowe przedstawienie⁴⁵.

W świetle słów przez nas przytoczonych powinniśmy chyba mniej ufnie przyjmować literackie deklaracje tęsknoty za geograficznie rozumianą ojczyzną. Tak ostentacyjnie podany nam wytrych do zrozumienia literackiej działalności pisarza może nas bowiem zaprowadzić, co najwyżej, do pozabawionego okien na to pisarstwo wychodzących, ciemnego pomieszczenia niezrozumienia, w którym przyjdzie nam utknąć.

Prawdziwego klucza powinniśmy poszukać zatem w miejscach raczej mniej widocznych na pierwszy rzut oka, takich jak, zdawać by się mogło mało istotne, zakończenie niewielkiego przecież opowiadania *Zwiedzanie muzeum* (*Посещение музея*), którego bohater wraca do Rosji wbrew własnej woli, a sam powrót okazuje się dla niego traumatycznym przeżyciem⁴⁶.

Bohater wrzucony zostaje „na prawach zjawy”⁴⁷, w niehumanistyczną rzeczywistość radziecką, o której mówi:

⁴⁵ V. Nabokov, *Wykłady o literaturze*, Warszawa 2001, przeł. Z. Batko, s. 469–470.

⁴⁶ „Odwiedziny w ojczyźnie kończą się w utworach Nabokova niedobrze”. Zob. L. Engelking, *Nabokov przyjeżdża do Rosji*, „Res Publica”, 1991, s. 47.

⁴⁷ Przemieszczanie się bohatera w przestrzeni, pogrążanie się w tajemniczym i irracjonalnym żywiole kolejnych muzealnych sal, dokonuje się w opowiadaniu, całkowicie poza sferą *ratio*. Trudno byłoby zatem doszukiwać się w opisywanych zdarzeniach motywacji realistycznej. Źródło przemiany, jaka miała miejsce w rzeczywistości otaczającej bohatera

Niestety! nie była to Rosja mojej pamięci lecz prawdziwa Rosja dnia dzisiejszego, wzbронiona mi, rozpaczliwie niewolnicza i rozpaczliwie moja ojczyzna (...)48.

Odczuwa nagle boleśnie i dotkliwe sztuczność swojego tam istnienia, swoją w obcym mu już, jak się okazało, kraju, niedookreśloność duchową, fizyczną, a nawet społeczną.

Na wpół upiór, na wpół żywy człowiek stałem w lekkim zagranicznym ubraniu na obojętnym śniegu październikową nocą gdzieś nad Mojką czy Fontanką lub może nad kanałem obwodowym – i trzeba było coś zrobić, gdzieś iść, uciekać, desperacko bronić swojego kruchego, swojego nielegalnego istnienia49.

Bohater-narrator wtrącony został w metafizyczną otchłań ludzkiego doświadczenia, dane mu było poznać tragizm losu uniwersalnego, spełniającego się poprzez konfrontację tego, czego pragnęło się i o czym się marzyło z tym, co się z rzeczywistością stało50.

Jednak z chwilą, kiedy to sobie uświadomił, jego tragedia, fakt, iż w jednej chwili znalazł się on poza nawiasem wszelkiej rzeczywistości, stała się równocześnie zwycięstwem.

Znalazłszy się w sytuacji granicznej, obcy światu, o którym wcześniej marzył (metaforą owej obcości staje się w tym przypadku obojętny śnieg), odnajduje jednak wolność w sobie, w postanowieniu wyrwania się spod panowania naturalnych dla każdego emigranta instynktów, kierujących go w otchłań powrotów do przestrzeni utraconego domu.

należy zatem szukać w metafizycznym wymiarze bytu. I w tym właśnie aspekcie opowiadanie Sirina zdaje się korespondować z ulubionym jego dziełem *Alicja w krainie czarów*, które pisarz, jeszcze na trzy lata przed pojawieniem się w druku jego pierwszej własnej powieści, tj. utworu *Maszeńka*, przetłumaczył na język rosyjski. Jak słusznie zauważyła Jeef Edmunson: (...) Набокову удалось перенести в русский текст многие из каламбуров и языковых фокусов Кэрролла (...). Zob. Ч. Кинбот, *Серебристый свет. Подлинная жизнь Владимира Набокова. Начальные главы романа, „Иностранная литература”* 1999, № 12, <http://magazines.russ.ru/inostran/1999/12/kinbot.html>.

48 „Увы! это была не Россия моей памяти, а всамделишная, сегодняшняя, заказанная мне, безнадежно рабская и безнадежно родная.” В. Набоков, *Посещение музея*, [в:] В. Набоков, *Собрание сочинений в 4-х томах*, Москва 1990, с. 359.

49 В. Набоков, *Посещение музея*, [в:] В. Набоков, *Собрание сочинений в 4-х томах*, Москва 1990, с. 359.

50 „Zainteresowanie metafizycznymi prawidłowościami istnienia przy jednoczesnym współczuciu dla cierpiącego z ich powodu, wyalienowanego »ja«, zniewolonego poprzez podświadomość należy do przewodnich idei ekspresjonizmu”. Zob. B. Stempczyńska, *Między modernizmem a ekspresjonizmem*, [w:] „Rusycystyczne studia literaturoznawcze. Przelomowe okresy literackie”, 1990, nr 14, s. 27.

Podobne myśli pojawiają się już w pierwszej emigracyjnej „epopei” Nabokowa – powieści *Maszeńka*. To tam właśnie, również wewnątrz samego siebie, poszukuje swej wolności, swojej własnej Rosji, emigrant Ganin⁵¹.

Początkowo głodny wspomnień i żądny spotkania z opuszczoną Rosją, bohater powoli uwalnia się od przeświadczenia, że chce i może tam jeszcze kiedyś wrócić, by w ten oto sposób obudzić się do nowego życia.

I tak samo jak stopniowo wznosiło się słońce, a cienie rozchodziły się na swoje zwykłe miejsca, tak właśnie w tym trzeźwym świetle owo życie wspomnień, którymi żył Ganin, stawało się tym czym było naprawdę – odległą przeszłością⁵².

Jaki był zatem najważniejszy krok Nabokowa jako wygnańca? Otóż pisarz podjął wyzwanie niesione przez sytuację i stanął twarzą w twarz z tym, co negatywne w jego własnym losie po to, by tę negatywność spróbować przekroczyć i wychodząc od niej, odnaleźć drogę do wartości pozytywnych⁵³, po to, by, jak powiedział Samuel Beckett „zamienić porażkę (...) w obłądny sukces”⁵⁴, po to wreszcie, by w listopadzie 1927 roku, niespełna w 10 lat po tym, jak fala rewolucji wyrzuciła go na obcy ląd, na łamach gazety „Rul”, odnotowując jubileusz dziesięciolecia rewolucji październikowej, optymistycznie napisać:

Прежде всего мы должны праздновать десять лет свободы. Свободы, которой мы пользуемся не знает, пожалуй ни одна страна в мире. В этой особенной России, которая невидимо окружает нас, оживляет и поддерживает, питает наши души, украшает наши сны, нет ни одного закона кроме любви к ней...⁵⁵.

⁵¹ W podobnym tonie pisał o powieści W. Rusanow: „В представленном тексте описывается выход героя из рекурсивной зависимости, разрывавшей его между прошлым, настоящим и будущим”. Zob. В. Русанов, *Концепт счастья в романах «Машенька» Nabokova и «Вечер у Клэр» Газданова*, [w:] *Газданов и мировая культура*, Калининград 2002, s. 126.

⁵² V. Nabokov, *Maszeńka*, Warszawa 1993, tł. z ang. E. Siemaszkiewicz, s. 110.

⁵³ „Chodasiewicz w jednym ze swych artykułów zarzucał literaturze emigracyjnej, iż jest właśnie w zbyt małym stopniu emigracyjna, tj., że nie umie z wygnańczej sytuacji stworzyć nowej literackiej jakości. Nabokov tego dokonał (...)”. Zob. A. Drawicz, *Literatura pierwszej emigracji*, [w:] *Historia literatury rosyjskiej XX w.*, pod red. A. Drawicza, Warszawa 1997, s. 321.

⁵⁴ R. Federman, *Surfijkcja. Cztery propozycje w formie wstępu*, [w:] *Nowa proza amerykańska*, wybrał, opracował i wstępem opatrzył Z. Lewicki, Warszawa 1983, s. 432.

⁵⁵ В. Набоков, *Годовщина*, Рул, 1927, № 8 ноября, [w:] В. Костиков, *Небудем проклинать избрание... Пути и судьбы русской эмиграции*, Москва 1990, с. 404.

Tak oto fizyczne odcięcie od ojczystej przestrzeni zinterpretował Nabokow jako podróż w głąb sensu wygnania⁵⁶. Wygnanie jawi się pisarzowi jako droga prowadząca do olśnienia, epifanii, w której odsłania się Rosja w swym prawdziwym, bo ostatecznym kształcie i wymiarze.

I dlatego właśnie, choć od początku swojej drogi twórczej, młody pisarz zmuszony był po rosyjsku pisać w samym centrum Niemiec, co do złudzenia może przypominać sytuację kafkowskiego wyobcowania⁵⁷, Władimir Nabokow-Sirin był jednym z niewielu⁵⁸, jeśli nie jedynym spośród przedstawicieli pierwszej rosyjskiej emigracyjnej fali, który w fakcie, mniej lub bardziej przymusowej emigracji⁵⁹, umiał dostrzec pozytywne jej strony.

Odnotowując korzyści płynące z faktu tworzenia na obczyźnie, Sirin obala mit pisarza emigranta ze Wschodu, narusza stereotyp szlachetnego cierpiętnika. W przeciwieństwie do większości wychodźców, którzy stracili wszelki punkt oparcia, czuje, że jednak coś zyskał⁶⁰.

Бедность быта, трудности тиснения, неотзывчивость читателя, дикое невежество средне-эмигрантской толпы – все это возмещалось невероятной возможностью, никогда еще Россией неиспытанной, быть свободным от какой бы то ни было – государственной или общественной, – цензуры⁶¹.

Когда-нибудь мы будем благодарны слепой Клио за то, что она позволила нам вкусить эту свободу и в эмиграции понять и развить глубокое чувство к родной стране...

Не будем проклинать изгнание...⁶².

⁵⁶ Podobną myśl znaleźć można u jednego jeszcze emigranta, filozofa Lwa Szestowa, który w swojej *Apoteozie nierzeczywistości* tak oto napisał: „Wszelka głęboka myśl musi się wywodzić z rozpaczy”. Zob. L. Szestow, *Apoteoza nierzeczywistości. Próba myślenia dogmatycznego*, Londyn 1983, s. 90.

⁵⁷ Sytuację Żyda piszącego w Pradze po niemiecku przybliżyła m.in. Jewgienija Kacewa. Zob. E. Кацева, *К выводу полного текста «Дневников» Кафки*, «Знамя», 1998, № 2, <http://magazines.russ.ru/zania/1988.2.kacev.html>.

⁵⁸ Podobną postawę będzie reprezentował w przyszłości inny wielki emigrant Josif Brodski. Por. J. Wilma, *Z poetyckiego oddalenia Josifa Brodskiego spojrzenie na Rosję*, „Studia i materiały Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie”, 1993, nr 48, s. 167–173.

⁵⁹ *Краткая справка об авторе*, [w:] В. Набоков, *Тяжелый дым. Избранная проза*, Москва 1996, s. 365.

⁶⁰ „Po **naszej** stronie, gdzie” „rdza i pył gwiazd, człowiek tęskni za utraconym rajem, żyjąc w ciągłym poczuciu nieosiągalności (...)”. Lecz jego brak okazuje się paradoksalną formą dostatku – pisze o twórczości Nabokowa Janusz Węgielek. Zob. J. Węgielek, *Miłość jako stan upadku*, „Nowe książki”, 1992, nr 1, s. 31.

⁶¹ В. Набоков, *Определения*. Сут. за: А. Долинин, *Набоков, Достоевский и достоевщина*, «Старое литературное обозрение», 2001, № 1 (277), <http://magazines.russ.ru/slo/2001/1/>.

⁶² В. Набоков, *Годовщина*, «Речь», 1927, 18 ноября. Сут. за: В. Костиков, *Не будем проклинать изгнание... Пути и судьбы русской эмиграции*, Москва 1990, s. 404.

Można dostrzec w tych słowach jeden z najistotniejszych punktów w rekonstruowanej przez nas nabokowskiej podróży w głąb sensu wygnania, które, za cenę wyrzeczenia, umożliwia poznanie oblicza Rosji w jej najprawdziwszym wcieleniu. Wygnanie jest rodzajem dystansu (przestrzennego, czasowego, emocjonalnego), pozwalającego chłodno odróżnić rzeczy ważne od nieważnych, dystans oczyszcza przedmiot, odsłania jego piękno, wzmacnia jego istnienie.

Не следует ли раз навсегда отказаться от всякой тоски по родине, от всякой родины, кроме той, которая со мной, во мне, пристала как серебро морского песка к коже подошв, живет в глазах, в крови, придает глубину и даль заднему плану каждой жизненной надежды? Когда нибудь, оторвавшись от писания, я посмотрю в окно и увижу русскую осень⁶³.

Od tej chwili więc Rosja jest dla Sirina wolnością, brzegiem, do którego płynąć on będzie już do kresu swoich dni, zawsze jednak wyłącznie na kartach kolejnych swoich książek, albowiem prawdziwy Eden, jedyną Rosję, za jaką będzie odtąd tęsknił⁶⁴, odnalazł w sobie, za sprawą twórczej wyobraźni.

S U M M A R Y

The purpose of this paper is to present how Nabokov's memories revive the picture of his lost homeland. The detailed analysis of his literary works written in Russian shows that in reality, despite a common belief, the writer does not dream that one day he will return to the places he was forced to leave in the past. In fact, thanks to his creative imagination Nabokov finds the only Russia he misses in himself.

⁶³ В. Набоков, *Дар*, [в:] В. Набоков, *Собрание сочинений в четырех томах*, Москва 1990, с. 157.

⁶⁴ Jak pisze Leszek Engelking: „Pisarz doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nie ma powrotu do »raju utraconego« *jego* Rosji, bo po prostu Rosja ta przestała istnieć, raj został unicestwiony, wiedział, że jedyna do której tęskni i do której naprawdę chciałby wrócić to przenośna Rosja jego pamięci”. Zob. L. Engelking, *Nabokov przyjeżdża do Rosji*, „Res Publica”, 1991, s. 47.

Liliana Kalita
Gdańsk

Product Placement w literaturze rosyjskiej. Rekonesans.

Product Placement¹ to termin związany z marketingiem i reklamą. Definicja zaproponowana przez Adama Czarneckiego mówi, iż „product placement to sposób promocji polegający na umieszczeniu na zasadach komercyjnych w filmie, sztuce teatralnej, programie telewizyjnym czy też innym nośniku audiowizualnym lub drukowanym produktu lub sytuacji prezentującej określony wzór zachowań (najczęściej konsumenckich)”².

Nośnikami PP, oprócz wymienionych wyżej, mogą być też utwór muzyczny, Internet, gra komputerowa, program rozrywkowy, prasa, itp. Celem takich zabiegów jest przede wszystkim spowodowanie zwiększenia popytu na dany produkt, a więc zapewnienie sobie przez producenta zysków ze sprzedaży.

Historia tego zjawiska sięga lat 20. minionego wieku, kiedy to amerykańskie stacje radiowe zaczęły przekonywać swoich słuchaczy do korzystania z określonych usług i kupowania konkretnych wyrobów. Wkrótce potem PP zadomowił się w sztuce filmowej i to z kinem do czasów obecnych utożsamiany go najczęściej. Prawdziwy rozkwit tego narzędzia marketingowego nastąpił w latach 80. XX wieku. Najbardziej powszechnym przykładem zastosowania PP w filmie jest seria dotycząca przygód Agenta Jej Królewskiej

¹ Dalej termin ten określane będzie w skrócie jako PP. Praktyka taka jest często stosowana w publikacjach na ten temat, szczególnie rosyjskich. Polskim odpowiednikiem angielskiego terminu *product placement* jest „pozycjonowanie produktu”.

² Adam Czarnecki, *Product placement. Niekonwencjonalny sposób promocji*, Warszawa 2003, s. 22.

Mości – Jamesa Bonda, którego bohater stał się już ikoną popkultury i nawet jeżeli ktoś nie oglądał ani jednej produkcji, pokazującej jak agent OO7 ratuje świat, to zapewne wie, że pracownik brytyjskiego wywiadu z licencją na zabijanie zwykle pije wódkę z martini (wstrząśnięte, nie mieszane), jeździ samochodem Aston Martin a na rękę nosi zegarek marki Omega. Innymi przykładami filmowego PP mogą być takie hity kinowe ostatnich lat jak cztery części francuskiego filmu *Taxi*, w którym to jedna z głównych ról należała do Peugeota 406, czy *Diabeł ubiera się u Prady* – ekranizacja książki Lauren Weisberger, wykorzystująca już w tytule, a następnie jako szkielec fabuły nazwę włoskiego domu mody.

Zastosowanie PP w literaturze może przybrać postać wskazania konkretnego miejsca, jak chociażby Prowansja w utworach Petera Mayle'a (*Zawsze Prowansja*, 1991; *Jeszcze raz Prowansja*, 1992; *Prowansja od A do Z*, 2006) czy Toskania opisywana przez Frances Mayes *Pod słońcem Toskanii*, 1996; *Bella Toskania*, 1997) ale również tejże autorki *Słodka, leniwa Georgia* (2004). Utwór Stefana Chwina pt. *Złoty Pelikan* (2003), odsyłający nas m.in. do marki pióra, którym główny bohater wpisywał studentom zaliczenia w indeksie, to z kolei wskazanie konkretnej marki, podobnie jak *Mercedes-Benz. Z listów do Hrabala* (2001) Pawła Huelle.

Na gruncie rosyjskim PP pojawił się, jak utrzymują badacze, w latach 90. XX wieku. Początkowo wykorzystywany był przede wszystkim w produkcjach kinowych. Tak o tym pisze M. A. Kisielowa: „w filmie Aleksandra Rogożyna *Особенности национальной рыбалки* (1998 – L. K.) bohaterowie nalewali sobie wódkę »Urodzaj« (»Урожай«) z jakiegoś względu zawsze zwróconą etykietą w stronę widza. W filmie *Любить по-русски* (reż. Jewgienij Matwiejew, 1995 – L. K.) bohaterka grana przez Larysę Udowiczenko od usłużnego sprzedawcy w sklepie otrzymała radę by kupić lodówkę marki Bosch, a w obrazie Juriija Mamina *Горько!* (1998 – L. K.) jest epizod reklamujący operatora sieci komórkowych Nord-West GSM”³. Przywołany powyżej Aleksander Rogożyn jest także twórcą filmu *Особенности национальной охоты* (1995), w którym obok wspomnianej już wyżej wódki „Urodzaj” widzowie zobaczyć mogli samochód marki Kia Sportage, piwo Red Bulls i papierosy „Piotr I”.

Znane są także przypadki niezamierzonego umieszczania nazw marek w produkcjach powstałych w latach wcześniejszych, np. w komedii *Иван Васильевич меняет профессию* (reż. Leonid Gajdaj, 1973 – L. K.), gdzie

³ М. А. Киселева, *Product Placement: будущее или настоящее?*, <http://marketing.engec.ru/?page=publications&id=11>.

w jednej z kwestii bohater namawia rodaków do oszczędzania, co może być traktowane jak reklama Banku Oszczędnościowego (Сбербанка) ZSRR. W filmie tym pojawia się także reklama papierosów Marlboro. W innym bardzo znanym filmie tego reżysera pt. *Brylantowa ręka* (Бриллиантовая рука, 1968 – L. K.) wspomniane są perfumy Chanel № 5 oraz wino musujące „Советское Шампанское”.

Raczej trudno uwierzyć, by ponad 30 lat temu, kiedy w Związku Radzieckim niepodzielnie panowała gospodarka scentralizowana, a pojęcie PP było szczerze chronione przed rosyjskimi ekonomistami żelazną kurtyną, firmy wytwarzające wspomniane wyżej towary płaciły studiom kinowym za umieszczenie nazw marek w filmach. Jeśli pojawiały się określone produkty to z reguły były one po prostu rekwizytami, szczególnie jeśli były to marki bardzo popularne i dostępne w każdym sklepie. Zabiegi takie przydatne były jednakże producentom lub reżyserom w celu np. wywołania w odbiorcy poczucia akceptacji dla bohatera, który pije dokładnie te same napoje co widz i jego znajomi, a więc jest jednym z nas. Jeżeli zaś chodzi o pojawianie się marek zachodnich to w kinie sowieckim służyły one zwykle dyskredytacji kultury materialnej i duchowej świata kapitalistycznego. Efekt taki uzyskiwany był przez umieszczanie produktu w kontekście negatywnym, by wspomnieć omawianą tu już scenę z perfumami z filmu *Brylantowa ręka*.

O ile zagadnienie istnienia PP w przemyśle filmowym nie budzi już większych wątpliwości, o tyle obecność tego zjawiska w literaturze nie jest już tak jednoznaczna i wymaga głębszej analizy. Adam Czarnecki tytuł jednego z podrozdziałów swojej książki o PP zaopatruje w znak zapytania: *Czy product placement pojawia się w książkach?* Badacz stawia tezę, iż książki nie są częstym nośnikiem PP, gdyż „czytanie książek jest znacznie mniej popularną formą rozrywki niż oglądanie telewizji czy chodzenie do kina. Po drugie, autorzy książek starają się raczej unikać tej formy promocji w swoich utworach. Książka jest postrzegana jako element sztuki wyższej, a autorzy nie chcą być posądzeni o komercjalizację”⁴. Z autorem tej wypowiedzi mogę się zgodzić jedynie w pewnym stopniu, gdyż trzeba mieć na uwadze realia rynku czytelniczego w Rosji. Już sama przewaga terytorialna Rosji nad Polską wpływać będzie na fakt, że książka dotrze tam do większej liczby odbiorców. Poza tym umieszczenie PP w utworze publikowanym w Rosji ma większe szanse oddziaływania, bo Rosjanie książki czytają. Oczywiście, ulokowanie PP w opracowaniu o charakterze wysoce specjalistycznym, przeznaczonym dla wąskiego kręgu osób będzie się mijać z celem, ale już w literaturze maso-

⁴ A. Czarnecki, *Product placement...*, s. 123.

wo wydawanej, na którą zapotrzebowanie nie maleje, nie jest pozbawione sensu. Dlatego też rosyjscy specjaliści od PP utrzymują, iż zjawisko to jest wszechobecne w prozie takich pisarek jak Daria Doncowa, Tatiana Polakowa, Tatiana Ustinowa, Natalia Lewitina, Kira Burenina czy Aleksandra Marinina, które wydają po kilka – kilkanaście tytułów rocznie.

Solidnych studiów wymagałoby odszukanie utworu literackiego, w którym po raz pierwszy zastosowano nazwę marki handlowej. Jest raczej mało prawdopodobne by twórcy, piszący sto czy więcej lat temu brali pieniądze za wplecenie w kwestię dialogową czy opis nazwy produktu. Jednak istnieje grupa tekstów, które mimo upływu czasu nadal nie tracą swej siły oddziaływania na odbiorcę, a więc i potencjalnego klienta. Są to utwory klasyczne, lekturowe, utwory, do których często się wraca, dzięki czemu opisane czy wspomniane w nich towary utrwalają się w czytelnicznej pamięci. Zwłaszcza jeżeli wspomniane marki obecne są na rynku także w dzisiejszych czasach.

W kontekście powyższych rozważań ciekawie jawi się kwestia ulokowania nazw konkretnych wyrobów w twórczości Aleksandra Puszkina, który w *Eugeniuszu Onieginie* (*Евгений Онегин*, 1830) tak pisał:

Надев широкий болivar,
Онегин едет на бульвар
И там гуляет на просторе,
Пока недремлющий брежет
Не прозвонит ему обед⁵.

W cytowanych wersach mowa jest o zegarku francuskiej firmy Breguet, produkującej ekskluzywne chronometry. Puszkina użył jej raczej by zaakcentować fascynację rosyjskiej arystokracji kulturą francuską, która wówczas nadawała ton w modzie oraz by scharakteryzować za pomocą przedmiotu jego nosiciela – Oniegina, dandysa lat 20. XIX wieku. Jeżeli jednak w czasach współczesnych Puszkiniowi lub obecnie lektura *Eugeniusza Oniegina* spowodowała bądź spowoduje, że choć jeden czytelnik zapragnie posiadać zegarek Bregueta, mamy ewidentnie do czynienia z PP. Nie wiadomo czy autor poematu posiadał w swojej kolekcji taki zegarek, pewne jest natomiast, iż firma Breguet na swojej stronie internetowej wskazuje dwóch Rosjan, wspominających na kartach swoich utworów jej wyroby: Puszkina i Aleksandra Kuprina⁶.

⁵ А. С. Пушкин, *Евгений Онегин*, [w:] *Сочинения в трех томах*, т. III, Москва 1978, с. 13.

⁶ <http://www.breguet.ch/en/welcome.html>.

Elementy PP obecne są także w twórczości Michaiła Bułhakowa oraz Ilii Ilfa i Eugeniusza Pietrowa. W *Mistrzu i Małgorzacie* (*Мастер и Маргарита*, 1940) jedną z najbardziej wyrazistych i znaczących scen jest spotkanie Wolanda z Berliozem i Iwanem Bezdomyim, kiedy to podczas rozmowy przybyysz z zagranicy pragnąc poczęstować poetę papierosami, pyta:

– Вы хотите курить, как я вижу? – неожиданно обратился к Бездомному неизвестный – Вы какие предпочитаете?

– А у вас разные, что ли, есть? – мрачно спросил поэт, у которого папиросы кончились.

– Какие предпочитаете? – повторил неизвестный.

– Ну, “Нашу марку”, – злобно ответил Бездомный.

Незнакомец немедленно вытащил из кармана портсигар и предложил его Бездомному:

– “Наша марка”.

И редактора и поэта не столько поразило то, что нашлась в портсигаре именно “Наша марка”, сколько сам портсигар⁷.

Papierosy „Nasza marka” firma tytoniowa „Donski Tabak” wypuściła na rynek w 1933 roku i nadal są one dostępne w sprzedaży. Przed sześciu laty świętowano stulecie marki, co oznacza, że wyrób ten ciągle przynosi zyski. Zainteresowanie jakie wśród kolejnych już pokoleń budzi *Mistrz i Małgorzata* może zwiększyć, nawet wbrew zamierzeniom twórcy, popularność papierosów.

Za zjawisko bliskie PP w powieści Bułhakowa uznać można też wskazania miejsc, w których warto wypoczywać, np. Kisłowodsk czy kurorty Jałty.

W utworze Ilfa i Pietrowa *Dwanaście krzeseł* (*Двенадцать стульев*, 1927) większość nazw produktów i firm jest zmyślona i stanowi środek osiągnięcia komizmu językowego, znaleźć tam można jednak marki, które i w latach 20. ubiegłego wieku i obecnie nadal są znane, by wymienić chociażby francuskiego producenta akcesoriów do golenia Gillette, fabrykę porcelany w Sevres, warsztat tkający dywany z Aubusson, producentów aut i akcesoriów samochodowych takich jak Wanderer, Dawidson, czy rosyjski Trieugolnik. Obok nich występują takie realne marki jak: szampan Roederer, fortepian Beckera, prymusy „Griec” i „Juwel”, a nawet encyklopedia Brockhausa i Efrona. Niezależnie od satyrycznego kontekstu, w jakim często umieszczane są nazwy produktów lub producentów, pojawienie się ich na kartach

⁷ М. Булгаков, *Мастер и Маргарита*, Москва 2002, с. 14–15.

powieści, która była i jest chętnie czytana ma związek ze zjawiskiem PP i może być w tym nurcie rozpatrywana.

Prawdziwe zainteresowanie wytwórców wykorzystaniem książki w charakterze narzędzia promowania marki widoczne jest jednak dopiero od kilku lat. Ma to niewątpliwie związek z rozwojem kultury i literatury masowej, z zainteresowaniem czytelników prozą „lekką, łatwą i przyjemną”. Dla producentów „najbardziej pożądanymi są autorzy, których utwory wychodzą w stutysięcznych nakładach [...] Jeśli chodzi o gatunek to są to zwykle powieści kobiece, kryminalne, sensacyjne, fantasy. Gdy PP przeznaczony jest do utworu o tematyce kryminalnej, którego czytelnikiem ma być mężczyzna, to pojawia się tam odpowiedni dobór marek, np. samochody, motocykle, sprzęt audio i wideo, komputery, a także piwo, papierosy i alkohol. W powieści kobiecej lub ironicznym kryminale dominują kulinaria i marki kosmetyków”⁸.

Jako utwór, który zapoczątkował modę na książkowy PP wskazuje się kryminał Darii Doncowej pt. *Филе из золотого петушка*. „Золотой петушок” to marka handlowa jednej z firm, zaopatrującej sklepy w mrożonki mięsne. Według cytowanej już tu M. Kisielowej, nakłady na umieszczenie reklamy w kryminale Doncowej wyniosły w sumie 50 tysięcy dolarów⁹. Pomysłodawczynią umieszczenia reklamy produktu w książce była ówczesna dyrektor ds. marketingu firmy „Produkty żywnościowe” Polina Kisielowa. Kisielowa po sukcesie tego przedsięwzięcia otworzyła własną firmę pod nazwą „Fabuła”, specjalizującą się w organizowaniu literackiego PP. Jak dowodzą autorzy jednego z opracowań, „obecnie »Fabuła« ma podpisane ekskluzywne umowy z pięcioma dużymi wydawnictwami: »Eksmo«, »AST«, »Ripol klasik«, »Olimp« i »Amfora« (w wydawnictwach to potwierdzili)”¹⁰. „Eksmo” to wydawca prozy m.in. A. Marininy, T. Ustinowej i D. Doncowej.

Śladem Doncowej poszli inni pisarze literatury popularnej, a nawet, jak podaje Swietłana Majorowa, autorzy albumu o Sankt-Petersburgu: Aleksander Zudin i Dmitrij Pierwuchin, którzy w wydanym w 2006 roku opracowaniu *Три века Петербурга (История Санкт-Петербурга в картинках и рифмах)* umieścili zawołowaną reklamę „ponad 20 marek i firm, m.in. Gościnnego Dworu, Bałtyckiej Kompanii Budowlanej i wydawnictwa

⁸ Женщины – основная аудитория скрытой в книгах рекламы, <http://www.advesti.ru/news/sled/1992006knigi>.

⁹ М. А. Киселева, *Product Placement...*

¹⁰ Е. Виноградова, Р. Сагдиев, Т. Романова, *Product Placement: Бренды в “нагрузку”*, http://www.brandmedia.ru/news_new_524.html.

»Reklama-szans«, które zapłaciły twórcom w sumie 11 tysięcy dolarów za swoje uczestnictwo w historii miasta”¹¹.

M. Kisielowa w swoim artykule przedłożyła typologię umieszczania PP w książkach. Lokalizacja „brandu” może przybierać formę:

1. Wzmiankowania produktu.
2. Konstruowania fabuły z wykorzystaniem produktu.
3. Umieszczania wizerunku produktu na okładce.
4. Wykorzystania nazwy produktu w tytule książki.
5. *Serialu* – umieszczenia w kilku utworach jednego autora fabuły osnutej wokół produktu lub usługi.
6. Wprowadzenia dodatkowego bohatera – umieszczenia w tekście dodatkowego bohatera, w konstrukcji którego uwzględnia się życzenia zamawiającego¹².

W pierwszym wydaniu powieści *Филе из золотого петушка* (2003 r.) Doncowej marka handlowa występowała w tytule książki, w jej tekście oraz była umieszczona na okładce. Innym przykładem wykorzystania szaty graficznej dla PP jest utwór Alexa Exlera pt. *Свадебное путешествие Лелика* (wydawnictwo AST, 2006 r.). Na okładce widnieje model samochodu Audi A4. Wizerunek Myszki Miki zdobi okładkę innej powieści D. Doncowej, wykorzystującej również w tytule postać z amerykańskiej kreskówki – *Камасутра для Микки-Мауса* (2003 r.). Nazwę popularnego leku użyła pisarka natomiast w tytule i strukturze fabularnej *Но-шпы на троих* (2006 r.). Również Tatiana Polakowa nie pozostała obojętna wobec możliwości osnucia fabuły wokół wyrobu węgierskiej fabryki farmaceutycznej, konstruując utwór *Бочка но-шпы и ложка яда* (2004 r.). Natomiast w tytule utworu *“Коламбия пикчерз” представляет* (2007 r.) pisarka „użyczyła” sobie nazwy znanej amerykańskiej wytwórni filmowej.

Z pojawiającymi się często w dialogach nazwami marek mamy do czynienia chociażby w utworze Sergieja Łukianienko pt. *Бруднопис* (*Черновик*, 2005 r.). Oto dwa fragmenty:

Мы взяли по бутылке пива (Котя хмыкнул, когда я без вопросов купил ему его любимую «Оболонь», а себе – нормальный «Туборг»), и я начал рассказ.

¹¹ Светлана Майорова, *Product Placement в индустрии развлечений*, <http://www.dtf.ru/articles/read.php?id=4191>.

¹² М. А. Киселева, *Product Placement...*

I dalej,

– И где я сейчас куплю крем от загара? – лениво спросил Котя. – Это либо дома искать, либо в парфюмерных супермаркетах вроде «Тверская-понты». Дай пивка...

Я протянул ему бутылку «Оболони». Не выдержал и спросил:

– Слушай, что ты все время берешь это пиво?

– Мне у них рекламная стратегия нравится, – усмехнулся Котя. – Представляешь, они писателям-фантастам предлагают упоминать в книжках пиво «Оболонь».

– И что?

– Ну, если в книжке десять раз будет упомянуто слово «Оболонь», то автору выплачивают премию. Прикинь?

– Так просто? – восхитился я. – «Оболонь», «Оболонь», «Оболонь» – и все?

– Десять раз подряд «Оболонь», – подчеркнул Котя. – Не меньше.

– А что такое вообще «Оболонь»? – спросил я.

– Болотистый берег реки.

– Серьезно? То есть «Оболонь» – это пиво из болотной воды?

– Но ведь вкусно же!

Спорить я не стал¹³.

Jak można zauważyć, autor nie tylko przekonuje do walorów piwa „Oboloń”, górującego jakością nad „zwykłym »Tuborgiem«”, ale wręcz obnaża zasady wykorzystania i mechanizmy funkcjonowania PP w literaturze, czyniąc je tematem rozmowy bohaterów.

Adam Czarnecki podkreśla, iż obecność PP powinna być „uzasadniona fabułą – o ile, oczywiście, product placement jest zrobiony profesjonalnie i z wyczuciem”¹⁴. Twórcy rosyjskiej literatury popularnej zdają się jednak nie dbać o przestrzeganie tej zasady. Nierzadko nie można oprzeć się wrażeniu, że poszczególne fragmenty literackiego tekstu to jakby rozpisany projekt spotu reklamowego lub ulotki propagującej określony produkt. Skłonność niektórych pisarzy do dydaktyzmu skutkuje zwykle obszernymi wywodami o charakterze pouczającym lub objaśniającym. Ponadto częstotliwość oraz ilość nazw produktów i firm zasiedlająca sąsiadujące ze sobą stronicie książki budzi w czytelniku wątpliwości co do „realistycznych” motywacji ich umieszczenia.

Spróbujmy prześledzić jak wygląda to w utworze *Домик тетушки Лэу* (2001 r.) Darii Doncowej. W utworze tym pojawia się ponad 50 nazw

¹³ А. Лукьяненко, *Чертовик*, <http://www.fenzin.org/book/12074>.

¹⁴ А. Czarnecki, *Product placement...*, s. 54.

znaków handlowych, w tym: alkohole (Veuve Cliquot, Möet, Martell, Hennessy, Napoleon), samochody (mercedes, ferrari, żyguli, renault, peugeot), słodyczne (cukierki z fabryki Korkunowa, lody Mars), sieć telefoniczna B-Line, księgarnia „Młoda Gwardia”, salon urody „Wella Dolores”, hotele (Metropol, Inturist, President), uczelnie wyższe (rosyjska MGIMO, angielskie Cambridge i Oxford), czasopisma („Cosmopolitan”, „Megapolis”, „Elle”), centrum rozrywki „Kryształ”, kasyno „Korona”, klub „Zawierucha”, zakłady obuwnicze „Komuna Paryska”, odzież i obuwiu zachodnich kreatorów (Lagerfeld, Versace, Adidas), stacja radiowa „Nasze Radio”, kanały telewizyjne i emitowane na nich seriale lub programy (OTW i „Świat sportu”, TV6 i „33” metry kwadratowe” oraz „Patrol drogowy”, ORT i program K. Ernsta, serial „Pietrowka 38” emitowany na kanale Komendy Głównej Milicji) oraz restauracje, cukiernie, kawiarnie (Délifrence, Sbarro, Esterhazy, McDonalds).

Przykładem rozpisanego na głosy spotu reklamowego mogą być poniższe dialogi:

- I. Домработница выглянула из гостиной.
– Неси шампанское, – велел хозяин, – да возьми в подвале, слева, на стойках, не «Вдову Клико», а «Мюет». По такому случаю следует на радостях распить вино высшего класса.
- II. Поставив автомобиль на стоянку, мы спустились вниз и выбрали в «Сбарро» салат и пиццу.
– Кофе у них мерзкий, – сообщила повеселевшая Поля, – пойду возьму у «Арнольда».
– Лучше давай сначала съедим все, а потом поднимемся в «Эстерхази», – предложила я.
- III. – Журнал «Космополитен» читаете? Корреспондент отдела светских новостей Даша Васильева.
– Ой, – всплеснула руками девушка, – обожаю «Космо», такой интересный, столько нового узнаешь!

Umieszczenie reklamy w strukturze tekstu literackiego odbywa się niekiedy pod pretekstem poinformowania rosyjskiego czytelnika o zwyczajach zachowań przyjętych na świecie. Wybrane partie utworu w swej konstrukcji zbliżone są do fragmentów podręczników savoir-vivre, czy też wypełniają funkcje zarezerwowane dla publicystyki:

– У меня «Мартель», – сообщила Роза, – не говно, а настоящий французский.

Я посмотрела на темно-зеленую бутылку, стоявшую на столе. На этикетке четко, по-французски, было выведено «Коньячный спирт». Это не благородный коньяк, а его троюродный брат. Французы используют коньячный спирт в «технических целях». Его добавляют в различные блюда при готовке или обливают мясо-фламбе, такой особый кусок очень тонко нарезанной вырезки, который официант выносит в зал сырым, потом на ваших глазах опрокидывает на блюдо бутылку со спиртным, поджигает и через пару секунд тушит. Эффектное зрелище. Фламбе часто заказывают туристы, насколько знаю, нигде, кроме Франции, вам его не подадут. Еще коньячным спиртом хорошо разводить порошок от кашля, а моя подруга Сюзетта добавляет его в маски для лица. Одним словом, побочный продукт коньячного производства широко используется в разных областях, но пить его как подлинный «Реми Мартен», «Хеннесси» или «Наполеон» француз не станет ни за что. Да и стоят бутылки с коньячным спиртом в Париже, как правило, в отделе бакалеи, а не на полках, предназначенных для вина. Но наш человек слабо разбирается в изысках. Раз на бутылке написано «Мартель», значит, все в порядке. Причем наши крутые супермаркеты, торгующие дорогими продуктами, как правило, не имеют среди сотрудников так называемого сомелье, специалиста по винам, поэтому спирт со спокойной душой продают как элитный коньяк.

– Замечательный «Мартель»! – щебетала Роза, потом она достала две крохотные водочные стопочки и накапала туда темно-коричневую жидкость. Я почувствовала резкий запах. Глотова не знала, что продукцию департамента Коньяк следует разливать в пузатые фужеры, широкие внизу и узкие сверху. Настоящий ценитель греет такой бокал в руке, наслаждаясь ароматом и игрой света внутри емкости. Как водку коньяк пить никак нельзя...¹⁵

Podobnego typu „pouczenia” i w tak bezpośredni sposób podane, dominują w prozie tworzonej przez kobiety. Niejako „naturalne” jest umieszczenie w niej także przepisów kulinarnych, uwag na temat kosmetyków, środków piorących i higienicznych. Zdaniem Marii Czerniak „autor, tworząc tekst, bierze pod uwagę fakt, iż czytelniczki z uwagą śledzić będą nie tylko rozwój fabuły, ale także informacje związane ze współczesnymi trendami mody, sposobami kobiecych zachowań, nowymi przepisami kulinarnymi, itp.”¹⁶.

O ile w prozie Doncowej, Poliakovskiej czy Ustinowskiej PP kierowany jest do Rosjanina należącego do średniej warstwy społeczeństwa, zupełnie in-

¹⁵ Д. Донцова, *Дом тетушки Лэви*, <http://www.alltxt.org.ua/read.php?id=4345&page=9>.

¹⁶ М. Черняк, *Массовая литература XX века*, Москва 2007, с. 289.

nego odbiorcę, czy też odbiorcę innych dóbr projektuje w swych utworach Oksana Robski. Pisarka ta zajmuje niewątpliwie specjalne miejsce w obszarze literackiego product placement, jako autorka, która uczyniła umieszczenie w tekście nazw marek handlowych znakiem firmowym swej twórczości. Larysa Rudowa wiąże fenomen popularności autorki *Casual* (2005) z wykreowaniem przez nią innego obrazu społeczeństwa, alternatywnego wobec tego jaki przedstawiany był wcześniej przez autorów z kręgu „czernuchy” i w utworach koncentrujących się na socjalnej biedzie i przemoc¹⁷. Robski proponuje czytelnikom nowego bohatera, którym jest „człowiek glamurny” (*homo glamourosys*) a jego podstawowym atrybutem jest luksus w każdej postaci. Narratorką powieści Robski i jej bohaterkami są zwykle kobiety po 30 roku życia, posiadające bogatych mężów lub narzeczonych i dom w dzielnicy Rublowka (nazwa osiedla, pochodząca od jednostki monetarnej, wyjątkowo dobrze oddaje wyznawane przez tamtejszych mieszkańców wartości). W utworze *Casual. Повседневное*, codzienność bohaterów to wizyty w restauracjach, np. Vogue Cafe, do której wchodzi się po podgrzewanych schodach i w której jada się kosztowne dania i pije ekskluzywne alkohole, wakacje w kurorcie Courchevel i obecność w kronice towarzyskiej rosyjskich wersji czasopism „Vogue” czy „Harper’s Bazaar”. Z lektury powieści odnieść można wrażenie, że po ulicach Moskwy jeżdżą jedynie mercedesy, BMW, hummery lub porsche Cayenne. W odróżnieniu od swoich matek czy babek współczesne Rosjanki nie mają w ogóle problemu z pieniędzmi, a paczka dolarów to zaledwie drobne na zakupy. Bohaterowie utworu *День счастья завтра* (2006) posyłają swoje dzieci na naukę do Moskiewskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), dlatego, że jest to „самый престижный институт Москвы”, przy czym należy dodać – dość kosztowny. Cena przyjęcia na tę uczelnię to 45 tysięcy dolarów. W świecie opisywanym przez Robski typowym sposobem rozwiązywania problemów są zakupy. Z tej formy terapii korzysta m.in. główna bohaterka powieści. Oto fragment procesu zakupów:

Мне нужны были положительные эмоции. Я зашла в “Данату” и купила себе джинсовую куртку. С кружевами на рукавах и со стразами. \$ 420 до скидки. Скидка – 10%. [...] Мне понравился красный свитер с белой полоской на вырезе. Изящно. Классически. Недорого. 7000 рублей. [...] Купила себе шифоновую юбку со стразами Oscar de la Renta 80460¹⁸.

¹⁷ L. Rudova, *The glamorous heroines of Oksana Robski*, „kultura” 2008/6 (December), p. 10.

¹⁸ O. Робски, *День счастья завтра*, Москва 2006, s. 101–102.

Na stronach omawianej powieści znaleźć można także przykład auto-product placement. Pisarka zamieściła reklamę agencji ochrony „Nikita”, której była właścicielką. Była to pierwsza w Rosji agencja ochrony zatrudniająca wyłącznie kobiety.

Narracja kolejnego utworu Robski pt. *Жизнь заново* (2006) częściowo prowadzona jest z perspektywy zwierzaków głównej bohaterki. Od świnki o imieniu Mini Pig dowiadujemy się, że nosi obrozę wysadzaną kryształkami Swarovskiego. Biżuteria, koniecznie marki Swarovsky, Bvlgari czy De Beers to zwyczajowe rekwizyty postaci zasiedlających prozę Oksany Robski, która jest niemalże podręcznikowym wzorcem zjawiska literackiego product placement. Sergiej Minajew wyraził to w następujących słowach: „zamknąwszy ostatnia stronę długo nie mogłem pozbyć się uczucia, że przejrzałem numer »Cosmopolitan« lub »Ru. Gazety«, gdzie wszyscy ludzie, zdarzenia i dialogi napisane są wyłącznie po to by przedstawić dziesiątki sesji fotograficznych, marek handlowych i ich wartość, miejsca zakupów i nazwy restauracji [...]”¹⁹.

Przyglądając się zagadnieniu promowania produktów w rosyjskiej literaturze nie sposób pominąć kazusu Wiktora Pielewina i jego powieści *Generation II* (1999), w której pisarz świadomie przedstawił nam to zjawisko w satyrycznej formie, pokazując, jakie skutki w świadomości człowieka wywołuje świat reklamy. Powieść Pielewina to obraz PP *à rebours*, gdzie ogromna liczba marek handlowych przywołana jest na zasadzie ironii. Już przedmowa do utworu:

Все упоминаемые в тексте торговые марки являются собственностью их уважаемых владельцев, и все права сохранены. Названия товаров и имена политиков не указывают на реально существующие рыночные продукты и относятся только к проекциям элементов торгово-политического информационного пространства, принудительно индуцированным в качестве объектов индивидуального ума. Автор просит воспринимать их исключительно в этом качестве. Остальные совпадения случайны. Мнения автора могут не совпадать с его точкой зрения²⁰.

to swoista – Pielewinowska – interpretacja noty o prawach autorskich, jakie spotykamy często w filmach czy programach telewizyjnych. Według spostrzeżeń A. Kugajewskiego, autor w przedmowie „koncentruje uwagę na tym, iż powszechne prawa są nie tylko »chronione« przez abstrakcyjne i pozabawione indywidualności osoby, ale należą do kogoś, kto nieustannie ich

¹⁹ С. Минаев, *Робские духом*, “Взгляд. Деловая газета” 2005, № 9 (28 сентября), <http://www.vz.ru/columns/2005/9/28/8236.html>.

²⁰ В. Пелевин, *Generation II*, <http://lib.rus.ec/b/42059/read#t1>. Dalej cytuję z tego źródła.

strzeże, pilnuje produktów i tego, co się z nimi dzieje, czyli do jakiegoś Wielkiego Brata społeczeństwa konsumpcyjnego. W przenikliwym i uważnym czytelniku wywołuje to refleksję, że wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się copyright, brand, mit handlowy”²¹.

Podobnie jak w literaturze masowej, w powieści Pielewina mamy bogaty rejestr marek współczesnych produktów, poczynając od zasugerowanej w tytule Pepsi-Coli przez alkohole (Smirnoff, Finlandia, Absolut, Bourbon 4 Roses, Johnny Walker, Black Label), gazety („Playboy”, „Forbes”), oprogramowanie komputerowe (Microsoft, Photoshop), papierosy (Davidoff, Parliament, Marlboro, Camel), samochody (BMW, mercedes, jeep, Harley Davidson, lamborghini, range-rover), kosmetyki (woda toaletowa „Hugo Boss”, szampon „Pantene- pro V”, proszek do prania „Ariel”), producentów sprzętu RTV (Panasonic, Sony), sklepy i bary szybkiej obsługi (sieć sklepów GAP, bar McDonalds), produkty żywnościowe (kawa Nescafe Gold, gumy do zucia Orbit i Dirol, cukierki M&M), aż po odzież i gadżety uznanych producentów (Adidas, Nike, Reebok, Armani, Kenzo, Calvin Klein, Gucci, Sanpellegrino, Ray-ban) oraz zegarki rolex i przedsiębiorstwa: Bank Państwowy (Gosbank), Lefortowski Kombinat Cukierniczy.

Wysiłki głównego bohatera – Wawilena Tatarskiego – by stać się idealnym copywriterem odzwierciedlają mentalność Rosjanina, bezbronnego wobec oddziaływań propagandowych: w epoce wcześniejszej propagandy politycznej, a obecnie propagandy uprawianej przez masmedia. Absolwent Instytutu Literackiego początkowo zachwyca się możliwością wykorzystania swej wiedzy w zupełnie nowej dziedzinie. Zasady panujące w świecie reklamy szybko stają się dla niego jedyną rzeczywistością, do tego stopnia, że ulubionego Pasternaka zamienia na podręcznik Jacka Trouta i Ala Riesa *Positioning: The Battle for Your Mind* nazywając go swoją biblią. Przywołanie przez autora realnie istniejącego opracowania w kontekście pracy Tatarskiego, który bezmyślnie kopiuje zachodnie wzorce to także forma wyrażenia dystansu wobec pewnych postaw. Z czasem jednak bohater zaczyna dostrzegać co kryje się za pięknymi fasadami reklam. Parodię samego procesu powstawania reklamy, a w związku z tym ujemną ocenę samego reklamowanego produktu i jego nabywców obrazuje poniższy cytat:

На столе перед Татарским лежала пачка «Золотой Явы» в рекламной картонной оправе и стопка бумаги. Он медленно вывел на верхнем листе слово «mercedes».

²¹ А. С. Кугаевский, *Художественная интерпретация товарного дискурса в романе Виктора Пелевина «Generation П»*, „Критика и семиотика” 2006, nr 9. <http://www.philology.ru/literature2/kugaevsky-06.htm>.

“Вот, взять хотя бы «мерседес», – вяло подумал он. – Машина, конечно, классная, ничего не скажешь. Но почему-то наша жизнь так устроена, что проехать на нем можно только из одного говна в другое...” [...]

Вздыхнув, он поменял местами «с» и «d». Получилось «mercedes».

“Правда, – поплелась его мысль дальше, – где-то начиная с пятисотого или, пожалуй, даже с триста восьмидесятого турбодизеля это уже не имеет значения. Потому что к этому моменту сам становишься таким говном, что ничего вокруг тебя уже не испачкает. То есть говном, конечно, становишься не потому, что покупаешь шестисотый «мерседес». Наоборот. Возможность купить шестисотый «мерседес» появляется именно потому, что становишься говном...”

Uwikłany w sieć zależności marketingowych bohater sam, podobnie jak inni jego rodacy, staje się ofiarą tego systemu i ze smutkiem konstatuje:

Положение современного человека не просто плачевно – оно, можно сказать, отсутствует, потому что человека почти нет.

Powieść Pielewina, wykorzystująca zabiegi PP, staje się tym samym gorzką analizą współczesności. Jak zauważyła Irina Skoropanova „[...] pokazując metamorfozę, dokonującą się z ludzkim »ja« w epoce komputerów, Pielewin broni tożsamości człowieka, sprzeciwia się namiastkom, dyskredytującym życie, zniewalającym naród”²².

Literacka fikcja Pielewina w rosyjskiej przestrzeni nabrała jednak zupełnie realnego wymiaru. Oto bowiem producent kwasu chlebowego, firma „Deka”, wykorzystując slogan reklamowy jaki bohater *Generation II* wymyślił dla tego napoju, mającego być kontrpropozycją dla wielbicieli Sprite’a („СПРАЙТ. НЕ-КОЛА ДЛЯ НИКОЛЫ”), nadała swojemu wyrobowi miano „Никола” i posługuje się w kampanii reklamowej parafrazą cytatu z Pielewina: „Квас – не кола, пей «Николу»”²³.

* * *

Zjawisko Product Placement w literaturze mimo dwudziestu lat funkcjonowania jest stosunkowo słabo zanalizowane, choć w niektórych opracowaniach, jak chociażby Marii Czerniak pojawiają się już uwagi na ten temat. Trudności w poczynieniu pewnych ustaleń wynikają m.in. z faktu, że zarówno producenci płacący za reklamę swoich wyrobów w książce, jak

²² И. Скоропанова, *Русская постмодернистская литература*, Москва 2004, с. 440.

²³ И. Александрова, *Generation H*, “Индустрия рекламы” 2005, nr 21. <http://www.sostav.ru/print/rus/2005/10.11/articles/mark101105-2/>.

i autorzy niechętnie przyznają się do stosowania PP, zasłaniając się tajemnicą handlową. Jak można było zauważyć PP nie jest zależny od gatunku czy nurtu literackiego. Może też spełniać w dziele różnorakie funkcje: nadawać cechy jednostkowe lub typowe bohaterom, tworzyć koloryt lokalny utworu, uwiarygodniać zdarzenia powieściowe i jej czasoprzestrzeń, być wyrazem szczególnego kodu znanego tylko wybranym. W kwestii literackiego PP nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa a jak i czy w ogóle będzie się on rozwijać zależy od samych autorów, rynku wydawniczego w Rosji, ale także od analiz ekonomicznych, których dokonają zleceniodawcy, badając czy im się po prostu opłaca inwestować w ten sposób promocji marki.

S U M M A R Y

The article concentrates on the subject of Product Placement – using brand names of products and services in Russian literature. This phenomenon, typical of the late 20th-century literature, is analyzed through mass literature and the works of D. Doncow, S. Lukianienko, O. Robski, W. Pielewin, as well as those of A. Puszkina i M. Bulhakowa.

Monika Rzeczycka

Gdańsk

Z dziejów ezoterycznej prozy Srebrnego Wieku¹. Teozoficzny debiut literacki Olgi Forsz

W rosyjskiej kulturze pierwszych trzech dziesięcioleci XX wieku bardzo wyraźnie zaznaczył się wpływ rozmaitych szkół i nurtów ezoterycznych. Uczestnictwo w seansach spirytystycznych, zainteresowania okultystyczne, obejmujące zarówno lekturę hermetycznych traktatów, udział w wykładach, jak i praktyki magiczne oraz wiele innych form poszukiwań kontaktu z nadprzyrodzonym, wychodzących poza oficjalną doktrynę cerkiewną, stanowiły dość powszechną tendencję wśród rosyjskich elit twórczych Srebrnego Wieku, a także, co najmniej jednego pokolenia po nim².

Jednym z najważniejszych kierunków ezoterycznych początku XX stulecia była teozofia – doktryna wprowadzona przez Jelenę Bławatską – założycielkę Towarzystwa Teozoficznego³ (dalej w tekście TT), autorkę *Izdy odsłoniętej* (org. *Isis Unveiled*, ros. *Разоблаченная Изида*), *Tajnej Doktryny* (*The Secret Doctrine*, ros. *Тайная доктрина*) i wielu innych poczytnych pozycji, stanowiących podstawę „nowej świadomości religijnej”. Doktryna Bławatskiej była oparta przede wszystkim na duchowej tradycji Indii i – jak jednogłośnie podkreślają jej krytycy – stanowiła niezbyt zręczną, lecz trafiającą na bardzo chłonny grunt kompilację wielu drugorzędnych źródeł doty-

¹ Niniejszy artykuł jest fragmentem powstającej właśnie monografii *Rosyjska proza ezoteryczna końca XIX – początku XX wieku*.

² Zob. np. *The Occult in Russian and Soviet Culture*, ed. Berenice Glatzer Rosenthal, Ithaca 1997 oraz *Światło i ciemność. Motywy ezoteryczne w rosyjskiej literaturze przełomu XIX i XX wieku*, Gdańsk 2000 oraz *Światło i ciemność. Motywy ezoteryczne w rosyjskiej kulturze początku XX wieku*, t. 2, pod red. E. Biernat i M. Rzeczyckiej, Gdańsk 2006.

³ Towarzystwo Teozoficzne zostało zarejestrowane w Nowym Jorku w 1875 roku.

czących historii religii i mitologii, a także różnych motywów i idei zaczerpniętych z XIX-wiecznych francuskich i angielskich powieści okultystycznych⁴. Koncepcja ta znalazła w Rosji żywy oddźwięk dopiero w pierwszych latach XX wieku, a więc co najmniej kilkanaście lat później niż na Zachodzie. Stało się tak dzięki staraniom rosyjskich kontynuatorów dzieła Bławatskiej, związanych bezpośrednio z centrum TT w Adyarze w Indiach, kierowanym przez jej następczynię, Annie Besant, a także z niemiecką sekcją tej organizacji, której przewodniczył charyzmatyczny Rudolf Steiner, późniejszy twórca Towarzystwa Antropozoficznego (dalej w tekście TA).

Wśród wyjątkowo aktywnych rosyjskich propagatorów teozofii wymienić należy Jekatierinę Pisariewą, Annę Kamienską, Annę Minclową, Kleopatę Christoforową, Jelięną i Nikołaja Roerichów, a także Dmitrija Strandena, Pawła Batuszkowa, Aleksandra Trojanowskiego i Jewgienija Kuzmina. Ich publikacje (przekłady traktatów Bławatskiej, Besant, Steinera, jak i własne teksty teoretyczne) stanowią o wkładzie Rosjan w rozwój europejskiej myśli ezoterycznej początku XX wieku⁵.

Na uwagę zasługują obecne w tym nurcie utwory literackie o aspiracjach artystycznych, zawierające jednak wyraźne dydaktyczne przesłanie. Część z tych tekstów można uznać wręcz za rodzaj literatury szkoleniowej, pełniącej rolę ilustracyjną i uzupełniającą w stosunku do tekstów teoretycznych i wykładów prowadzonych w ramach TT. Są one same w sobie interesującym i cennym materiałem literackim, a nadto potwierdzają nie tylko zainteresowanie okultyzmem w środowisku artystycznym, ale i osobiste zaangażowanie niektórych pisarzy w działalność organizacji ezoterycznych.

Taki charakter ma, bez wątpienia, debiut literacki Olgi Forsz, znanej pisarki epoki sowieckiej, cenionej autorki powieści historycznych, rzadko kojarzonej z duchowymi poszukiwaniami Srebrnego Wieku⁶. Twórczość Forsz, z okresu gdy mieszkała ona w Kijowie i była członkiem tamtejszego oddziału TT (w latach 1905–1909), a zwłaszcza jej utwory publikowane w periodyku „Zwiastun teozofii” („Вестник теософии”), w sowieckich encyklopediach literackich i podręcznikach historii literatury pomijało się milczeniem, lub kwitowało lakonicznymi stwierdzeniami typu: „Некоторые ее произведения этих лет отмечены увлечением теософией”, ze stosow-

⁴ Por.: N. Goodrick-Clark, *Okultystyczne źródła nazizmu. Tajne kultury aryjskie oraz ich wpływ na ideologię nazistowską. Ariozofowie z Austrii i Niemiec 1890–1935*, przekład J. Prokopiuka, Warszawa 2001, s. 35.

⁵ Zob. np. M. Carlson, *No Religion Higher Than Truth. A History of the Theosophical Movement in Russia, 1975–1922*, Princeton – New Jersey 1993.

⁶ Forsz zyskała popularność dzięki prozie historycznej. Jej najsłynniejsze powieści to: *Одеты камнем* (1924), trylogia *Радищев* (1932–39) i *Михайловский замок* (1946).

nym uzupełnieniem: „которая (теозофия – М. Р.) однако, преодолевается и развенчивается в незавершенном романе *Богдан Суховской*”⁷. Dopiero wydany w 1990 roku zbiór „zapomnianych” utworów Forsz, opatrzony wstępem Galiny Turczynej ujawnia nieco szczegółów biograficznych, które tworzą zupełnie inny od zwyczajowego wizerunek pisarki⁸. Co prawda Turczyzna pisze o życiu Forsz bardzo enigmatycznie, jednak fakty, które ujawnia, pokazują autorkę nie tylko jako przenikliwą obserwatorkę sceny literackiej Srebrnego Wieku, lecz także czynną uczestniczkę życia petersburskiej bohemy, realizującą swoisty projekt życiowótwczy, który doskonale wpisuje się w rzeczywistość rosyjskiego symbolizmu. Olga Forsz wraz mężem i przyjacielem męża, wspomnianym wcześniej okultystą Jewgienijem Kuzminem i jego żoną stworzyli „związek czworga”, który pisarka nazwała, zgodnie zresztą z symbolistyczną konwencją, „poczwórnym androgynem” („четырёхчленный андрогин”). Praca dla kijowskiego „Zwiastuna Teozofii”, którego Kuzmin był jednym z głównych redaktorów⁹, działalność społecznikowska, a nadto wspólne gospodarstwo domowe i opieka nad dziećmi obydwu rodzin, nawet w kategoriach eksperymentów Srebrnego Wieku, były nie lada odważnym konceptem socjalnym. W jednym z rękopisów Forsz, o znamienne symbolistyczno-sofiologicznym tytule *О Прекрасной Даме*, znajduje się następujące uzasadnienie tego związku: „Это значит вот что, каждая из половин рассеченного плода Платонова мифа, ставшая во времени как половина ущербной, должна прежде всего найти себя до конца, выразиться совершенно. И уже по-своему завершившейся величиной соединиться с другой, тоже себя завершившей с дополняющей половиной. Такое соединение – грядущий творческий человек”¹⁰. Cały ten krótki fragment to w istocie kompletny zestaw słów-kluczy, które wchodziły w kanon dyskursu rosyjskich symbolistów. Nawiązują one zarówno do sofiologii Władimira Sołowjowa, idei Friedricha Nietzschego, jak i symbolistycznych koncepcji „mitotworzenia” i „życiowótwienia”, obowiązujących w środowisku literackim tamtych czasów.

Udział Forsz w petersburskim, a później pietrogradskim życiu artystycznym nie budzi wątpliwości. Potwierdzają to uwagi wielu memuarystów Srebrnego Wieku, jak i utwory samej pisarki, będące niezwykle cennym

⁷ *Краткая литературная энциклопедия*, гл. ред. А. А. Сурков, Москва 1975, т. 8, с. 66.

⁸ О. Форш, *Летошний снег. Романы повесть, рассказы и сказки*, сост., вст. ст. и коммент. Г. П. Турчиной, Москва 1990.

⁹ Por. M. Carlson, *No Religion...*, p. 73.

¹⁰ Г. Турчина, *Тайный дар и духовная свобода*, [в:] О. Форш, *Летошний снег...*, с. 7.

źródłem wiedzy o rosyjskiej bohemie (powieści: *Сумасшедший корабль*, *Символисты*). Z całą pewnością wiadomo, że Forsz, po przeprowadzce do Carskiego Sioła w 1910 roku była stałym uczestnikiem zebrań Towarzystwa Religijno-Filozoficznego. Ponadto, zaprzyjaźniona z Iwanowem-Razumnikiem, publikowała w jego periodyku „Testamenty” („Заветы”, 1912–14)¹¹, a następnie weszła w środowisko twórców almanachu „Scytowie” („Скифы”, 1917). Wraz z Margaritą Sabasznikową (malarką, antropozofką, żoną Maksimiliana Wołoszyna) aktywnie działała w „Wolfile” („Вольфила” – Вольная философская ассоциация) – stowarzyszeniu propagującym między innymi idee steinerowskiej antropozofii¹². Nazwisko pisarki pojawia się zwykle w towarzystwie wspomnianego Iwanowa-Razumnika, a także Aleksandra Błoka, Andrieja Bielego, Borisa Lemana, a także Gorkiego, Jewgenija Zamiatina, Nikołaja Klujewa i poetów z grupy „Bracia Serafiońscy” („Серапионовы братья”). Aaron Steinberg wspomina Forsz jako osobę niezbyt lubianą wśród literatów z powodu „zbyt przenikliwego daru obserwacji” i „bolesnej szczerości”¹³. W istocie, we wspomnieniach Bielego, Forsz przedstawiona jest w bardzo negatywnym świetle, jako sztandarowy przykład „eksantropozofów lub kandydatów na nich, (tych, którzy nie otrzymali pozytywnych rekomendacji od innych członków TA – M.R.)”, czyli „przedstawiciele taniego okultyzmu i złej mistyki”¹⁴. Wspomniany Steinberg cytuje słowa pisarki, która potwierdza swój udział w ruchu teozoficznym i późniejsze zainteresowanie antropozofią. Znamienne wydają się jej słowa o podróży do antropozoficznego centrum w Dornach w Szwajcarii i spotkaniu ze Steinerem, które tłumaczą wrogi stosunek Bielego

¹¹ Występowała tam pod pseudonimami A. Terek i Szach-Edin. W „Testamentach” opublikowała między innymi opowiadanie *Шелушея* (1913, № 7), będące rozwinięciem motywu „niedotykomki” Fiodora Sołoguba.

¹² Zob. R. von Maydell, *Anthroposophy in Russia*, [in:] *The Occult in Russian and Soviet Culture...*, p. 163.

¹³ Zob. А. Штейнберг, *Друзья моих ранних лет (1911–1928)*, przygotowanie tekstu, послесловие и примечания Ж. Нива, Париж 1991. Cyt. za: <http://nivat.free.fr/livres/stein/07.htm>.

¹⁴ Olga Forsz występuje tu razem z byłym antropozofem i eksprzyjacielem Bielego – Ellisem, (Lwem Kobylinskim) oraz okultystką Anną Minclową, pod której przemożnym wpływem Biely był w latach 1908–10. O bardzo napiętych stosunkach pomiędzy Forsz i Bielym świadczy korespondencja symbolisty. W jednym z listów do Iwanowa-Razumnika (z 8 kwietnia 1921) Biely tłumaczy się ze swojej publicznej napaści na pisarkę podczas zebrań „Wolfile”. Przyczyną awantury była wyrażona przez Forsz chęć wstąpienia do „Koła świadomości” („Кружок сознания”), któremu przewodniczył Biely. Forsz jako teozofka uważana była antropozofów za wroga i szpiega. Zob. *Андрей Белый и Иванов-Разумник. Переписка*, publ., вст. Ст. И коммент. А. В. Лаврова и Дж. Мальмстада, Санкт Петербург 1998, s. 219–225.

do Forsz¹⁵: „С тех пор я интересовалась не только теософией, но и антропософией, – говорила она, – будучи в Базеле, я поехала в Дорнах на лекцию доктора Штейнера. И что же я вижу? Стоит этот самый доктор Штейнер, а против него у противоположной стены – бюст из мрамора. Я обернулась. И что же? Это бюст самого Рудольфа Штейнера! Подумайте! Человек стоит и говорит о себе самом, о своем учении, развивает его, глядя на свое собственное изображение в мраморе. Это же значит все вверх дном поставить! Ведь ни один русский человек не сможет с этим примириться.”¹⁶.

Okres zainteresowania antropozofią (i – być może – krótki okres przynależności do TA¹⁷) nastąpił po rozczarowaniu Forsz teozofią. Utwory, które wpisują się w tradycję dydaktycznej prozy ezoterycznej początku XX wieku powstały jednak wcześniej, w latach 1907–1908, czyli jeszcze w okresie kijowskim, przed wyjazdem pisarki do Petersburga. *Hinduski mędrzec* (*Индийский мудрец*) i *Passiflora* (*Пассифлора*) zostały opublikowane w pierwszym numerze „Zwiastuna Teozofii”, natomiast *U bram* (*Перед вратами*) w numerze kolejnym. W tym samym okresie Forsz współpracowała z kijowskim oddziałem TT jako prelegentka i można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że powyższe publikacje były materiałem uzupełniającym do jej ezoterycznych wykładów.

Teozoficzne opowiadania Forsz to rodzaj przypowieści, w których pojawiają się zarówno obrazy znane z tradycji chrześcijańskiej, gnostyckiej, jak i motywy buddyjskie czy szerzej – w duchu Bławatskiej – związane z hinduską tradycją religijną. *U bram* to utrzymana w poetyce przypowieści gnostyckiej wizja „powrotu do domu ojca”. Centralna postać utworu – beziemienny człowiek – jest posiadaczem boskiej pieczęci – stygmatu tak zwanych „królewskich dzieci”, który pozwala na rozpoznanie siebie i swoich braci jako istot wybranych (pneumatyków, jak powiedzieliby gnostycy), a także na odnalezienie swoich dopełniających „połówek”, z którymi wcześniej – przed

¹⁵ Stosunek Forsz do Bielego był równie niezycliwy. Niejednokrotnie miała ona przekonywać Iwanowa-Razumnika, że jego wyobrażenie o Białym, jako o „drugim Tolstoju” literatury rosyjskiej jest wierutną bzdurą: „Поэтому смешно то, что наш милый Разумник Васильевич, хороший человек, так преклоняется перед Андреем Белым! Разумнику лестно преклоняться перед Белым, которого он придумал называть вторым Толстым!”, czytamy we wspomnieniach Steinberga. A. Штейнберг, *Друзья моих ранних лет...*

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Co prawda na listach członków TA Forsz nie figuruje, ale ze słów Bielego można wywnioskować, że przez pewien czas należała ona do grona antropozofów. „(...) ей место в антропософском кружке именно потому, что она некогда была в Антропософском Обществе, откуда ушла с негодованием”. Zob. *Андрей Белый и Иванов-Разумник. Переписка...*, s. 220.

narodzinami w materialnym świecie – stanowili jedną androgyniczną całość. Pieczęć jest kluczem do odczytania boskiego porządku świata i prawdziwego piękna, ukrytego pod złudną powłoką materii. Dzięki niej królewskie dziecko zna jedyny cel swego życia – pełen przeszkód i cierpienia powrót wraz z innymi nosicielami pieczęci do rajskiego ogrodu króla. Co prawda Forsz nie używa w tym utworze typowych gnostyckich terminów takich jak iskra (*pneuma*), archont, pleroma czy Demiurg, ale tekst roi się od słów-kluczy, wpisujących się w tę symbolikę, oczywistych dla adepta duchowej nauki. Są to przede wszystkim obrazy, które układają się w system przeciwieństw: światło i mrok, świetliste duchy i duchy ciemności, wspaniały ogród i mroczna przestrzeń za murem, zamknięta i otwarta brama, bracia i „inni” (czyli ci, którzy nie posiadają pieczęci), a także takie motywy jak zapomnienie, powrót, strażnicy. Opowiadanie koncentruje się na przedstawieniu kolejnych etapów tułaczki człowieka, który pomimo momentów zwątpienia, przez całe życie chroni swój największy talizman – ową boską pieczęć. Po śmierci trafia przed tron króla-ojca, otrzymuje świetlistą szatę, symbolizującą boski rodowód i czystość, a następnie wstępuje do ogrodu.

Hinduski mędrzec odwołuje się bezpośrednio do jednej z najbardziej znanych przypowieści buddyjskich o Kisa Gotami, kobiecie, która straciła dziecko i w rozpacz szukała kogoś, kto wróciłby mu życie. Spotkany po drodze Budda prosi o przyniesienie ziarna gorczycy z domu, w którym nigdy nikt nie umarł. Zrozumienie prawdy o istocie życia i nieuchronności śmierci, a co za tym idzie współczucie dla każdego żywego stworzenia, przynosi kobiecie ulgę w cierpieniu. Z kolei *Passiflora* to alegoryczna opowieść o procesie przemiany, której doświadcza adept wiedzy duchowej. Pod obrazami artysty malarza, starca, palety farb i pędzli oraz kwiatu passiflory ukrywa się ezoteryczny sens. Istota ludzka wkraczająca na ścieżkę poznania, musi się liczyć z utratą wszystkiego, do czego była wcześniej przywiązana, zwłaszcza własnego „ja” – takie jest główne przesłanie opowiadania. Końcowa scena opowieści to motyw wyzwolenia. Bohater wypuszcza z rąk kwiat passiflory – symbol cierpienia, związanego egoistyczną postawą człowieka. Kwiat rozwija się wówczas w świetlisty różo-krzyż, zwiastując narodziny nowej istoty. Nieprzypadkowo Forsz wybiera passiflorę (inaczej – męczennicę, ros. страстоцвет) i wpisuje go w ezoteryczny – tym razem różokrzyżowy, kontekst. Ta egzotyczna, południowoamerykańska roślina, dzięki swojemu niezwykle wyjątkowemu wyglądowi została włączona do chrześcijańskiego herbarza roślin symbolicznych. Podobno to XVII-wieczni misjonarze nadali jej nazwę „kwiatu męki pańskiej”, poprzez skojarzenia z cierpieniami Chrystusa. Według tej koncepcji pięć pylników to pięć chrystusowych ran, szyja słupka – to ramię krzyża, a trójdzielne znamię – trzy gwoździe. Pięć płatków i tyleż

działek kielicha, to dziesięciu apostołów (bez Judasza i Piotra), zaś postrzępiony przykoronek – to korona cierniowa.

Dydaktyczna proza Forsz to doskonały przykład eklektycznego charakteru ezoteryzmu w Rosji. Symbolika wykorzystana przez pisarkę została zaczerpnięta z różnych systemów ezoterycznych. Obecne są tu symbole gnostryckie, buddyjskie, a także należące do tradycji różo-krzyża, które w połączeniu – zgodnie z doktryną Bławatskiej – mają być dowodem na istnienie jednej wspólnej, pradawnej tradycji, której okrucy zachowały się w różnych wierzeniach i rytach.

Utworem obszerniejszym i znacznie bardziej skomplikowanym, zarówno pod względem formalnym, jak i fabularnym jest *Rycerz z Norymbergi* (*Рыцарь из Нюрнберга*), opowieść napisana w 1907 roku i opublikowana w Kijowie rok później¹⁸, którą można uznać za faktyczny pisarski debiut Forsz. Pozwala on zaliczyć autorkę do grona zapomnianych pisarzy-ezoteryków Srebrnego Wieku obok Wsiewołoda Sołowjowa, Piotra Uspienskiego czy Aleksieja Skaldina. Opowieść składa się z sześciu rozdziałów, z których każdy rozpoczyna się znamienym mottem – zwłaszcza w kontekście ezoterycznym. Pierwszy epigraf to fundamentalny dla okultystów cytat z hermetycznego tekstu *Tablicy Szmaragdowej* (*Tabula Smaragdina*): „Co na górze to i na dole”¹⁹, odnoszący się do analogii pomiędzy makro i mikrokosmosem. Drugie motto pochodzi z pism Władimira Sołowjowa i dotyczy mocy ukrytej poza świadomością człowieka: „В нас самих заключается бесконечное богатство сил и содержания, скрытых за порогом нашего сознания” (s. 19). Trzeci cytat został zaczerpnięty z traktatu Rudolfa Steinera, *Filozofia wolności* (*Philosophie der Freiheit*)²⁰. Brzmi on: „Jeder von uns ist berufen zum freien Geiste, wie jeder Rosenkeim berufen ist, Rose zu werden” (s. 24), co można przetłumaczyć następująco: „Każdy z nas powołany jest by być duchem wolnym, jak każdy kielek róży powołany jest by stać się różą”. Zwraca w tym cytacie uwagę symbolika różokrzyża, która pojawia się, jak pamiętamy, także w dydaktycznej *Passiflorze*²¹. Kolejne motto pochodzi z *Księgi Rodzaju*: „A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata

¹⁸ *Rycerz z Norymbergi* został wydany w kijowskiej drukarni Piotra Barskiego. Książkę ilustrowała malarka-awangardzistka Aleksandra Ekster.

¹⁹ Autorka podaje ten cytat w zapisie oryginalnym (greką). Wszystkie cytaty z tej opowieści pochodzą z wydania: О. Форш, *Летошний снег...* i będą oznaczone w tekście numerem strony, z której zostały przepisane.

²⁰ *Filozofia Wolności* została napisana w 1894, a więc jeszcze przed założeniem przez Steinera Towarzystwa Antropozoficznego.

²¹ Rudolf Steiner był członkiem bractwa Róży i Krzyża i wiele idei obecnych w jego traktatach zawiera motywy zaczerpnięte z tej tradycji ezoterycznej.

i zabił go” (s. 32), a dwa ostatnie są fragmentami poezji z tomu *Przejrzystość* (*Прозрачность*) symbolisty Wjaczesława Iwanowa: „Меч жреческий – Любовь” (s. 37) i „«Отколе жертва?» – Ты и Я – отколе? Все жрец и жертва. Все горит. Безмолвствуй” (s. 42).

Wykorzystane epigrafy, pochodzące bądź ze źródeł doskonale znanych i cenionych w środowisku literackim Srebrnego Wieku (*Tablica Szmaragdowa*, Sołowjow, Steiner, Biblia), bądź wręcz pochodzące od samych symbolistów (Iwanow) wydają się celowo skomponowane w sekwencję obrazującą proces duchowej inicjacji. Wydaje się wręcz, że cała zawikłana fabuła opowieści, została podporządkowana ezoterycznej symbolice poszczególnych scen, by w finale doprowadzić do transformacji, czy, jak raczej powiedzieliby adepci duchowej nauki, transfiguracji głównego bohatera. Centralną postacią opowieści Forsz jest malarz Roebich (zastanawia tu podobieństwo do nazwiska rosyjskiego malarza-ezoteryka przełomu wieków, Nikołaja Roericha). Bohater przeżywa duchowy i artystyczny kryzys. Jego niepokojące cykle obrazów przedstawiają Człowieka-Wybrańca o lucyferycznych cechach. To nagi człowiek z promiennymi oczyma, zaprezentowany na kolejnych etapach ewolucji, ujętej zgodnie z koncepcją teozoficzną od epoki minerału (kryształu), poprzez etap roślinnej wegetacji, byt zwierzęcy, aż do boskiej Monady – Jaźni. Na każdym z etapów Wybraniec jest przedstawiony jako ten, który łamie stare zasady i daje początek nowej epoce. Zgodnie z nietscheńską zasadą stoi „poza dobrem i złem”. Na ostatnim płótnie, które zamyka pionowy cykl Roebicha, owa istota nabiera cech boskich: stoi z rozkrzyżowanymi rękoma, w pozie człowieka witruwiańskiego, patrząc prosto w słońce, i jednocześnie wysyłając promienie ze swego wewnętrznego słońca. Sam staje się „nositelium światła” – Lucyferem. Dzięki komentarzom narratora wiemy, że obraz ten symbolizuje osiągnięcie poznania (*gnosis*), pozwalające na tworzenie własnych praw w ramach boskiej wolności („łamanie horyzontów” jak pisze Forsz). Postać stworzona przez Roebicha to jego *alter ego*, a raczej projekcja demonicznej istoty, która „zamieszkała” w nim podczas pobytu w Norymberdze. Tu czytelnik otrzymuje „opowieść w opowieści” wraz z całą kolekcją rekwizytów znanych z prozy gotyckiej: średniowieczny zamek z basztą, legendę o diabolicznym rycerzu Karlu von Erenbergu, który jakoby podpisał pakt z siłą nieczystą, a następnie, pojmany podczas czynów wampirycznych, został poddany torturom. Jest także, dopełniający atmosferę grozy portret, na którym zgodnie z gotycką konwencją, zwracają uwagę przede wszystkim straszne, jakby zwierzęce oczy rycerza-złoczyńcy. Roebich poruszony historią Erenberga oddaje się myślom o faustowskich motywacjach przekłętego rycerza. Jakby na jego wezwanie z mroku wyłania się tajemniczy nieznamy, który proponuje artyście „zerwanie owocu z drzewa poznania”.

Uprzedza, że jest ono najwyższą nagrodą za „świadomy upadek” i oznacza wyjście poza „prawo tysiącletniego wspinania się zwierzęcia ku Bogu”, to znaczy – wiąże się z „zerwaniem Pieczęci Pana” i staniem się „jako Bóg”. Droga Wybrańca, którym potencjalnie może być Roebich, to droga totalnej samotności (ani przodków, ani potomstwa, ni rasy – ostrzega nieznajomy). Malarz – jak Faust – przystaje na propozycję, powtarza stosowne zaklęcie-przysięgę i zostaje „przyjęty przez Ziemię”. To niewątpliwie pierwszy etap inicjacji, zgodnie z hermetyczną formułą VITRIOL (*Visita Interiorum Terrae, Rectificando Invenie Occultum Lapidem*, która oznacza „Wstąp w głąb Ziemi, a w oczyszczeniu przez nią znajdziesz Kamień Filozofów”). W wyniku zerwania pieczęci Wybrańiec staje się wolny: przestaje go obowiązywać prawo życia i śmierci. Wypowiada wówczas słowa: „przekraczam, otwieram, przyjmuję”, które inicjują jego połączenie z Obcym. Roebich czuje jak od demonicznego nauczyciela wnikają do jego żył „lodowe potoki” i spada w otchłań. Ta lucyferyczna przemiana skutkuje chorobą (oczy bez blasku, brak woli życia, chłód w sercu, odczuwalna wewnętrzna obecność Obcego) i wampiryzmem (najpierw rzuca się na surowe mięso, następnie pożąda krwi kota i ogromnym wysiłkiem pokonuje pokusę zabicia dziewczyny o znaczącym imieniu Wiera). Tu utwór Forsz przynosi kolejny motyw, wpisujący się w kanon literacki Srebrnego Wieku: sofologię. Autorka umieszcza w opowieści postacie dwóch kobiet: Wierę i Marię, reprezentujące dwa przeciwstawne aspekty kobiecości. Pierwsza z nich okazuje się pustą, egzaltowaną i nieprawdziwą – upadła i „bezskrzydłą”²². Wiera markuje stany mistyczne i udaje chęć poniesienia ofiary. W obliczu duchowej próby przegrywa i znika ze sceny. Druga kobieta jest skromną i prostą wdową po duchownym, która żarliwą modlitwą i oddaniem, próbuje pomóc cierpiącemu Roebichowi. Nie ujawnia swojej miłości, służy i troszczy się o niego, znosząc obraźliwe uwagi chorego. To ona w ostatecznym rozrachunku okaże się prawdziwym wcieleniem Sofii, która przynosi bohaterowi wyzwolenie spod władzy demona. Sofijny nastrój podkreślają słowa malarza o „Dziewicy, która pokona węża” i jej „zbawczym promieniu”²³, a także szereg obrazów towarzyszących duchowej inicjacji bohatera.

Ostatni rozdział opowieści przynosi drobiazgową, zawiłą relację z procesu duchowej przemiany Roebicha, do której dochodzi pod wpływem modli-

²² Warto przypomnieć, że Sofia-Mądrość Boża z ikon jest istotą uskrzydloną. Najczęściej jest ona czerwonoskrzydłym aniołem o cechach kobiecych. Piszę o tym szerzej w książce *Fenomen Sofii – Wiecznej Kobiecości w prozie powieściowej rosyjskich symbolistów*, Gdańsk 2002, s. 96, przypis 26.

²³ Promień białego światła wypływający z dłoni Sofii w kierunku ziemi jest obecny na wszystkich „kobiecych” ikonach Sofii – Mądrości Bożej.

twy Marii-Sofii. Wielość obrazów i symboli należących do tradycji różnych szkół ezoterycznych, które pojawiają się w tym dość długim fragmencie, każe zatrzymać się jedynie na najważniejszych etapach transfiguracji: Roebich pragnie śmierci i wyciszenia. Leży tygodniami bez ruchu, jakby wracając do pierwszego, kamiennego etapu ewolucji człowieka. Następnie wstępuje na spiralną drogę od dołu ku górze²⁴. Rozpoczyna się duchowa podróż przez wszystkie etapy ezoterycznej ewolucji: mineralny, roślinny, zwierzęcy (połędowy) i w końcu ludzki-boski. Każdemu z nich towarzyszą obrazy i emocje, z którymi Roebich musi się pojednać. Taki przebieg procesu przemiany teozofowie przejęli z tradycji buddyjskiej, w której umieranie i ponowne narodziny łączy się z całym szeregiem projekcji, towarzyszących człowiekowi. Jest on obecny także w różnych wariantach w europejskiej tradycji hermetycznej. Roebich wspina się po spirali i, podobnie jak bohater *Passiflory*, odrzuca wyobrażenia na swój temat i „przywiązania”. Staje się coraz lżejszy i spokojniejszy. Na końcu spirali dociera do duchowego Słońca, reprezentującego boskość. Podobnie jak bohater z jego obrazów, malarz staje naprzeciw Słońca, w którym rozpoznaje niebiańskiego Ojca. Próbuje połączyć się z nim. Jednak Ojciec okazuje się tylko lustrzanym odbiciem samego Roebicha, kolejną projekcją – złudzeniem. Malarz w malignie rzuca się na swoje odbicie, a następnie z pokaleczoną głową zlorzeczy Bogu. W tym czasie wierna Maria modli się w intencji ozdrowienia. Dzięki niej Roebich wstępuje ponownie na spiralną ścieżkę ku górze. Widzi ów biały promień Sofii, który jak miecz przecina przestrzeń. Rozpoznaje jego źródło:

Ничего для глаз человека: ни очертаний, ни цвета, вместе с тем жизнь кипучая. Жизнь огромного мозга вселенной билась в тончайшей сети воздушных течений. Прорезывая их все, прорезывая все миры, могучий белый луч, как меч, падал вниз. Неизъяснимый источник струил вдоль луча живой трепетный свет; раскрытыми воспринимающими чашами изогнулись под ним все сферы.

Вечно женственное принимало семя.

Откуда меч, где неизъяснимый источник?

Высоко-высоко, вне сфер, беленький Агнец, закланный, заслонил очертанием источник²⁵.

Mamy tu do czynienia z wizją alchemicznych zaślubin. To jeden z kluczowych obrazów soteriologicznych, wpisujących się różne tradycje ezoteryczne. Świadek boskiego misterium – Roebich – próbuje dotrzeć do źródła

²⁴ Motyw spirali rozszerzającej się ku górze, symbolizującej ścieżkę duchowego rozwoju, pojawia się w pismach teozofów i antropozofów, a później także u symbolistów.

²⁵ О. Форш, *Рыцарь из Нюрнберга...*, с. 46.

światła, jednak jakaś siła nie pozwala mu na to. Na ciele Baranka pojawia się wówczas płomienny napis „ofiara”. (Raczej niezamierzona przez autorkę groteska burzy podniosła atmosferę tej sceny, przynosząc natychmiast skojarzenia z techniką komiksu i filmu animowanego).

Ten obraz zwiastuje kolejny ważny etap inicjacji. Bohater opowieści przechodzi fazę buntu. Pojawiają się ezoteryczne słowa-klucze, rozpowszechnione na Zachodzie przez Bławatską: „strażnik Progu” i „zasłona Izydy”. Oznaczają one przeszkody, z którymi musi poradzić sobie inicjowany. Dzięki modlitwie Marii-Sofii strażnik progów, reprezentujący wewnętrzne ograniczenia człowieka, odchodzi, wskazując dalszą drogę. Ponownie, jakby dla przypomnienia, na ciele Baranka pojawia się napis „ofiara”. Malarz podchodzi do ogromnego kielicha i „wlewa się” do jego wnętrza. W tym akcie składa ofiarę ze swojego „ja”, które rozpuszcza się w zawartości Graala. Dopiero wówczas Roebich osiąga prawdziwe poznanie (*gnosis*):

В музыке сфер познал мировое. Все числа, все краски, все имена. Стали как боги²⁶.

Żeby mógł dokonać się akt zbawienia człowiek musi dobrowolnie opuścić boską przestrzeń i w akcie miłości, pojednać się z Obcym. W ostatniej sekwencji tej mistycznej sceny Roebich przyjmuje cierpienia Obcego, czyli cielesną, popędowną część siebie i powraca na samo dno spirali, by rozpocząć żmudny, lecz tym razem świadomy powrót ku boskiej Pełni. Na ciele Baranka pojawia się nowy napis: „odkupiony”. Roebich budzi się z letargu, krwawy ślad po ranach na czole układa się w kształt cierniowej korony. Modlącej się Marii malarz proponuje małżeństwo. Komentarz narratora, rodem z ezoterycznych powieści Wiery Kryżanowskiej-Rochester²⁷, zamyka tę historię melodramatycznym finałem:

Мария Ивановна долго смотрела в глаза Ребиха и, сердцем поняв, что совершилась великая тайна, стала на колени: „Твоя воля, твоя сила”...

– Батюшка, – сказала она вставая, – батюшка, а ведь мне нельзя будет белой фаты, я вдовая... (s. 48).

U Forsz, zwłaszcza w *Rycerzu z Norymbergi* mamy do czynienia z syntezą obrazów teozoficznych (strażnik progów, spiralna, wstępująca droga duchowego rozwoju, cień-Obcy), wątków hermetycznych i gnostyckich (dualizm świata, pleroma, muzyka sfer, iskry, symbolika ognia), chrześcijańskich

²⁶ Ibidem, s. 47.

²⁷ O Wierze Kryżanowskiej-Rochester zob. T. Klimowicz, *Poszukujący, nawiedzeni, opętani. Z dziejów spirytyzmu i okultyzmu w literaturze rosyjskiej*, Wrocław 1992.

(motyw Baranka, ofiary, modlitwy, korony cierniowej, zbawienia przez cierpienie, pokory, Graala), symbolistycznych, w duchu Sołowjowa (sofiologia i syzygia) oraz motywów znanych z prozy gotyckiej, dynamizujących akcję (duch przekłętego rycerza, portret, średniowieczna baszta, pakt z diabłem, wampiryzm), które cieszyły się uznaniem wśród wielu twórców Srebrnego Wieku. Wprowadzony przez Forsz w *Rycerzu z Norymbergii* wątek sztuki, jako drogi do duchowego oświecenia, dodatkowo staje się źródłem cennych informacji o nastrojach panujących w środowisku literackim²⁸.

Nieznośnie patetyczny nastrój ostatnich sekwencji opowieści Forsz okazuje się zgubny dla tego w gruncie rzeczy interesującego fabularnie i formalnie tekstu, w którym przestrzeń materialna, sfera nadprzyrodzona i sztuka, jako element syntetyzujący, splatają się ze sobą w zgodną całość. Niestety zbyt wyraźnie brzmi tu niezmacona wątpliwościami pewność akolity, która – gwoli sprawiedliwości – obecna jest także u innych rosyjskich adeptów duchowej nauki początku XX wieku²⁹. Jeśli jednak pominąć te niezręczności tekstu, będące koniec końców dziełem literackiej debiutantki, wówczas zarówno opowiadania, jak i opowieść Forsz okażą się doskonałym materiałem badawczym, pozwalającym na wyodrębnienie oraz analizę motywów i chwytów charakterystycznych dla prozy ezoterycznej Srebrnego Wieku.

S U M M A R Y

This article is part of a larger study entitled *The Russian Esoteric Prose of Early Twentieth-Century*. The article deals with Olga Dmitriyevna Forsh's theosophical prose which was written in Kiev between 1907–1908. Particular attention is given to the analysis of various esoteric motifs (Buddhist, Christian, Rosicrucian, Hermetic and Gnostic) in Forsh's tale *The Knight of Nuremberg* (*Rytsar' iz Nurenberga*) as well as in her short stories: *The Elder of India* (*Indeiskii mudrets*), *Passion flower* (*Passiflora*) and *Before the Gates* (*Pered vratami*).

²⁸ „Życiotworzenie” jest wręcz obsesyjnym motywem Srebrnego Wieku, który jednak pojawia się częściej w tekstach programowych symbolistów niż w literaturze pięknej (np. w wystąpieniu Briusowa, *Ключи тайн* z 1904 roku). W prozie powieściowej spotykamy ten wątek w *Tworzonej Legendzie* (*Творимая легенда*) Fiodora Sołoguba, a także u emigranta pierwszej fali, ezoteryka Borysa Popławskiego, w powieściach *Apollon Biezobrazow* (*Аполлон Безобразов*) i *Do domu z niebios* (*Домой с небес*).

²⁹ Np. w dzienniku intymnym Bielego z wczesnego etapu antropozoficznego. Zob. *Андрей Белый и антропософия. Материал к биографии (интимный)*, publ. Дж. Мальмстада, „Минувшее: Исторический альманах” 1992, № 6, 8, 9.

Wanda Supa

Białystok

Postmodernistów rosyjskich gry z historią

Jednym z często stosowanych przez współczesnych pisarzy rosyjskich chwytów fabulo- i sensotwórczych jest swoista zabawa z historią, zwłaszcza z tą niedawną radziecką, określaną przez niektórych badaczy jako postmodernistyczna¹ ze względu na zasięg i charakter polityczno-społeczny eksperymentu, realizowanego po rewolucji. Swobodne traktowanie historii sprowadza się zazwyczaj do zmieniania faktów i rozwijania fantastycznych hipotez na temat przeszłości, zmieniania osobowości i biografii postaci autentycznych, wprowadzania nowych wariantów wydarzeń w proces dziejowy bądź odmiennej od powszechnie przyjętej interpretacji oraz waloryzacji realnych faktów i zjawisk. Innymi słowy, pisarze celowo nie koncentrują się na tym, co się zdarzyło naprawdę, ale na tym, co wydarzyć się mogło, chociażby tylko w ich wyobraźni. Tego rodzaju zabiegi kreacyjne prowadzą do ukonstytuowania się w utworach literackich tzw. historii alternatywnej, równoległej, fantastycznej bądź zmitologizowanej. Pierwszy z użytych wyżej terminów jest zdomowiony od dawna w fantastyce, zwłaszcza naukowej i w kontekście wyznaczników tego nurtu literackiego oznacza „fikcyjny przebieg zdarzeń dziejowych w mniejszym lub większym stopniu zbliżony do faktów znanych z autentycznej historii”², natomiast pozostałe określenia są najczęściej traktowane jako synonimy alternatywności.

¹ П. Лебедев, *Саша Соколов. Поговорим о постмодерне*, <http://www.proza.ru/2008/12/20/48>.

² Zob.: A. Niewiadowski, A. Smuszkiewicz, *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Poznań 1990, s. 300. Podobnie pojęcie to definiują badacze rosyjscy, np. A. Cyganow, który przez historię alternatywną rozumie obecność w utworze wymysłu, zmieniającego bieg dziejów na nie mający miejsca, nieprawdopodobny. Zob.: А. Цыганов, *Мифология и роман Пелевина «Чпаев и Пустота»*, <http://Pelewin.nov.ru/stati/o-myths/1.html>.

Jak wiadomo, literacki postmodernizm zaanektował wiele rozwiązań wypracowanych przez literaturę popularną, m. i. „gdybanie”, to jest pomysły na zmienianie czy wręcz fabularne odwracanie faktów dokonanych, wcześniej wykorzystywane w literaturze ambitnej tylko sporadycznie³, a w II połowie XX wieku dość często na całym świecie, w pierwszej kolejności w USA, ale także w Polsce⁴ i w Rosji.

Historia alternatywna jako wielka figura semantyczna ze świata utworu literackiego najczęściej bywa wykorzystywana w rozrachunkach ze spuścizną przeszłości z myślą o dyskredytacji nadużywanych, niepełnych lub naiwnych sądów o niej, niekiedy w celach kompensacyjnych, czy przeciwnie – wzbudzania dyskomfortu, lęku i grozy, straszenia apokaliptycznymi wizjami i jednocześnie uatrakcyjniania przekazu narracyjnego, dostarczania czytelnikowi specyficznych podniet intelektualnych i rozrywki.

W odróżnieniu od literatury *sensu stricte* historycznej, ukierunkowanej na realizację poważnych i jednoznacznych celów dydaktycznych czy ideologicznych, np. takich, jak umacnianie tożsamości narodowej czy uświadamianie wartości wysokich, literatura postmodernistyczna, której też nieobcy jest niepokój o przyszłość, zwrot ku historii traktuje jako grę, a w ramach gry jak jedną z możliwości dokonania odkryć gnoseologicznych i aksjologicznych, najczęściej w oderwaniu od polityki i doraźnej pragmatyki. W ostatnich dziesięcioleciach XX i na początku XXI wieku postmoderniści rosyjscy wypracowali kunsztowne techniki demitologizacji stworzonej przez państwo radzieckie oficjalnej zideologizowanej historii, m. i. drogą ufantastyczniania i absurdyzacji zjawisk kultowych, zwłaszcza tych najsilniej zakorzenionych w świadomości społecznej, jak mit rewolucji październikowej jako początek nowej ery w dziejach ludzkości, mit o hegemonii proletariatu, nieomylności partii i jej przywódców, mit radzieckiego supermocarstwa oraz pochodne od wymienionych. Były to mity polityczne, tworzone dla określonych celów, najczęściej na użytek aktualnej propagandy.

Załązki demitologizującej historii alternatywnej⁵ znajdziemy w prekursorskim dla rosyjskiego postmodernizmu utworze Wieniedikta Jerofiejewa

³ W XIX w. L. Geoffroy napisał powieść o Napoleonie – zwycięzcy w kampanii rosyjskiej i władcy świata. Zob.: P. Krywak, *Moda na gdybanie*, „Konspekt” 2007, nr 1, <http://www.wsp.kraków.pl/konspekt/28/index/php>.

⁴ Zob.: T. Węćławiak, *Historia historii*, „Podteksty” 2007, nr 4, <http://www.podteksty/index.php?action=dynamic>; P. Krywak, *Moda na gdybanie...*

⁵ Zob.: W. Supa, *Humor w prozie postmodernistów rosyjskich*, [w:] *Literatura i literaturoznawstwo na styku kultur Polski i Rosji. Humor językowy jako atrybut kultury etnicznej*, „Studia Rossica” XIII, red. A. Wołodźko-Butkiewicz, W. Zmarzer, Warszawa 2003, s. 257–258.

Moskwa-Pietuszki, następnie już w formie bardziej rozbudowanej w *Wyspie Krym* Wasilija Aksionowa, *Palisandrii* Saszy Sokołowa, w opowiadaniu *Wątek* Tatiany Tołstoj, w powieściach *Przed i teraz* oraz *Wskreszenie Łazarza* Władimira Szarowa, w *Małym palcu Buddy* Wiktora Pielewina, w *Błękitnej słoninie* Władimira Sorokina, *ŻD* Dmitrija Bykowa i wielu innych, również w rosyjskiej fantastyce, która w tym artykule nie jest przedmiotem oglądu.

Wasilij Aksionow w powieści *Wyspa Krym* (*Остров Крым*, 1979, publ. 1981 na Zachodzie, 1988 w Rosji), plasującej się na styku realizmu z postmodernizmem, oprócz wyeksponowanego w tytule chwytu „fantastyki geograficznej” za osnowę wątku i kompozycji przyjął tezę o zwycięstwie białych na terytorium Krymu w czasie wojny domowej. Jest to „klasyczny” przykład zbeletryzowanej historycznej alternatywności, korespondujący z napisaną w 1986 r. książką niemieckiego historyka Aleksandra Demandta *Historia niebyła*⁶, w której autor stawia cały szereg pytań o kształt świata w sytuacji, gdyby pewne ważne wydarzenia nie nastąpiły, np., co by było, gdyby Piłat ułaskawił Chrystusa, lub gdyby Hitler zmarł w 1938 r. Pytania te prowadzą się do jednego ogólnego: czy historia musiała obrać ten kierunek, w którym się potoczyła. Dociekania tego rodzaju nie mają zabarwienia profetycznego, lecz w nietypowy sposób pogłębiają wiedzę o przeszłości, zwracając uwagę na szczegóły nieznane bądź lekceważone, a uczestniczące w dialektyce przemian.

W przypadku *Wyspy Krym* transformacja jednego faktu związanego z przebiegiem wojny domowej w Rosji stworzyła możliwość ukazania innego, niż faktyczny kierunku rozwoju historii w wąskim jej wycinku: zaprezentowano, jak mogłaby wyglądać rosyjska rzeczywistość, gdyby zwycięstwo bolszewików nie miało miejsca i równolegle ukazano brutalną prawdę o radzieckiej polityce. Aksionowowska wyspa Krym to małe, niezależne demokratyczne państewko, świetnie prosperujące gospodarczo w strefie wolnocłowej (niczym Singapur czy Tajwan). Jest to więc fragment Rosji alternatywnej wobec radzieckiej, Rosji która zachowała więź z przedrewolucyjną tradycją i rozwinęła się na wzór cywilizacji zachodnich, zapewniając swoim obywatelom dobrobyt i wolność.

Aksionow zwraca uwagę odbiorców na złożone relacje między stanem długotrwałej szczęśliwości społeczeństwa, a tęsknotą za wyższymi celami, nawet takimi, które ową szczęśliwość mogą całkowicie unicestwić: wśród krymskiej inteligencji rodzi się kryptoideologiczna Idea Wspólnego Losu,

⁶ A. Demandt, *Historia niebyła*, przeł. M. Skalska, Warszawa 1999.

dążenie do przyłączenia się do potężnego ZSRR na prawach autonomicznej republiki, by wspólnie z milionami obywateli radzieckich budować komunizm i szczyć się pozycją światowego mocarstwa. Jednak zamiast unii następuje aneksja wyspy przez totalitarnego sąsiada, a wraz z nią wdziera się na nią przemoc i beznadziejność, przywileje i dobrobyt znikają. Powieściowa utopijna historia rozkwitu i upadku wyspy Krym, zrelacjonowana z wykorzystaniem wątków szpiegowsko-erotycznych konstituuje podstawową prawdę o mechanizmach społeczno-politycznych – za osiągnięcie określonych celów trzeba płacić bardzo wysoką cenę i często płacą ją całe narody, ponadto nie istnieją w historii stany długotrwałej rajskiej błogości ze względu na czające się zagrożenia z zewnątrz i od wewnątrz; pierwsze kryje w sobie totalitaryzm, który może się odrodzić w dowolnym miejscu i czasie, drugie drzemia w ludzkich umysłach i psychice, rodząc niezadowolenie ze stanu zastanego i potrzebę zmian, które nie zawsze bywają zmianami na lepsze. Podobnie jak w większości utworów rozwijających historie alternatywne, w *Wyspie Krym* powieściowa fabuła nie burzy faktycznego status quo – wymyślony twór geopolityczny znika⁷, rzeczywistość powieściowa po aneksji wyspy przypomina tę znaną z różnych źródeł radziecką rzeczywistość lat 70. XX wieku.

Natomiast w *Palisandrii* (*Палисандрия*, 1985, w Rosji 1999) Saszy Sokołowa, utworze parodiującym takie gatunki jak powieść historyczna, powieść losu, powieść dydaktyczna i polityczno-kryminalna oraz wypowiedź naukowa⁸ wielopłaszczyznowa i wielowymiarowa fantastyka historyczna została wpisana w linię alternatywnego czasu, ahistorycznego i nielinearnego niby wiecznego „teraz”, rozciągającego się na kilka stuleci; można powiedzieć, że podstawowe parametry historii zostały tu rozciągnięte do nieskończoności przechodzącej w zero, czyli w „koniec historii” i zarazem „koniec powieści” jako gatunku. Projektując przedstawiane obrazy na wieczność Sokółow wykorzystał dziesiątki różnorodnych kodów i znaków kulturowych⁹. Na przykład bohater powieści Palisandr Dalberg skonstruowany jako jedność wielu przeciwieństw (ros. двойничество, a więc androgyniczność, po-

⁷ W związku z późniejszymi przemianami niektórzy odbiorcy uznali powieść Aksionowa za proroczą. Przypomnijmy, że należący od czasów Chruszczowa do Ukrainy półwysep obecnie jest kością niezgody między Ukrainą a Rosją.

⁸ Problematykę i poetykę tego utworu analizowałam w art.: W. Supa, *W kręgu satyry postmodernistycznej. „Palisandria” Saszy Sokołowa*, [w:] *Satyra w literaturach wschodniosłowiańskich IV*, red. W. Supa, Białystok 2000, s. 372 i nast.

⁹ Пор.: И. Савельзон, *Маскарад в зеркальной комнате. О романе «Палисандрия» Саши Соколова*, «Вопросы литературы» 2008, № 4, <http://magazines.russ.ru/voplit/2008/4sa20.pr.html>.

krwieństwo z Berią, G. Rasputinem i książęcym rodem Jusupowów, upadek i niebywały wzlot itp.) w młodości mógł zetknąć się ze wszystkimi (do momentu powstania utworu) władcami Rosji Radzieckiej i przygotować w zмовie z Andropowem zamach na zasiedziałego na swoim stanowisku Breżniewa, a na starość zostać głową państwa i „komandorem dominującego zakonu”, kolekcjonować cmentarze i sprowadzić do Rosji ziemskie szczątki wszystkich emigrantów rosyjskich (groteskowa hiperbola), by związać nić swojej terażniejszości z zerwaną przez ZSRR tradycją. Taka koncepcja biografii fikcyjnego bohatera skutecznie likwiduje kategorię historycznego prawdopodobieństwa w świecie utworu i podkreśla nieadekwatność dyskursu narracyjnego w stosunku do dyskursu historycznego, przy czym owa nieadekwatność przybiera formy absurdu.

W subiektywnym odbiorze Palisandra tyrani i przestępcy (np. Stalin i Beria) prezentują się jako „wspaniali”, a więc życzliwi w stosunku do innych i zabawni ludzie. Z mitu o Stalinie zostały tu przywołane tylko pojęcia „ojca” osieroconych i dobrego „wujka”. Z kolei niedoszła ofiara zamachu Breżniew jawi się w poświęconych mu fragmentach jako liberalny, dobry, wesoły i zawsze z czegoś zadowolony Leo, ale także jako sprawujący władzę trup-zombi, od dawna zdradzany przez żonę Wiktorię. Spiskującemu przeciw niemu Andropowowi autor przypisał stopień generał-generała, kpiąc z autorytetów służb specjalnych. Jak widzimy, Sokołow nie tylko swobodnie przekracza granicę między faktami historycznymi a wymysłem, lecz dodatkowo doprowadza wymysł do absurdu.

Tego typu transformacje postaci historycznych, nie cieszących się obecnie dobrą sławą, sygnalizują złożone relacje między doświadczeniem subiektywnym a obiektywną oceną działalności polityków, niemożność osiągnięcia w naukowych biografiach czy w uznawanych za autentyczne wspomnieniach pełnego obiektywizmu. Wiadomo, że o przywódcach radzieckich, zwłaszcza o Stalinie, powstały w Rosji i na świecie tysiące książek¹⁰ (zaznaczmy, iż ostatnio zainteresowania osobą wodza światowego proletariatu i jego dokonaniem znowu wzrosły¹¹) i że zarówno biografie naukowe jak i wspomnienia o nim zawierają nieskończoną ilość sprzecznych ze sobą charakterystyk i ocen. Czytając *Palisandrię* mamy właśnie możliwość uzmysłowienia sobie, że historii faktycznej towarzyszy mnóstwo subiektywnych „sprywatyzowa-

¹⁰ Dla przykładu podaję kilka z ostatnich lat: Ю. Емельянов, *Трагедия Сталина*, Москва 2005; тот же, *Сталин перед судом пигмеев*, Москва 2008; Ю. Жуков, *Иной Сталин*, Москва 2005; В. Карпов, *Генералиссимус*, Москва 2004.

¹¹ W internecie prowadzona jest dyskusja o roli Stalina w historii i wielu publicystów oraz historyków znów fascynuje się jego niezwykłą osobowością i zasługami dla Rosji.

nych” elementów składowych dziejów oraz nie zrealizowanych projektów dziejowych, że fakty i zdarzenia realne oraz ich wersje wyobrażone w utworze są w równym stopniu „rzeczywiste”, że zmyślanie różnych wersji faktów uświadamia, iż historia jest tylko tekstem i tak właśnie traktuje ją większość pisarzy-postmodernistów.

Oprócz tego bawiąc się historycznymi faktami Sokołow ośmiesza zaimiłowania większości ludzi do sensacji i przekornie polemizuje z ustaleniami niektórych badaczy-historyków¹², zaspokajających owe zapotrzebowania w sytuacji, gdy prawdy trudno dociec. Pisarz tworzy kolejną własną sensację, żartując na przykład z tajemniczych okoliczności śmierci Stalina – w powieści zmarł on z przerażenia na widok schowanego w szafie pieska, który miał być urodzinowym prezentem-niespodzianką od Dalberga. Jest to wyjaśnienie z rzędu tych, które burzą stereotypy, w tym przypadku atakują podstawy niemal boskiego kultu, ośmieszając tyrana, pozbawiając go najważniejszych, „stałych” kultotwórczych cech, a więc odwagi i nieustraszonego męstwa, ale nie zmieniają rzeczywistych skutków wydarzeń.

Podobnie rozprawia się autor *Szkoły dla głupców* z innymi stereotypami, np. z rosyjskim kulturowym literaturocentryzmem i szkolną hierarchią pisarzy, kreując powieściowego autora-grafomana *Dzienników więźnińskich* na najwybitniejszego pisarza świata, udzielającego porad artystycznych m. i. Beckettowi i Władimirowi Wysockiemu, któremu na starość wybrał zawód kataryniarza. Tu swobodne traktowanie faktów historycznych, historycznoliterackich czy szerzej – kulturowych służy ironicznemu podważaniu osiągnięć nauk humanistycznych, zwłaszcza historii i literaturoznawstwa, ujawnianiu słabości i niedoskonałości powszechnie stosowanych mechanizmów naukowego poznawania i interpretowania zjawisk, składających się na pojęcie historii. Satyra dotyka w utworze kwestii gnoseologicznych, gdyż Sokołow próbuje się rozprawić z samym pojęciem „historii”, a jego *Palisandria* jest dyskursem antyhistorycznym, sięgającym po materiał historyczny głównie po to, by podważyć teleologię historii¹³ jako nauki.

Z oryginalnym zjawiskiem historii alternatywnej, wykorzystywanej w różnorodnych funkcjach ideowo-artystycznych stykamy się w powieści

¹² Krytycy podkreślają związek *Palisandrii* z pamiętnikami córki Stalina S. Allilujewej oraz z *Zagadką śmierci Stalina* autorstwa A. Awtorchanowa. Zob.: Д. Б. Джонс, *Саша Соколов. Литературная биография*, [в:] С. Соколов, *Палисандрия*, Москва 1992, с. 284; А. Немзер, *Несбывшееся*, «Новый мир» 1993, № 4, с. 232.

¹³ Ю. Шатин, *Политический миф и его художественная деконструкция*, [в:] *Критика и семиотика*, вып. 6, Новосибирск 2003, с. 77.

Wiktora Pielewina *Mały palec Buddy* (*Чумаев и Пычторма*, 1996), w której podniesiony został problem rosyjskiej tożsamości, prawdy i fałszu, a zwłaszcza mitu i historii, czy konkretniej – bolszewizmu i historii. Autor w zasadzie nie zmienia faktów historycznych lecz kreuje alternatywne osobowości autentycznych postaci, obrazując relacje między historią, która jest domną zbiorowości, a zbiorową i indywidualną, psychologiczną, często zawodną pamięcią. Jeden z dwu tytułowych (w rosyjskiej wersji tytułu) bohaterów przebywa na przemian w odległych od siebie płaszczyznach czasowych – w r. 1919 bierze udział w wojnie domowej, a w latach 90., w konsumpcyjnej „nowej” Rosji jest pacjentem kliniki psychiatrycznej. Według autora akcja utworu rozgrywa się w pustce, będącej absolutnym Nic, w której może się znaleźć dzisiejsza Rosja, ale zahacza też o historię, o przeszłość, w którą ucieka bohater.

Pielewin stworzył obraz przeszłości pozbawiony jednoznacznego statusu ontologicznego, w którym kryptohistoria¹⁴ przeplata się z autorskim wymysłem, z fantastyką. Pisząc o wojnie autor wspomina o białych i czerwonych, wymienia szereg nazwisk autentycznych rewolucjonistów: Lenin, Dzierżyński, Czapajew, Furmanow, Kotowski oraz literatów, którym przyszło żyć w tym czasie: Briusow, Aleksy Tolstoj, Błok i inni, ale osoby, którym przypisano te nazwiska, nie przypominają postaci, które je nosiły. Na temat reprezentantów srebrnego wieku przytacza się wiedzę szkolną, gdyż tylko taką mógł posiadać narrator-bohater Piotr Pustka, czy jak woła tłumacze Piotr Pusto, „spadkobierca wielkich filozofów przeszłości”, wcielający się w swojej chorej wyobraźni w dekadentckiego poetę i towarzysza walk Czapajewa, egzystujący nie w konkretnym czasie historycznym, lecz we własnej świadomości¹⁵.

W koncepcji Czapajewa jako bohatera utworu dostrzegamy zabieg pozabawiania tej historyczno-legendarnej postaci cech autentycznych i przypisywanie jej takich, jakich czerwony dowódca dywizji mieć nie mógł. Już w „przedmowie wydawcy” podkreślono zmitologizowanie bohatera zarówno w „nieautentycznej” powieści Dmitrija Furmanowa *Czapajew* (1923) jak w „nieautentycznym” filmie braci Wasiljewów z 1934 roku. Podstawą nadmiernej heroizacji i idealizacji Czapajewa w okresie porewolucyjnym były nie tylko jego dokonania na frontach wojny domowej, lecz także okoliczności

¹⁴ Kryptohistoria oznacza syntezę faktów i takiej fikcji, którą trudno uznać za wymysł z powodu braku sprawdzonych danych. Zob: А. Шмалько, *Нечто о сущности крп-тоистории*, [В:] *Наша фантастика*, Москва 2001, с. 400 и след.

¹⁵ Д. БЫКОВ, *Побег в Монголию*, <http://pelevin.nov.ru/stati/o-dva/1.html>.

śmierci; zginął on podczas walk z białymi w 1919 r. i w związku z tym doskonale nadawał się na postać kultową, na cokoły pomników, które pojawiły się w całej Rosji. Przypomnijmy, że ci zasłużeni dla sprawy rewolucji czerwoni dowódcy, którzy żyli dłużej, w czasach stalinowskich nie byli oceniani tak jednoznacznie i wielu z nich, np. Tuchaczewski, stało się w latach 30. ofiarami czystek.

Autor pierwszej powieści o Czapajewie, rewolucjonista Dmitrij Furmanow, który w czasie wojny domowej pełnił funkcję komisarza w różnych dywizjach Armii Czerwonej, w tym przez pewien czas również w dywizji dowodzonej przez Czapajewa, wykreował zgodnie z oczekiwaniami bolszewickich ideologów od kultury postać-typ, eksponując jej cechy najważniejsze, oraz niezwykle dokonania, owiane romantyką rewolucji¹⁶. Dzięki powieści i filmowi polityczny mit o Czapajewie stał się elementem kultury masowej¹⁷, a on sam symbolem patriotyzmu i poświęcenia w walce o interesy uciśnionych mas, o socjalizm.

W następnych dziesięcioleciach mit zaczął żyć własnym życiem i podlegać różnego rodzaju metamorfozom. Wielu odbiorców traktowało bohatera książki jako wzór do naśladowania i próbowało się z nim utożsamiać. W czasie drugiej wojny światowej twórcy ludowi wzbogacili literacko-filmowy pierwowzór o cechy bohaterów bylin; dokonywano jego „wskrzeszenia” czy reinkarnacji, by wyobrazić sobie, jak podrywa oddziały Armii Czerwonej do boju i zwycięża niemieckich najeźdźców. Później zaczęły powstawać na temat Czapajewa anegdoty żartobliwe, nawiązujące do szczegółów utrwalonych w powieści Furmanowa i w filmie. Po okresie „zimnej wojny” nastąpiła transformacja mitu, odzwierciedlająca zderzenie dwóch sposobów myślenia – starego, z okresu rewolucji, i współczesnego, kiedy już stało się oczywiste, że to, o co walczył Czapajew i inni rewolucjoniści, czyli lepsze życie dla całego narodu albo w ogóle nie nadejdzie, albo nie będzie tym, czego oczekiwano. Ponieważ jednak w oficjalnej ideologii i propagandzie stary mit polityczny, to jest kult rewolucji i jej bohaterów umacniano, jako reakcja na ten fakt pojawiły się niezliczone anegdoty o samym Czapajewie, jego ordynansie Piet’ce i cekaemistce Ance, eksponujące najczęściej swoisty prymitywizm oraz naiwność czerwonego dowódcy-samorodka; kilka z nich przytacza Pielewin w swojej powieści i wyznacza im ważną rolę ideotwórczą.

¹⁶ O literackich portretach Czapajewa ukazał się szereg prac literaturoznawczych, np.: В. Сидельников, *Писатель и народная поэзия. Чапаев в устной поэзии и в творчестве Фурманова*, Москва 1974; В. Черников, *«Чапаев» и советская проза*, Саратов 1975.

¹⁷ А. Цыганов, *Мифология и роман Пелевина «Чапаев и Пустота»...*

Pielewin dekonstruuje mity stare i jednocześnie tworzy swój własny na miarę historii ponowoczesnej. Nazwiska: Czapajew, Kotowski, Furmanow i inne to znaki semantyczne, wywołujące u czytelnika określone konotacje odbiorcze, których elementy składowe są następnie poddawane zabiegom negacji, przemieszczenia i ponownego ukonfigurowania, w związku z czym powstają zmienione wizerunki postaci historycznych i niepodobne do znanych biografie.

Tak więc Wasilij Czapajew z powieści Pielewina jest starszy od historycznego, który przeżył tylko 32 lata (1887–1919). Wprawdzie dowodzi on Azjatycką Konną Dywizją, ale trudno określić, czy jest czerwonym, czy białym oficerem. Piotr pyta go o to dwukrotnie i w końcu otrzymuje odpowiedź, iż nie ma żadnego znaczenia, po której jest się stronie. Stwierdzenie to koresponduje na zasadzie paralelizmu z przytoczoną w powieści przypowieścią o chińskim komuniście, zmieniającym się w motyla, który przed śmiercią powiedział: „wszystko, czym zajmują się ludzie jest tak obrzydliwe, iż nie ma żadnej różnicy, po czyżej jest się stronie”. Przypomniane wyżej i inne szczegóły godzą w obowiązujący w Rosji w ciągu dziesięcioleci podział społeczny i wyobrażenia o zwycięzcach i przegranych, swoich i obcych, dobrych i złych, uwalniają od zafałszowań i prawd, narzucających z góry.

Pielewinowski Czapajew jest przede wszystkim przywódcą duchowym, białym i czerwonym jednocześnie, a oprócz tego myślicielem, mistykiem, posiadaczem wiedzy tajemnej, nauczycielem, guru, wesołym i dowcipnym przewodnikiem po ścieżkach wiedzy tajemnej, rodem z buddyzmu i innych religii wschodu, posiadaczem magicznych przedmiotów, w tym niezwyklego talizmanu – glinianego karabinu, przy którego pomocy wszystkich i wszystko może odesłać w niebyt. Jednocześnie to kolejne, uwspółcześnione wcielenie zagadkowej duszy rosyjskiej. Z realnym prototypem, niewykształconym chorążym armii carskiej, a następnie dowódcą bolszewickim tłumiącym chłopskie i kozackie powstania antyrewolucyjne łączy go chyba tylko nazwisko i słabość do samogonu.

Czapaiewa z powieści Pielewina interesują postmodernistyczne pytania o status rzeczywistości, sensu życia i śmierci, ontologię realności i iluzoryczności, wykładnię bytów idealnych. Przykładem takiego bytu w powieści jest rzeka Ural, w której utonął prawdziwy Czapajew, uciekając przed białymi. Słowo Ural ma być skrótem od określenia Umowna Rzeka Absolutnej Lubości (miłości). Zanurzenie się w nurtach tej rzeki, podobnie jak w archaicznych mitach czy w nawiązującym do nich opowiadaniu Borgesa *Nieśmiertelny* przenosi bohatera w inny wymiar, w granice Wewnętrznej Mongolii, będącej metaforą zaawansowanego stanu wiedzy i jednocześnie

wyzwoleniem od wszystkiego, co nieprzyjemne i bolesne. Czapajew z krainy innego bytu pozostaje wiecznie martwy i wiecznie żywy, może pojawiać się na frontach wojny domowej i na ulicach Moskwy lat 90., skąd zabiera Piotra do swojego świata, wyzwalając go w ten sposób od cierpień psychicznych, wywołanych niemożnością przystosowania się do rzeczywistości poradzieckiej, a więc zgodnie z najwcześniejszym mitem zachowując funkcję obrońcy słabych. W utworze podkreśla się, że za sprawą Czapajewa zachodzi jedna z najważniejszych rewolucji wszechczasów – rewolucja w ludzkiej świadomości.

Swoją niechęć do literatury radzieckiej i lansowanych przez nią niebezpiecznych idei Pielewin zaprezentował w koncepcji najbardziej odrażającej postaci, za jaką uznać należy wiecznie pijanego komisarza Furmanowa, który prowadzi pułk czerwonych tkaczy tam, dokąd oni sami chcą iść, czyli do anarchistycznego, niszczącego wszystko buntu, dopóki nie zostaną wysłani za sprawą czapajewowskiego talizmanu w niebyt. Pisarz dokonał zamiany ról, traktując niczym wióry historii nie walczącą po obu stronach barykady arystokrację, lecz bohaterów rewolucji, za jakich uważano czerwonych tkaczy.

Perypetie bohatera z rozdwojoną jaźnią tematyzują buddyjską tezę: „świat to tylko moje wrażenie”, współgrające z postmodernistycznym stwierdzeniem: „świat jest dany tylko jako opis świata, jako ten lub inny sposób sądzenia o nim”. Czas historyczny został w powieści zamieniony na beczasowość mitu, bądź świata wirtualnego, wymyślonego, który może być bardziej interesujący niż realny. W anegdotach o Czapajewie Pielewin dostrzegł analogie do buddyjskiej sutry i koanu, form wypowiedzi nie proponujących stwierdzeń logicznie uzasadnionych, lecz eksponujących absurdalność i w nawiązaniu do nich stworzył własny mit kolejnego, już trzeciego stopnia, ilustrujący historyczną zmienność wyobrażeń oraz możliwość zamiany ról społecznych, odzwierciedlający jednocześnie archetypy uniwersalne. Mit ten w dużym stopniu był stymulowany przez krach rozbudowanej, wieloaspektowej mitologii politycznej¹⁸. Zenistyczno-groteskowe zabawy są w omawianym utworze chwytem, konstytuującym metafizyczną satyrę na ową mitologię.

Bogaty potencjał historii jako materiału nadającego się na tworzywo postmodernistycznych obrazów literackich dostrzega też w radzieckiej przeszłości jeden z największych skandalistów współczesnej literatury rosyjskiej

¹⁸ Пор.: А. Цыганов, *Мифология и роман Пелевина «Чапаяев и Пустота»...*

Władimir Sorokin¹⁹. Z historią alternatywną projektowaną w skali makro w jego wydaniu mamy do czynienia w jednej z trzech części utworu *Błękitna słonina* (*Голубое сало*, 1999), który stał się powodem do wytoczenia autorowi procesu za szerzenie pornografii literackiej. Fantazjowanie na temat przeszłości i jej animatorów jak zwykle w przypadku Sorokina idzie w parze z wprowadzaniem najdziwniejszych wymysłów, z wulgaryzacją zjawisk i ludzkich zachowań, z epatowaniem odbiorcy wyrafinowanym okrucieństwem (sadyzm, kanibalizm) w ramach charakterystycznej dla niego „fekalnej poetyki”; wątek fantastycznonaukowy i polityczno-sensacyjny udużnia w omawianym utworze surrealistyczna płaszczyzna snu, nałożona na pseudohistoryczne obrazy i fakty.

Pisarz podjął się transformacji niewątpliwie najważniejszego radzieckiego mitu – mitu Stalina i silnej władzy, opierając swój projekt fabularny na założeniu, iż wycinek historii przypadający na rok 1954 miał inny przebieg, niż w rzeczywistości. Z woli autora w r. 1954 Stalin i Hitler są charyzmatycznymi mężczyznami w sile wieku, cieszącymi się dobrym zdrowiem i poparciem społecznym. Jako sojusznicy odnieśli oni zwycięstwo w II wojnie światowej²⁰ i podzielili się władzą na świecie, pozostając na pozór bliskimi przyjaciółmi. Informacje na temat tej współpracy można uznać za zabawne rozwinięcie wcale niewesołej i dla wielu przedstawicieli społeczeństwa poradzieckiego obrazoburczej tezy, sformułowanej już przez Wasilija Grossmana w powieści *Życie i losy*, tezy o znaku równości między faszyzmem a totalitaryzmem stalinowskim.

Tworząc portrety znanych postaci historycznych i szkicując ich powojenne losy Sorokin w każdym obrazie z upodobaniem miksuje fakty i zjawiska autentyczne oraz prawdopodobne z niebyłymi, z niewiarygodnym i niesamowitym wymysłem, nadając temu, co było, nową jakość. Mity radzieckie dzięki hiperbolizowaniu i ekstremalnemu przerysowaniu zostają „doprowadzone do doskonałości”²¹, a raczej przekształcają się w antymity.

Na przykład znajdziemy w powieści elementy prawdopodobieństwa, znane z różnych dokumentów, jak chociażby biografie Stalina, w przedstawieniu koncertu w Teatrze Wielkim, odzwierciedleniu atmosfery posiedzeń

¹⁹ Omówienie twórczości Sorokina zob. np.: A. Wołodźko-Butkiewicz, *Od pieriestrojki do laboratoriów netliteratury. Przemiany we współczesnej prozie rosyjskiej*, Warszawa 2004, s. 229 i nast.

²⁰ Zmianianie powojennego ładu kusiło i kusi wielu pisarzy świata. Np. Amerykanin P. K. Dick w powieści *Człowiek z wysokiego zamku* (1962) ukazał świat pomyślany jako efekt zwycięstwa Niemiec i Japonii, a A. Łazarczyk w utworze *Wszyscy zdolni do noszenia broni* (2003) przedstawił Rosję podzieloną między Niemcy a Japonię.

²¹ М. Рабовский, *Ожившие слова*, http://kut.org.ma/book_e.0070.php (23.01.05).

Biura Politycznego itp. Jednak teatr zgodnie z kierunkiem rozwoju radzieckiej nowomowy został przemianowany na Dom Wolnej Miłości, a sorokinowski Stalina w większym stopniu, niż sprawy państwowe interesują wybryki synów, przebierających się w eleganckie damskie stroje i podrywających mężczyzn w moskiewskich restauracjach. Z historii wiadomo, że synowie istotnie nie spełnili oczekiwań wielkiego ojca, ale przejawiało się to w zupełnie inny sposób – Jakow nie odznaczył się bohaterstwem na wojnie, Wasilij nie wykazał zdolności wojskowego dowódcy, kiedy po wojnie powierzono mu zwierzchnictwo nad dywizją, ponadto Wasilij nie był rówieśnikiem Jakowa. W sumie, jak już zauważono²², Sorokin generalnie lekceważy zjawisko reprezentatywności i kryterium podobieństwa obrazu do oryginału, eksponując iluzoryczność rzeczywistości i rzeczywistość iluzji, zmieniając przy tym słownik rosyjskiej estetyki i tworząc królestwo słownego relatywizmu, traktowanego jako narzędzie walki z totalitarnym językiem mitów politycznych²³.

W *Błękitnej słoninie* pisarz stworzył kolejny, po Mandelsztamie, Wojnowiczu i Sokołowie groteskowy portret Stalina, w istotny sposób różniący się od obrazów realistycznych²⁴, przedstawionych np. *W kręgu pierwszym* Sołżenicyna, *Arce dla nieproszonych* i *Kwarantannie* Maksimowa, w powieści Drużnikowa *Anioły na ostrzu igielnym* czy *Piramidzie* Leonowa, gdyż w jego utworze demitologizacja i dekanonizacja zostały doprowadzone do skrajności. Portret Stalina z *Błękitnej słoniny* niewiele ma wspólnego z prototypem i w dosłownym odbiorze trudno go traktować serio, ale po odczytaniu cech fantastycznych w kontekście całego utworu i realnej historii można go uznać za skuteczną demaskację półprawd na temat tyrana, długo pokutujących w świadomości potocznej, zwłaszcza zawyżonej oceny jego dokonań oraz wpływu, jaki wywarł na życie milionów ludzi.

Stalin z *Błękitnej słoniny* to przystojny arystokrata, „czerwony car”, uwielbiający bogactwo i uciechy cielesne (podobnie jak i jego żona Allilujewa, szukająca zaspokojenia seksualnego w ramionach swego pasierba Jakowa i Borysa Pasternaka), narkoman, homoseksualista i egoista, który troszczy się nie o naród, lecz wyłącznie o siebie i swoich bliskich. Od momentu przekazania mu z przyszłości tajemniczego wynalazku, błękitnej słoniny, wykazu-

²² А. Генис, *Страшный сон. О романе Владимира Сорокина «Голубое сало»*, <http://www.svoboda.org./program/obt/1999/>.

²³ Ю. Шатин, *Политический миф и его художественная деконструкция...*

²⁴ Zob. szerzej: Л. Суханек, *Литературные приемы воскрешения из мертвых. Три Сталина у трех авторов*, <http://ww.lebed.com./2004/art3873.htm>; W. Supa, *Biblia a współczesna proza rosyjska*, Białystok 2006, s. 134–143 oraz s. 270–280.

jącej wiele niezwykłych, wręcz cudownych właściwości, w powieści nasiła się epatowanie niczym nieograniczaną fantazją i okrucieństwem: Stalin zabiera walizkę do posiadłości już zdegradowanego hrabiego Chruszczowa, który również okazuje się wyszukany arystokratą (w ogóle Rosja porewolucyjna jest sparodiowanym odbiciem Rosji carskiej) i jednocześnie okrutnikiem-ludojadem, homoseksualistą – kochankiem Stalina, a następnie pokazuje ją Hitlerowi. Przewrotność przejawiająca się w pomysłach połączenia więzami miłości zwalczającego mit boskości wodza Chruszczowa i Stalina, który za życia nie doceniał tego współpracownika, wydaje się wielce zabawna. Homoseksualizm radzieckich przywódców prawdopodobnie został wyprowadzony (i zhiperbolizowany) z faktu, iż po śmierci Allilujewej w kremlofskich libacjach nie brały już udziału kobiety, a uczestniczący w nich mężczyźni tańczyli ze sobą. Ponadto Sorokin przypomina, że uznany za genialnego i nieomylnego radziecki przywódca wcale takim nie był i analogicznie jak w przeddzień wojny niemiecko-radzieckiej dał się oszukać „przyjacielowi” Hitlerowi, który oczywiście wiedział, jak wykorzystać wynalazek.

W analizowanym utworze autor epatuje czytelnika nie tylko obscenami i okrucieństwem, ale czymś w rodzaju ich przeciwieństwa, czyli opisami przejawów luksusu, a więc uczt czy strojów pań z otoczenia Stalina i Hitlera. W opisach dostrzegamy detalizację zbliżoną do tej, jaką spotyka się z jednej strony u pisarzy dziewiętnastowiecznych piszących o carze i arystokracji, a z drugiej u pisarzy radzieckich, ukazujących życie robotników lub chłopów. Drobiazgowość i duża częstotliwość występowania takich relacji w powieści Sorokina nadaje im wydźwięk parodystyczny, zresztą parodia w jego pisarskiej technice jest zabiegiem dominującym. Prezentacja faktów i sytuacji niebyłych, a niby osadzonych w historii, hiperbolizacja cech negatywnych postaci historycznych, w tym opisy pławienia się rządzących i ich rodzin w luksusie, w czasie gdy naród żył bardzo skromnie, zaspokajanie najbardziej wyuzdanych lubieżnych potrzeb unaocznia zwyrodnienie władzy, mianującej się ludową, ale w gruncie rzeczy będącej przeciwieństwem tego pojęcia, zgubne skutki samego faktu sprawowania władzy na każdego, kto raz wejdzie w jej posiadanie.

Destrukcyjny wpływ Stalina na historię ludzkości podkreśla finał wątku z błękitną słoniną w roli głównej – pokonawszy wszystkich rywali, próbujących zdobyć niezwykłą substancję dla siebie, robi on sobie z niej zastrzyk bezpośrednio w mózg, po czym ów mózg rozsadza wszechświat, ale sam Stalin otrzymuje inne życie, tyle że mało interesujące – w przyszłości zostaje służącym rozkapryszonemu młodzieńca i taka zemsta na tyranie też wydaje się dość zabawna, a ponadto zawiera element dziejowej rekompensaty.

Sorokin w alternatywnym świecie przedstawionym swego utworu kpi nie tylko z samej władzy, ale jak większość postmodernistów i z literatury, przy czym tym razem z uznanych za najwybitniejszych jej twórców, podkreślając tym samym, że wszelkie świętości i hierarchie wartości są wymysłem lub nieporozumieniem i wcale nie wszyscy muszą je akceptować. W każdym razie chwyt prowokacji, absurdałnych antytez i unicestwiającego śmiechu rozciągają się i na tę dziedzinę. W pierwszej kolejności rozprawia się Sorokin z oficjalną literaturą radziecką, którą reprezentuje Tołstoj, Wozniesiński i Jewtuszenko. W przypadku Tołstoja autor nie podaje imienia, więc w gruncie rzeczy nie wiadomo, o którego z pisarzy noszących to nazwisko chodzi, tym bardziej, że w części futurologicznej utworu pojawia się kilka klonów Lwa Tołstoja. Można się domyślać, że chodzi jednak o Aleksego Tołstoja, który bywał na kremlowskich przyjęciach. Stalin „zrobił z niego pasztet”, to jest zmasakrował mu twarz i nałożył na głowę tacę z pasztetem z dziczyzny, a jego słowa: „niestety, tak wygląda cała literatura radziecka” podkreślają, iż owym „daniem” są wszyscy pisarze w sensie metaforycznym; literatura miała odpowiadać wyobrażeniom Stalina i być „normą”, konsumowaną przez obywateli²⁵. Wozniesiński, Jewtuszenko i inni poeci radzieccy zostają wysmiani w inny sposób – okazali się niegodnymi przejęcia tradycji poezji wysokiej, a następnie pobici przez członków grupy z Lianozowa.

Nie mniej bezwzględnie traktuje też Sorokin przedstawicieli literatury nieoficjalnej i uznawanej za wielką. Jako bohaterowie epizodyczni pojawiają się na stronicach powieści AAA (Achmatowa), Pasternak, Mandelsztam, Brodski i inni. Pisarz parodiuje dokonania literackich tytanów, np. wiersze Achmatowej, wkładając w usta poetki apologetyczne słowa pod adresem Stalina i wulgaryzmy. Ponadto parodiując „materializuje” metaforę z poematu *Requiem* (кидалась в ноги палачу). I w portretach literatów zastosowano chwyt odwracania znaczeń i demitologizacji, zamieniając intelektualną odwagę i heroiczny opór wobec władzy na upodlenie i lizusostwo, szlachetność na podłość (donoszący na znajomych dla samej przyjemności donoszenia Mandelsztam) i w ogóle wielkość na małość²⁶. Tu bluźnierstwo i szydzenie z wszelkich świętości i autorytetów jako chwyt literacki określany jako „poetyka skandalu” sięga apogeum²⁷. O ile władza została ukazana

²⁵ К. Поздняков, «Кулинарный код» в романе «Голубое сало» Владимира Сорокина, <http://vestnik.ssu.samara.ru/>.

²⁶ Рог.: М. Липовецкий, *Голубое сало поколения или два мифа об одном кризисе*, <http://www.srkn.ru/criticism/lipovetsky.shtml>.

²⁷ Рог.: В. Новиков, *Роман с языком*, Москва 2001, с. 307.

w *Błękitnej słoninie* jako „majestatyczna i przerażająca”, o tyle literatura rosyjska i jej reprezentanci są zdegradowani i żałosni.

Z jeszcze innym rodzajem historii alternatywnej mamy do czynienia w parabolicznej powieści Dmitrija Bykowa *ŻD (ЖД)*, (2006), w której materiał przedstawienia tworzą uogólnienia dokonywane w odniesieniu do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. W powieści czytamy o wiecznie trwającej wojnie Wariagów z Chazarami i o eksploatowanej miejscowej ludności, która gotowa jest karmić każdego okupanta. Pierwsi są identyfikowani przez krytyków jako Rosjanie, drudzy jako Żydzi, bądź w nawiązaniu do aktualnej sytuacji politycznej np. jedni jako „patrioci”, drudzy jako „liberałowie”. Jak w większości utworów postmodernistycznych, tak i w *ŻD* znajdujemy liczne odwołania do wcześniejszej literatury, w pierwszej kolejności do prozy wojennej i historyczno-patriotycznej. Zagadkowe tytułowe litery sam autor wyjaśnia na różne sposoby, m. i. jako skrót od słów „żywe dusze”, bądź od nazw Żadrunowo i Diegunino, wsi – archetypów, które symbolizują cechy zamieszkujących je narodów (w Żadrunowie nigdy niczego nie ma, w Dieguninie żołnierze zawsze otrzymują wszystko, czego potrzebują). Akcja powieści toczy się na ziemi, gdzie jest wszystko, prócz porządku.

Bykow wychodzi z założenia, sformułowanego już prawie dwieście lat temu przez rosyjskich okcydentalistów, że naród rosyjski w ogóle nie posiada historii. Jej namiastkę stanowią powtarzające się cyklicznie rewolucje, dyktatury, tyranie, odwilże i zastoje²⁸. Stykamy się więc w tym przypadku z alternatywnością satyryczno-paraboliczną, bazującą na paralelizmach i uogólnieniach procesu dziejowego.

Nie brakuje też we współczesnej literaturze rosyjskiej „ualternatywniania” historii świata, w tym narodzin chrześcijaństwa, czego przykładem są powieści Borysa Akunina *Pelagia i czerwony kogut* czy Kiryła Jes’kowa *Ewangelia według Afraniusza*. Ponieważ cała historia Rosji i świata, a wieku XX w szczególności jest bardzo bogata w dramatyczne i często owiane tajemnicą wydarzenia, można się spodziewać, iż wkrótce pojawią się kolejne wariacje na temat przeszłości, realizowane przy pomocy nowych rozwiązań artystycznych.

²⁸ Por.: А. Гаппос, *Роман с перебором*, <http://www.expert.ru/printissues/2006/book/roman>.

SUMMARY

The paper presents the most interesting examples of travesty of history in post-modern Russian prose, the mechanisms and functions of “supposing”. The following novels are analyzed here: *The Island of Crimea* by V. Aksyonov, where alternative to the Soviet system Russia is shown, *Palisandria* by S. Sokolov, where the presented world is based on the concept of everlasting time, which questions the teleology of history itself, *Buddha’s Little Finger* by V. Pelevin with alternative biographies and personalities of some historical figures, and *Blue Fat* by V. Sorokin, where the author lengthened the biographies of Stalin and Hitler, made a parody of official and unofficial Russian literature and created grotesque pictures of its originators. History is a convenient tool for post-modern play aiming at destroying prevalent myths and stereotypes.

JEZYKOZNAWSTWO

Людмила Чернышова

Минск

**Концептуальная оппозиция *рай – ад* (некла)
в русской и белорусской фразеологии**

Бинарная модель мира – общая для человека психологическая черта. Стремясь охватить как можно большее пространство, превратив его из чужого Хаоса в свой Космос, человек, по выражению В. Н. Топорова¹, как бы набрасывает на мир сетку-систему двоичных (бинарных) оппозиций.

Картина мира, представленная в виде оппозиций, отразилась в языке. Возможность ее реконструкции на основе языковых факторов, т.е. реконструкция языковой картины мира в достаточной мере признана в современном языкознании.

В нашей статье речь пойдет о дихотомии *рай – ад*, представленной средствами фразеологии², которая понимается нами широко: в ее разряд мы включаем паремиологию.

В выборе материала исследования мы руководствовались известным выражением В. Н. Телия о том, что «фразеологический состав языка – это зеркало, в котором лингвокультурная общность идентифи-

¹ В. Н. Топоров, *Первобытные представления о мире (общий взгляд)*, [в:] *Очерки истории естественнонаучных знаний в древности*, Москва 1982, с. 21.

² *Фразеологический словарь русского языка*, под ред. А. И. Молоткова, Москва 1986; В. И. Даль, *Пословицы, поговорки и прибаутки русского народа*, в 2 томах, Санкт-Петербург 1997; Иван Снегирев, *Словарь русских пословиц и поговорок*, Н. Новгород 1997; I. Я. Лепешаў, *Фразеалагічны слоўнік беларускай мовы*, у 2 тамах, Мінск 1993; *Прыказкі і прымаўкі*, у 2 кнігах, Мінск 1976; *Беларускія прыказкі, прымаўкі, фразеалагізмы*, склаў Ф. Янкоўскі, Мінск 1992.

цирует свое национальное самосознание»³. Таким образом, реконструируя фрагмент фразеологической картины мира в двух языках, мы выявляем и сопоставляем национальную специфику восприятия мира, особенности менталитета.

Оппозиция *рай – ад* связана с дихотомией *верх – низ* и, конечно, более общим противопоставлением, определяющим модус всего набора оппозиций, – *сакральный – мирской*⁴. Последняя возникла в рамках христианской религии и культуры.

В. В. Иванов и В. Н. Топоров среди оппозиций в мире (космосе) выделяют и другие, имеющие отношение к интересующему нас противопоставлению, *небо – земля, земля – подземное царство*. То есть по сути исследователи указывают на тернарную оппозицию, репрезентирующую три сферы – небесную, земную, подземную, три мира – нижний, средний, верхний⁵.

Миф о рае и аде интернационален. Высшей ценностью обладает та точка в пространстве и времени, где и когда совершился акт творения, т.е. центр мира. Согласно дендрологической модели мира, такая точка – мировое дерево, которое появилось на клочке суши среди мирового океана. Растет оно в *раю*. Крона дерева связана с верхом – миром богов, ствол – с миром людей, корни – с нижним миром. Под сенью этого дерева появились наши прародители Адам и Ева. Таким образом, по христианским воззрениям, первочеловек связывает верхний мир со средним. В белорусской мифологии соединение рая земного и небесного представлено через мифологему *вырай* – место на земле, где раньше был рай, а теперь живут птицы (туда они под божественным покровительством улетают на зиму), а также ангелы и святые люди⁶. По орологической модели мира, центр – Мировая гора. Библейские тексты дают основание полагать, что именно на горе находится рай.

Ад, преисподняя (лат. *infernus* – нижнее место, место сокрытия) – согласно религиозным взглядам, нижняя точка мира.

Лексема *рай* имеет древний индоевропейский корень. Этимология ее не вполне ясна. Русское и белорусское слово связано с авестийским

³ В. Н. Телия, *Русская фразеология. Семантический, прагматический и лингвокультурологический аспекты*, Москва 1996, с. 9.

⁴ В. В. Иванов, В. Н. Топоров, *Славянские языковые моделирующие семиотические системы (Древний период)*, Москва 1965.

⁵ Там же.

⁶ І. Вуглік, *Рай, [в:] Беларуская міфалогія: Энцыклапедычны слоўнік*, Мінск 2004, с. 421–422.

«богатство, счастье» и древнеиндийским «дар, владение», в греческом языке *парадиз* – «сад, парк»⁷.

Современная семантика русского и белорусского слова *рай* совпадает: 1. В религиозно-мистических представлениях: место, где души умерших праведников ведут блаженное существование, 2. перен. О красивой местности, 3. перен. О хороших условиях жизни⁸. Эти значения включают мифологический взгляд на мир и лежат в основе мифологизирующей, наглядно опредмечивающей разработки образов рая в христианской литературе, иконографии и фольклорной традиции. Она идет по трем линиям: *рай* как *сад*, *рай* как *город* и *рай* как *небеса*. Для каждой линии исходной точкой служат библейские или околобиблейские тексты.

Лексемы *ад*, *пекла* тоже одинаково толкуются в современных русских и белорусских лексикографических источниках: 1. В религиозно-мистических представлениях: место, где души грешников после смерти предаются вечным мукам, 2. перен. О тяжелых, невыносимых условиях, состоянии, 3. перен. О хаосе и ужасе, царящих где-нибудь⁹.

Русский язык имеет синоним слова *ад* – *пекло*, который, наряду с «ад, адский огонь», несет семантику «сильная жара»¹⁰. Лексема *ад*, как и *преисподняя*, *бездна*, *геенна*, заимствована из старославянского языка. Вероятно, православие, обращаясь к верующим на церковнославянском языке, способствовало тому, что она потеснила первоначально функционирующее, исконное *пекло*. Белорусы же долгое время в большинстве своем находящиеся в рамках католической конфессии, как и поляки, сохранили слово *пекла*. Современный белорусский язык, основанный на живых народных говорах, старославянизмов в своем составе, за редким исключением, не имеет. Это положение ярко демонстрирует поговорка: *Каталік – у неба мык, русь – у пекла шусь*.

Старославянское *ад* – «ад, преисподняя» восходит к греческому, сближаемому как с «не вижу», так и с «мучительный, печальный,

⁷ М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*, Москва 1987, т. 3, с. 435–436.

⁸ С. И. Ожегов, *Словарь русского языка*, Москва 1984, с. 583; *Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*, Мінск 1980, т. 4, с. 631.

⁹ С. И. Ожегов, *Словарь русского языка...*, с. 22; *Тлумачальны слоўнік...*, т. 4, с. 153.

¹⁰ В. И. Даль, *Толковый словарь...*, с. 462; С. И. Ожегов, *Словарь русского языка...*, с. 439.

скорбный»¹¹. Белорусское слово *пекла*, как и польское *piekło*, образовано от глагола *печь*, буквально *смола*¹². Таким образом, на лексическом уровне видим особенности в концептуализации. Если русское восприятие разделяет религиозное понимание – место, где мучат грешников, и лишенное сакрализации – место, где очень жарко, то для белоруса все эти представления номинируются одной лексической единицей – *пекла*.

Вместе с тем, ЛСВ «сильная жара, жар» белорусского слова *пекла* отмечен в современном словаре как дополнительный и разговорный, что сигнализирует о постепенной утрате первоначальной семантики, изменениях в концептуализации¹³.

Значения лексем (словарные определения), будучи результатом интерпретации действительности, культурно обусловлены, поэтому они, как уже отмечалось, указывают на особенности концептуализации рая и ада в русской и белорусской языковой картине мира, но делать выводы о способе восприятия мира носителями языка только на основании словарных определений преждевременно. Содержание лексикографических дефиниций, по Ежи Бартминьскому, «...соответствует научному знанию..., а не обыденному знанию, простому здравому смыслу, стоящему за общеупотребительной формой языка», «обыденное знание...отличается тем, что воспринимает действительность во множестве ее аспектов, следуя преимущественно прагматическому, а не теоретическому подходу»¹⁴.

В нашей статье мы интересуемся именно обыденным, наивным пониманием, способом познания мира, категоризацией его явлений, их характеристиками и оценками, закрепленными в обществе и доступными изучению через язык. Для таких целей в польском этнолингвистическом словаре был использован удачный термин *когнитивная дефиниция*¹⁵, которая выявляется в ходе профилирования – операции, заключающейся в формировании образа предмета посредством восприятия его в определенных аспектах (фасетах)¹⁶. Мы отдаем себе отчет,

¹¹ Н. М. Шанский, *Этимологический словарь русского языка*, Москва 1963, т. 1, с. 44.

¹² В. И. Даль, *Толковый словарь русского языка. Современная версия*, Москва 2002, с. 12.

¹³ *Тлумачальны слоўнік...*, с. 153.

¹⁴ Ежи Бартминьский, *Языковой образ мира: очерки по этнолингвистике*, Москва 2005, с. 39.

¹⁵ *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin 1996, t. 1 Kosmos.

¹⁶ Ежи Бартминьский, *Языковой образ мира...*, с. 106.

что материалы фразеологии не позволяют исчерпывающе реконструировать русские и белорусские концепты *рай* и *ад*, наша цель – спрофилировать *фразеологические* концепты (хоть сведения из других источников – этнографии, фольклора, мифологии нами при необходимости учитывались¹⁷).

Итак, обратимся к фразеологии. Для анализа были избраны устойчивые единицы не только с компонентами рус. и бел. *рай*, *ад*, бел. *пекла*, но и их русскими и белорусскими синонимами: рус. *пекло*, *преисподняя*, *бездна*, бел. *рай* – *неба*.

В русской и белорусской фразеологии отразились религиозные представления, что соответствует первому значению лексемы: рай – место вечного блаженства для душ праведников после их смерти, понятие рая сакрализовано: *Рад бы в рай, да грехи не пускают; Хацела б душа да раю, ды грахі не пушчаюць*, однако при этом отмечается, что у представителей разных вероисповеданий свой рай: *Христианский рай; Магометанский рай*. В отличие от словарных данных, материалы фразеологии указывают, что в раю располагаются души не всех умерших, но прежде всего тех, кто вел безгрешную жизнь: *Свят муж: только пеленой обтереть, да в рай пустить; Вольному – воля, спасенному – рай; Вольному воля, выратаваному рай, бешанаму поле, чорту балота*. Здесь локализуются святые: *Хозяин в доме, что Авраам в раю; Сколько дней у бога в раю, столько святых в раю, а мы, грешные, им празднуем; Вольному воля, святому рай; Мужыку лета, што святому рай*. Главный над всеми Бог: *Иди ты к богу в рай; Божы рай*.

Для людей рай привлекателен: *В рай за волоса не тянут; В рай просятя, а смерти боятця; Дубінкаю ў рай не заганяюць*, но в силу своей природы, свидетельствует русская фразеология, они не могут жить без греха, и потому рай для них недоступен: *В рай просятя, а заживо в ад лезут*. В белорусской фразеологии это представлено следующим образом: *Ад пекла адарвайся, да неба не дастаў (ся)*. Так говорят о людях, не святых, но обычных.

Не все достойны рая, и по русскому материалу видим, что в нем не место женщине. Христианский сюжет о том, что женщина первая в раю поддалась искушению и вкусила запретный плод, повлиял на наивную картину мира: *Пусти бабу в рай: она и корову с собой ведет; Четки не спасут, а жена рая не мшиит*.

¹⁷ *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*, под ред. Н. И. Толстого, Москва 1995, т. 1; *Беларуская мифалогія...*; *Słownik stereotypów i symboli ludowych...*

По-другому в белорусской фразеологии, которая свидетельствует, что *Рай і ад трэба таму, што багат*, что *Галоднаму хлеб на вуме, а сытаму рай*, то есть размышления о рае, как и об аде, свойственны лишь сытым и богатым. Простой человек, крестьянин, автор фразеологии, не имеет возможности об этом задумываться и, несмотря на привлекательность рая, считает: *І ў рай не спяшайся*. Кроме того, материал показывает, что для белоруса важно конкретное место в раю: с одной стороны, *Хоць бы з краю, ліш бы ў раю*, с другой – *І ў пекле па сярод дык пекна, кепска ў раі, калі на краі*. В последней белорусской паремии отражен основной символ древнего сознания – центр мира. Середина – это своего рода защищающее пространство, дом¹⁸.

В белорусских фразеологизмах с компонентом *рай* не отмечен негативный взгляд на женщину, более того, добрая жена коррелирует с раем: *Там і бог раюе, дзе жонка мужыка шануе; Добрая жонка – дома рай, злая – хоць ты цягу дай (хоць ты з хаты ўцякай)*.

Русская фразеология особо указывает на то, что помогает попасть в рай. Во-первых, это пост, то есть соблюдение религиозных правил и установок: *Пост приведет к вратам рая, а милостыня отворят их*, во-вторых, как видим, милостыня, но взгляд на эту добродетель, как и на *четки*, то есть на молитву, амбивалентен: *И большою милостынею в рай не войдешь; Четки не спасут, а жена рая не лишит*. В белорусском материале отмечается лишь то, что препятствует попаданию в рай: это сама смерть (белая одежда, в которой хоронились белорусы) еще не свидетельствует о том, что человек попадет в рай: *Чорная рыза не спасе, а белая ў рай не ўвядзе*, из этой же паремии следует, что это сан священника, кроме того, закрывает дорогу в рай воровство: *Аддай, братка, аддай: памрэш – не пусцяць у рай*. Рай человек должен заслужить самостоятельно: *На чужым гарбу ў рай не заедзеш*.

Вместе с тем, в русском материале обнаруживаем, что рай может быть представлен вне оппозиции *рай – ад*, то есть рай – это локус, куда попадают все души после смерти: *Родился мал, вырос глуп, помер стар (пьян) – ступай душа в рай*. Здесь заметно снижение сакрализации.

Интересно репрезентирована противопоставленность рая земле. С одной стороны, они образуют оппозицию *священный – мирской*: *Из светлого рая, да на трудную землю*. С другой – рай в устойчивых выражениях может утрачивать сакрализацию, переходя вниз, на землю:

¹⁸ М. М. Маковский, *Сравнительный словарь мифологической символики в индо-европейских языках: Образ мира и миры образов*, Москва 1996, с. 265.

Быть тебе в раю, где горшки обжигают (ср. *Не боги горшки обжигают*). С третьей – при таком переходе сакрализация сохраняется, об этом свидетельствует и русская, и белорусская устойчивая единица – *земной рай*; *Зямны рай*, которая содержит мифологему «мать-земля-прародительница» и переносит рай на средний уровень тернарного противопоставления *небо – земля – подземное царство*. В целом в белорусском материале эта сема слабо отражена. Зато отмечено, что локализация рая (и ада, если учесть ассоциацию ад – мука) может быть не на небе, а в обществе: *У грамадзе і рай і мука*.

Мировидение русских и особенно белорусов отражает образ рая – родины, того места, где человек родился, его дома: *Хозяин в дому, что Авраам в раю; У родным краю, як у раю; Ідзі ў родны край, там і пад елкаю рай; У тваім двары, як у раі*, причем белорусы свой край ценят больше рая: *Дома край лепшы як рай*, любовь к земле выражается особо – *земляны рай: Дзе добранькі край, там земляны рай*, для русского сознания рай чаще не город, а деревня: *Город – царство, а деревня – рай; Москва – царство, а наша деревня – рай*.

Иногда при определенных условиях (в русских примерах – сытость, любовь, отсутствие ума, то есть, скорее, в переносном значении отсутствии умственного напряжения) раем может стать любой локус: *Коли хлеба край, то и под елью рай; С милым рай в шалаше; Без ума житье – рай*. В белорусской фразеологии в качестве таких условий выступают сытость, любовь, свобода, тепло, для пьяницы лужа: *Калі хлеба край, дык і пад кустом рай; З мілым па душы – рай і ў шалашы; Там жыццё рай, дзе свабоды край; Май – і пад кустом рай; У май, як у раі; П'яніцу і ў лужыне рай*.

Рай – место, где находятся безгрешные души, пребывание в раю вознаграждает их за праведную жизнь. Народ считает, что это некий прекрасный уголок на небесах, сад, город, имеющий ворота, которые открываются только перед заслужившими пребывания в нем (*Адам грех сотворил, рай затворил; Рай адмакнуўся*), где души имеют все, что они пожелают. Понятно, что такие взгляды связывают рай с представлениями о прекрасной жизни, блаженстве и становятся их эталоном: *Житье, что в раю; Як у раі; Добра, як у раі; Чтобы жизнь раем не казалась; Райское наслаждение; Райский уголок; Райские кущи*. Кущи – устар. ‘листва, крона’, поэтому можно сказать, что последняя единица содержит архетип рай – сад.

Вместе с тем во фразеологической картине мира отразился взгляд на рай как на место, где пребывание не всегда комфортно. Правда, об этом свидетельствуют только две русские единицы: первая указывает,

что определенные условия (ум – глупость) влияют на предпочтительность ада перед раем: *Лучше с умными в аду жить, чем с дураками в раю*, и вторая – *И в раю жить тошно одному* свидетельствует о русском чувстве коллективизма. В белорусском материале отмечается, что в раю (как и в мире людей) плохо сироте: *Сіраце і ў раю самотна*, и, как уже было отмечено, комфортность зависит от места в раю: *Кепска і ў раі, калі на краі*.

Таким образом, образ рая в мировидении русских и намного меньше у белорусов соотносится с библейской мифологией, выступая в значениях: *локативном* – место вечного блаженства для души, место, где можно счастливо жить, родина. Рай – родина ярче представлена в белорусском материале. Русская фразеология показывает, что в наивной картине мира наблюдается перемещение из верхней точки пространства (сакрального, рая) к середине (земле). Русские и белорусские устойчивые выражения фиксируют *чувство – состояние*, связанное с представлениями о рае, – блаженство, радость, счастье, безмятежность, удобство, отмечают, что рай – *эталон прекрасной, привольной жизни*.

Ад, вторая составляющая оппозиции *рай – ад*, в русской фразеологии связан с бездной, пропастью, нижним пределом: *Адская бездна; Адское терпение* и др. Понятие бездны непосредственно связано с понятием пути, символизирующим связь дверей трех миров¹⁹, и это отчетливее репрезентирует белорусский материал: *Да пекла шырокія вароты, а да неба вузкія* (вспомним – *отворить/адамкнуць рай*). Попасть в ад в отличие от рая легко, но место это опасное, паремия предупреждает: *Не лезь попереk батьки в пекло; Не спяшайся ўпярод бацькі ў пекла*. Вспомнив, что устойчивые выражения – это генетически свободные словосочетания, можем выявить другую, первоначальную информацию. Как и рай, ад может восприниматься как смерть вообще (ср. бел. *І ў рай не спяшайся*), поэтому исконное значение фразеологизма: не спеши умирать, придет и твой черед; в смерти существует возрастная иерархия – сначала должен умереть твой отец, а уж потом ты.

Фразеология, чаще русская, сохраняет христианские взгляды на ад как на место мучений, предназначенное после смерти грешникам: *Попасть в ад; Гореть тебе в аду!* Это область божественной юстиции, где сатана и бесы (черти) царствуют в роли палачей, карают греш-

¹⁹ М. М. Маковский, *Сравнительный словарь...*, с. 40.

ников огнем, раскаленной смолой: *Муки ада; Адские силы; У черта в пекле; Хоть в аду ликуй, только нас минуи; Будзе сядзец у пекле (смоле) па вушы; Ляцiць, як чорт з пекла.* Поэтому в обоих языках ад соотносится с сильной жарой: *Адово пекло; Як у пекле.* Однако белорусы, возводящие тепло в культ, утверждают: *Хоць у пеклі, абы ў цеплі; Яшчэ там не пекла, калі там цёпла.*

В русской фразеологии ад ассоциируется с локусом, пребывание в котором несносно, мучительно: *Адские условия; Житье как в аду.* Образ ада в русском народном сознании связан с невыносимым шумом, грохотом, суматохой, криками (сопутствующими наказанию грешников): *Ад стонет и рыдает, грешных к себе прибирает; Ад войны; Ад сражений; Ад метели, вьюги; Адская машина.* Эти ассоциации привели к появлению значений ад – тяжелое душевное состояние: *Душевный ад; Моральный ад; Ад воспоминаний,* он символизирует злобу, жестокость, коварство: *Адский замысел; Адское коварство; Адская улыбка.* Есть указание на особенности устройства ада: *Благими намерениями вымощен ад (или дорога в ад).*

Такие семы в белорусском материале не обнаружены. Зато, несмотря на понимание опасности ада, белорусы допускают возможность достичь его и остаться невредимым: *Адвагаю і пекла пярэйдзеш; Салдат не байца і пекла; За рублём палез бы ў пекла; Маці то і да пекла трапіць; Цікавы і ў пекла гатоў лезці – паглядзец, што там дзеецца; Таўчэцца, як Марка па пекле; Хто сватае, той у пекла пратае; Служыць хоць у пекле, абы пекна.* Как видим, по мнению белорусов, существуют причины, по которым стоит отправиться в ад. Но обитатели ада (черти) не всякого принимают, например, они не впускают гордых: *Гордага і чорт з пекла выпіхае,* курящих: *Хто курыць, таго з пекла тураць.* Опять же вспомним, что в белорусской поговорке (см. выше) отражен взгляд на то, что в пекле не так уж и страшно, если быть в центре его, а не на периферии. А если живешь рядом с адом, так и вообще надо дружить с его обитателями (и даже породниться с ними): *Каля пекла жывучы, то трэба і чорта за кума папрасіць.* В русском материале такой взгляд тоже отражен, однако в гораздо меньшем количестве примеров: *Обживешься, так и в аду ничего; И в аду люди живут; И в аду хорошо заступничество: ину пору хоть кочергой вместо вила посадят, все легче.*

В белорусской фразеологии сакральность ада снижается через описание уклада жизни в нем, например, указывается, что хозяева этого локуса – черти живут семьями: *Жывучы ля пекла, і чорта з чарціхаю ў кумы папрасіш,* что и здесь существует субординация: *Старшы*

і ў пекле ёсць; Старшых і ў пекле шануюць. В аду живут и люди, в первую очередь, это богачи, которым здесь комфортно: *Нікому так не добра, як панам у пеклі; Багача і ў пекле шануюць.* Другие здесь тоже могут быть, об этом свидетельствуют устойчивые выражения, несущие семантику “лихой, злой”: *Ён з пекла родам; Пан і поп з аднаго пекла чэрці; Яго жонка з пекла родам.*

В белорусской фразеологии описывается поведение людей в аду. В устойчивом выражении *Мужыку ў пекле горш, як пану, бо пан спакойна сядзіць і ў катле кіпіць, а мужык муціць дровы секчы і пад кацёл класці* представлена целая сцена (фрейм), где простой человек с юмором указывает на свое подчиненное положение и после смерти.

Приведенные белорусские примеры свидетельствуют о корреляции *ад – богатство*. Но и в русской фразеологии богатство тоже ассоциируется с адом: *Пусти душу в ад, будешь богат* (белорусское соответствие – *Не аддаўшы душу ў ад, не будзеш багат*); *В аду не быць – богатства не нажить*. Здесь очевидна связь с христианскими заповедями: “Удобно верблюду пройти сквозь игольные уши, нежели богатому войти в Царство Божие” (Евангелие от Матфея).

Выявленные в результате анализа и сопоставления русского и белорусского фразеологического материала семы определяют когнитивную дефиницию, которая значительно объемнее словарной. Так, устойчивые выражения свидетельствуют о том, что в сознании обоих народов – русского и белорусского рай связывается с позитивными представлениями о жизни, что восходит, безусловно, к протообразу – жизнь человека, обладающего бессмертием, в прекрасном саду (или городе). Значения, отразившиеся во фразеологии, издавна стали эталоном, с которым сравниваются, коррелируют наиболее важные национальные концепты – жизнь, родина, счастье, смерть. Ад – это место наказания, мучений. Дихотомия *рай – ад* переплетается с оппозициями *сакральный – мирской, верх – низ, добро – зло*.

И рай, и ад представлены в народном сознании как некие населенные пункты типа города, вероятно, огороженные и имеющие ворота (в русском – мощеные, здесь отразился и архетип *рай – сад*).

На фоне общего сходства проявляется национально-культурный компонент. Образ рая и ада в мировидении русских (и намного меньше у белорусов) соотносится с библейской мифологией. Русские паремии отчетливо репрезентируют вертикальное строение пространства: небо – земля – подземное царство, от прекрасного Эдема к обыденному (профаническому). Рай соотносится с чувством блаженства, ад – с душевными муками, шумом, грохотом. В русской фразеологии репрезентиро-

ваны гендерные отношения (роль Адама, отрицательные коннотации, связанные с женщиной).

Белорусские представления, особенно об аде, отразившиеся во фразеологии, гораздо чаще, чем русские, лишены сакрализации. Материал свидетельствует об известной толерантности белорусов: и в рай не спеши, и в аду жить можно. Рай – родина, родной дом ярче представлен в белорусском материале. Ад – место обитания не только inferнальных существ, но и людей, которые могут оттуда приходить на землю, быть *з пекла родам*. По мнению белорусов, люди могут побывать в аду как в некоем государстве и не лишиться при этом жизни. Поведение простого человека здесь мало отличается от реальной жизни, поэтому белорусу, простому крестьянину, ад не очень страшен. Эти (и другие) особенности в мировидении русских и белорусов, которые мы выявили в процессе сопоставления, свидетельствуют о некоторых несовпадениях в менталитете.

S U M M A R Y

When getting to know the world, getting the feel of it one so to say, lays upon the surrounding space a net looking system of binary oppositions. Opposition Paradise – Hell, being discussed in the article, is built in (besides those listed above) the row of the other oppositions – Sacrificed – Civil, Good – Bad, Good – Evil and is being connected with such value concepts, as Life, Death, Happiness, Richness and others. It is shown in the article how in the phraseology understood widely the images of the Paradise and the Hell of the Russian and Byelorussian naive outlook are reflected.

Comparison of the material enables us to find either similarities or differences in the Russian and Byelorussian world perception. Sacral essence of the concepts and their link with religious views is shown more vivid in the Russian material, Byelorussian phraseology represents the decline of their sacral position more frequent. The Hell is represented here as the place available for alive people. Divergences signalize about certain national mentality peculiarities of the peoples.

Анна Деревяго

Витебск

Прагматические пресуппозиции антропонимикона русской поэзии XX века

Имя собственное является особым языковым знаком. Его аутентичность основывается по большей мере на специфическом характере семантики, заключенной в нем. Как известно, в системе языка статус онима определяется в рамках роли лишь оппозиционного конструкта, составляющего бинарную лексическую подструктуру «оним – апеллятив». Названная оппозиция основывается на признаке наличия / отсутствия значения. Причем за именем собственным традиционно значения не закрепляется. Это мнение основывается на том, что имя нарицательное выполняет «функции значения и обозначения, что соотносится с понятием и обладает приложимостью к реальному объекту»¹, то есть имеет полную семантическую структуру; а имя собственное чаще всего ограничивается функцией обозначения, более соотносясь с денотатом, нежели с сигнификатом. Однако в речи онимическая единица в полной мере способна восполнить языковую «недостаточность» функций и своей внутренней формы.

Онимы текстовой среды соотносятся с искусственно созданными объектами, что вносит в понимание семантики этого типа единиц определенные коррективы. Искусственные сигнификаты, созданные автором, воспринимаются читателем субъективно. Материализация на

¹ И. П. Зайцева, *Стилистические функции имен собственных в поэтическом тексте (На материале современной советской поэзии)*, Дис. ... канд. филол. наук, 10.02.04, Моск. гос. пед. ин-т, Москва 1987, с. 12.

языковом уровне личностных отношений к денотату именованного выражается в наделении имени собственного обширной семантикой, где ведущая роль принадлежит не предметно-понятийному ядру (как у апеллятивов), а периферийному компоненту, вмещающему весь объем прагматической информации.

Основной механизм существования личности в условиях окружающей ее действительности – познание, результаты которого аккумулируются в знании, отраженном в виде понятий. Представление об устройстве мира является субъективным итогом познавательной деятельности. Личностные представления формируются на двух уровнях в структуре языковой личности – вербально-семантическом и лингво-когнитивном (или тезаурусном). Вербальная сеть охватывает слова, значения, связанные линейно, без предпочтительности. Она представляет собой «субъективный уровень организации семантики, постоянный на прямых отношениях, является знаковым по своей природе образованием»². Актуализация, выведение на уровень сознания отдельных объектов-элементов вербальной сети приводит к созданию гипотетического образования, что составляет тезаурус языковой личности. При этом изменчивость, хаотичность семантических объединений сменяется понятийной упорядоченностью по принципам логики, а уровень семантики слов и выражений – уровнем знаний.

Имена собственные в силу специфики своей семантической наполненности тяготеют к дислоцированию на тезаурусном уровне. Тезаурусное знание закрепляется в виде образов, картин, отражающих состояние пространства, окружающего человека. Именно компоненты этого знания способны представить общий фонд знаний и представлений о мире, сформировавшийся у того или иного человека. Онимическая единица при некотором подавлении денотативной соотнесенности прагмаэлементом семантики имеет вполне обоснованные «претензии» на тезаурусную реализацию: созданный онимом в сознании образный объект во всем многообразии дополнительных смыслов воплощает образ представимый, перцептуальный.

Онимы, именуемые, в частности, персонажей текстового пространства, благодаря прагмаэлементу семантики аккумулируют в себе обширные объемы информации, представляющие личностный фонд знаний. И этот сегмент действительности, воплощенный в тексте его создателем, способен достаточно красноречиво очертить непосред-

² Ю. Н. Караулов, *Русский язык и языковая личность*, Москва 1987, с. 171.

ственно личностную направленность автора текста. Понятие прагматической пресуппозиции включает в себя оценку говорящим общего фонда знаний адресата, а также «конкретной информированности, интересов, мнений и взглядов...»³. В аспекте прагматической пресуппозиции мы рассмотрим антропонимикон поэтических текстов В. Брюсова, Н. Гумилева, О. Мандельштама, Б. Пастернака, И. Бродского и А. Вознесенского, последовательно воплощавших на периферийном уровне онимической семантики личностно сублимированный фонд знаний XX в.

Фонд сведений о субъектах, деятельность которых тесно связана со спектром разного рода преобразований и инноваций в области политической деятельности, культуры, науки, искусства, последовательно воплощается в прецедентных антропонимах, каждый из которых есть «индивидуальное имя, связанное с широко известным текстом... или прецедентной ситуацией; это своего рода сложный знак, при употреблении которого в коммуникации осуществляется апелляция не к собственно денотату, а к набору дифференциальных признаков данного прецедентного имени»⁴. Обобщенное представление о том инновационном вкладе, которое в сознании носителя языка неразрывно связывается с именем активной персоны, составляет исходный элемент прагматического компонента семантики прецедентного онима. Предметно-образные связи, активизирующиеся при помещении онима данного типа в художественный контекст, обогащают прагмакомпонент новыми смыслами, что в результате формирует художественно полноценный и разновекторный импликационал прецедентного именованного.

Центральное место в секторе прецедентных единиц занимают родовые имена (фамилии) людей, чьи творческие достижения определяются соотносительностью с областью словесного (поэтического и прозаического) искусства. Лексический и ассоциативный фон таких онимических единиц достаточно продуктивен, что позволяет автору использовать их в качестве именованных лирических персонажей без дополнительных комментариев. Многообразие имен, соотносительность их с разными хронологическими и ареальными пластами свидетельствует об особой роли, принадлежности к общемировой культуре всех именуемых персоналий: *Бодлер, Вергилий, Верлен, Верхарн, Гете, Гомер,*

³ Лингвистический энциклопедический словарь, Москва 1990, с. 390.

⁴ В. В. Красных, *Виртуальная реальность или реальная виртуальность? (Человек. Сознание. Коммуникация)*, Москва 1998, с. 52.

Данте/Данте Алигьери, Пушкин, Тютчев, Фет (персонимосфера поэзии В. Брюсова), *Иннокентий Анненский, Байрон, Буссенар, Вольтер, Габриел Россетти, Гюго, Леконт де Лиль, Мюссе, Рабле, Руссо, Рюдель, Сафо, Сервантес, Тургенев* (персонимосфера поэзии Н. Гумилева), *Ариост, Батюшков, Боратынский, Державин, Золя, Меттерних, Петрарка, Расин, Сумароков, Флобер, Франс, Чарльз Диккенс, Шекспир, Языков* (персонимосфера поэзии О. Мандельштама), *Бальзак, Белый, Блок/Александр Блок, братья Гримм, Брюсов, Горький, Достоевский, Киплинг, Конрад, Лермонтов, Мицкевич, Мопассан, Пруст, Ронсар, Хемингуэй, Чехов* (персонимосфера поэзии Б. Пастернака), *Босуэлл, Вергилий, Герцен, Гесиод, Гоголь, Горацій, Джон Голсуорси, Джон Донн, Ибсен, Крылов, Лев Толстой, Марло, Мопассан, У. Х. Оден, Стендаль, Томас Манн, Томас Стерн, Шиллер, Элиот* (персонимосфера И. Бродского), *Анна Андреевна, Владимир (Маяковский), Есенин, Марина/Цветаева, Ося (Мандельштам), Пастернак, Валентин Распутин, Хлебников* (персонимосфера поэзии А. Вознесенского).

Превалирование онимических единиц, проецирующих в поэзии образы реальных персон области поэтического и прозаического творчества, вполне обоснованно: путем привлечения прецедентных онимов авторам удается решить несколько магистральных задач. Во-первых, относительно замкнутая поэтическая система авторского произведения вписывается в общую систему глобального поэтического пространства, объединяющего все артефакты мира словесного искусства, когда бы то ни было и кем бы то ни было созданные. Во-вторых, набором и частотностью прецедентных именовании очерчивается круг явлений и событий историко-культурного процесса, входящих в зону индивидуально авторских приоритетов.

Большая часть названных именовании представляет одночленную структурную модель «фамилия / родовое имя»: именно этот вариант именовании имеет в большинстве случаев статус прецедентного именовании личности, оставившей след в истории.

Спецификой сферы прецедентной номинации поэзии И. Бродского может быть признан тот факт, что в качестве центрального элемента персонимосферы выступают фамилии (и только фамилии) людей, чьи творческие достижения отличаются соотнесенностью с областью научного знания. Все использованные поэтом фамилии принадлежат людям, представляющим разные сферы науки: *физику* – *Эрлих, Пригожин, Кельнер, Ньютон, Попов, Ломоносов, Эдисон, Эйнштейн, Ньютон, Бойль-Мариотт, Кеплер, Менделеев, Фарадей, Мар-*

кони, математику – Эвклид, Бродис, Цейс, Лобачевский, Архимед, Декарт, Ковалевская, астрономию – Галилей, биологию – Дарвин, Линней, Мичурин, медицину – Ибн-Сина, Брайль, философию – Аристотель, Зенон, Светоний, Катон, Гоббс, Фейербах, Ницше, Кант, Фрейд и др.

Второй по числу входящих в нее элементов является группа онимов, представляющих личности правителей и полководцев, государственных деятелей в целом: Антоний, Эрик, Аунд, Горм, Свен Краснозубый, Петр, Бонапарте/Наполеон (Брюсов), Юлий Август, Цезарь, Рюрик, Антоний, Каракалла, Юстиниан (Гумилев), Пилат, Мирабо, Врангель, Чапаев, Ленин, Сталин, Керенский (Мандельштам), Тамерлан, Мартин Лютер, Колинъи (Пастернак), Калигула, Людовик Четвертый, Гагарин (Вознесенский), Хаммурапи, Ксенофонт, Брут, Мандриан, Аттила, Тиберий, Ганнибал, Велизарий, Помпей, Рюрик, Витовт, Суворов, Ней, Жуков, Джугашвили.

Авторами не соблюдается какое бы то ни было хронологическое или территориальное единообразие в выборке именно этих именованных: прецедентные персоны разных стран и эпох проецируют в поэзии саму историю во всем ее многообразии и неоднозначности. Инвариантная идея многообразия исторических процессов и персоналий, их представляющих, в онимических системах Б. Пастернака и В. Брюсова воплотилась в антропонимных единицах, ориентированных на историю России. Так, в антропонимной системе Б. Пастернака доминирующее положение занимают онимы, именующие исторические личности, которые являлись непосредственными участниками событий, связанных со сложной ситуацией политических катаклизмов в России начала века. Этот хронологический отрезок в восприятии автора связывается с персоналиями (в поэзии – прецедентными именами) *Ленина, Шмидта, Чухнина, Баумана, Гапона, Керенского, Самарина, Перовской*. Излом истории на рубеже веков Б. Пастернак сравнивает с эпохой Петра Первого: антропоним *Петр* вносит в контекст необходимый автору смысловой план архисемы «преобразования, разрушительные действия» с надеждой на позитивный исход: «...Начало славных дней *Петра* / *Мрачили мятежи и казни*»⁵.

Принадлежностью денотатов именованных к другим областям культуры выделяется следующая группа онимов. Музыкальное искусство

⁵ Б. Пастернак, *Избранное: В 2 т. Т.1: Стихотворения и поэмы*, Москва 1985, с. 335.

проецируется в поэзии с помощью онимических единиц *Себастьян Бах, Бетховен, Шуберт, Моцарт, Паганини, Шопен, Брамс* (Мандельштам), *Чайковский, Шопен, Брамс, Скрябин* (Пастернак), *Верди, Бетховен, Петр Ильич (Чайковский), Рэй Чарлз, Шопен, Франц Лист, Синатра, Карузо, Лемешев, Гиллеспи* (Бродский). Объем прагмакомпонента семантики онима *Себастьян* делает оним вполне самодостаточным без привлечения других элементов маркированного именования в исходном и общепринятом варианте *Иоганн Себастьян Бах*, так что в поэзии Б. Пастернака оним представлен одночленной моделью именования «второе личное, полученное при крещении имя». История пластического искусства (живописи и архитектуры) в поэзии воплощена в онимах *Сандро Боттичелли, Рембрандт* (Брюсов), *Грез, Ватто, Рафаэль, Леонардо* (вар. Да Винчи), *Сальватор Роза, Буонаротти, Андрей Рублев* (Гумилев), *Рембрандт, Рафаэль, Тициан, Буонаротти, Тинторетто* (Мандельштам), *Левитан, Рембрандт, Ступин, Поликлет, Роден* (Пастернак).

Основываясь на определении прецедентности, которое принадлежит В. В. Красных, можно сказать, что в контексте русской поэзии XX в. прецедентные именования проявляют свои семантические свойства безотносительно широко известным текстам или прецедентным ситуациям, выходя тем самым на уровень абстрагирования дифференциальных признаков конкретного носителя имени. Подобные антропонимы, соединенные в границах поэтического контекста, способны транслировать значительные объемы концентрированной культурной информации. Наиболее значимые в картине мира имена могут переноситься на разные уровни близкородственных по культурной ориентированности онимических систем. Таким образом, прецедентность – это только предпосылка того, что оним становится кодом. Ономастический код есть имя-шифр, которое обладает статусом прецедентного вне зависимости от известного текста или ситуации проявления и в ряду других онимов или апеллятивных единиц проявляет наибольшую степень соответствия транслятора духовной культуры исходному требованию объективности.

Обретение антропонимом статуса текстового кода проявляется, в частности, в высокой степени востребованности онима, его активном и частом использовании. Антропонимная система изучаемого поэтического материала характеризуется «самоцитированием» нескольких онимических культурных кодов. Кроме того, знания о системе межличностных отношений, существующих в реальной действительности между субъектами, последовательно воплощаются в разных структур-

ных моделях именования, которые выстраиваются по шкале – «официальность, дистанцированность – близость, паритет». Первым ономастическим кодом, связывающим поэтические системы В. Брюсова, Н. Гумилева, О. Мандельштама, Б. Пастернака, И. Бродского, А. Вознесенского, является прецедентный оним *Данте*. Оним существует в поэтическом контексте в разных функционально-стилистических вариантах – *Данте/Дант/Данте Алигьери*. Вариативное триединство антропонима, выражающееся в единстве денотата имени, отражает механизм контекстуального приращения значения, или семантизации. Наиболее частотным является вариант *Дант*, презентующий усеченную форму исходного онима. Антропоним отличает присутствие в прагмакомпоненте семантики смыслового оттенка большей степени фамильярности, отчасти признание паритета в отношении к денотату со стороны субъекта именования. В. Брюсов в статье «Данте современности», посвященной Э. Верхарну, так оценивал фигуру Данте: «Данте, в значительной степени, – синтез прошлого, высшее выражение средневековья, которое, в его дни, было уже на исходе в Италии, подступившей к своему первому Возрождению»⁶.

Система смысловых ономастических кодов не ограничивается онимом *Данте*, однако они транслируются не на все рассматриваемые оригинальные антропонимные системы, выявляя тем самым круг менее частотных предпочтений. Вторая позиция культурных кодов замечена сразу двумя прецедентными онимами – *Вольфганг Гете / Гете* (системы В. Брюсова, Н. Гумилева, О. Мандельштама, И. Бродского), *Пушкин* (системы В. Брюсова, О. Мандельштама, Б. Пастернака, И. Бродского). Колебания в области фоновой семантики первого (при отсутствии таковых у второго) антропонимного именования менее продуктивны в смысловом плане, нежели это отмечалось по отношению к ониму *Данте*: в паре *Вольфганг Гете – Гете* оба антропонима представляют семантическое приращение по семе «официальность, дистанцированность в отношении», однако данные варианты по-разному реализуют признак прецедентности и демонстрируют разную степень проявления статуса культурного кода. Большей формульностью и концентрированностью смыслового наполнения обладают онимы *Гете*, *Пушкин*, презентующие структурную модель «фамилия» в системе именования лирических героев. Эта форма именования персонажей в поэзии приобретает характер наибольшей условности и отстранен-

⁶ В. Брюсов, *Собрание сочинений*: В 7 т., Москва 1973–1975, с. 409.

ности. По своей сути такие антропонимные единицы иллюстрируют процесс преобразования фамилии персонажа (в реальности – человека) в его визитную карточку, фамилию-«бренд», опознавательный знак, обладающий презентативной дефиницией и являющийся сигналом принадлежности лицу, владеющему правом его использования, а также располагающий признаками более сильного дифференциального свойства, нежели личное имя.

Значение по своей сути динамично. Семантизация прецедентных имен в контексте иллюстрирует такую динамику. Преимущественно благодаря объему периферийного прагматического компонента семантики антропоним становится сосредоточием смыслов, на базе которого развивается многозначность. Контекстуальное воздействие проявляется как «двуединный процесс развития у имен собственных переносного значения и интерпретации этого значения субъектом речи и адресатом»⁷. При этом значения неизменно сохраняют специфичность национальной языковой картины мира. Метафора как одна из наиболее продуктивных форм реализации семантически усложненной антропонимной единицы является сосредоточием всего семантического инструментария онима (элементов предметно-понятийного ядра в качестве базовых, однако в большей степени конструкторов периферийного семантического отдела). В основе антропонимной метафоры лежит стремление автора облечь в определенную лексическую форму мысль, формирующуюся в связи с ассоциативной оценкой какого-либо денотата. В поэзии О. Мандельштама в качестве метафор выступают прецедентные онимы *Шуберт*, *Моцарт*, *Гете*: «*И Шуберт на воде, и Моцарт в птичьей гамме, / И Гете, свищущий на вьющейся тропе, / И Гамлет, мысливший пугливыми шагами, / Считали пульс толпы и верили толпе*»⁸. В основе метафор лежит уподобление явлений реального мира и антропонимических концептов по признаку общности исходных онтологических примет. Обобщенная сема «песенность» связывает в едином семантическом блоке образ творческой манеры композитора Шуберта и звуковой образ переливов водного потока; сема «незатейливость, легкость, воздушность» реализуется как основа уподобления акустических качеств музыкальных творений Моцарта птичьему щебету, находящемуся за пределами активности человеческого разума.

⁷ И. Э. Ратникова, *Имя собственное: от культурной семантики к языковой*, 2003, с. 149.

⁸ О. Э. Мандельштам, *Сочинения*: В 2 т. Т. 1, Москва 1990, с. 200.

Существует в поэзии и группа онимов, которые позволяют оценить широту общего фонда знаний посредством прецедентных ситуаций и текстов, воплощенных в поэтической среде в виде онимизированных апеллятивов. Одним из таких единиц является квазионим *Куст*, представляющий поэзию И. Бродского.

В его семантике аккумулируется вся совокупность представлений о горящем, но не сгорающем терновом кусте, в котором Бог (Бог-Отец) явился Моисею, призывая его вывести соплеменников в обетованную землю из рабства, сдвигается во времени, совмещается с образом Авраама, родоначальника израильтян. Слово И. Бродский разлагает на буквы, каждая из которых получает собственное независимое значение и способность оставлять его за собой нетронутым вне зависимости от того, в пределы какого слова буква вновь попадает: «...В нем сами буквы – больше слова, шире. / 'К' с веткой сложже, 'У' еще сильней. / Лишь 'С' и 'Т' в другом каком-то мире... / ... Но вот он понял: 'Т' – алтарь, алтарь, / а 'С' на нем лежит, как в путях агнец»⁹. Очертания буквы «Т», при незначительном изменении напоминающие крест, приводят к преобразованию слова «Куст» в «Крест» и продолжению цепочки толкования: Авраам предстает прародителем народа, обреченного на страдания в начале своего зарождения (буквы «С» и «К» входят и в состав имени сына Авраама Исаак, при этом разделяются дважды повторенной буквой «А», что вызывает ассоциацию с «воем страшной муки»). Все эти ассоциации аллюзии приводят к заключению о возможной метафизической природе каждого звука, слагающего личное имя, о чем размышлял П. А. Флоренский: «Слово – человеческая энергия, и рода человеческого и отдельного лица, – открывающаяся чрез лицо энергия человечества. Но предметом слова или его содержанием нельзя признавать самую эту энергию: слово, как деятельность познания, выводит ум за пределы субъективности и соприкасается с миром, что по ту сторону наших собственных психических состояний»¹⁰.

Таким образом, прагматические пресуппозиции антропонимикона русской поэзии XX века связаны с особым типом имен собственных, существующих в пространстве текста. Расширение их семантики в области прагмакомпонента личностными и социально обусловленными ассоциациями делает возможным формирование у адресата текста пред-

⁹ И. Бродский, *Остановка в пустыне*, Санкт-Петербург 2000, с. 40.

¹⁰ П. А. Флоренский, *Сочинения*: В 4 т. Т.3 (2), Москва 2000, с. 65.

ставления о системе индивидуально авторских приоритетов. В частности, набором и частотностью прецедентных именовании русского поэтического текста XX в. в лучших его воплощениях в поэзии В. Брюсова, Н. Гумилева, О. Мандельштама, Б. Пастернака, И. Бродского, А. Вознесенского очерчивается круг явлений и событий историко-культурного процесса, свидетелями и участниками которого поэты были. Этот фонд знаний оценивается адресатом текста – читателем – и наиболее важные его компоненты включаются читателем в собственную систему представлений и знаний о мире. Антропонимикон русского поэтического текста выстраивает систему знаний о мире в различных областях – от множества артефактов в области словесного, изобразительного, музыкального искусств до научных знаний и исторических событий, коими XX в. был отмечен.

S U M M A R Y

The focal issue of the paper is the questions of the embodiment the basic and personal found of human knowledge through the proper names. The antroponym's vocabulary in the poetic text of the XX century are included in main system of names as a language signs, but they consist of a great number of associations and volume of pragmatial information. Thanks to extralinguistic knowledge of author and reader the antroponym's space becomes to a complete signs of time and human typical / individual knowledge.

Ирина Ивашкевич

Минск

**Семантика параметрических пространственных
признаков как эмпирическая основа
для метафоризации**

Пространство как одна из фундаментальных когнитивных категорий по-прежнему в центре внимания многочисленных научных исследований, которые посвящены как общим вопросам, связанным с различными аспектами изучения лексических и грамматических способов номинации пространства и пространственных отношений, так и описанию отдельных его фрагментов (Ю. Д. Апресян; Е. С. Кубрякова; М. В. Всеволодова, Е. Ю. Владимирский; В. Г. Гак; Е. С. Яковлева; А. В. Кравченко; Л. Т. Тханг; О. Н. Селиверстова, Т. Н. Маляр; Н. К. Рябцева; Линде-Усикниевич; Р. Гжегорчикова; И. М. Кобозева; С. Ю. Семенова; В. Н. Плунгян; Е. В. Рахилина и др.). Данные исследования проводятся в рамках активно разрабатываемого в последнее время **когнитивного подхода** к исследованию языка, раскрывающего механизмы языковой деятельности в неразрывной связи с мышлением человека (А. Вежбицка; Е. С. Кубрякова; А. Н. Баранов; В. З. Демьянков; Ю. С. Степанов; Н. Н. Болдырев; Р. И. Павиленис; О. К. Иришанова; Л. А. Манерко; А. П. Чудинов; М. Джонсон; Дж. Лакофф; В. Крофт; Д. А. Круз и др.). Сущность данного подхода заключается в том, чтобы рассмотреть все изучаемые языковые явления и категории по их связи с другими когнитивными процессами – восприятием, памятью, сознанием человека, иными словами, объяснение функционирования языка можно получить только при исследовании когнитивных структур.

По словам Е. С. Кубряковой, работа мозга, мышление, есть прежде всего оперирование структурами сознания, деятельность по их акти-

визации, связыванию, совмещению вербальных структур с невербальными, объективация тех и других. Когда мы утверждаем, что мир как-то репрезентирован нашему сознанию, мы ставим множество взаимосвязанных проблем. Часть из них относится к тому, как мы воспринимаем чувственный, предметный, реальный мир вокруг нас и в каких формах происходит его отражение; часть их относится, несомненно, к тому, как организована наша память, наш внутренний лексикон и т.п.¹

Органическое вхождение лингвистики в систему когнитивных наук становится возможным благодаря разработке вопросов лингвистической семантики, которая рассматривает значение в связи с отраженным в нем **знанием**². Цель когнитивной лингвистики поэтому заключается в том, чтобы при помощи языка исследовать формы разных структур знания и описать имеющиеся между ними и языком корреляции, определить содержание и связи этих структур. «Специфика когнитивной лингвистики как научного направления определяется целым **комплексом отличительных черт**, связанных с постановкой общей цели и конкретных задач исследования когнитивной функции языка во всех ее проявлениях. Эти отличия проявляются в **особой трактовке природы изучаемого объекта** (язык как когнитивная способность и неотъемлемый элемент разума, связь языка с когницией, предполагающей и теоретическое и обыденное познание и знание, антропоцентричность языка), в предполагаемой **оригинальной методике его исследования**, включая многоуровневый подход к анализу семантики языковых единиц с учетом процессов концептуализации и категоризации, а также в междисциплинарном характере выполняемых работ»³. Таким образом, преимущества когнитивного подхода к языку многие ученые видят в том, что он открывает многообразные связи с человеком, с его интеллектом и разумом, со всеми мыслительными и познавательными процессами, и с теми механизмами и структурами, что лежат в их основе.

Связь языка и когнитивной деятельности субъекта проявляется, в частности, в особенностях восприятия и выражения **простран-**

¹ Е. С. Кубрякова, *Язык и знание: На пути получения знания о языке: Части речи когнитивной точки зрения. Роль языка в познании мира*, Москва 2004, с. 51.

² С. А. Жаботинская, *Когнитивные и номинативные аспекты класса числительных*, Москва 1992, с. 4.

³ Н. Н. Болдырев, *Репрезентация знаний в системе языка*, «Вопросы когнитивной лингвистики» 2004, № 1, с. 35.

ственных отношений. В языке базовая философская категория пространства трансформируется в семантическую категорию. Е. С. Кубрякова, описывая пространство с позиций когнитивизма, указывает, что «самой большой по своим масштабам, самой важной для восприятия мира и всей жизнедеятельности человека, а потому одной из самых существенных по своим последствиям, и выступает для человека, на наш взгляд, такая целостность, как пространство – то, что вмещает человека, то, что он осознает вокруг себя, то, что он видит простирающимся перед ним. Пространство – это среда всего сущего, окружение, в котором все происходит и случается»⁴.

Представления о пространстве как первые и элементарные проявления познания мира человеком, начинают формироваться на основе простейших ощущений и врожденных (подсознательных) реакций человеческого мозга на окружающую среду, таких как ощущение силы тяжести и различение верха и низа; ощущение равновесия; осознание целостности своего тела и его поверхности как границы; выделение в окружающем мире отдельных пространственных объектов и действий и их восприятие. По Е. Г. Бруновой, элементарной и универсальной познавательной моделью для человека служит его собственное тело, взаимодействующее со средой, важнейшие пространственно-функциональные параметры которого заключаются в следующем:

- а) визуальная и функциональная асимметрия в вертикальном измерении (ось *голова – ноги*), вертикальное положение тела человека, находящегося в активном состоянии;
- б) визуальная и функциональная асимметрия в одном из горизонтальных измерений, обусловленная расположением органов зрения и преимущественным направлением движения (ось *перед – спина*);
- в) визуальная симметрия в другом горизонтальном измерении (ось *правый – левый*) на фоне функциональной асимметрии⁵.

С точки зрения современной психологии, восприятие пространства – это механизм чувственно-эйдическо-визуального отражения пространственных предикатов-свойств предметов, их детализации по величине, длине, форме, а также их пространственных координат-соотношений, например, диспозиция-расположение относительно

⁴ Е. С. Кубрякова, *Язык пространства и пространство языка*, СЛЯ 1997, т. 56, № 3, с. 26.

⁵ Е. Г. Брунова, *Архаичные пространственные отношения в англосаксонской языковой модели мира*, Автореф. дис. ... д-ра филол. наук, Москва 2008, с. 19.

друг друга воспринимающего субъекта к формам самого объекта и его деталей-ингредиентов, а в этом процессе уже участвуют-задействованы все органы чувств самого индивида; субстанциональную роль в восприятии пространства играют визуальные, двигательные, кожные, вестибулярные анализаторные системы; ... функциональная асимметрия и симметрия органов чувств и соматических параметров человека составляет (по Б. Г. Ананьеву) одно из обязательных условий экзистенции самого индивида⁶.

Недавние когнитивные исследования показали, что к последним месяцам первого года (т. е. к началу усвоения языка) у младенца складывается целостный, но достаточно дифференцированный концептуальный мир, делающий его жизненный мир вполне осмысленным и предсказуемым. Оказалось, что способности младенца распознавать и объяснять окружающий мир быстро развиваются. К 8 месяцам младенец уже способен воспринимать **пространственные образы**, их субстанциональность (предметность), расстояния до них, независимость их размеров от дистанции восприятия. Он осознает константность предмета – независимость его существования от доступности для наблюдения⁷. Таким образом, именно пространственные отношения являются фундаментальным типом базовых отношений, воспринимаемых человеком в первую очередь, поэтому, вполне естественно, что их номинация в языке занимает особое место.

Цель настоящей статьи – изучение семантического варьирования пространственных прилагательных в современном английском языке. Под семантическим варьированием понимается процесс приобретения знаками вторичных значений по моделям семантической деривации от их первичных значений. Явление семантической деривации предполагает рассмотрение этого феномена не только как одного из способов словообразования, но и как многоаспектного явления языковой системы, как явления вторичного семиозиса, связанного с динамикой когнитивных процессов человеческого сознания и мышления. Ученые полагают, что исследование когнитивных процессов семантической деривации помогает проникнуть в механизмы сложного и многогранного процесса познания и осознать язык во всем его семантическом многообразии.

⁶ *Современный словарь по психологии*, авт.-сост. В. В. Юрчук, Минск 2000, с. 85.

⁷ А. Д. Кошелев, *Об основных парадигмах изучения естественного языка в свете современных данных когнитивной психологии*, «Вопросы языкознания» 2008, № 4, с. 14.

В данной работе исследуются имена прилагательные, обозначающие признак, воспринимаемый зрением, что позволяет отнести их к параметрическим пространственным прилагательным зрительного восприятия. Эти прилагательные, которые дают определяющие характеристики пространственным параллелям, можно разделить на две подгруппы: 1) прилагательные линейного размера, характеризующие протяженность предмета в пространстве (по горизонтали и вертикали) и образующие следующие бинарные оппозиции: 'high'/'low', 'long'/'short', 'wide'/'narrow', 'deep'/'shallow'; 2) прилагательные совокупного размера, характеризующие место, занимаемое предметом в пространстве: 'small'/'large'.

Проведенный нами ранее анализ определенного пласта *первичных значений* английских имен существительных с перцептивными признаками в их семантике показал, что пространственные признаки (размер, форма) являются **салиентными** в процессах выделения и идентификации объектов и явлений окружающего мира, что является, на наш взгляд, закономерным явлением, т.к. именно эти параметры составляет материальную основу пространственных характеристик предметов и объектов реальной действительности⁸. Полученные результаты позволяют поставить следующую задачу – выявление роли пространственных признаков в процессах *вторичной номинации*, которая демонстрирует лексическое богатство лексических единиц на фоне первичных концептов.

В процессе исследования нами выделены наиболее продуктивные модели семантического сдвига, характерные для рассматриваемого пласта лексических единиц. Это различные типы **метафорических переносов**, которые, с нашей точки зрения, являются наиболее продуктивными средствами формирования вторичных наименований в английской языковой картине мира.

Метафора играет важнейшую роль в категоризации восприятия, мышления и языка. Современная когнитивистика рассматривает метафору как основной ключ к пониманию основ мышления и процессов создания ментальных представлений о мире, как основную ментальную операцию, способ познания, категоризации, концептуализации, оценки и объяснения мира. «Человек не только выражает свои мысли при помощи метафор, но и мыслит метафорами, познает при помощи мета-

⁸ См. работу: И. Н. Ивашкевич, *Перцептивные признаки как семантические компоненты лексического значения (на материале имен существительных современного английского языка)*, Дис ... канд. филол. наук, Минск, 2003.

фор тот мир, в котором он живет, а также стремится в процессе коммуникативной деятельности преобразовать существующую в сознании адресата языковую картину мира, ввести новую категоризацию в представление, казалось бы, хорошо известных феноменов»⁹. Как пишет Э. МакКормак, «путём определённых иерархически организованных операций человеческий разум сопоставляет семантические концепты, в значительной степени несопоставимые, что и является причиной возникновения метафоры. Метафора предполагает определённое сходство между свойствами её семантических референтов, поскольку она должна быть понятна, а с другой стороны, – несходство между ними, поскольку метафора призвана создавать некоторый новый смысл»¹⁰. Это делает метафорическую систему универсальным способом характеристики мыслительной деятельности человека.

Как показывает анализ, семантика параметрических пространственных признаков в современном английском языке является богатейшей эмпирической основой для различных семантических сдвигов. Одной из наиболее продуктивных моделей для сферы вторичной номинации пространственных признаков является **метафорический перенос** в самые разнообразные тематические области. Так, например, одной из самых продуктивных метафорических моделей является метафорический перенос в семантическое поле **времени**, т.е. переход пространственных параметрических характеристик объекта в область **темпоральной** квалификации, что подтверждается наличием конкретного числа его лексических репрезентантов. Ср. 'long vacation' летние каникулы (в университетах и судах Великобритании); 'a long(-lasting) relationship/friendship/love' длительные отношения, старинная дружба, любовь надолго; 'an illness of long standing' застарелая болезнь; 'long cold winter' долгая холодная зима; 'long custom/tradition' старинный обычай, давняя традиция; 'long words' длинная речь; 'long memory' долгая, хорошая память. 'There was a long silence before she spoke'. 'Nurses have to work long hours' и пр. Параметрический признак 'short' во вторичном значении означает 'длящийся недолго'; 'краткосрочный' (по времени), например: 'the shortest day in the year' самый короткий день в году; 'short vacation' короткий отпуск; 'short journey' короткое путешествие; 'short memory' короткая память;

⁹ А. П. Чудинов, *Когнитивно-дискурсивное описание метафорической модели. Лингвистика*, «Бюллетень Уральского лингвистического общества», Екатеринбург 2004, Т. 13, 102.

¹⁰ Э. МакКормак, *Когнитивная теория метафоры*, [в:] *Теория метафоры*, Москва 1990, с. 359.

‘short life’ короткая жизнь; короткий срок службы (машины, устройства, механизма); ‘short loan’ краткосрочный заём’ и т.д. Ср. ‘I’m going to France for a short break’. ‘Which is the shortest day of the year?’ и др. Темпоральную импликацию в одном из своих вторичных значений имеет и пространственный признак ‘high’, например: ‘high noon’ самый полдень, ‘high summer’ разгар лета и др.

Необходимо отметить, что восприятие понятия времени в терминах пространства свойственно многим языкам мира, и это связано, как полагают ученые, в первую очередь, с особенностями человеческой психики и мышления. В работе Е. Г. Бруновой, где исследуется архаичная нерасчлененность пространства и времени (мифопоэтический хронотоп), отмечается, что для древнеанглийского периода характерно отсутствие слова, обозначающего абстрактное понятие пространства, что свидетельствует о неполной выделенности пространства как отдельной лингвокультурной категории из диффузного конструкта, порожденного восприятием пространства и времени в их единстве (мифопоэтического хронотопа). Пространственно-временной синкретизм представлен в лексико-семантической системе древнеанглийского языка такими лексемами, как *sið* «путешествие, движение» и «время»; *first* «потолок, внутренняя сторона крыши» и «промежуток времени» и др. При измерении пространства и времени отмечаются отношения дополнительности: *lang* «длинный» и «долгий»; *scort* «короткий» и «краткий»; *feor* «далеко» и «давно»¹¹.

Поскольку категория пространства усваивается человеком с опорой на определенный чувственный образ, временные концепты, сформированные на основе пространственных отношений, оказываются ориентированными на пространственную координацию материальных объектов, которая всегда определяется относительно других объектов, выполняющих роль ориентира. Следовательно, исходным пунктом исследования является общекогнитивное представление о пространстве и его характеристиках, являющихся релевантными для темпоральной характеристики объекта, а именно ‘протяженность’, ‘длительность’, ‘конечность’, ‘бесконечность’, ‘граница’, ‘расстояние’, ‘размерность’, ‘путь объекта при его передвижении’, ‘статическое местоположение объекта в пространстве’ и др. На их основе создаются различные пространственно-временные структуры конкретных материальных объектов и процессов, обладающих пространственно-времен-

¹¹ Е. Г. Брунова, *Архаичные пространственные отношения в англосаксонской языковой модели мира*, Автореф. дис. ... д-ра филол. наук, Москва 2008, с. 30.

ными параметрами¹². Однако, несмотря на единство формирования представлений о пространстве и времени, **первичность пространственных отношений**, как отмечают ученые, определяется их доступностью непосредственному чувственному восприятию, в отличие от более абстрактных, непосредственно не воспринимаемых временных отношений.

Семантика параметрических пространственных признаков часто служит основанием для метафорического переноса в **ментальную, интеллектуальную** или **эмоционально-оценочную сферу** человека, что подтверждается целым рядом примеров: ‘deep novel’ глубокий (содержательный) роман; ‘deep analysis’ глубокий анализ; ‘a narrow view’ ограниченный взгляд на что-либо; ‘deep respect’ глубокое уважение; ‘a deep sense of loss’ тяжелое чувство утраты; ‘shallow play’ несерьезная, неглубокая пьеса; ‘shallow explanation’ поверхностное объяснение; ‘high words’ гневные слова; разговор в повышенном тоне ‘high spirits’ приподнятое настроение, ‘deep depression’ глубокая депрессия; ‘wide knowledge’ обширные познания; ‘deep sympathy’ глубокая симпатия; ‘a large problem’ серьезная проблема и т.д. Отмечены и случаи метафорического переноса в область **точных наук**, (математика), например, ‘high number’ большое число; ‘low number’ небольшое число и др.

Пространственные признаки ‘high’/‘low’ во вторичном значении ‘высший/низший по статусу в общественной иерархии или происхождении’, являются примером метафорических переносов в область **социальных отношений**. Ср. ‘high life’/‘high society’ высшее общество, светское аристократическое общество; ‘high official’ высокопоставленный чиновник, ‘high blood’ аристократическое происхождение, ‘голубая кровь’; ‘men low in the social scale’ люди, занимающие низшие ступени в общественной иерархии и др. В ходе анализа вторичных значений параметрических пространственных признаков выявлена тесная связь категории ‘пространство’ с категорией ‘оценки’, например: ‘low birth’ низкая рождаемость ‘high’/‘low pressure’ высокое/низкое давление; ‘low visibility’ плохая видимость; ‘low level of employment’ низкий уровень занятости; ‘low’/‘high’ prices’ низкие/высокие цены; ‘long prices’ непомерные цены; ‘low wages’ низкая заработная плата; ‘a high rate of inflation’ высокий уровень инфляции; ‘a high level of pollution’ высокий

¹² См. работу: О. В. Петрянина, *Локативность как периферийное средство выражения темпоральных отношений в современном немецком языке*, Автореф. дис. ... канд. филол. наук, Самара 2007.

уровень загрязнения; 'a high standard of craftsmanship' высокий уровень мастерства и др.

Как пишет О. П. Ермакова, физическая природа пространства влияет на **оценочный** компонент в семантической структуре пространственной метафоры. Еще М. Бахтин, рассматривая метафорическое построение образа мира у Данте, отмечает соответствие этого построения иерархии высших ценностей: «Буквально и с гениальной последовательностью и силой осуществляет это вытягивание мира... по вертикали Данте... Грубая материальность людей и вещей *внизу* и только *свет* и голоса *вверху*»¹³. На примере ориентационных метафор верх-низ Д. Лакофф и М. Джонсон¹⁴ показали, что оценки по вертикали всегда определены: *вверх* – 'хорошо', *низ* – 'плохо' или, во всяком случае, 'хуже'. И это в любой сфере отношений¹⁵.

Одним из типов метафорических переносов в классе параметрических пространственных прилагательных является перенос в **физическую сферу** для передачи степени интенсивности того или иного явления или свойства (тембра голоса, высоты звука, шума, насыщенности цвета, света или краски и т.д.). Ср. 'a low voice' низкий голос; 'a high voice' высокий голос; 'a deep roar' сильный шум; 'a small voice' тихий голос; 'deep red' темно-красный цвет и т.д. Мы разделяем точку зрения о том, что продуктивность пространственных метафорических моделей определяется их близостью к непосредственному **чувственному восприятию**, что обеспечивает постоянную и универсальную эмпирическую основу для метафоризации.

Аналогичные типы метафорических переносов зафиксированы и в русском языке. Так, Ю. С. Семенова, исследовав некоторые свойства имен пространственных параметров, приходит к выводу о том, что представления о количественных свойствах пространственных объектов, идеи размера используются в самых разных непространственных сферах, что, естественно, нашло отражение в языке и обусловило появление переносных значений у параметрических слов, в частности, в семантическом поле времени (*длинный день*), в сфере аксиологических оценок (*высота души*) и ментальности (*глубина познаний и ума*); в сфере деятельности (*объем перевозок*) и др. «Та-

¹³ М. М. Бахтин, *Формы времени и хронотопа в романе*, [в:] *Вопросы литературы и эстетики*, Москва 1975.

¹⁴ Дж. Лакофф, М. Джонсон, *Метафоры, которыми мы живем*, [в:] *Теория метафоры*, Москва 1990.

¹⁵ О. П. Ермакова, *Пространственные метафоры в русском языке*, [в:] *Логический анализ языка. Языки пространства*, Москва 2000, с. 294.

кое разнообразие в проявлении метафоры пространственного размера, – подчеркивает ученый, – обусловлено уникальным свойством размеров, отличающим их от других физических величин – их наглядностью»¹⁶. Кроме того, пространственные значения являются первоосновой многих языковых средств обозначения как на уровне слова, так и на уровне структуры предложения. Это подтверждает, что восприятие пространства – одно из первых и элементарных проявлений познания мира человеком¹⁷.

Таким образом, семантика параметрических пространственных признаков в современном английском языке служит эмпирической основой для метафоризации других непространственных областей, т.е. пространственная метафоризация обеспечивает символический доступ к важнейшим **абстрактным** понятиям числа, времени, оценки, моделированию ментального, интеллектуального, психического, эмоционального мира человека и т.д. Это вполне закономерно, поскольку **пространственные схемы**, являясь универсальным способом характеристики мыслительной деятельности, обобщают первичный сенсомоторный опыт человека и находят первоочередное отражение в семантике языковых форм.

Литература

Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English Oxford University Press (7th edition), 2005.

S U M M A R Y

The article highlights parametric spatial features in the processes of secondary nomination in modern English. These features serve as an empirical basis for other nonspatial notions: time, number, value as well as modeling of mental, intellectual and emotive world of a person.

¹⁶ С. Ю. Семенова, *О некоторых свойствах имен пространственных параметров*, [в:] *Логический анализ языка. Языки пространства*, Москва 2000, 125.

¹⁷ В. Г. Гак, *Пространство вне пространства*, [в:] *Логический анализ языка. Языки пространства*, Москва 2000, 134.

Marcin Kojder

Lublin

**Sposoby nominacji kobiet w zapisach ksiąg sądowych
z terenu starostwa hrubieszowskiego
w XVII i XVIII wieku**

Starostwo hrubieszowskie, leżące na pograniczu dwóch obszarów administracyjnych, należało od południa do województwa bełskiego, od północy natomiast do ziemi chełmskiej. Dzieje enklawy hrubieszowskiej, podobnie jak innych starostw na tym obszarze, były ściśle związane z historią Rusi Czerwonej. Kres przynależności starostwa do Rzeczypospolitej nastąpił w roku 1772, tj. po I rozbiórce Polski. Od tego momentu przez 30 lat ziemia hrubieszowska należała do Monarchii Habsburskiej.

W samym Hrubieszowie zamieszkiwały dwie główne grupy narodowościowe, Polacy i Rusini¹ (Ukraińcy)². Zauważalna była przewaga ludności ukraińskiej na przedmieściach, o czym może świadczyć zestawienie charakterystycznych dla wschodniego kręgu kulturowego imion osób tam zamieszkujących. Od II poł. XVII wieku zaczyna się bardzo dynamiczna ekspansja Żydów, którzy już w połowie XVIII wieku stanowili zdecydowaną większość. W tym czasie centrum zostało zdominowane przez Żydów, zaś ludność chrześcijańska zmuszona była wyjść do przedmieść³.

Analizowany materiał został zaczerpnięty z jednorodnego źródła – świeckich i kościelnych ksiąg sądowych⁴, obejmujących okres od 1600 do 1798 roku.

¹ W cytowanej pracy mianem „Rusinów” określa Autor ludność ukraińską.

² D. Tomczuk, *Niegradowe Starostwo Hrubieszowskie w XV–XVIII w.*, Praca doktorska napisana w Zakładzie Historii XVI–XVIII w. UMCS pod kierunkiem prof. dr. hab. H. Gmitterka, Lublin 2003 (maszynopis), s. 221

³ Ibidem.

⁴ Materiał źródłowy zaczerpnięty został z: *Akt miasta Hrubieszowa, Akr miasta Horodla, Akt miasta Kryłowa, Akt miasta Uchanie, Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego.*

W XVII i XVIII wieku nazwiska wykazują względną stabilizację formy i funkcji, jednak nie są objęte regulacją i ochroną prawną. Często jest jeszcze duża dowolność formuł identyfikacyjnych. Szczególnie w XVII wieku pisarze na określenie osób używali różnych określeń do dokładnej identyfikacji. Mamy tu zatem: a) wyłącznie imiona, b) formacje dwuczłonowe, zgodne ze współczesnym schematem *imię i nazwisko*, c) formuły kilkuelementowe. Taki sposób identyfikowania osób był uzasadniony strukturą społeczną. Chłopi nazywani byli często tylko imieniem, zaś szlachta, właściciele ziemscy oraz mieszczaństwo pełniący ważne funkcje określani byli za pomocą rozbudowanych formacji antroponicznych.

Antroponimy żeńskie były na ogół wtórne w stosunku do nazw męskich. Nazwy używane do identyfikacji kobiet tworzone były od nazw mężów lub ojców za pomocą odpowiednich przyrostków żeńskości⁵ lub poprzez określenia apelatywno-własne (analityczne)⁶.

W materiale wyekscerpowanym z ksiąg sądowych z terenu starostwa hrubieszowskiego zanotowaliśmy 659 żeńskich zestawień antroponicznych, których analiza pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących sposobów identyfikowania kobiet, jakie funkcjonowały na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim w XVII i XVIII wieku.

Kryterium podziału stanowi budowa nazw żeńskich osobowych i stopień antroponimizacji komponentów tworzących zestawienie antroponiczne, tj. liczba własnych nazw osobowych w formule nazewniczej⁷.

W omawianym okresie, kobiety identyfikowane były przede wszystkim za pomocą jedno, dwu i trzejelementowych zestawień. Odnotowano również jeden przypadek użycia nazwy czteroelementowej.

1. Jednoelementowe żeńskie formuły antroponiczne

Przegląd żeńskich formuł antroponicznych rozpoczynamy od analizy nazw jednoelementowych, tj. takich, w których występuje tylko jedna feminatywna nazwa antroponiczna⁸.

⁵ H. Borek, U. Szumska, *Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVI wieku do roku 1740*, Warszawa 1976, s. 73;

⁶ L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet w dawnym powiecie mielnickim (XVI–XVII w.)*, Białystok 1994, s. 176;

⁷ Ibidem, s. 165.

⁸ Ibidem, s. 165.

1.1. Nazwy składające się wyłącznie z formy pochodzącej od nazwiska męża

Jako pierwszą wydzielamy grupę nazw żeńskich, składających się wyłącznie z potencjalnego nazwiska utworzonego od formy męskiej (nazwiska męża) za pomocą typowych formantów: *Wakulina* 1606⁹; *Stabniowa* 1609; *Sawczyzna* (...) 1609; *Traczowa* 1609; *Sniezkowa* 1612; *Huzwińska* 1614; *Saletrzancka* 1614; *Piąteczkowska* 1615; *Miszkulina* 1616; *Slinczyńska* 1617; *Misiuryńska* 1619; *Maczugowa* 1620; *sławetney Hawrисиowej* 1633; *Niefancianka* 1638; *Kuzmina* 1639; *Koniuszczikowa* 1642; *Saydakowa* 1644; *Zasiadkowiczowa* 1645; *Basarabowa* 1647; *Famata Bynczyńska* 1664; *Senczkowej* (...) 1723.

1.2. Nazwy składające się z imienia oraz analitycznego określenia zależnościowego

Formacje żeńskie często tworzone były według schematu: *imię i opisowe określenie przynależnościowe* (odojcowskie lub odmeżowskie). Określenia opisowe składały się z antroponimu określającego ojca lub męża (imię i nazwiska, a często również całego zestawienia antroponimicznego) oraz określeń apelatywnych: *córka* – w formacjach patronimicznych, *żona* – w formacjach andronimicznych oraz *wdowa* – na określenie wdów. Określenia te występują również w formie łacińskiej: *filia* ‘córka’, *uxora* ‘żona’, *vidua* ‘wdowa’.

1.2.1. Imię + analityczne określenie patronimiczne

W analizowanym materiale zanotowaliśmy następujące przykłady: *laboriosa Anna fili olim Valentini dicti Tuczka de Sławęcín* 1616; *Josica olim Nicolai Poswzygaczyc* 1616; *Sophia olim Adam Huk* 1616; *pnida Kalina filia Stabnia Jacka de Suburbio Sławęcín* 1618; *pnidam Anna filiam olim pronidi Ilka dicti dupicz* 1620; *Ucciwey Heleny corki Sławętnego Fedora Koniuszczyka Mieszczanina Hrubieszowskiego* 1620; *honestam Margaritam filiam pnidi Niconi dicti Okopiski* 1620; *Maruszki córki nieboszczyka Jędruszka Demkowicza* 1623; *Orisce Omeliana Wołosika filiae* 1642; *Małgorzata Iwana Łomczyka* 1643; *Sławetna Dokima y Sławetna Tatyanna Córki Nieboszczyka Anatazego Lebiezdia* 1722.

⁹ Materiał egzemplifikacyjny podajemy w porządku chronologicznym, z zachowaniem pisowni oryginału.

1.2.2. Imię + analityczne określenie odmeżowskie

Ten typ nazw żeńskich występuje stosunkowo często: W analizowanym materiale zanotowaliśmy następujące przykłady: *Slawna Hasya Kucza Tracza własna zona* 1600; *od Soni Tucza Piekarza niegdy zoni* 1600; *Katarzyna zona Tomka Gluchego M H* 1600; *pracowita Zophia Stasya Głuszczyńskiego Syna zona M H* 1600; *slawna Jagnieszka Woiciecha Trębiczkiego zona* 1600; *Natalka pozostala wdowa niegdy Waska Wolka M H* 1601; *slawna Ewa niegdy zona pierwszego malzenstwa Jana Slosarza M H* 1601; *Zofya Uxore Nicolai fabri* 1609; *slawetnei Annie Zenie Stefana Stabnia* 1609; *Marusza olim (...) Snieszka* 1612; *Sonia olim Hrycza Iwanowicz* 1613; *Honesta Marusza olim famati Fedorii Piątka Civis Hrubieszowien* 1615; *Uczywa Nastazyja zona stanislawa rymarza z Woyslawicz* 1615; *Zophia Uxor olim Adami dicti Huk* 1616; *pnidae Hedvigis olim Marci Gołotki* 1616; *Połynka niegdy pozostala po Janie Gołotce synu Jakuba Gołoty* 1616; *o tej Zophiey Malzonce Andrzeia Chlebka* 1633; *uccywa Dorotha, ucciwego Szymona Młynarza Terbinskiego Malzonka* 1637; *uccywa Oryszka Slawetnego Fedora Siwka wtorego malzenstwa malzonka* 1639; *Katarzyna Hryca Kozery* 1643; *Paraszka slawnego Fedora Mukosieia Mieszczanina Rubieszowskiego Malzonka* 1643; *Nastazyja Zona Niebozczyka Maxyma Polubeinika* 1655; *Slawetna Nastazyja zona Panasa Nowosada* 1690; *Slawetna Kaska zona niebozczyka Fedora Saia* 1698.

W tym miejscu zaznaczymy istnienie nielicznej, popartej trzema przykładami, grupy składającej się wyłącznie z antroponimu męskiego (imienia i nazwiska męża) oraz określenia apelatywnego *żona*: *uczciwei Zenie Iwana Młynarza* 1608; *Teodora Jana Pacholka zona* 1722; *pracowitego Szymona zonę Okopiecznego* 1724.

Wydaje się, że nazwy te są analogiczne do grupy nazw składających się z imienia i formacji odmeżowskiej. Brak w nich imienia kobiecego, a więc choćby jednego antroponimu feminitywnego, należałoby uzasadnić niedostateczną wiedzą pisarza. Nie znał on prawdopodobnie imienia opisywanych kobiet, dlatego użył do ich identyfikacji wyłącznie formacji odmeżowskiej.

2. Dwuelementowe żeńskie formuły antroponimiczne

Najbardziej rozpowszechnioną formą identyfikacji kobiet w XVII i XVIII wieku były formuły dwuelementowe.

2.1. Nazwy składające się z imienia oraz formy utworzonej sposobem słowotwórczym od nazwiska męskiego

Przegląd formuł dwuelementowych rozpoczynamy od zestawień należących do najbardziej rozpowszechnionych w badanym okresie, tj. nazw złożonych z imienia żeńskiego oraz formy utworzonej od nazwiska męskiego.

2.1.1. Imię + nazwa utworzona od nazwiska ojca

Odnajdujemy wiele przykładów schematu *imię i nazwisko patronimiczne*: *Zophia Preczanka* 1600; *niebozki Zienki Hupczanki* 1606; *Matuszczę Kadygrobiance* 1608; *Reginy Barcikowszcanki siostry ich* 1613; *Buhaiczanka Anna* 1614; *zniebozką Maruszką Szuropatczanką* 1614; *pnidae Annę Buchaiczanka* 1615; *Agnes Tuczcanka* 1616; *Laboriosa Ana Smolarczanka* 1616; *Anna Owerkowna* 1616; *Josicza Kierkozowna* 1618; *Caterina Buhaiowna* 1620; *Annie popownie* 1631; *Jadwidze Mamczuownie* 1631; *Katarzyną Trelowną* 1632; *Zienka Saletrzanka* 1642; *Nlis Dorotha Zieleniewszczanka* 1645; *Famata Barbara Braszowciana* 1647; *Uczywa Anna Brechanka* 1668; *Catharina Taraseukowna* 1670; *Paniey Maryny Hacıuranki* 1671; *Sławetna Katarzyna Janczowszcanka po zmarłym Rodzicu swoim zostaięcna imię Tomaszu Janczowskim* 1675; *Hapka Łomeykuwna* 1692; *Sławetney Maryny Szydłowczanki* 1702; *Chwenna Musianka* 1727; *Maryanna Trociowna* 1731; *Sławetna Ustyna Dupiczka* 1743.

2.1.2. Imię + nazwa utworzona od nazwiska męża

Również częstą formą są nazwy składające się z imienia i nazwiska odmeżowskiego: *ślawna Hasya Wołoska Mieszczka Hrodelska* 1600; *ślawną Hasię Traczową zonę M H* 1601; *Ucczywa Natalka Wolkowa Mieszczka Hrodelska* 1602; *Sławetną Evę Brassowcową Mieszczkę Hrubieśowska* 1606; *Monka Szepiotczyna* 1606; *Waskowa Szuropatczyna* 1606; *śławetnei Katarzyny Boiarki* 1607; *Jadwiga Szklarka* 1615; *Mielachna Biłanczukowa* 1619; *Anna Szyszczyna* 1620; *Tacza Zubowa* 1620; *Regina Zegarmistrzowa* 1625; *Anny Balwirzowej* 1630; *Ślachetna Marusza Koniuszczikowa* 1639; *Marusza Syryna* 1642; *Sławetna Marusza Syryna* 1642; *Hedvigis Saydakowa post defunctorum Saydak* 1644; *honestą Prusia Basarabowa* 1647; *pozostalei Wdowie Juchymce Husiorowej* 1678; *Pracowita Maryna Kidaicha ze Wsi Diakonowa* 1722; *Hapa Zadawkowa* 1724; *Gurniaczkowa Katarzyna* 1737; *Anna Stelmaszka* 1742; *Sendukiewiczowa Anna* 1748; *Iwanaszkowa Maryanna* 1756; *Szumiatowa Teresa* 1761; *Praxedą Lebiedziowa* 1761.

2.2. Nazwy składające się z imienia oraz formy utworzonej sposobem słowotwórczym od imienia męskiego

Drugim, produktywnym typem zestawień żeńskich jest nazwa osobowa składająca się z imienia oraz formy pochodzącej od imienia męskiego.

2.2.1. Imię + nazwa utworzona od imienia ojca

Schemat *imię z odimienną formą patronimiczną* ilustruje następujący materiał: *nasię Haczownę* 1606; *Catharina Chomianka* 1617; *Magdalenie Griglownie* 1632; *Hanna Trochimowna* 1635; *Sławetna Agnieszka Zygmuntowiczowna* 1637; *sławetna Uxima Hawryłowka (...)* 1641; *honesta Anna Hawrasiowna* 1642; *Hapy Klimkowny* 1646; *Margaretha Niefancianka* 1647; *uczciwą Olenę Makaranę (...)* 1668; *Marianna Klimuntowiczowna* 1675; *Anastazyja Charkowna (...)* 1700; *Panasiuczka Anastazyja* 1771.

2.2.2. Imię + nazwa utworzona od imienia męża

Ten typ zestawienia spotykany jest równie często: *slawną Olenę Chwiedorową* 1600; *Maruska Demianowa* 1606; *Stecza Sienkowa* 1606; *Maruska Hriczowa* 1606; *Anna Matysowa (...)* 1606; *Maruszka Demianowa* 1606; *Maruszka Sienkowa* 1606; *Laboriosie Moniki Sawczynei* 1614; *Fenna Fedorkowa* 1614; *Maruszka Ilkowa* 1614; *Anna Janowa (...)* 1615; *Olena Deczowa* 1619; *opatrzną Paraszkę Bohdanową* 1619; *opatrzną Helzbita Stanisławowa M U* 1619; *opatrzną Mielchę Balaszkową* 1619; *Pasicze Moszkowey* 1621; *Maximowa Monka (...)* 1639; *Nasta Dmitrowa* 1644; *Sławetna Anna Hrycowa (...)* 1645; *pracowita Wowdia Dmitrowa* 1671; *Sławetna Mariana Lesiowa* 1678; *Sławetna Maruska Panasowa* 1698; *Regina Andrzejowa* 1721; *Uczciwa Małasza Stepanowa* 1722; *Anna Antonowa* 1724; *Katarzyna Marymowa* 1730; *Maryanna Jozwowa* 1742; *Kondratowa Eudokia* 1760; *Marymowa Marianna* 1761.

2.3. Nazwy składające się z imienia oraz formy utworzonej za pomocą sufiksu -cka/-ska

Nazwiska utworzone za pomocą żeńskiego odpowiednika formantu **-ski/-cki** coraz częściej wchodzi w skład formuł identyfikujących kobiety: *Zophia Młodecka* 1600; *slawney Jadwidze Raczaławskiej* 1601; *Generosa Agnes Oryszowska* 1607; *slachetna Pani Jadwiga Machnacka* 1607; *Famata as Honesta Anna Swidnicka* 1608; *Anna Dąbrowska de Mieniany* 1609; *Annae Swidnickiej* 1609; *Honestam Annam Swidnicka* 1609; *famata sen Honesta Hedvigis Machnacka de Suburbio Pohorze* 1613; *Generosa Olbiecka* 1613; *Ewa Wislicka* 1616; *Maruszka Grubska* 1616; *famata Anna Swidnicka* 1616;

p Zofi Potoczkiej 1616; *slachetna Anna Stęblowska* 1621; *Appolonią Stegowską* 1625; *Ucciwa Regina Horodelska* 1630; *slawetna Anna Jasyenska* 1641; *Famatam Zophiam Zakonowska* 1644; *pani Jadwiga Zalewska* 1645; *Nobilis Ewa Zielonowska* 1645; *Jeo Mci Pannie Jadwidze Szczepkowskiej* 1645; (...) *Marianna Krempska* (...) 1660; *Zinka Oleynicka* 1670; *Slawetna Halina Białopolska* 1672; *ucciwiej Agniesca Szydłowskiej obywatelce naten czas ex persona Uchanskiej* 1673; *uczciwa Olena Iwanicka* 1693; *uczciwa Tacianna Jastrzębska pozostawszy po nieboszczyku mężu swoim Pawle Jastrzębskiem* 1694; *Slawetna Pani Agnieszka Dobrosłowska* 1695; *Maryna Bakłańska* 1714; *Slawetna Katarzyna Gorzycka* 1720; *Anna Napiorkowska* 1720; *Rutkowska Maryna wdowa* 1722; *Katarzyny Krupskiej* 1724; *JM Pani Konstantia Bydelska z synem swoim naimie Jonaszem* 1727; *Pracowita Maryanna Iwanicka* 1728; *Agnieszka Iwanicka* 1742; *Slawetny Jadwigi Polakowski* 1757; *Domanska Dokima* 1758; *Hrubicka Maryanna* 1760; *Grzebienska Demianowa* 1761; *Kieczynska Maryanna* 1761; *Kozacka Anna* 1761; *Olszewska Zofia* 1761.

Ten sposób identyfikacji stosowany był głównie w stosunku do ludności polskiej (rzymskokatolickiej). Przemawiają za tym imiona występujące w tych formułach, np.: *Zophia Młodecka* 1600; *slawney Jadwidze Racławskiej* 1601; *Anna Dąbrowska de Mieniany* 1609; *Appolonią Stegowską* 1625; *Slawetna Halina Białopolska* 1672, często również w postaci łacińskiej: *Generosa Agnes Oryszowska* 1607; *Annae Swidnickiej* 1609; *Pronida famata Hedvigis Machnacka* 1613; *Famatam Zophiam Zakonowska* 1644. Zdarzają się jednak w tej grupie imiona wschodnie (ukraińskie): *uczciwa Olena Iwanicka* 1693; *uczciwa Tacianna Jastrzębska pozostawszy po nieboszczyku mężu swoim Pawle Jastrzębskiem* 1694.

2.4. Nazwy składające się z imienia oraz nazwiska w formie męskiej

Ten nowy typ w nazewnictwie kobiet ilustrują nieliczne jeszcze przykłady: *Motruma Macienkowicz* 1607; *Motrumie Macienkowicz iei mąż Joc Macienkowicz* 1607; *Anna Piotrowicz* 1615; *Steczy Jaczkowicz* 1616; *Helena Mateykowicz* 1647.

Obecność nazw kobiet równych nazwom męskim jest bardzo ciekawym zagadnieniem. Jest to początkowy etap w rozwoju współczesnego nazewnictwa kobiet, tj. określaniu za pomocą form bez formantów oznaczających żeńskość. Taki typ nazw żeńskich znany był na Podlasiu już w XVI wieku, co potwierdzają badania L. Dacewicz¹⁰.

¹⁰ L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet...*, s. 135–136.

2.5. Nazwy składające się z formy utworzonej od imienia męża oraz nazwiska w formie męskiej

W czterech przypadkach mamy do czynienia z nazwiskiem w formie męskiej poprzedzonym nazwą utworzoną od imienia męża: *Hackowa Sidorowicz* 1617; *Jocowa Macienkowicz* 1618; *Jurkowa Zasiadkowicz* 1644; *Romanowej Zasiadkowicz* 1646.

Formuły tego typu były produktywne już w XVI wieku, m.in. na Podlasiu¹¹.

2.6. Nazwy składające się formy utworzonej od imienia męża oraz formy utworzonej od nazwiska męża

Nazwy żeńskie tworzone były również bezpośrednio od imion i nazwisk męskich: *Uccziwa Michalowa Sloszarka M H* 1602; *Laboriosae Kuzminei Kramarki* 1609; *Stanisławowa Rymarka (...)* 1615; *Markowa Gołotkowa (...)* 1616; *Bartoszewey Staniukowey* 1616; *Harasimowa Szewcowa* 1622; *Pawłowa Wołynka* 1625; *Hricowa Teslukowa* 1637; *Stanisławowey Flakowey* 1637; *Fedkowa Sawradynowa* 1646; *Procichy piekarki* 1678; *Fedorowa Piotrowiczowa* 1686; *Ucziwa Mikołaiowa Chudoianowa* 1694; *Stefanowa Konowalczukowa (...)* 1700; *P. Dmitrowa Rakowa* 1720; *Pałwowa Czyzycha* 1721; *Ucziwa Andrzeiowa Uszkowa* 1721; *Janowa Weremczycha* 1722; *uczciwey Gabryelowey Oleszkiewiczowey* 1723; *utsciwa Stanisławowa Szacicha* 1724; *Łukaszowa Marcyniewiczowa* 1742; *S. Stefanowey Dmitrukowey* 1743; *Grzebienska Demianowa* 1761; *Nadworska Michałowa* 1761; *Rybicka Jacentowa (...)* 1761; *Olechwirka Janowa* 1761; *Sławetna Fedorowa Alexandrowiczowa* 1775.

Badania L. Dacewicz dowodzą, iż ten typ żeńskich zestawień antropimicznych zarezerwowany był dla wdów z niższych warstw społecznych¹².

2.7. Nazwa składająca się z imienia oraz nazwy w postaci przymiotnika rodzaju żeńskiego

Zanotowaliśmy jeden przypadek użycia takiej formuły: *hromy nastky* 1675.

Należy zaznaczyć, że występująca w formule *hromy nastky* forma *Hroma*, którą zakwalifikowaliśmy jako nazwę osobową może być określeniem

¹¹ L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet...*, s. 143.

¹² Ibidem, s. 181.

apelatywnym. Wówczas należałoby tę formułę zakwalifikować jako jednoelementową rozszerzoną o określenie apelatywne typu przezwiskowego¹³.

Podstawowym elementem formacji zawierających dwa żeńskie elementy antroponimiczne jest imię, zazwyczaj umieszczone na pierwszym miejscu, chociaż spotykane są przypadki przesunięcia imienia na drugie miejsce, szczególnie w XVIII wieku, np.: *Buhaiczanka Anna* 1614; *Gurniaczkowa Katarzyna* 1737; *Sendukiewiczowa Anna* 1748; *Szumiatowa Teresa* 1761; *Mazymowa Marianna* 1761; *Rutkowska Maryna wdowa* 1722; *Kieczynska Maryanna* 1761; *Kozacka Anna* 1761; *Olszewska Zofia* 1761.

Pewnym odstępstwem od tej reguły są zestawienia zawierające dwa andronimy: *Hackowa Sidorowicz* 1617; *Jocowa Macienkowicz* 1618; *Uccziwa Michalowa Sloszarka M H* 1602; *Bartoszewey Staniukowey* 1616; *Harasimowa Szewcowa* 1622; *Fedkowa Sawradynowa* 1646; *Procichy piekarki* 1678; *Stefanowa Konowalczukowa (...)* 1700; *P. Dmitrowa Rakowa* 1720; *Łukaszowa Marcyniewiczowa* 1742; *Sławetna Fedorowa Alexandrowiczowa* 1775.

Badania L. Dacewicz dowodzą, iż model nazewniczy składający się dwóch andronimów, był popularny na Podlasiu w XVI i XVII wieku¹⁴. Z kolei E. Bogdanowicz twierdzi, że taki model w XVIII wieku należy uznać za relikw przeszłości¹⁵. Analizowany materiał przynosi liczne przykłady używania tego typu formuł zarówno w XVII, jak i w XVIII wieku.

3. Trzejelementowe żeńskie formuły antroponimiczne

Udział formuł trzejelementowych w nazewnictwie kobiet w XVII i XVIII wieku był niewielki. Jednak, na podstawie analizowanego materiału, można wydzielić trzy grupy trzejelementowych formuł żeńskich.

3.1. Nazwy składające się z imienia, nazwy utworzonej od imienia męża oraz nazwy utworzonej od nazwiska męża

Najliczniejszymi spośród formuł trzejelementowych są zestawienia złożone z imienia oraz dwóch form andronimicznych: *slawną Natalkę Waskową Wołkową* 1601; *slawną Zofią Stanisławową Perczanę (...)* 1601; *sla-*

¹³ L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet...*, s. 138–143.

¹⁴ Ibidem, s. 143–181.

¹⁵ Por. E. Bogdanowicz, *XVIII-wieczne nazewnictwo osobowe południowej Białostoczczyzny*, Białystok 2000, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. L. Dacewicz, maszynopis, s. 66.

wetna Ewa Michalowa Slosarka (...) 1601; Jarmola Oleszkową Suropatczyzną 1607; Opatrzna Helzbita Stanisławkowa Falcina 1618; Katarzyna Flakowa Stanisławowa 1619; Maruszka Waskowa Ładzianka 1622; sławetna Anna Andriasowa Balwyrka (...) 1630; Sławetna Nastazyja Juskowa Rzeznicka (...) 1674; Ucciwa Helena Andrzeiowa Wachowiczowa (...) 1678; Uczciwa Anna Grzegorzowa Pawłowiczowa (...) 1678; sławetna Iwanowa Tkaczowa na imię CHwenna 1682; Uczciwa Maryanna Piortuwan Woyciechowa 1722; Sławetna Anna Łukaszowa Sieniewiczowa 1722; Sławetna Pani Chwedorowa Zamrylicha Naimie Olena 1742; Katarzyna Pieniązkowa Tomaszowa 1743; Barbara Michalowa Dolinczynska 1747; Anna Bazyłowa Modrynska 1756.

L. Dacewicz twierdzi, iż formuły tego typu używane były na określenie kobiet nieszlacheckiego pochodzenia¹⁶.

3.2. Nazwa składająca się z imienia, nazwy utworzonej od imienia ojca oraz nazwy utworzonej od nazwiska ojca

Taki typ zestawienia reprezentowany jest przez jeden przykład: *Anna Matyiowna Szyprykowna* 1684.

3.3. Nazwa składająca się z imienia, nazwy utworzonej od nazwiska męża oraz nazwy utworzonej od nazwiska ojca (poprzedzonej określeniem apelatywnym z *domu*)

Taka formuła nazewnicza również poświadczona jest jednym przykładem: *Sławetna Krystyna Zygalicha z domu Serheiowna* 1679.

3.4. Czteroelementowe żeńskie formuły antroponimiczne

W badanym materiale antroponimicznym zanotowano jedno poświadczenie czteroelementowej formacji żeńskiej.

3.4.1. Nazwa składająca się z imienia, nazwy utworzonej od imienia męża, nazwy utworzonej od nazwiska męża oraz nazwy na -cka Tworzy ją zapis: *Sławetna Taca Karpiowa Kowalowa Strzelecka* 1677.

¹⁶ Por. L. Dacewicz, *Nazewnictwo kobiet...*, s. 183.

Antroponimy żeńskie, wtórne w stosunku do nazw męskich, tworzone były od nazw mężów lub ojców za pomocą odpowiednich przyrostków żeńskości lub poprzez określenia apelatywno-propryjne. W omawianym okresie, kobiety identyfikowane były przede wszystkim za pomocą jedno, dwu i trzejelementowych zestawień antroponimicznych. Odnotowano również jeden przypadek użycia nazwy czteroelementowej.

Formuły jednoelementowe w nazewnictwie kobiet w XVII i XVIII wieku na terenie starostwa hrubieszowskiego są dosyć częste. Występują licznie w wieku XVII, spotykane są również w wieku XVIII.

Zestawienia zawierające tylko jeden antroponim feminatywny tworzone są zawsze od form męskich. Są to formy urabiane sposobem słowotwórczym od nazwisk mężów (bez imienia), imiona z analitycznymi określeniami patronimicznymi, imiona z analitycznymi określeniami andronimicznymi.

W badanym okresie największą popularnością cieszył się model nazewnicy złożony z imienia zazwyczaj umieszczonego na pierwszym miejscu, chociaż spotykane są przypadki przesunięcia imienia na drugie miejsce oraz nazwy utworzonej od nazwy męskiej. Mogły to być nazwisko ojca, nazwisko męża, imię ojca lub imię męża.

Innym, częstym modelem nazewnicy jest zestawienie składające się z imienia oraz nazwy utworzonej za pomocą formantu **-ska/-cka**.

Pozostałe dwuelementowe żeńskie zestawienia antroponimiczne pełniły marginalną rolę w nazewnictwie kobiet na terenie starostwa hrubieszowskiego w XVII i XVIII wieku.

Podobnie jak w formułach składających się z dwóch komponentów, w zestawieniach trzejelementowych, na pierwszym miejscu występuje imię chrzestne.

W zasadzie, oprócz jednej bardziej licznej grupy zestawień, formuły trzy i czteroelementowe zanotowano w kilku pojedynczych użyciach. Można więc stwierdzić, iż taki model nazewnicy jest marginalny.

Reasumując, w XVII i XVIII wieku na terenie starostwa hrubieszowskiego panował dwuelementowy system nazewnictwa kobiet. Najczęściej składał się on z imienia chrzestnego oraz nazwiska w postaci patronimicznej, andronimicznej, lub utworzonej za pomocą sufiksu **-ska/-cka**. Co prawda stosowane są jeszcze formuły jednoelementowe, ale notowane są w zasadzie tylko w wieku XVII. Zaś formuły rozbudowane, trzy i czteroelementowe, poparte pojedynczymi przykładami, praktycznie nie występowały.

S U M M A R Y

The article presents an analysis of strategies adopted for naming women in court registers of Starostwo Hrubieszowskie (Hrubieszów District) in the XVII and XVIII centuries. It has been established that female antroponyms were mainly derived from male names by means of adding grammatically female suffixes to the names of fathers or husbands. Appellative expressions and proper names were also used. In the XVII and XVIII centuries, the majority of female names in Hrubieszów District consisted of two elements, nevertheless, a small number of single-element names were noted in the XVII century. Moreover, some examples of more complex names – consisting of three or four elements – were also found.

Małgorzata Kondratiuk
Białystok

**Словообразовательные отличия русского
 церковнославянского языка от старославянского языка
 на материале Евангелия XVIII века.
 Словообразовательные варианты**

Источником материала для данного исследования послужило на-престольное евангелие, которое до сегодняшнего дня хранится в Пра-вославном мужском монастыре св. Онуфрия в деревне Яблечна. Сам памятник был напечатан «во Сѣтой Кієвопечерской ЛАВРѢ, въ Ставропи-гѣи тогожде Сѣтѣйшаго СВНОДА, при Архімандритѣ ЗВСІМѢ: Въ лѣто ѿ со-творенїа мира 3СѢѠ. (7279), ѿ РЖтва же по Плоти Б҃ГА СЛОВА а҃ѡа (1771) Индикта ҃, Мѣа Марта». По 1795 год (III раздел Польши) монастырь входил в состав киевской митрополии. Поэтому нет ничего удивитель-ного в том, что купленное или подаренное евангелие вышло из печати киево-печерских (Украина) монахов. Однако надо подчеркнуть факт, что в момент, когда возник памятник (1771 г.), киево-печерская ти-пография уже несколько десятков лет (с 1721 г.) воспринималась как униатская¹. Но несмотря на это, монастырь св. Онуфрия всегда оста-вался православным.

Яблочинский памятник – это четвероевангелие. Но в связи с тем, что оно предназначено для литургического употребления, кроме ти-пичного порядка (т.е. полного текста четырех евангелий), внизу стра-ницы, на ее полях, отмечают стилевые изменения начала чтений,

¹ W. Witkowski, *Drukarnia bazylikańska w Poczajowie – osiemnastowieczny ośrodek kultury na Wołyniu*, [w:] J. Rusek, W. Witkowski, A. Naumow, *Rękopis a druk. Najstar-sze druki cerkiewnosłowiańskie i ich stosunek do tradycji rękopiśmiennej*, Kraków 1993, s. 231–236.

согласно образцу апракоса². Это приспособление четвероевангелия к литургическим функциям обозначается знаком *, например: **Вознесоста его* во ѱрлимъ** – четвероевангелие, **Во время оно, вѣнесоста родителла отроча ѱса во ѱрлимъ** – апракос (Лк. II, 22). О связях Яблочинского памятника с евангелием-апракосом свидетельствуют также употребленные после каждого церковного чтения замечания, напоминающие о конце данного фрагмента, например: **Конецъ зачатію ѱванна** или **Конецъ недѣли**.

Вторым источником для анализа, кроме Яблочинского памятника, послужило Остромирово евангелие (XI в.) – первый евангельский текст, переведенный на русской почве. Казалось бы, что эти церковные книги, предназначенные для повседневного пользования в церковной службе, должны быть едины, как по содержанию, так и в средствах выражения, потому, что этого требует их священность, а также одна редакция. Но на практике же почти все по-другому. Возникают разного рода варианты и дублиеты³. Выделяются они по принципу обладания минимум одним общим значением. Но варианты в отличие от дублиетов имеют также общий корень⁴.

В настоящей статье проводится исследование только нескольких, наиболее известных и часто употребляемых в церковной службе, фрагментов⁵. Целью является суффиксально-префиксальный анализ отличий

² апракос – это евангельские чтения, расположенные в том порядке, в каком они читаются в церкви в течение целого года.

³ Понятие *вариант* относится к словам, образованным от того же корня. *Дублиет* – это употребление в одном и том же значении разнокоренных слов, то есть использование разных слов для наименования одной реалии (одного понятия).

⁴ Р. М. Цейтлин, *Лексика старославянского языка. Опыт анализа мотивированных слов по данным древне болгарских рукописей X–XI вв.*, Москва 1977, с. 45–6, 52–53; разделения на варианты и дублиеты не делают в своих работах, например, Т. Friedelówna, *Ewangeliarz Ławryszewski. Monografia zabytku*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław 1974, s. 169–224 или Е. И. Державина, *О лексических и семантических старославянизмах а памятниках древнерусского языка*, (в:) Л. П. Жуковская, *Древнерусский литературный язык в его отношении к старославянскому*, Москва 1987, с. 105–110, которые употребляют только понятие *варианты*.

⁵ Ев. от Луки **I** (ѧ): Зачатие Иоанна 5–25; Благовещение 24–38, Пророчества Елизаветы и Девы Марии относительно Христа 39–49, 56; Рождение и обрезание Иоанна 57–68, 76, 80; **II** (Ѣ): Сретенье Господне 22–40, **VIII** (Ѩ): Притча о сеятеле и семени 5–15, Притча о зажженной свече 16–21, Укрощение бури на озере 22–25, Иисус изгоняет легион злых духов 26–39, Исцеление женщины, страдавшей кровотечением 41–56; **XV** (Ѣ): Притча о блудном сыне 11–32; **XVIII** (Ѩ): Притча о фарисее и мытаре 10–14; **XIX** (ѧ): Притча о Закхее 1–10; **XXIV** (ѧ): Воскресение Христово 1–12, Вознесение Господне 36–53.

русского церковнославянского языка от старославянского языка на материале Евангелий XVIII и XI вв.

Словообразовательные варианты «возникли в результате оформления одного и того же корня на различных территориях различными словообразовательными аффиксами или словоизменительными, грамматическими средствами»⁶. Многие из этих слов (например: **расплатоу** – **проплату**, **горьницу** – **гврнлл**, **члввчскыи** – **члввчч**, **чствивъ** – **бгочствивъ**, **великъ** – **велій**, **великъмь** – **веліимъ**, **дѣвицы** – **дѣѣ**) приводилось при семантическом анализе лексических дублетов⁷ для подтверждения связей Яблочинского евангелия с другими редакциями церковнославянского языка.

В связи с тем, что исследуемый материал разнообразный, анализ проводится согласно принадлежности данного слова к определенной части речи.

I. Различия в структуре имен существительных (XI в. – XVIII в.)

отъ рождения – **въ родствѣ** (I,61)
богатъствина – **богатства** (VIII,14)
прѣлюбодѣици – **прелюбодѣе** (XVIII,11)
дѣвицы – **дѣѣ** (**дѣвѣ**) (I,27)
горьницу – **гврнлл** (I,39)
веспорока – **веспорочна** (I,6)

Приведенный материал показывает, что словообразовательные изменения, которым подверглись имена существительные разнообразные. Различие касается не только суффиксов (например: **богатъствина** – **богатства**, **дѣвицы** – **дѣѣ**), но и замены существительного другой частью речи, а именно прилагательным (**веспорока** – **веспорочна**, **горьницу** – **гврнлл**). Появление более старого суффикса **-ство-** на месте **-ствих-**⁸ в слове **богатства** свидетельствует о восточноболгарском влиянии, так как суффикс **-ство-** является приметой именно восточноболгарских руко-

⁶ Р. М. Цейтлин, *Лексика...*, с. 52–53.

⁷ M. Kondratiuk, *Leksykalne osobliwości języka Ewangeliarza Jableczyńskiego – doublety leksykalne*, [w:] *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich – literatura, kultura, język*, pod red. Z. Abramowicz, Białystok 2003, s. 513–526.

⁸ Шире о проблеме происхождения приведенных суффиксов пишет Р. М. Цейтлин, *Лексика...*, с. 159–161.

писей⁹. Иначе дело представляется при вариантах **дѣвѣицы** – **дѣѣѣ**, в которых восточноболгаризм заменяется формой более архаичной, но характерной именно для памятников младших изводов¹⁰. В свою очередь архаическая форма **прелюводѣе** (без суффикса **-ѣѣ-**) вытеснила новообразование старославянского языка **прѣлюводѣици**¹¹. Из приведенных примеров может вытекать, что при словообразовании имен существительных в Яблочинском памятнике появилась тенденция употреблять слова (**дѣѣѣ**, **прелюводѣе**, **вогатства**), которыми могли пользоваться первые переводчики, что в свою очередь может свидетельствовать о древности прототипа, на основе которого возникал Яблочинский перевод, как и о тенденции к архаизации XVIII-ого текста.

II. Различия в структуре имен прилагательных (XI в. – XVIII в.)

члѣвчскыи – **члѣвччъ** (XIX,10)
чѣстивъ – **бѣгочестивъ** (II,25)
великъ – **велій** (I,15)
великъмъ – **веліимъ** (I,42)
оупитаныи – **оупнтѣнныи** (XV,23)
оврѣченѣ – **оврѣченнѣи** (I,27)
нероусалимьсе – **іерлимстѣ** (XXIV,49)
гергесиньскыи – **гадаринскіи** (VIII,37)
ааронъ – **ааронвѣхъ** (I,5)
фаноуилова – **фанѣилева** (II,36)
неплодѣви – **неплоды** (**нарицахмѣи**) (I,36)
прѣрочно – **прѣрѣкаемо** (I,34)

Так же как и при словообразовании имен существительных в Яблочинском евангелии появляется тенденцию к употреблению архаизмов (**члѣвччъ**, **велій**, **веліимъ**). Различие между этими архаизмами в том, что слово **члѣвччъ** – прилагательное, появляющееся в текстах церковнославянского языка очень редко¹², когда слово **велій** – характерная черта

⁹ A. Szulc, *Leksykalne i słotwórcze różnicowanie cerkiewnosłowiańskich psalterzy redakcji ruskiej z XI–XIX wieku. Część II. Różnicowanie słotwórcze*, Toruń 2001, s. 94–95.

¹⁰ Там же, с. 108, а также Р. М. Цейтлин, *Лексика...*, с. 289–290.

¹¹ Р. М. Цейтлин, *Лексика...*, с. 247, 273.

¹² А. С. Львов, *Варьирование средств выражения в памятниках старославянской письменности*, «Вопросы Языкознания» 1974, № 6, с. 78–90; появление в Яблочинском

этих памятников¹³. Что же касается вариантов **чьстивъ** – **бѣгочестивъ**, то, как раньше замечалось, появившееся в исследуемом памятнике слово-сложение **бѣгочестивъ**, является приметой восточноболгарских рукописей и может свидетельствовать о том, что Яблочинское евангелие опирается на таких образцах евангельского текста, которые включали в себя элементы болгарской редакции.

Среди различий, которые появились в результате сопоставления двух памятников, в Яблочинском евангелии наблюдается замена имен прилагательных другими частями речи: **прѣрочно** (прилагательное) – **прерѣваемо** (страдательное причастие), как и появление вторичного суффикса **-ьн-**: **оупнтѣнный**, **вѣрѣченнѣй**. Такое написание является характерным признаком памятников церковнославянского языка младшей редакции¹⁴.

III. Различия в структуре глаголов (XI в. – XVIII в.)

наполънисѧ – исполнисѧ (I,67)	на- : ис-
распаѡу – пропаѡѸ (XXIV,7)	рас- : про-
вѣнидоша – понидоша (VIII,22)	вѣн- : по-
отѣиметьсѧ – возметсѧ (VIII,19)	отѣ- : воз-
вѣниде – прѣде (XIX,1)	вѣн- : прѣ-
иде – ѡиде (XIV,12)	∅ : ѡ-
паде – нападе (XV,20)	∅ : на-
блажатъ – оублажатъ (I,48)	∅ : оу-
велитъ – повелѣваетъ (VIII,25)	∅ : по-
коснѧсѧ – прикоснѧсѧ (VIII,46)	∅ : при-
може – возможе (VIII,43)	∅ : воз-
шѣдъ – изшѣдъ (XV,29)	∅ : из-
шѣдъшѧ – изшѣдъшю (VIII,46)	

евангелие именно редко употребляемого слова **члѣвѣчь** связано не только со стремлением употреблять архаические формы, но также с присутствием у этого прилагательного сеиантической однозначности (в отличие от многозначного **члѣвѣсьскыи**).

¹³ A. Szulc, *Leksykalne i slowotwórcze...*, s. 121.

¹⁴ A. Szulc, *Leksykalne i slowotwórcze...*, s. 109; удвоенное **-нн-** является результатом влияния отглагольных прилагательных с суффиксом **-н-** (в связи с тем, что причастия с суффиксом **-н-** стали совпадать с отглагольными прилагательными, для их отличия выработалось новое средство – вторичный суффикс **-ьн-** в причастных формах, начавший появляться с конца XVII века, в: П. Я. Черных, *Историческая грамматика русского языка*, Москва 1952, с. 248, В. В. Иванов, *Историческая грамматика русского языка*, Москва 1964, с. 406–407.

Как показывает приведенный материал, глаголы – это самая большая группа, в которой произошли словообразовательные изменения. Различия касаются прежде всего присутствия или отсутствия префиксов, а также замены одних префиксов другими.

Что касается замены одних префиксов другими, то различия в их употреблении являются мало важными. Это вызвано тем, что помимо их изменения, семантические функции¹⁵, как и их значение в соединении с определенным корнем, остаются такими же, например: **благать** – **оублагать** ('восхвалять'), **падѣ** – **нападѣ** ('пасть, упасть').

В свою очередь сопоставительный анализ присутствия или отсутствия префиксов показывает, что Яблочинскому тексту характерно наличие форм префиксальных (100%). Этот факт может говорить о сильно продвинутом вперед процессе формирования категории вида. В свою очередь Остромирово евангелие подтверждает мнения ученых¹⁶, согласно которым превосходство форм без префиксов (в приведенном материале около 61%) над формами с префиксами (39%) является чертой присущей, прежде всего, памятникам древнейших времен.

Как полагает А. Szulc, о употреблении префикса часто решал греческий образец. Но не всегда употребление или неупотребление префикса можно объяснить греческим источником. Часто бывает так, что на месте греческого слова без префикса появляется славянское с префиксом и наоборот¹⁷. А в связи с тем, что исследуемый материал не сопоставлялся с греческим текстом¹⁸ подтвердить или отбросить это мнение невозможно.

Словообразовательный анализ глаголов показывает также, что Яблочинскому памятнику характерно увеличение объема слова: бессуффиксальные лексемы евангелия XI века уступают место суффиксальным словам.

¹⁵ Сравни: S. Słoński, *Funkcje prefiksów werbalnych w języku starosłowiańskim (starobułgarskim)*, Warszawa 1937.

¹⁶ А. Szulc, *Leksykalne i słowotwórcze...*, Toruń, s. 11–12.

¹⁷ Там же, с. 12.

¹⁸ К сожалению, четкого, ясного и бесспорного объяснения происхождения вариативности в памятниках письменности не существует. А в связи с тем, что греческими оригиналами древнейших славянских памятников никто не располагает, ученые при исследовании древнеперекладных славянских памятников руководствуются более или менее удачной реконструкцией соответствующего первоначального текста (определенной его редакцией). Но она не воспроизводит подлинные рукописи, которые могли быть или послужили действительными оригиналами первоначальных славянских переводов. Что больше, ориентация на них часто ведет к существенным ошибкам. Поэтому объектом исследования являются тексты только одной и той же редакции, без сравнения их с каким-то греческим образцом.

Анализ словообразовательных вариантов показал, что различия касаются так суффиксов, префиксов как и замены одной части речи другой. Много из этих изменений свидетельствует о том, что Яблочинское евангелие – церковнославянский памятник русской редакции в большинстве случаев пользуется традицией характерной для старославянских текстов. А в связи с тем, появляется тенденция к его архаизации.

Причины появления вариантов могли быть разные: базирование на разных греческих текстах «оригиналах»; неодинаковое понимание контекста, так и некоторых греческих слов; употребление переводчиком тех лексем, которые были в какой то степени укоренившимися в церковнославянской традиции и лучше подходили к контексту (наиболее точно передавали смысл, изначально заданный греческим текстом).

S U M M A R Y

The article deals with the problem of the word-formative variants distinguished from two Old-Church-Slavonic texts: Jableczyńska Gospel (18th century) and Orthodox Ostromira Bible (11th century). The analysis showed that the differences in distribution of the separate word-formative variants are not significant: Jableczyńska Gospel is in keeping with Old-Church-Slavonic tradition. A tendency to archaizing of the language can be observed, too. Many of the distinguished differences are just individual changes and they cannot be a basis for statement that the new derivational tendency has just appeared. These changes reflect the lack of stability in the choice of devices.

Irena Łukaszuk
Białystok

Коннотативная семантика «температурных» прилагательных (блок ‘холодный’)

Температура значима для здоровья человека, для его комфортного существования, поэтому определение и обозначение температуры окружающих предметов и явлений важно для человека.

Термические состояния воздушной среды и человеческого тела могут быть определены разными способами, например, с помощью термометра (в градусах), а также языковыми средствами, например, качественными прилагательными способными передавать градацию того или иного признака в рамках семантического пространства ‘*холодный*’ – ‘*теплый*’¹.

Представление о температуре характеризуется субъективностью (одно и то же термическое состояние разными людьми оценивается по-разному), а также непостоянством понятия нормы (для каждого предмета существует своя норма).

Материал исследования был отобран путем сплошной выборки лексических единиц указанного типа по авторитетным толковым словарям современного русского языка: *Словарю русского языка в четырех томах*², *Большому толковому словарю русского языка* С. А. Кузнецова³

¹ И. А. Новиков, *Проблемы языкового значения* // Избранные труды. Том 1, Москва 2001, с. 426.

² *Словарь русского языка*, т. I–IV, под ред. Евгеньевой А. Р., изд. II, Москва 1981.

³ С. А. Кузнецов, *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург 1998.

и проверен по *Словарю современного литературного языка*⁴.

Прилагательные этой лексико-семантической группы образуют два антонимических блока: один объединяет прилагательные с идеей высокой температуры (сема 'больше нормы'), а второй – с идеей низкой температуры (сема 'меньше нормы').

Прилагательные с основным значением '*имеющий температуру выше/ниже нормы*' составляют ядро данной ЛСГ. Прототипическая норма является экстралингвистической категорией и зависит от конкретной ситуации, хотя существует некое усредненное представление нормы для каждой ситуации. Выше нормы располагаются прилагательные *жаркий, знойный, жгучий, обжигающий, палящий, испепеляющий, горячий, горяченький, теплый, претеплый, тепленький, тепловатый, термальный*. Ниже нормы располагаются прилагательные: *прохладный, холодный, студеный, морозный, ледяной*. В каждой из этих групп есть слова, обозначающие такую высокую/низкую температуру, что ее трудно выносить (ср. с одной стороны – *жаркий, знойный*, и с другой – *студеный, морозный, ледяной*), а во-вторых, в каждой из групп есть слова, обозначающие температуру, достаточно высокую/низкую, чтобы человек чувствовал себя комфортно, или мог переносить ее без больших усилий (ср. с одной стороны – *теплый, тепловатый* и с другой – *прохладный*).

Представленные ряды слов обнаруживают градуальные оппозиции, которые дают представление о постепенном изменении качества признака: *холодный – прохладный – нормальной температуры* (точка отсчета) – *теплый – горячий*.

Для этой статьи мы выбрали прилагательные образующие блок '*холодный*', прототипическое значение которых: '*имеющий температуру ниже нормы*'.

Холодный обозначает широкий диапазон низких температур и реализует семему '*имеющий более низкую температуру по сравнению с нормой человеческого тела*'. Употребляется при характеристике кожи, частей человеческого тела, еды, помещений, металлических, каменных и других объектов, предметов, веществ и артефактов, способных остывать, а также явлений природы, времен года:

1. кожа, части тела: *холодное тело, холодные руки; И прежних дней летучий сон Вдруг обдал жаром поцелуя Его холодное чело; Борзая собака... подошла, махая хвостом, к обочим гостям и ткнула каж-*

⁴ *Словарь современного русского литературного языка*, т. I–XVII, Москва 1950–1965.

дого из них своим холодным носом в руку; Я осмотрела его [больного], и мне не понравилось, что у него была холодная кожа [БАС, 17, 349];

2. напитки, жидкость: *холодная вода, холодный чай, холодное пиво, холодное шампанское; Вино было холодное, ароматное, чуть кислотатое: [Бахтияров] проснулся.. с невероятной жаждой, которую он и решился утолить холодным шампанским с сельтерской водой; Да, как он [голос] у вас пропал? – Я холодного пива, вспотевши, выпил... – прошипел учитель; Я и чай-то холодный пью, чтобы люди не сказали, что я горячие напитки употребляю [БАС, XVII, 349];*

3. продукты питания: *холодный борщ; Горничная принесла холодную телятину, пикули, графинчик с водкой, бутылку лафита; Человек принес холодную закуску, сладкой водки, настойки и хересу; Снова подавали холодную и горячую еду, – теперь уже гости ели за обе щеки; За обедом подают по два супа, по два холодных блюда, по четыре соуса и по пяти пирожных; Большой круглый стол уставлен был блюдами с холодным кушаньем и различными водками [БАС, XVII, 350–351];*

4. помещения: *холодная комната, холодная квартира, холодная труба; Они вместе вошли в холодную, пустую церковь; Не знаю, как теперь, а тогда Васильев Майдан была холодная, бесприютная станция в открытом поле; Она пошла по всем комнатам.., залы внизу были холодные и высокие [БАС, XVII, 348]; Он жил в холодном, полуразрушенном доме в своем разоренном именье; Под школу отведена низкая, холодная изба. Ребята мерзнут, писать не могут [БАС, XVII, 351];*

5. пространства: *холодные края, далекая и холодная Россия; холодный север; Она поедет на юг – на милый, теплый юг с этого противоположного, холодного севера [БАС, XVII, 348]; Солнце закатывалось такое красное, небо было такое холодное, и острый ветер, точь-в-точь как сегодня, подымал песок; Холодные тучи совсем низко бежали над темневшим полем; Солнце садится, и так пусто в этой холодной дали...; Еще блестит белая Венера, одиноко утопая в холодной высоте мутного неба [БАС, XVII, 350];*

6. погода, климат: *холодный морозящий дождь, холодная погода, холодный воздух; Множество денег и забот было употреблено, чтобы развесть шелковичные плантации в холодном горном климате; Погода неважная – холодная, хотя дождей мало, бабьего лета не было; Природа около нас была угрюма. Воздух был холоден, горы покрыты печальными соснами. Снег лежал в оврагах; Пахнул сырой, холодный ветер, ущелье загудело и пошел мелкий дождь [БАС, XVII, 348];*

7. периоды времени, части дня, времена года, месяцы: *холодная весна, холодная ночь, холодная неделя, холодный день*; *Даже и летние ночи в тех местах холодны, и уже в июле бывают утренние заморозки*; *Простудился я в городе – зима-то стояла холодная* [МАС, IV, 616]; *Вечер был осенний, холодный и мрачный*; *Октябрь был на редкость холодный, ненастный* [БАС, XVII, 348];

8. вещества, предметы, явления: *холодный пол, холодный металл*; *Он прислонился к холодному оконному стеклу и заснул*; [Владимир] *сел на холодный дерн, и мысли одна другой мрачнее стеснились в душе его*; – *Что такое, – спросил он, вздрогнул, точно к нему прикоснулись чем-то холодным, и открыл глаза* [БАС, XVII, 348].

Прилагательное *холодный* сочетается практически со всеми существительными, обозначающими реалии, способные изменить свое температурное состояние. Данная лексическая единица указывает на температуру, ниже нуля или близко к нулю, способную вызывать резко неприятные ощущения, а также может характеризовать температуру, намного превышающую нулевую, но значительно уступающую температуре человеческого тела. В этом случае *холодный* свободен от неприятных ассоциаций, например: *приятно выпить чего-нибудь холодного в жаркий день*. Прилагательное *холодный* обладает высокой частотностью употребления. Не сочетаются с *холодный* только имена существительные называющие всегда горячие объекты, например: *огонь, кипяток, дым, пар* и др.

Лексема *прохладный* реализуется в языке в значении: ‘умеренно холодный, освежающий’ [МАС, III, 542]. Отличается от *холодный* тем, что обозначает менее низкую температуру. В некоторых ситуациях *прохладный* предполагает приятное или во всяком случае, нейтральное свойство, чем неприятное, в особенности, свойство, вызывающее ощущение свежести, бодрости, например: *прохладный вечер после жаркого дня*.

Прилагательное *прохладный* наиболее естественно для характеристики воды и воздуха, а также прохладительных напитков (*сок, напиток, пиво*) и оно никогда не сочетается с именами всегда горячих реалий (*кипяток, огонь, дым*). В значении ‘имеющий более низкую температуру по сравнению с нормой человеческого тела’ эта лексическая единица сочетается с существительными, называющими:

1. природные явления, погода, климат: *От времени до времени прохладный весенний ветерок шептал в густых листьях кудрявой рябины*; *Шел Смычков по берегу реки, катившей свои прохладные воды* [БАС, XI, 1513]; *Он припал тогда к сыроватой, прохладной траве*

и тихо плакал; Воздух был сыр – и то прохладен и даже студен, а то тепел и душен [МАС, III, 542];

2. периоды времени, части дня, времена года: *прохладное лето; Дни были прохладные, ясные, с голубым небом и с прозрачною далью* [МАС, III, 542];

3. жидкости, напитки: *Здесь была прохладная сырость; Напиток достаточно прохладен* [БТС, 1036];

4. пространство: *В саду и на дворе образовались прохладные уголки, манящие к задумчивости и сну; [Охотник] выжидает, когда он [олень] с наступлением жаркого часа вернется в облюбованное им прохладное местечко* [БАС, XI, 1513].

Прохладный выражает также неприятные ощущения от низкой температуры воздуха, например: *Не хочется гулять, сегодня что-то прохладно; Не простудись, воздух еще прохладный*. С прилагательным *прохладный* связано существительное *прохлада*, которое выражает идею приятных ощущений от достаточно низкой температуры воздуха, особенно по контрасту с утомительной жарой: *Отворив дверь на балкон, мы почувствовали упоительную прохладу раннего осеннего утра* [Бунин, “Тишина”]; *Тишина была живой, ибо все, что населяло саванну, все, кроме змей, спешило насладиться в тот час прохлады, спешило пожить* [Айтматов, “Плаха”].

Ледяной, ледящий, суровый обозначают еще более низкие температуры, которые трудно переносить, а часто характеризуют холод как постоянное свойство климата, местности, создающие трудности для пребывания там. Эти лексические единицы в значении ‘*очень низкая температура воздуха, ниже температуры человеческого тела*’ описывают: явления природы, отрезки времени, климат, части тела человека: *морозная погода, морозный воздух, морозный день, суровая зима, суровый январь, суровый климат, ледящий ветер, ледяные руки*.

Наивысшую степень холода, напоминающую холод Арктики, обозначают прилагательные *арктический* и *ледяной*. Такая степень холода ассоциируется с невыносимыми тяжестями. Эти лексические единицы сочетаются с существительными, описывающими атмосферные явления и погодные условия: *арктическая зима, ледяной воздух*.

Холодный используется часто для создания терминологических фразеологических сочетаний:

– *холодная вулканизация, холодная штамповка, холодная сварка, холодное копчение* – производимый без нагревания или с помощью низких температур; *Я прочитал лекцию о скоростных режимах холодной обработки металла* [БАС, XVII, 352];

– *холодный сапожник, холодный парикмахер* – работающий с простейшими приспособлениями, инструментами, примитивным способом; *Холодные сапожники стучали молотками по старым подошвам; Холодный сапожник У наших ворот Дырявую обувь В починку берет* [БАС, XVII, 352];

– *холодное оружие* – рубящее, колющее или режущее оружие для рукопашного боя (пика, штык, сабля, ножи и т.п.) в отличие от огнестрельного; *Когда выйдут снаряды, – мы будем драться холодным оружием; Не смея употреблять ни картечи, ни ядер, они [турки] решились, вопреки своему обыкновению, действовать холодным оружием. Сражение было жестоко. Резались ятаганами* [БАС, XVII, 352];

– *холодная война* – состояние высокой политической напряженности между двумя и более странами, при которой они не приступают к боевым действиям; *Империалисты ведут политику холодной войны и стремятся поддержать гонку вооружений* [БАС, XVII, 353]; *Очень символично, что в эпоху, когда необходимо окончательно сломать лед холодной войны, миссию сближения стал выполнять ледокол, носящий имя одного из блистательных советских дипломатов.* [ТСРЯ, 155]⁵;

– *холодной водой окатить* (или *облить*) – охладить пыл, рвение, привести в замешательство; *Спокойствие Зинаиды меня точно холодной водой окатило: я понял, что я дитя в ее глазах – и мне стало очень тяжело*⁶.

Метафорические употребления прилагательного *холодный* описывают прежде всего человека и его действия и связаны с отсутствием источников человеческого тепла – души и сердца, поэтому *холодный* (о человеке) – это лишенный эмоций (за которые как раз и отвечают эти два органа)⁷.

В переносном значении прилагательное *холодный* реализуется в языке в значениях:

1. лишенный горячности, пылкости, страстности: *холодный темперамент, холодное сердце; Я знал красавиц недоступных, Холодных, чистых как зима? Неумолимых, неподкупных, Непостижимых для ума* [БАС, XVII, 354];

⁵ ТСРЯ – Толковый словарь русского языка конца XX в. Языковые изменения, гл. ред. Г. Н. Складчиков, Санкт-Петербург 1998.

⁶ Фразеологический словарь русского языка, под ред. А. И. Молоткова, Москва 1978.

⁷ Е. В. Урысон, *Фундаментальные способности человека и наивная анатомия*, “Вопросы языкознания” 1995, № 3, с. 20–27.

2. лишенный живого чувства, рассудочный: *Эстетическая критика утверждает, что человек с поэтическим талантом не должен и не может пускаться в холодную дидактику, а непременно должен представить свою идею в живых образах; Даже играя «Федру» Расина, она умела в его рассудочные и холодные, хотя и красивые, монологи вложить настоящую страсть* [МАС, IV, 617];

3. не проявляющий интереса к чему-л., равнодушный, безразличный: *холодный человек; Она пошла в зал и села за рояль. Сначала оставалась холодна, потом увлеклась; К общественным делам они были холодны* [МАС, IV, 617];

4. хладнокровный, крайне сдержанный в проявлении чувств: *Разведчик должен быть мудрым, холодным и осторожным* [МАС, IV, 617];

5. основанный на доводах рассудка: *Она так много передумала за эту ночь, что пришла к единственному разумному и холодному решению: надо жить как все, надо подчиняться обстоятельствам; Нервность пропала и уступила место холодной серьезной сосредоточенности* [МАС, IV, 617];

6. лишенный душевной теплоты, суровый, строгий, недоброжелательный: *холодный прием, холодный ответ; Это был злобный, холодный и насмешливый человек* [МАС, IV, 617];

7. насмешливый, злой: *холодный взгляд, холодный тон, холодная нотка (голоса); Холодная злость овладела мною при мысли, что если б не случай, то я мог бы сделаться посмешищем этих дураков; Недели через две Анна Петровна зашла.. под предлогом посмотреть новую отделку новой квартиры, была холодна, язвительно любезна* [БАС, XVII, 353, 356];

8. безжалостный, бездушный: *холодная жестокость, холодная рассудочность, хладнокровный убийца; В душе он был холоден и хитер..; этот смелый, этот свободный юноша никогда не мог забыть-ся и увлечься вполне* [БАС, XVII, 354].

Прилагательное *холодный* употребляется для характеристики синих, лиловых и т.п. цветов: *В высоте бродили легкие, серебристые облака...; один океан сохранял холодный, густой, как индиго, колер...; Над Волгой в холодной синеве, близ одинокого белого облачка, выделявал фигуры высшего пилотажа летчик-испытатель* [БАС, XVII, 350]. *Холодный* подчеркивает отсутствие тепла при излучении света и при этом приобретает отрицательную коннотацию, например: *Уже становилось темно, и на горизонте с правой стороны восходила холодная багровая луна; Все небо было усыпано яс-*

ными холодными звездами; светился, как серебро, Млечный Путь [БАС, XVII, 350].

Лексема *холодный* сочетается в языке с именами предметов, не имеющих температурного признака, но дающих ощущение холода: *Я ужаснулся, мне представилось, будто я погребен заживо. Холодный пот проступил на лице; Эта мудреная операция бросила меня в холодный пот, и я готов был бежать* [БАС, XVII, 349].

Холодный представлен в языке значением ‘не испытывающий сексуального желанья’. Это значение актуализируется в определенных контекстах и достаточно четко дифференцируется от других употреблений: *Он сам не заметил, что говорит без умолку, вдохновенно жалуется... на холодную, совсем чужую женщину, с которой недавно торжественно отпраздновал серебряную свадьбу...* [Дашкова, “Место под солнцем”]; *У нас в роду все решительно холодны к мужьям: больше все думают о нарядах; Кетчер стал холоднее к Серафиме, виделся реже и наконец совсем оставил ее; На днях она что вздумала: начала вдруг уверять меня, что я стал к ней холоднее прежнего и что она одного меня любит и век будет одного меня любить...* [БАС, XVII, 355].

Отсутствие эмоциональной стороны может быть компенсировано разумом и рассудком: *Надобно отдать должную справедливость и этому человеку, который, не знаю почему, имел в городе репутацию холодного «интересана»; Закон, устами холодного мыслителя, юрисконсульта требует от раба положительной добродетели; Он всегда держал свою энергическую фантазию в крепкой узде холодного ума* [БАС, XVII, 355]. Фразеологическое сочетание *решить все на холодную голову*, т.е. ‘взвешенно, без (лишних) эмоций’ имеет положительную оценку.

Метафоры с прилагательным *прохладный* с семемой ‘равнодушный, холодно-безразличный’ всегда передают отрицательную оценку объекта описания: *Ничего, кроме нескольких прохладно ласковых слов в начале и поцелуя в конце; События (в пьесе) развиваются, но публика остается прохладной, а сердце Андерсена замирает от ужаса* [МАС, III, 542].

Лексические единицы *ледяной* и *ледящий* в переносном значении с семемой ‘лишенный горячности, пылкости, живого чувства’ реализуются в языке в следующих оттенках значений:

– презрительно-холодный, уничтожающий, крайне сдержанный: *ледяной тон, оказать ледяной прием; С чего ты взял, что я так забочусь о тебе? Мне что за дело? Эти слова сопровождалась ледяным*

взглядом [БАС, VI, 127]; *Она выказывала гостю ледяную холодность, ни на минуту не меняя сдержанно-учтливового тона* [Роллан, “Очарованная душа”];

– безучастный, холодно-равнодушный: *Положив на колени большие как лопаты, жилистые руки и опустив крупную седую голову, он как будто застыл в ледяном раздумье* [МАС, II, 171]; *Г-жа Абрагам вспомнила о скандале, и улыбка ее стала ледяной; Лицо ее сразу приняло ледяное выражение* [Роллан, “Очарованная душа”];

– приводящий в состояние оцепенения, парализующий: *Ледяной ужас ...сдавил мне душу* [Серова, “И это только начало!”]; *Ледяная рука ужаса сжала сердце* [Донцова, “Прогноз гадостей на завтра”].

Нормой для температурных прилагательных является представление о температуре человеческого тела. Прилагательные, передающие более высокий температурный признак расположены выше нормы, а прилагательные, передающие низкий температурный признак расположены ниже нормы. Большое отклонение от нормы воспринимается отрицательно. Прилагательные холодной зоны характеризуются широко развитой коннотативной семантикой. *Холодный, прохладный, ледяной, леденящий* способны описывать чувства человека, его суждения, характеризовать поступки, его манеру, тон, взгляд. При этом все эти прилагательные могут обозначать целый спектр чувств, начиная от спокойствия, переходя к равнодушию, отсутствию дружелюбия, и заканчивая враждебностью. Переносные употребления соединяют концепт температуры и концепт чувства на основе сходных ощущений.

Словари

БАС – *Словарь современного русского литературного языка*, т. I–XVII, Москва 1950–1965.

БТС – Кузнецов С. А. *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург 1998.

МАС – *Словарь русского языка*, т. I–IV, под ред. Евгеньевой А.П., изд. II, Москва 1981.

ТСРЯ – *Толковый словарь русского языка конца XX в. Языковые изменения*, гл. ред. Г. Н. Складяревская, Санкт-Петербург 1998.

S U M M A R Y

The author of the article describes thermic phenomena of environment and human body with the help of linguistic means, i.e. quality adjectives within the semantic range “cold – hot”. The conception of temperature is characterised by subjectivism and relative notion of norm. Adjectives of this domain can be grouped into two opposing sets “more than norm” – “less than norm”.

The aim of the article is to describe adjectives belonging to the set “cold”, subtype “having temperature below norm”. The adjectives of this set are used to denote 8 thematic groups: temperature of body, beverages, food, rooms, space, weather (climate), parts of the year (months, days) and metals. One of their features is high frequency and widely developed connotation semantics.

Joanna Mampe
Gdańsk

Языковая картина категории возраста в русском и польском языках

Изучение семантического пространства языка и заключенного в нем взаимоотношения человека с окружающим его миром осуществляется современной лингвистикой в рамках лингвокультурологического и когнитивного подходов к языку при использовании новых методов анализа.

Чтобы рассмотреть отношения человека с миром, которые сохранены в языке, необходимо исследовать языковую картину мира, т.е. «совокупность представлений о мире, заключенных в значении разных слов и выражений данного языка»¹.

Интерес к языковой картине мира появился уже в работах В. Гумбольдта, который писал, что «различные языки являются для нации органами их оригинального мышления и восприятия»². Языковую картину подразумевал О. Шпенглер в своем труде «Закат Европы»: «Каждой культуре свойствен строго индивидуальный способ видеть и познавать природу, или то же, у каждой есть ее собственная своеобразная природа, каковой в том же самом виде не может обладать никакой другой вид людей. Точно также у каждой культуры, а в пределах отдельной культуры, с меньшими отличиями, у каждого отдельного человека,

¹ Е. В. Урысон, *Языковая картина мира и лексические заимствования (Лексемы округа и район)*, «Вопросы языкознания» 1999, № 6, с. 79–82.

² В. О. Гумбольдт, *О различии строения человеческих языков и его влияния на духовное развитие человечества*, [в:] В. Гумбольдт, *Избранные труды по языкознанию*, Москва 1984, с. 156–180.

есть свой совершенно особый вид истории»³. В России с разработкой этой проблемы встречаемся в работах Ю. Н. Васильева, Е. С. Яковлевой, Н. Д. Арутюновой, Д. Ю. Апресяна, А. Вежбицкой и др. Самым существенным в этих работах является мысль о том, что картина это основная часть мировидения человека.

Языковую, или наивную картину мира интерпретируется как отражение обиходных, обывательских представлений о мире. Идея наивной модели мира заключается в том, что в каждом естественном языке отражается определенный способ восприятия мира, навязываемый в качестве обязательного всем носителям языка. (J. Bartmiński, R. Grzegorzczukowa, J. Anusiewicz)⁴. Ю. Д. Апресян языковую картину мира называет наивной в том смысле, что научные определения и языковые толкования не всегда совпадают по объёму и даже содержанию⁵.

В свою очередь философы (Г. А. Брутян, Р. И. Павиленис) и лингвисты (Ю. Н. Караулов, Г. В. Колшанский, В. И. Постовалова, Г. В. Рамишвили, Б. А. Серебренников, В. Н. Телия и др.) выделают концептуальную и языковую картины мира, при чем концептуальная картина намного разнообразнее, чем языковая. «Картина мира – то, каким себе рисует мир человек в своем воображении, – феномен более сложный, чем языковая картина мира, т.е. та часть концептуального мира человека, которая имеет «привязку» к языку и преломлена через языковые формы»⁶. Концептуальная картина мира постоянно меняется, отражая результаты познавательной и социальной деятельности, но отдельные фрагменты языковой картины мира долго сохраняют пережиточные, реликтовые представления людей о мире.

По О. А. Корнилову существуют разные виды человеческого сознания: научное, наивное, индивидуальное, коллективное. Результат осмысления мира каждым из видов сознания находит свое отображение в языке, поэтому следует говорить о множественности языковых картин мира: о научной языковой картине мира, о языковой картине мира национального языка, о языковой картине мира отдельного человека⁷.

³ О. Шпенглер, *Закат Европы*, Новосибирск 1993, с. 198.

⁴ J. Bartmiński, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1999, s. 103–119.

⁵ Ю. Д. Апресян, *Избранные труды. Интегральное описание языка и системная лексикография*, Москва 1995, с. 357.

⁶ В. А. Маслова, *Введение в когнитивную лингвистику*, Москва 2007, с. 64.

⁷ О. А. Корнилов, *Языковые картины мира как производные национальных менталитетов*, Москва 2003, с. 4.

К ряду актуальных проблем лингвокультурологического и когнитивного направления можно отнести задачу выявления национально-культурных и социально-групповых картин мира, которые запечатаны во фразеологизмах, пословицах и поговорках. В пословицах собран опыт людей за многие поколения, который накопило человечество, наблюдая за ходом жизни. Пословицы являются примером устного народного творчества, передаваемым из поколения в поколение, характеризуются краткостью, ритмизованным изречением, который несет за собой дидактический вывод. Л. Н. Толстой высказал убеждение, что в этих народных изречениях заложен глубокий смысл, что посредством пословиц народ выражает свое мировоззрение.

Учитывая словарное толкование, под пословицами в древнерусском языке имелись в виду устойчивые словесные комплексы, логически неоднородные. Это могли быть как словосочетания, так и предложения⁸.

Само слово **пословица** имело в древнерусском языке ряд значений, семантическим стержнем которых оказывается признак 'произнесенность', из которых можно выделить следующие: 1) способность выразить завершённую мысль, 2) использование в ходе речи, "к слову", в соответствии с необходимостью аргументировать мысль, сформулированную в непословичной форме, 3) общеизвестность, т. е. воспроизводимость, 4) общепризнанность истинности выражаемой в пословице мысли; 5) употребление в качестве средства повышения изобразительности и выразительности речи⁹.

По мнению сторонников мифологической теории возникновения пословиц, первые мудрые изречения были созданы богом в эпоху восприятия жизни в форме мифических образов, а люди занимались их распространением и передачей из поколения в поколение. Выводы Ф. И. Буслаева¹⁰ и других ученых отрицали творческий потенциал широких народных масс, поэтому происхождение пословиц следует искать в их содержании, в их связи с реальной жизнью. Пословицы и поговорки, отражают в себе трудовую деятельность, древние верования и убеждения, обычаи и традиции наших предков, что свидетельствует об обусловленности их происхождения реальной жизнью¹¹.

⁸ И. М. Снегирев, *Русские народные пословицы и притчи*, Москва 1995, с. XXVII–XXVIII.

⁹ Г. Дьяченко, *Полный церковно-славянский словарь*, Москва 1993, с. 408.

¹⁰ Ф. И. Буслав, *О литературе. Исследования. Статьи*, Москва 1990, с. 30–92.

¹¹ В. И. Даль, *Пословицы русского народа*, Москва 2000

Самый большой материал польских пословиц можно найти в *Nowej Księdze Przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*¹² Юлиана Кжижановского – исследователя народной литературы, – источником которого служил материал, собранный и опубликованный Самуэлом Адальбергом в 1889–1894 годах. Книга Ю. Кжижановского состоит из 4 томов, была издана в 1969–1978 годах.

Русские пословицы нашли полную разработку в сборнике *Пословицы русского народа*¹³ Владимира Ивановича Даля, впервые опубликованном в 1861–1862 годах. Сборник включает более 30 тысяч пословиц, поговорок и прибауток.

Источниками для сборника послужили собрания Княжевича (около 5300 пословиц), Снегирева (около 4000 пословиц) и другие печатные издания, из которых в общей сложности Даль взял около 6000 пословиц, или около одной пятой части своего сборника. Основная часть была собрана Далем.

Одну из важнейших ролей в концептуализации окружающего человека мира для любого этноса играет понятие возраста, так как на основании возрастных периодов происходит осмысление многих явлений действительности.

Как в русской так и в польской картине мира возраст это величина, применяемая к ограниченному кругу объектов: к человеку, животным, растениям и материальным вещам. Человек характеризуется с помощью определения количества прожитых лет (*Анне девять лет*), периода своего развития (*Олег ещё маленький ребёнок*).

Проведенный нами семантический анализ пословиц и поговорок, отражающих возраст и содержащихся в словаре В. И. Даля и Ю. Кжижановского, выявил, что семантическая категория «возраст» в русских и польских пословицах и поговорках выражена прежде всего в оппозиции «старость – молодость». Необходимо при этом подчеркнуть, что запечатанная в исследованных пословицах картина мира отражает картину периода, в котором пословицы появились.

Ниже мы перечислим тематические группы пословиц.

Первой, выделенной нами группой, являются пословицы «Старость – ум, опытность». Эта группа – одна из наиболее обширных в количественном отношении. Пословицы, включенные в данную группу, выражают отождествление старости с опытностью, мудростью, опытом.

¹² J. Krzyżanowski, *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa 1997.

¹³ В. И. Даль, *Пословицы русского народа*, Москва 2000.

При этом одни пословицы содержат такие слова, как *ум, совет*: *Молодой работает, старый ум дает*; *Седина в бороду – ум в голову*; *Молодой на службу, старый на совет*; *Молодость плечами покрепче, старость головою*; *Молодой на битву, старый на совет*, другие об-
разно передают такие качества, как *опытность, мудрость*: *Старый ворон не каркнет мимо*; *Старый конь борозды не испортит*; *Старый конь мимо не ступит*; *Старый волк знает толк*; *Старого воробья на мякине не обманешь*; *Старого волка в тенета не загощишь*; *Детинка с сединкой везде пригодится*.

Такие же качества наблюдаем и в польских пословицах: *Im kto starszy, tym powinien być mędrszy*; *W starych jest mądrość, a w długim wieku roztropność*; *Kto starszy, ten twardszy*; *Starego trudno oszukać*; *Stary jak wesz, a mądry jak pies*; *W starym znajdziesz radę zdrową*; *W starych doświadczenie zdrową radę rodzi*; *Starego się radź, żebyś nie pobłądził*; *Śłuchać trzeba starszego, choć każe co trudnego*; *Śłuchaj starszego, a unikniesz złego*; *Stary, ale w rzeczach biegły*;

Отдельная группа польских пословиц, в которых старость описывается как мудрость и опыт это пословицы, построенные как противопоставление к молодости: *Jak gadali starzy, tak i młodzież gwarzy*; *Starzy do porady, a młodzi do boju*. *Stary do rady, a młody do zwady*. *Ży-wot starszego uczy młodszego*; *Młodzi się od starszych uczą*;

С тематической группой пословиц «Старость – ум, опытность» неотъемлемо связаны пословицы «Старость – уважение». Особую группу составляют пословицы назидательного характера, утверждающие уважение к старшим. Например: *Starcy nakostmi nie tworzi*; *He smейся над старым, и сам будешь стар*; *He у детей и сидни (седина) в честь*; *Starших и в Орде почитают*. Похожий образ представлен и в пословицах, собранных Ю. Кжижановским: *Nie śmieј się ze starego, bo wiesz, jakim jest stary, ale nic wiesz, jakim ty będziesz*; *Czczij starszych, bo i ty zestarzyć się możesz*; *Staremu, bywałemu i wielkiemu panu musi człowiek wierzyć*; *Staremu raczej wierzcie niż młodemu*; *Staremu i Pan Bóg przykazał (tzn. w domyśle: być mu posłusznym)*; *Starszego (starszych) i w piekle szanują*; *Starszy godniejszy*; *Stary człowiek w rodzinie to skarb*; *Starych słuchać, szanować*; *Kto starszych nie szanuje, ten biedę poczuje*; *Szanuj starego, miłuj bliźniego*; *Młody starszego ma szanować, starszy młodego zaś miłować*.

Вторая группа – «Старость – глупость». Данная группа объединяет пословицы, в которых понятие старость оценивается негативно и отождествляется с глупостью. При этом данная группа пословиц, на первый взгляд, противоречит первой группе «старость – ум, опыт-

ность». Приведем примеры пословиц, входящих в данную группу: *Старые дураки глупее молодые; Под старость человек либо умней, либо глупей бывает; Стар стал – умом кончал; Молодой стареет – умнеет, старый стареет – глупеет (дуреет); Шестьдесят лет прошел, а ум назад пошел; Век дожил, а ума не нашил; Борода уму не замена; Борода с воз, а ума с накопильник нету. *Starość w progi, rozum w nogi; na starego przyjdzie głupota; Głupiejemy często, gdy siwiejemy; starzy ludzie blądzą; starzy mieli rozum; Stary, a głupi; Głupi, choć stary; Siwy, a głupi; Czym starszy, tym głupszy; Stary jak świat, a głupi jak sadło; Stary jak świat, a głupi jak cielak; Stary jak wół, a głupi jak ciele; Stary, a nic nie rośnie (tzn. nie nabiera z latami doświadczenia, rozumu); Stary jak świat, a głupi jak cap; Stary a mały jedną drogą chodzą (tzn. starzy dziecinnieją).**

Третья группа – «Молодость – глупость, неопытность». Эта группа неразрывно связана с первой. В то время как старость ассоциируется в народном сознании с умом и опытностью, молодость отождествляется с глупостью и отсутствием жизненного опыта. *У молодого ум не окреп; Молод князь – молода и дума; Молодо – зелено, погулять велено; Молоденький умок, что весенний ледок; Молодой ум, что молодая брага (бродит). Вышеупомянутый образ наблюдается также в польских пословицах: *Młodość – bujność, a bujność to durność. Jako świat światem, blądzą młodzi; Każdy młody głupi; Młodemu nie przystoi wiele mówić; Młody ćwiczenia i nauki potrzebuje; Młodzię zamiast cnotami zajmuje się figlami.**

Традиционно в устном народном творчестве указанием на молодость, незрелость служит зеленый цвет, например: *Молодо – зелено, старо – да сбойливо; Молод – просмеется, зелен – дойдет; Молоденек – зелененек. Просмеешься – в пастухи наймешься, а протрубишься – и дров нарубишься; Молодо – зелено, погулять велено.*

В особую группу, на наш взгляд, следует выделить пословицы, снимающие оппозицию *старость – молодость* и отождествляющие оба данных периода человеческой жизни с глупостью («Старость и молодость – глупость»). Пословицы этого типа появляются только в словаре Даля. Приведем примеры подобных пословиц: *Человек два раза глуп живет: стар да мал; Стар да мал – дважды глуп; Старый, что малый, а малый, что глупый; Молодость не без глупости, старость не без дурости.*

В особую группу нами были выделены пословицы, в которых старость отождествляется с разного рода несчастьями: бессилием, болезнями, нищетой («Старость – немощь, болезни, нищета»). При

этом зачастую пословицы содержат такие слова, как *гнилой, гниль, неволя, не радость, убожество, слабость, немощь*. Проиллюстрируем данную группу примерами: *Молодо – зелено, старо да гнило; Старый муж, что гнилая колода, лежит; От старости зелье – могила; При старости две радости: и с горбом и с бельмом (или: гроб и кила); Сдружилась старость с убожеством, да и сама не рада; Стар да ниц – гниль да свич; Не в охоту с икотой; Смолоду охотую, а под старость перхотую; Хоть кривое, да молодое; а старое – и прямое, да гнилое; Недаром старцы уроды; Придет старость – придет и слабость; Старики хилеют – молодые пореют; Старость с добром не приходит; На старого и немощи валяются; Он уже мышей не ловит (т.е. одряхлел).*

Встречается отрицание таких понятий, как радость, счастье, веселье, воля: *Старость – увечье, старость – неволя; Старость не радость, горб не корысть; Под старость все неволя; Старость придет – веселье на ум не пойдет; Старость не радость, а пришибить некому; Седина напала – счастье пропало; Старость не радость; Старость не радость, не красные дни. При этом интересно отметить, что немощь может быть названа не прямо, а иносказательно – упоминанием печи, подушек и других предметов, способствующих физическому покою, например: *Петухи на насесть садятся, а старые люди на печь валяются; И по летам, и по годам – одно место: печь; Молод с игрушками, стар – с подушками; Молод бывал – на крыльях летал; стар стал – на печи сижу; Старый хочет спать, а молодой – играть. Не только в русских но также и в польских пословицах выделяется картина старости как немощи, болезни: *Co starego, to już nieładnego; Starość je gorszo niż zły kust (tzn. starość jest gorsza od złegożywienia, głodu); Na starego łajna łażą; Najtrudniej być starym; Starego nie trzeba pytać: jako się masz? ale: co cię boli?; Nie pytaj starego: jeśliś zdrowy? Ale: jeszcze to żyjesz?; Staremu trzecia noga z lasu służy; Próżne zachody leczyc stare lata, choćby doktorów miał z całego świata; Staremu wszędzie zimno.***

Неотъемлемой частью старости является в польских пословицах частый плач, скупость, старые люди сравниваются с детьми: *U starego jak u dziecka placz w pogotowiu; Starego laska (podpora) – zęby; Dla staruszki dobry piec i garnuszki; Starym najlepsza wygoda w domu; Staremu dobrze czynić – daremna utrata (tzn. nigdy mu się nie dogodzi); Stary jak grzech śmiertelny; Stary jak grzyb; Stary jak świat; Stary jak kruk; Stary nie stoi o modę, ale o wygode; Stary rzadko co nie zrzędzi; Po czym poznać starego? Po gderaniu jego; Stary skąpy; Stary pamiętliwy; Starzy ludzie dwa*

razy dziećmi; Starzy ludzie a małe dziećka to je jedno; Wiek stary ma swe przywary.

Пессимистическое отношение к старости, к сожалению, как видно из пословичного материала, доминирует в народных пословицах.

Отдельную группу составляют пословицы, в которых старость отождествляется со скорой смертью («Старость – смерть»). Приведем примеры русских пословиц: *Молодые по выбору мрут, старые поголовно; Крючковатому носу недолго жить*, и польских: *Starość w grób zamyka; Ciągnie starego ziemia ku sobie; Idź stary na mary, już ci czas; Śmierć zgrzybiałego starca jeno trochę muśnie w zadek, prędko jako mucha uśnie; Młody może umrzeć, a stary musi.*

Интересную, на наш взгляд, группу представляют пословицы, выступающие только в словаре Даля, отражающие ассоциацию «старость – соблазн». Например: *Года (старость) от соблазна не замулье*. При этом синонимом соблазна, как правило, выступает черт, бес как представитель «нечистой силы», греха. Приведем примеры: *Седина в бороде (в голову), а бес в ребро; Старого черта да подпер бес; На седину бес падок*. Указание на соблазн может быть выражено и образно, иносказательно: *Стар кот, а масло любит*.

Самую большую группу пословиц, встречаемых в словаре Ю. Кжижановского, составляют пословицы, построенные на основе оппозиции старость – молодость. *Starość nie radość, a młodość bujność; Młodość płochosć, starość nie radość; Jak starzy śpiewają, tak młodzi skaczą (tańczą); Jak gadali starzy, tak i młodzież gwarzy; Jak się stary ustroi, za młodego ostoi; Jak się stara wystroi, to i za młodą stoi; Kto chce być długo starym, niech nie będzie długo młodym; Dwie rzeczy nie do rzeczy: młodego o radę pytać, a starego o krótką odpowiedź; Lepiej starego dźwigać, niż młodego ścigać. Lepiej za starego cesarza niż za młodego pisarza; Lepiej ze starym nosić, jak młodego prosić; Lepszy (milszy) młodego uśmiech niż starego całus. Młodego rada a starego wojna – śmiechowisko; Nie będzie starym, kto nie znał pieluchy; Stare pomiatają, gdy młodzi nastają; Staremu raczej wierzcie niż młodemu; Staremu folguj, młodym haruj; Staremu różaniec, młodemu dziewczyna itp.;*

В отдельную группу можем отнести пословицы, построенные на основе: *Что в молодости, то и в старости*. В большинстве этих пословиц мы наблюдаем навыки, передаваемые с молодости на старость или эти привычки, которых если не хватало в молодости, тогда не будут появляться в старости. *Co za młodu zaniedbasz, to ci się na starość nie wróci; Coś siał w młodości, to będziesz zbierał w starości; Czego się człowiek za młodu nauczył, to na starość znajdzie; Czego się młody nie uczył,*

tego stary nie umie; Czego z młodu nawykniesz, na starość tego nie unikniesz; Czegoś z młodu nie upiekl, nie będziesz jadł starym; Czegoś z młodu nie zgromadził, tego na starość nie najdziesz; Grzechy młodości karze Bóg w starości; Jaki kto z młodu, taki na starość; Każdy na starość żałuje, że się z młodu nie uczył; Kto nie pracuje za młodu, ten na starość dozna głodu; Kto był za młodu skory do roboty, temu nie znane na starość kłopoty; Kto się za młodu nie uczy, temu bieda na starość dokuczy; Musi za młodu pracować, kto na starość chce próżnować.

«Старость не радость» – это интересная, но немногочисленная группа пословиц, появляющихся в *Nowej księdze przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* Юлиана Кжижановского: *Starość nie radość; Siódmy krzyżyk nie radość; Starość nie radość, śmierć nie wesele. ..., śmierć nie pociecha; Kto nie chce być starym, niech się powiesi; Ze starym wielka męka, jak nie pierdzi, to stęka. Staremu jak dziecięciu często jeść trzeba.*

Специфическими поговорками являются пословицы, в которых сталкиваемся с любовными играми, с чувственностью: *Choć staruszek, ale zuszek, rad zagłada pod fartuszek; Czasem stary, a jak zuch, obstoi za młodych dwóch; Stary do ożenku, to jak wiecheć do szlacheckiego trzewika; Gdyby starsi nie igrali, skądże by się młodzi brali?; Lepiej być kochaną przez starego, niż zwodzoną przez młodego; Daremne zachody staremu do młodej.*

Только в некоторых польских пословицах встречается положительное отношение к молодости: *Każdy w młodości skłonny do miłości; Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały; Młodość ma swoje prawa; Młodość przestronnie patrzy.*

Анализ семантики и словесного наполнения русских и польских пословиц показал, что как в русской народной культуре, так и в польской старость отождествляется с такими понятиями, как *опытность, ум, уважение, почет; глупость; болезнь, немощь; смерть*. При этом *опытность, ум* и *глупость* не противоречат друг другу, так как *глупость* в данном случае означает не *слабый, неокрепший ум*, не *отсутствие опытности*, а *старческое выживание из ума, изживание ума*.

Молодость отождествляется с такими понятиями, как *глупость, неопытность; лучшее время жизни*.

Одним из немногочисленных различий между польскими и русскими пословицами является отсутствие в словаре Ю. Кжижановского пословиц, в которых старость понимается как соблазн, и отсутствие в словаре В. И. Даля пословиц, в которых молодость определяется при помощи зеленого цвета.

Оказывается, что, несмотря на сходства в категоризации понятия возраста славянскими народами, можно найти в них также мелкие различия, свидетельствующие о разной точке зрения при характеристике явлений, связанных с категорией возраст.

S U M M A R Y

The main focus of this article is Languages Picture Category Age In the Russian and Polish languages. Moreover, it attempts to show that the semantic category of 'age' in Russian sayings and proverbs is primarily expressed by the 'old – young' opposition. The semantic analysis allows us to distinguish several thematic groups in which the concepts of the old age and youth are perceived in different ways. The old age – mind, experience; the old age – stupidity; youth – stupidity, lack of experience; the old age and youth – stupidity; the old age – weakness, illnesses, poverty, the old age – death, the old age – respect, the old age – temptation. There is a comparison between Dal and Krzyżanowski, the results show many similarities in some areas and confirm few differences as well.

Анна Мезенко

Витебск

**Стабильность и изменчивость
урбанонимной подсистемы языка
(на примере урбанонимикона Полоцка)**

Пространство и время, как уже неоднократно отмечалось исследователями, субъективно переживаются и воспринимаются людьми в различных обществах и на различных стадиях существования каждого из них. Даже отдельными индивидами они переживаются по-разному¹. В связи с этим безусловный интерес представляют названия внутригородских объектов определенных городов не только в плане статистики их номинационного потенциала, но и в плане динамики – свидетеля изменений в историческом и культурном развитии народа.

Несмотря на то, что Полоцк – один из самых ранних древнерусских городов, третий после Киева и Новгорода город Руси, который впервые упоминается в “Повести временных лет” под 862 г., достиг наивысшего расцвета в X–XII вв., – полный свод названий его внутригородских объектов до XVI в. не известен. Отдельные из них, например, *Св. Софья*, или *Софийский собор*, существовали еще в XI в.

Целью исследования является определение стабильности и изменчивости урбанонимной подсистемы языка на основе изучения организации полоцких названий внутригородских объектов как хранителей исторических и культурных традиций Запада и Востока.

Летописные свидетельства о наименованиях внутригородских объектов Полоцка XI–XV вв. немногочисленны. Так, одна из самых

¹ К. В. Першина, *Из наблюдений над номинационным потенциалом топонимов в русском и украинском языках*, [в:] *Linguistica slavica: Ювілейний збірник на пошану Ірини Михайлівни Железняк*, Київ 2002, с. 128.

ранних фиксаций датируется XII в. и свидетельствует о существовании в городе монастыря в честь Святой Троицы: “А се азъ великий князь андрей полоцкии далъ есми **стои троици** рекоу звану з горы з бобровыми”². В грамотах XIV–XV вв. неоднократно упоминаются *Святая Софья*, известный *Софийский собор*, памятник истории и архитектуры XI–XVIII вв. (“*Быль есмь не дома, во отца своего митрополита, а нынѣ есмь на своемъ мѣстѣ свѣтоѣ софьѣ*”; «*печать полоцкая и святоіе софьи*»³, *Борисоглебский монастырь*, часть города под названием *Старый город*.

Что же касается названий улиц и других линейных объектов, то первые письменные свидетельства о них находим только в XVI в., когда в связи с необходимостью совершенных описаний Великого княжества Литовского был проведен ряд ревизий, и в частности полоцкая ревизия 1552 г.⁴, из которой следует, что в это время Полоцк являлся одним из наиболее крупных городов на территории Руси.

В этом документе находим названия пяти улиц и переулков, которые свидетельствуют о том, что главным номинационным направлением полочан XVI в. было пространственное определение «здесь расположено» или «туда ведет»: *Петровская улица*, *Ильинская улица*, *Пятницкая улица*, *Вознесенский заулок*. При этом важнейшими ориентирами, в отличие от нашего времени, являлись храмы и монастыри. Главная же примета современного урбанонимикона большинства городов мира и Полоцка в частности – антропоцентризм – нашла отражение только в одном названии 1552 г. – *Ондронов заулокъ*.

Полоцк искони славился своими укреплениями, кстати исправленными в 1561 г.⁵, когда он состоял из *Верхней*, *Стрелецкой крепости* и посада *Заполотье*.

Как известно, первые более-менее совершенные описания города и полоцких замков были сделаны историком короля Стефана Батория Р. Генденштейном, который писал, что Полоцк когда-то стоял на левой стороне Полоты “при подошве взгорка, который московитяне позже заняли стрелецкой крепостью”⁶.

² *Акты, относящиеся к истории Западной Руси*, т. 1., Санкт-Петербург 1846, с. 27.

³ *Полоцкие грамоты XIII – нач. XVI в.*, т. 1, Москва 1977, № 3.

⁴ *Полоцкая ревизия 1552 г.*, Москва 1905.

⁵ *Полоцко-Витебская старина*, Вып. 2, Витебск 1912, с. 301.

⁶ Р. Генденштейн, *Записки о Московской войне 1576–1582 гг.*, Санкт-Петербург 1889, с. 54.

В конце XVI в. его планировочная структура включала *Вышний* и *Нижний замки* и шесть посадов: *Великий, Заполотье, Островский, Якиманский, Кравцов, Слободской*.

Перечисленные названия подтверждают высказанную нами ранее мысль⁷, что в формировании урбанонимной системы Беларуси середины XVI в. участвовали три принципа: номинация объекта по отношению к другим объектам, номинация объекта по его связи с человеком как владельцем и номинация объекта по его свойствам и качествам, два из которых (первый и третий) применяются и в наше время, что свидетельствует о стабильности урбанонимной системы.

Приметной особенностью подачи названий линейных объектов в «Полоцкой ревизии 1552 г.» является однокомпонентность проприальной части. В отличие от названий улиц Несвижа, Гродно, других городов Беларуси и Москвы, которые в XVI в. обычно имели форму небольшого урбанонимного рассказа (ср.: *Ulica z Ryunki ku Polu; Ulica idąc na Popowską ulicę* – Несвиж; *улица до Несвижа* – Могильная; *улица подле вала* – Москва), в этом документе зафиксированы урбанонимы, образованные способом первичной атрибуции географических апеллятивов, что может служить косвенным свидетельством большего возраста города, за время существования которого синтаксические топонимные рассказы успели свернуться в урбанонимную синтагму.

Еще одно отличие полоцкой урбанонимной системы XVI в. от средне-, западнобелорусской и польской – отсутствие наименований улиц и переулков, образованных от названий населенных пунктов, в направлении которых линейные объекты вели. И это притом, что в пятнадцати из двадцати двух изученных городов Беларуси названия, при образовании которых использована упомянутая мотивировочная примета, составили около 64% внутригородских названий.

Необходимо отметить, что годонимы, связанные по своему происхождению с церковными понятиями, возникали, очевидно, не в результате словообразовательного акта, а в результате трансонимизации разговорно-бытовых форм экклезионимов. Сравним, например: официальная форма названия церкви – *церковь Святого Пророка Ильи* – разговорно-бытовая форма *Ильинская церковь* – годоним *Ильинская улица*.

Показательно также, что урбанонимы, образованные от экклезионимов, преломленно отражают не только духовное состояние полочан

⁷ А. М. Мезенко, *Основные тенденции в динамике урбанонимов Гродно*, [в:] *Шанючы спадчыну Я. Карскага: Другія навукковыя чытанні*, Гродна 1991, с. 15–20.

давно минувших лет, но и Полоцкую школу зодчества, которая сложилась еще в XII в. и оказала воздействие на строительство в Гродно, Смоленске, Новгороде и других городах.

Каков теперь удельный вес внутригородских названий, отражающих связь с культурно-религиозными и архитектурными памятниками, в урбанонимной системе города? По данным плана города 2002 г., на котором отмечено 279 названий улиц, переулков, площадей и др., только два годонима – *Замковая улица* и *Замковый проезд* – с определенной долей условности можно отнести к этой категории названий.

Большое опустошение принес Полоцку огромный пожар 1643 г. Много горожан покинуло город и во время войны России с Речью Посполитой 1654–1667 гг. Поэтому во второй половине XVIII в. наблюдается полный упадок города. Новых внутригородских названий ожидать не приходится. И только под 1772 годом находим указание на то, что в то время город делился на пять частей: *Преддвинье, Задвинье, Нижний замок, Верхний замок, Заполоть*⁸.

“Точкой отсчета” в номинации частей города, в отличие от наименования улиц, являлись, как видим, реки Двина и Полота. И это понятно: реки во все времена были главными жизненными артериями для людей.

Со второй половины XVII в. на территории города происходил активный передел земель в пользу католической церкви: важнейшие в градостроительных отношениях узлы занимались католическими и униатскими монастырями, костелами, коллегиями, хотя сохранялись и отдельные православные церкви и монастыри.

Так, в “Подробном алфавитном указателе для I–XIII томов Археографического сборника” И. Я. Спрогиса, который издавался при Виленском учебном округе, приводятся следующие экклезионимы: *Boriso-Glebskij bazilianskij monastyr’, bazilian. monastyr’ pri zamkowej Sofijskoj cerkwi, Dominikanskij monastyr’, Franciskanskij monastyr’, Piatnickije monastyr’, Bogojawlienskij prawoslawnyj monastyr’, Bogojawlenskaja cerkow’, cerkow’ Swiatoj Priczistoj*⁹.

Анализ всех зафиксированных в памятниках письменности урбанонимов показал, что для наименования внутригородских объектов и их

⁸ *Городские поселения в Российской империи*, т. 1., Санкт-Петербург 1860, с. 238.

⁹ *Центральный исторический архив Республики Литва: Спрогис И. Я. Подробный алфавитный указатель к I–XIII томам Археографического сборника, издаваемого при Виленском учебном округе*, т. 3, Вильна 1905.

частей в Полоцке XVI–XVIII вв. использовались разнообразные географические апеллятивы: *улица, заулочъ, монастырь, церковь, посадъ, пляцъ, замокъ, фольварокъ, острогъ, гостиный дворъ, гостинецъ, крепость, перекопъ*.

В течение XIX в. город значительно вырос. Особенно быстро застраивались районы, прилегающие к вокзалу. Названия улицам обычно давались самими жителями, специально регулированием номинационным процессом никто не занимался. Это снова были названия, данные по наименованиям расположенной на улице церкви, пространственного определения (*Спасская улица, Нижне-Покровская улица, Верхне-Покровская улица*), названия по собственным особенностям и качествам объекта (*Канавная улица*). Новыми в сравнении с XVI в. стали для города наименования по национальной принадлежности жителей (*Еврейская улица*), по названию населенного пункта, в направлении которого улица вела (*Сиротицкий переулок*).

Новый этап в урбанонимии города начался в XX в. – веке, характеризующемся искусственной номинацией внутригородских объектов, когда стало невозможным, чтобы имя родилось само по себе и только потом, в готовом виде, было занесено в официальные перечни и списки, отмечено на картах и схемах. Теперь каждое имя или вскоре после своего возникновения утверждалось соответствующими властями, или придумывалось конкретной, для того уполномоченной комиссией, или даже отдельным человеком. Центральным направлением номинационной политики становится господствующая идеология и антропоцентризм. Урбанонимы, главной функцией которых во все предшествующие века была адресная функция, в большинстве своем утрачивают приметы ориентиров не только потому, что фамилия или имя лица, которое никакого отношения к определенному населенному пункту не имело (сравн. *ул. Орджоникидзе, ул. Карла Маркса, ул. Кирова, ул. Ленина* и подобн.), не может подсказать местоположение внутригородского объекта, но и потому, что такие названия до нашего времени повторяются почти во всех городах и поселках городского типа.

С XX веком связаны и многочисленные другие инновации. Поэтому интересно проследить динамику внутригородских названий столетия, взяв для сравнения годонимикон первой (1930 г.) и второй (1983 г.) его половины.

Справочником “*Вся Белоруссия*” в 1930 г. в городе зафиксировано 49 улиц. Видно, названия с географическими апеллятивами *переулок, проезд* и другими просто не принимались во внимание. Поэтому об общем количестве линейных объектов можно только догадываться. При

этом, учитывая то, что, являясь универсальным термином, географический апеллятив обычно входил в названия более важных по сравнению с переулками и проездами линейных объектов, главное направление номинационной политики полочан того времени по приведенным названиям все же можно определить. Им остается пространственное определение “здесь расположено”. Так, первое место (18,4%) среди всех отмеченных топонимов занимают названия улиц по свойствам и качествам самого объекта, ландшафтной характеристике: *Болотная ул., Большая ул., Боровая ул., Зеленая ул., Канавная ул., Кривая ул., Луговая ул., Огородная ул., Озерная ул.* В 1983 г. их процентное количество снизилось в четыре раза, но, учитывая значительное увеличение количества линейных объектов, связанное с быстрым ростом города, в состав названной группы во второй половине столетия входили также *Криничная ул., Парковая ул., Песчаная ул., Полевая ул., Ручьевая ул., Тупой пер., Угловой пер.*

Близким к названному (16,3%) был и удельный вес названий, данных по наименованиям объектов, расположенных на них. Этот тип названий довольно разнообразен. Тут можно выделить: 1) названия по церквям и монастырям (*Борисо-Глебская ул., Вознесенская ул., Монастырская ул.*); 2) по лечебным и другим учреждениям (*Приютская ул.*); 3) по разным службам города (*Ветреная ул., Железнодорожная ул.*); 4) по названиям заводов и фабрик (*Фабричная ул.*). Важно, что в 1983 г. в городе останется только 2% таких названий: *Больничный пер., Замковая ул., Заводская ул., Мельничный пер., Стадионная ул.*

Почти в два раза уменьшился в 1983 г. процент урбанонимов, образованных от названий населенных пунктов, в направлении которых улицы вели, что косвенно свидетельствует о некоторой смене направлений территориальных ориентиров полочан: если в 1930 г. это были названия, сориентированные прежде всего на близко расположенные населенные пункты – *Дрисенская ул., Кстовская ул., Фариновская ул., Эжманская ул.* (в их числе *Виленская ул., Смоленская ул., Рижская ул.*), то в 1983 г. – на более отдаленные: *Витебская ул., Ленинградская ул., Лепельская ул., Минская ул., Невельская ул., Рижский пер.*

Приблизительно одинаковым в изучаемые годы был и процентный состав улиц, названных по местоположению объекта: 8,2% у 1930 г. (*Восточная ул., Задвинская ул., Заканавная ул., Окраинная ул.*), 7,4% у 1983 г. (*Восточная ул., Северная ул., Южная ул., Пригородная ул., Заречная ул.*).

Иная судьба у годонимов, связанных с идеями и реалиями нового общества. Если в списке 1930 г. приводится только одно такое название (*Советская ул.*), то в 1983 г. их уже более 7%: *Советская ул., Коммунистическая ул., Комсомольская ул., Пионерская ул., Пролетарская ул., Октябрьская ул., Депутатская ул., Стахановская ул.* и др. Активно на идеи новой советской власти “работали” и названия, данные в честь основателей марксизма-ленинизма, соратников Ленина, количество которых в 1983 г. возросло более чем в восемь раз. В списке 1930 г. зафиксированы *Ленинская ул., Володарская ул., ул. К. Маркса, ул. Троцкого*; у 1983 г. – *пл. Ленина, ул. Ленина, просп. К. Маркса, ул. Энгельса, ул. Дзержинского, ул. Воровского, ул. Войкова, ул. Жданова, ул. Калинина, ул. Кирова, ул. Куйбышева, ул. Крупской, ул. Орджоникидзе, ул. Свердлова, ул. Урицкого* и др.

Главная примета номинационного процесса в урбанонимии, свойственная былым республикам Советского Союза, – заполитизированность – вылилась в антропоцентризм. Названия, данные в честь прежде всего тех людей, которые поддерживали господствующую идеологию, захлестнули урбанонимикону всех городов СССР, в том числе и Полоцка.

Заслуживают особого внимания урбанонимы, появившиеся в русле названной инновации – замкнутости урбанонимии на человеке, но в определенном смысле избавленные яркой политизированности. К ним относятся названия улиц, носящие имена писателей и деятелей науки и культуры (1930 г. – только *Пушкинская ул.*; 1983 г. – *ул. П. Бровки, ул. Я. Купалы, ул. Я. Коласа, ул. Калиновского, ул. Скорины, ул. Хадкевича, ул. Пушкина, ул. Некрасова, ул. Серафимовича, ул. Фурманова, ул. Тургенева, ул. Чернышевского, ул. Шевченко, ул. Маяковского, ул. Добролюбова, ул. Грибоедова, ул. Толстого, ул. Радицева, ул. Перова, ул. Серова, ул. Галеркина, ул. Тимирязева, ул. Циолковского* и др.); героев мирного времени (1930 г. – нет; 1983 г. – *ул. Гагарина, ул. Комарова, ул. Титова, ул. Чкалова*); русских военачальников, героев восстаний и войн – русско-японской, Отечественной 1812 г., Великой Отечественной (1930 г. – *Суворовская ул.*; 1983 г. – 93 названия: *ул. Суворова, ул. Чапаева, ул. Кутузова, ул. Кондратенко, ул. Фабрициуса, ул. Котовского, ул. Азина, ул. Буденного, ул. Лазо, ул. Совенко, ул. Кульнева, ул. Мироновой, ул. Алексеева, ул. Баграмяна, ул. Заслонова, ул. З. Портновой, ул. Доватора, ул. Космодемьянской* и др.). Самыми многочисленными среди них являются названия в честь героев Великой Отечественной войны (53), появившиеся

в основном в 1960–1970-е гг. и связанные с именами защитников и освободителей города. Именно им принадлежит первое место в годонимии города 1983 г. и современной.

В поддержку существовавшей политической системы, которая уже шаталась, направлены и названия в честь исторических событий – *ул. 5 Декабря, ул. 8 Марта, ул. 11 Июля*. О достаточно глубоком укоренении в номинационное сознание полочан названий в честь профессий и рода деятельности свидетельствуют некоторые возникшие названия линейных объектов. Так, если в списке 1930 г. только два из них – *Дворянская ул., Офицерская ул.*, – возникшие, вероятно, не только в честь дворян и офицеров, а потому, что дома дворян и офицеров были построены на этих улицах, то в 1983 г. это были в первую очередь названия в честь людей определенных профессий и рода деятельности: *Ветеринарная ул., Столярный пер., ул. Космонавтов, Рабочая ул., Партизанская ул.* и др.

Использование урбанонимов, связанных со строительством города или особенностями проектирования, имело место при создании названий как линейных, так и территориальных объектов в 1970–1980-е гг.: *Новая ул., Межевая ул., 11-я линия* и др.

Наличие в годонимии Полоцка как 1930-го, так и 1983-го г., в отличие от годонимиконов Польши, только одного эмоционального названия (1930 г. – *Мационная ул.*; 1983 г. – *Солнечная ул.*) свидетельствует о разнонаправленности номинационного использования онимных эмоциональных определений.

То же можно отметить и в отношении инновационных флористических названий, которых так много в каждом польском и мало (единичные) в белорусских городах – *Цветочная улица* (1983 г.).

Чем древнее город, тем больше в нем названий, повторяющих существующие. Неслучайно они есть как в списке 1930 (*Верхне Борисо-Глебская ул., Нижне Борисо-Глебская ул., Верхненабережная ул., Старовокзальная ул., Новопролетарская ул., Новоазаровская ул.*), так и в списке 1983 г.: *Новобазарная ул., Новолуговая ул., Новожелезнодорожная ул., ул. Правобережная Новка* и др.

Нельзя не отметить и номинационных усилий жителей города последних лет возродить в памяти современников самых лучших своих представителей, страницы прошлого. Имеем в виду годонимы *ул. Евфросиньи Полоцкой, Стрелецкая улица*. Одно в этой акции вызывает сомнение: появилась новое название в результате переименования и имеет форму, которая не совсем соответствует традициям: ранее названия улицам давались не по именам святого, а по названию мона-

стыря или церкви, названной в честь святого. Поэтому улица, ведущая в сторону Спасо-Евфросиньевского монастыря, могла называться только *Спасо-Евфросиньевской*.

Таким образом, наблюдения над названиями улиц одного из древнерусских городов свидетельствуют, что его урбанонимная система отражает как культурные традиции Востока и Запада, так и инновации, специфические явления, создающие ее неповторимый облик. Нашедшая отражение в социальных, политических, экономических преобразованиях, постепенно возрастающая динамичность жизни города обусловила и динамичность урбанонимной системы языка, в которой наряду со значительным числом новообразований происходило устаревание наименований (ср.: *Стрелецкая крепость*, *Нижний замок* и подобн.). На фоне этих изменений особенно важным представляется то, что они не привели к дестабилизации урбанонимной системы, к ее разбалансированию, поскольку, характеризующаяся гибкостью организации всех своих подсистем, она изначально предполагает возможность подобных трансформаций. Диалектическое взаимодействие динамичности и стабильности урбанонимной системы обусловлено в первую очередь существованием лексико-семантического ядра урбанонимии, вычленение которого, на наш взгляд, находится в прямой зависимости от постоянства / непостоянства употребления тех или иных названий в различных населенных пунктах (далее н.п.). Так, к нему можно отнести частотные наименования внутригородских объектов, которые использовались и продолжают использоваться повсеместно и семантика которых понятна всем жителям поселений. Это названия, характеризующие объект: а) с точки зрения наличия / отсутствия зеленых насаждений (например, *Садовая улица / Садовый переулок* зарегистрированы в 69 н.п. Витебщины; *Зеленая улица / Зеленый переулок* – в 27 н.п.); б) по отношению к другому значимому социальному или топографическому объекту (*Школьная улица / Школьный переулок* – в 58 н.п.; *Лесная улица / Лесной переулок* – в 49 н.п.; *Озерная улица / Озерный переулок* – в 33 н.п.); в) по особенностям местоположения (*Центральная улица / Центральный переулок* – в 57 н.п.; *Заречная улица / Заречный переулок* – в 50 н.п.; *Набережная улица / Набережный переулок* – в 40 н.п.); г) по возрастной характеристике преобладающей части населения (*Молодежная улица / Молодежный переулок / Молодежный бульвар* – в 60 н.п.). В последние 90 лет в состав ядра входят также названия по идеологическим предпочтениям минувшей эпохи (*Советская улица / Советский переулок* – в 52 н.п.; *Октябрьская улица / Октябрьский переулок* – в 33 н.п.).

S U M M A R Y

The facts of stability and variability of urban language sub-system are defined on the basis of the urban titles studying of Polozk as cradle of historical and cultural traditions of the West and the East. The conclusions are made that dialectical interaction of dynamism and stability of urban language system is determined mainly by existence of lexico-semantic nexus of urban titles.

Светлана Прохорова

Минск

Еще раз о языковой непрерывности

Концепция лингвистической непрерывности имеет длительную историю, ее истоки восходят к концу 50-х годов XIX столетия и связываются с именем А. Пикте. Наиболее глубокое выражение эта концепция получила в «теории волн» (Г. Шухардт, И. Шмидт). Эту признанную теорию вызвало к жизни и стимулировало зарождение лингвистической географии, и особенно появление лингвистических атласов. Первые лингвистические атласы (французский и немецкий) поставили лингвистов перед фактом, что четкие границы между языками отсутствуют. Это положение было убедительно обосновано известнейшим ученым Иоганессом Шмидтом в его знаменитой «теории волн». Правильность этой теории подтвердили исследования лингвистов в XX веке, ставшем эпохой создания лингвистических атласов. XX век характеризовался серьезной работой в этом направлении. Когда в конце XIX – начале XX века, во время зарождения лингвистической географии, обнаружили факты несовпадения границ отдельных языковых явлений, Г. Л. Шухардт, П. Мейер, Г. Парис, Ж. Жильерон и другие представители романской диалектологической школы отрицали существование диалектов, признавая только границы отдельных диалектных явлений. В то же время немецкие и швейцарские ученые Ф. Вреде, К. Хааг, Т. Фрингс и другие доказали реальность диалектов, выявив ядро (центр) и периферию. Начиная с 40-х годов XX века, когда был введен термин «пространственная (ареальная) лингвистика» (М. Дж. Бартоли и Дж. Видосси), языковой ландшафт интерпретируется как лингвистически непрерывное пространство генетически

связанных диалектов, в котором может быть выделен центр и периферия. Принято выделять три основные зоны диалектного континуума: центральную, маргинальную и переходную. Появилось и стало разрабатываться учение о переходных говорах.

В развитие теории переходных говоров большой вклад внесли славянские исследователи З. Штибер, К. Дейна, Т. Зданцевич, М. Малецкий, Й. Белич, Ф. Травничек, А. Лямпрехт и другие. Теория переходных говоров была и в центре внимания составителей первой диалектологической карты русского языка, вышедшей в свет в начале XX века и включавшей, кроме российской территории, белорусскую и украинскую. Составители карты – Н. Н. Дурново, Н. Л. Соколов, Д. Н. Ушаков – четко разграничивали смешанные и переходные говоры¹, а белорусские и украинские говоры относили к наречиям русского языка. Различение переходных и смешанных говоров не всем ученым показалось убедительным. Против термина «смешанные говоры» выступал, в частности, академик Л. В. Щерба. Вместе с тем учение о смешанных говорах активно разрабатывает современная польская исследовательница Э. Смулкова.

В XX веке многие ученые пришли к выводу, что образование переходных говоров, как и образование новых языков, происходит в результате сложных дивергентно-конвергентных процессов, а не в процессе распада первичных языков. Таким образом, процесс «смешивания» присутствует в каждом из языков, в том числе и переходных говорах.

Одним из первых предположение о смешанном характере всех языков высказал в начале XX века И. А. Бодуэн де Куртене². На важность дивергентно-конвергентных процессов первым, как известно, обратил внимание Н. С. Трубецкой. В настоящее время эта точка зрения становится всё более популярной. Приверженцем последней является и известный американский славист Х. Бирнбаум, который внес определенный вклад в ее теоретическое обоснование. Он, в частности, утверждал: «Я не считаю, что индоевропейский праязык возник во время распада первичного человеческого языка: он также является продуктом предшествующего дивергентно-конвергентного развития. Эта точка зрения поддерживается все возрастающим числом указаний на то,

¹ *Труды МДК*, вып. 1, Москва 1917, с. 12–13.

² И. А. Бодуэн де Куртене, *О смешанном характере всех языков*, «ЖМНП» 1901, № 337 // И. А. Бодуэн де Куртене, *О смешанном характере всех языков*, [в:] *Избранные труды по общему языкознанию*, т. I, Москва 1963; *Лінгвістычная геаграфія і групоўка беларускіх гавораў*, Мінск 1968.

что праиндоевропейский как целое отдаленно родствен другим языковым семьям Евразии и Северной Африки в рамках более широкого объединения, известного в качестве ностратической макросемьи языков и народов... Несмотря на резкую критику подхода Н. С. Трубецкого к «индоевропейской проблеме», я склонен думать, что он был на верном пути»³. В конце XX столетия ученые убедились, что лингвистическая непрерывность находит свое отражение не только в переходных говорах и касается не только границ между языками. Это одна из основных и основополагающих характеристик языка в целом. «Язык, – отмечал А. Ф. Лосев, – основан на принципе нераздельной текучести, то есть на принципе континуума (непрерывная сплошность)». Кроме того А. Ф. Лосев подчеркивал, что «все языковые реальности скользят и переходят друг в друга»⁴.

Обратимся к белорусским говорам. Еще в начале XX века А. К. Соболевский высказал мнение о том, что белорусские говоры представляют огромный интерес для лингвиста, так как, по его мнению, к ним очень легко можно применить теорию волн⁵. Следует заметить, что начало теории переходных говоров в русской лингвистике было заложено А. И. Соболевским и А. А. Шахматовым.

Переходный характер белорусского языка долгое время не позволял ученым придать последнему статус самостоятельного. Не только составители первой диалектологической карты русского языка, но и такие крупные ученые, как И. И. Срезневский, А. А. Потебня, Б. М. Ляпунов В. А. Богородицкий, относили белорусский язык к диалектам русского языка. В то же время А. А. Шахматов, А. И. Соболевский, М. А. Колосов, М. В. Довнар-Запольский, И. А. Бодуэн де Куртене обращали внимание на самостоятельный характер белорусского языка. С конца XIX века в польской лингвистике также установилась традиция рассмотрения белорусского языка как языка самостоятельного, что нашло отражение в серьезных энциклопедических изданиях⁶.

Основная заслуга в обосновании и признании за белорусским языком статуса самостоятельного языка, как известно, принадлежит

³ Х. Бирнбаум, *Славянская прародина: Новые гипотезы (с заметками по поводу происхождения индоевропейцев)*, «Вопросы языкознания» 1988, № 5, с. 45.

⁴ *Теория и методология языкознания: Методы исследования языка*, Москва 1989, с. 26–27.

⁵ А. И. Соболевский, *О русских говорах вообще и белорусских говорах в частности*, Санкт-Петербург 1904.

⁶ А. А. К. (Kryński), *Białoruski język*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. 7–8, Warszawa 1892, s. 658–660.

Е. Ф. Карскому, через все творчество которого прошла мысль о незамкнутом характере белорусского языка. Е. Ф. Карский и А. И. Соболевский относили к белорусским и говоры северной Смоленщины, с чем не соглашался А. А. Шахматов. В доказательство А. И. Соболевский выделил и описал смоленско-полоцкий говор (XIII–XV вв.)⁷.

Проанализированный нами синтаксический материал не противоречит выводам А. И. Соболевского и Е. Ф. Карского, как не противоречит и выводам А. И. Соболевского о переходном характере белорусских говоров⁸. Изучая синтаксис Западной Смоленщины на широком славянском и балтийском фоне, мы пришли к выводу, что синтаксические изоглоссы редко соотносятся с изоглоссами иных языковых уровней. Можно говорить о территориальной открытости, незамкнутости синтаксиса языковых зон Славии. Синтаксический уровень подтверждает предположение Н. И. Толстого, что в Славии «центр не противопоставлен периферии, а противопоставлены друг другу в различных комбинациях отдельные большие массивы»⁹.

Термин «языковая непрерывность» с нашей точки зрения, с одной стороны, соотносится с термином «переходность». В этом смысле оба термина прилагаются к переходным зонам в современном языковом ландшафте; наличие таких зон свидетельствует о невозможности проведения точных границ между языками. С другой стороны, выявляется «собственно переходность», которая понимается нами как поле одного языкового явления. Центр поля характеризуется неосознанным билингвизмом носителей говоров по отношению к определенному языковому явлению.

На территории Беларуси, как и на территории Западной Смоленщины, нами выявлено три среза переходности – русско-белорусская, западно-восточнославянская и балто-славянская. Эти срезы представлены нами на трех интерпретационных картах Западной Смоленщины (материал собирался нами), а также трех интерпретационных картах территории Беларуси. Последние были составлены на основе 22 синтаксических карт и комментариев к ним, помещенных в *Дыялекталагічным атласе беларускай мовы* (ДАБМ), вышедшем в Минске

⁷ А. И. Соболевский, *Смоленско-полоцкий говор в XIII–XV вв.*, «РФВ» 1886, т. XV, № 1, с. 7–24.

⁸ С. М. Прохорова, *Синтаксис переходной русско-белорусской зоны: Ареально-типологическое исследование*, Минск 1991.

⁹ Н. И. Толстой, *О соотношении центрального и маргинальных ареалов в современной Славии*, [в:] *Ареальные исследования в языкознании и этнографии*, Ленинград 1977, с. 42.

в 1963 г. (составители карт Й. Гайдукевич, А. Кривицкий А. Мурашко, Е. Орешонкова, К. Чеберук). В дальнейшем последние три карты будут уточнены, а материал расширен, тем не менее на основе этих карт могут быть сделаны предварительные выводы о том, что белорусский язык в его диалектах характеризуется высокой степенью переходности и своеобразным переплетением синтаксических конструкций, типологически близких русским, украинским, польским, литовским, латышским, латгальским. Нашли подтверждение предположения многих ученых о переходном характере белорусского языка, а также положение Е. Ф. Карского о его незамкнутом характере.

Как правило, языковой статус белорусского языка чаще определялся как переходный между русским и украинским. Но А. Ельский в конце XIX века отмечал, что белорусский язык – переходная зона между русским и польским. Еще до Е. Ф. Карского А. Ельский обратил внимание на заимствования из литовского языка¹⁰. Исследованный нами материал показал, что переходность – более сложное явление, нежели отношения между двумя языками.

В настоящее время на основании составленных нами карт и наблюдений можно утверждать, что на территории Беларуси несомненно присутствует срез западно-восточнославянский, т.е. польско-восточнославянский, прежде всего польско-белорусско-украинский. Уступает ему русско-белорусско-украинский срез. Значительно ярче и разнообразнее на территории Беларуси представлен балто-славянский срез.

Можно утверждать, что на территории Беларуси отражен результат очень сложных дивергентно-конвергентных процессов, а также результаты субстрата. В настоящее время представляется сомнительным предположение А. А. Шахматова о происхождении белорусского языка в результате распада восточнославянского единства. Более перспективными представляются мысли Б. Б. Пиотровского, получившие развитие в работах Г. А. Хабургаева, доказавшего, что восточнославянское единство оформилось из неоднородных по происхождению компонентов.

Пучки изоглосс выявленных нами трех срезов переходности на территории Беларуси свидетельствуют, что на этой территории противопоставлены юго-западная и северо-восточная части, что не противоречит современному диалектному членению говоров Беларуси¹¹.

¹⁰ А. Jelski, *O gwarze białoruskiej*, „Kraj” 1885, № 5–6.

¹¹ *Лінгвістычная геаграфія і групойка беларускіх гавораў*, Мінск 1968.

Сопоставление карт белорусско-русских и славяно-балтийских синтаксических изоглосс дает возможность определить «горячие точки» синтаксических инноваций на белорусской территории. Пучки западно-восточнославянских изоглосс в какой-то мере коррелируют с пучками славяно-балтийских и белорусско-русских синтаксических изоглосс.

Конструкции типа *ісці за водой, за ягадамі, за грыбамі, забыцца об ім, у мяне баліць галава, саладзейшы мёду, смяяцца над ім* типологически соответствуют русским. Они преобладают на востоке Беларуси, но встречаются почти на всей территории параллельно с другими. Они почти не представлены на западе вокруг Гродно, но спорадически встречаются в районе Бреста.

Конструкции, типологически совпадающие с польскими, типа *пайшоў да бацькі, знайшоў грыба, пагнаў валы, падаіла коровы, паслі коні* доминируют на западе Беларуси, но распространяются далеко на восток, включая Западную Смоленщину. Проблеме влияния польского языка на белорусский посвящена большая литература.

Что касается распространения синтаксических балтизмов на территории Беларуси, то их отмечено достаточно много¹². Противопоставлены конструкции восточного распространения – *ісці ў ягады, у грыбы, ехаць у дрывы* и конструкции западного распространения – *смяяцца з яго, вучыцца за доктара*. Это не противоречит выводам Л. Беднарчука о том, что на территории современной Беларуси видна разница между западно- и восточнобалтийскими племенами, а также днепровскими балтами¹³. Почти всей белорусской территории характерно параллельное употребление славянских и типологически совпадающих с балтийскими конструкций.

Как уже указывалось, с самого начала ученые (Ф. Миклошич, Н. И. Надеждин, В. Верига и др.) считали, что белорусский язык занимает промежуточное (переходное) положение между русским и украинским языком. Часть польских ученых разделяет эту точку зрения до сих пор¹⁴.

В связи с этим представляется логичным рассмотреть, находят ли продолжение синтаксические белорусские изоглоссы на украинской территории.

¹² С. М. Прохорова, *Славяно-балтийские синтаксические изоглоссы*, [w:] Acta Baltico-Slavica 22, Warszawa 1994.

¹³ L. Bednarczuk, *Wokol etnogenezy Białorusinów*, [w:] Acta Baltico-Slavica 16, Warszawa 1984.

¹⁴ Ibidem.

Четыре синтаксические карты находим уже в атласе Т. В. Назаровой (№ 81–82, 84–85)¹⁵. Карта 84 свидетельствует, что на описываемой Т. В. Назаровой территории преобладает западнославянская конструкция *пойду до батька*, но иногда параллельно употребляется к *батьку*. Карта 85 свидетельствует, что очень редко (чаще параллельно) употребляется конструкция *у мене болит голова*. Это говорит о спорадической переходности на описываемой Т. В. Назаровой территории.

В *Атласе української мови* (т. I–II) в разных томах представлено неодинаковое количество синтаксических карт (в I томе – 8 синтаксических карт, 274–280; во II томе – 19 карт, 257–275).

На картах *Атласа* представлены особенности, отнесенные нами к восточнославянским (русским) и встречающиеся на белорусской территории. Карта 279 (Т. I) отражает распространение конструкции *пішов за лікарем*, которая часто выступает параллельно с широко распространенной на всей славянской территории, но не известной на балтийской конструкцией типа *пішов по лікаря*. Подобные конструкции преобладают на западе и юге Беларуси (карта 215 ДАБМ).

На карте 279 (Т. I) видим, что на границе с Беларусью отмечен сплошной ареал распространения конструкции *пішов по лікаря*. На большой территории (восточной) *пішов за лікарем* употребляется параллельно с *пішов по лікаря*. На интерпретационной карте 375 (Т. I) сплошной ареал распространения конструкции *пішов за лікарем* характеризует говоры в бассейне Южного Буга и Днестра. Карта 265 (Т. I) Атласа свидетельствует о том, что конструкция типа *пішов за доктором* широко распространена и на территории, картографированной во втором томе. Эта же карта свидетельствует, что на рассматриваемой территории широко распространена и конструкция *пішов за водою*, а также общеславянская *пішов по воду*. Указанные конструкции на отдельных территориях выступают параллельно. Выявлена конструкция *пішов на воду*, неизвестная белорусской и русской территории. Карта позволяет сделать вывод, что в Карпатах чаще выступает типологическое совпадение с конструкциями, считающимися русскими.

Карта 280 (Т. I) свидетельствует о существовании на территории Украины конструкций, типологически совпадающих с русской *у меня болит голова*, при преобладании более древней *мене / мені болит голова*. Карта 272 (Т. II) свидетельствует о том, что конструкция *у мене болит голова* выступает редко и только на границе с Беларусью.

¹⁵ Т. В. Назарова, *Лінгвістичний атлас Нижньої Прип'яті*, Київ 1985.

Перечисленные выше конструкции типа *пiшов за водою, лікарем, у мене болит голова* объединяют все восточнославянские территории, подобно волнам выступают то в чистом виде, то параллельно с другими конструкциями. Эти особенности можно отнести к русско-белорусско-украинским.

Карты Атласа свидетельствуют и о том, что на украинской территории выступают особенности, которые можно отнести к польско-белорусско-украинским. Такие изоглоссы широко распространены на украинской территории.

Карта 277 (Т. I) отражает распространение конструкций *пасу коні, коровы, свинні*. На западе картографированной территории выступает сплошной ареал *пасу коні* (с отдельными вкраплениями параллельных конструкций). Конструкции *пасу коней, корів, свиней* выступают как небольшой ареал на границе с Гомельской (Беларусь), Брянской и Курской обл. (Россия). Они преобладают на востоке, но часто параллельно с *пасу коні*. Во втором томе Атласа это явление не картографировалось.

Карта 287 (Т. I) отражает ареал распространения конструкций *беру серпа, ножа*. Сплошной ареал отмечается в Полесье, на границе с Беларусью. На всей картографированной территории эти конструкции выступают в основном параллельно с *беру серп, нож*. Последняя конструкция в непараллельном употреблении отмечается только на границе с Брянской и Курской обл. (Россия). Карта 262 (Т. II) также отражает преобладание конструкций *бери ножа, серпа*.

Что касается конструкций типа *пойду до батька*, то их картографировала Т. М. Назарова, отмечавшая их преобладание. На карте 268 (Т. II) представлены конструкции *іди до дому*.

Из изложенного следует, что на Украине широко представлены конструкции, объединяющие польскую, украинскую, белорусскую территории. Материалы Атласа украинского языка позволяют выявить и конструкции, типологически совпадающие с балтийскими и представленными на польской и белорусской территориях.

Прежде всего это конструкция *идти воды*. Балтисты, в частности В.Р.Шмолстиг, фиксировали особое внимание на этой конструкции, т.к. она не отмечена в литературных славянских языках. Но она выступает на территории Беларуси, а также в Зап. Смоленщине. Что касается украинской территории, то конструкция представлена на интерпретационной карте 404 (Т. II) как одна из основных, выделяющих Буковинский ареал. Представлена она и на карте 265 (Т. II), а так-

же 279 (Т. I). В последнем случае она выступает на границе с Молдовой в бассейне р. Днестр.

Комментарий к карте 280 (Т. I) свидетельствует, что на картографируемой территории отмечены отдельные вкрапления конструкции *моя голова болит*, типологически совпадающей с литовской. Эти вкрапления отмечены на границе с Беларусью в Полесье, а также в бассейне Днепра недалеко от Днепропетровска.

На карте 264 (Т. II) под Львовом в трех пунктах фиксируется конструкция *питатися о гроши*. Подобные конструкции отмечены в белорусских и польских говорах. На карте 264 они выявлены на границе с Польшей. Конструкция является характерной для литовского языка.

Карта 261 (Т. II) отражает распространение конструкций при компаративе. Сплошным ареалом на северо-востоке картографируемой территории, в том числе на границе с Беларусью, выступает конструкция *вишчий за батька*, повсеместно распространенная и на литовской и латышской территории.

Фиксируются отдельные вкрапления (на границе со Словакией, Молдовой, Румынией) конструкции *вишчий як тато*. Подобные конструкции имеют широкий ареал распространения на балтийских и славянских территориях. Нами высказывалось предположение, что трудно с уверенностью утверждать то, что распространение этой конструкции шло с балтийских территорий, т.к. она, как правило, и на балтийских, и на славянских территориях выступает параллельно с другими¹⁶.

В основном на карте фиксируются конструкции типа *вишчий від* (иногда *од*) *батька*, объединяющие эту часть украинской территории с юго-западом Беларуси (карта 225 ДАБМ), а также западнославянскими и южнославянскими территориями.

На карте 260 (Т. II) представлен ареал распространения *по обіді, по війні* от Карпат по направлению на северо-восток до границы с Беларусью. Конструкции с предлогом *по* во временном значении известны как славянским, так и балтийским языкам, на что обратил внимание еще Я.Эндзелин.

Таким образом, на украинской территории также выступают отдельные конструкции, типологически совпадающие с балтийскими. Конечно, их не так много и они не так разнообразны, как в Беларуси. Все отмеченные на Украине конструкции фиксируются и на белорус-

¹⁶ С. М. Прохорова, *Славяно-балтийские синтаксические изоглоссы*, [w:] *Acta Baltico-Slavica* 22, Warszawa 1994.

ской территории. Особенностью украинской территории можно считать то, что здесь в основном выступают конструкции, встречающиеся на литовской и латышской территории одновременно, либо только на литовской территории. Пласт белорусских конструкций, типологически совпадающих только с латышскими, на украинской территории отсутствует.

Таким образом, на территории Украины находим большой пласт польско(зап.сл.)-белорусско-украинских синтаксических явлений, значительно меньше русско-белорусско-украинских, а также отдельные синтаксические балтизмы, отмеченные и на территории Беларуси.

S U M M A R Y

The theory of language continuity which dates back to the 19th century (A. Pictet, R. Schuchardt, J. Schmidt) saw active development in the 20th century which became an epoch of compiling dialectological atlases verifying the theory. The analysis of interpretative syntactic maps of Belarus we have made on the basis of dialectal data shows that the territory of Belarus regarded from the point of view of syntactic properties as well as in other aspects is characterized by continuity. A. X. Sobolevsky was the first to notice it. At the beginning of the 20th century he wrote that in the light of J. Schmidt's wave theory Belarus might become of great interest to linguists. Our research reaffirms it with numerous additional data. The interpretative syntactic maps of Belarus reveal three levels of continuity – Belarusian-Russian, Eastern-Western Slavic, and Baltic-Slavic. It is an indication that continuity, in our opinion, is not merely a relationship between two languages on different diachronic planes but a much more complicated phenomenon.

We suppose it necessary to single out continuity proper which can be defined as the field of a language unit the center of which is characterized by unconscious bilingualism of the bearers of rural dialects.

Anna Romanik
Białystok

Uniwerbizacja w systemie słowotwórczym rosyjskich nazw ubiorów

Słownictwo odzieżowe reprezentuje dynamicznie rozwijający się system leksykalny, odzwierciedlający wszystkie najbardziej aktywne procesy nominacyjne charakterystyczne dla współczesnego języka rosyjskiego. Nowe leksemy nazywające przedmioty ze świata mody powstają w głównej mierze w wyniku zapożyczania nazw z innych języków, neosemantyzacji pojęć, a także w wyniku derywacji, wykorzystującej do tworzenia nazw różnorodne zabiegi słowotwórcze.

W niniejszym artykule poddano analizie nazwy ubiorów powstałe w wyniku jednego z najbardziej popularnych w języku rosyjskim zabiegów słowotwórczych rzeczowników – uniwerbizacji. Materiał badawczy stanowią leksemy wyekscerpowane ze słowników tematycznych, czasopism kobiecych, żurnali mody oraz z Internetu.

Uniwerbizacja (łac. *unum verbum* = jedno słowo) jest to mechanizm strukturalnej kompresji nazw opisowych, zwykle wyrażen przymiotnikowo-rzeczownikowych, do postaci pojedynczych słów. W wyniku takiego zabiegu słowotwórczego powstają syntetyczne określenia monoleksykalne o charakterze skrótowym. Podczas tworzenia uniwerbizmu podstawę formalną stanowi przymiotnik, natomiast znaczeniową – całe wyrażenie, najczęściej dwuwyrzowe, np.: *купальник* – *купальный костюм*.

Termin *uniwerbizacja* został wprowadzony do językoznawstwa przez lingwistów czeskich, natomiast jako pierwszy posłużył się nim rosyjski uczyony A. V. Isaczenko, który uważa, że bezpośrednią przyczyną tego lingwistycznego zjawiska jest „tendencja języków sławiańskich do usunięcia napięcia mię-

dzy kilkuczłonową nazwą a jednostkowym znaczeniem”¹. J. Kaliszan proces uniwerbizacji określa jako **akt wtórnej nominacji**, ponieważ mamy tu do czynienia z nadaniem nowej nazwy przedmiotowi, który był już wcześniej nazwany².

Zatem uniwerbizmy to nazwy wtórne, które funkcjonują obok ustabilizowanych analitycznych, rozbudowanych wyrażań, stanowiących ich podstawy. Oba wyrażenia, multiwerbizm i uniwerbizm, należą do zasobu słownikowego i najczęściej funkcjonują paralelnie. Ich użycie zależy od intencji mówcy, gdyż cechą uniwerbizmów jest nacechowanie stylistyczne i są one charakterystyczne dla języka mówionego, potocznego i nieoficjalnego, natomiast nazwy dwuwyrzowe są neutralne. Jednakże należy zauważyć, że stabilizacja słownikowa niektórych kompresatów sprawiła, że nie są one postrzegane jako formy potoczne. Uniwerbizacja jest jednym z najbardziej aktywnych procesów słotwórczych współczesnego języka rosyjskiego. Jest ona wynikiem pragmatycznego dążenia do przekazania maksymalnej ilości informacji przy jednoczesnej ekonomii środków językowych³.

Do tworzenia struktur zuniwerbizowanych wykorzystuje się różne techniki derywacyjne, polegające na redukcji bądź scalaniu podstaw, od których tworzone są kompresaty. Najbardziej rozpowszechnionym sposobem kompresji⁴ w języku rosyjskim, podobnie jak w języku polskim oraz czeskim, jest zdecydowanie derywacja sufiksalna⁵. Mniej popularnymi zabiegami słotwórczymi prowadzącymi do uniwerbizacji są dezintegracja, elipsa, substancywizacja oraz abrewiacja.

Skondensowane rzeczowniki tworzone za pomocą sufiksacji są bardzo powszechnymi derywatami we współczesnym języku rosyjskim. Chociaż nie są to formy innowacyjne, ponieważ były one charakterystyczne dla języka rosyjskiego na różnych etapach jego rozwoju, jednak w ostatnich dziesięcioleciach proces uniwerbizacji staje się coraz bardziej dynamiczny. W słow-

¹ А. В. Исаченко, *К вопросу о структурной типологии словарного состава славянских литературных языков*, „Slavia”, 1958, с. 334–352.

² J. Kaliszan, *Семантико-конденсационная универбация составных наименований в современном русском языке*, Poznań 1986, s. 21.

³ Е. И. Коряковцева, *О словообразовательной компрессии (на материале русского и польского языков)*, (в:) *Функциональные аспекты словаутварэння, Доклады IX Міжнароднай навуковай канферэнцыі Камісіі па славянскаму словаутварэнню пры Міжнародным камітэце славістаў, Мінск 9–14 кастрычніка 2006*, Мінск 2006, с. 122.

⁴ Termin *kompresja* stosuje się zamiennie jako synonim terminu *uniwerbizacja*.

⁵ E. Szczepańska, *Uniwerbizacja w języku czeskim i polskim*, Kraków 1994, s. 36.

nictwie dotyczącym mody również widoczna jest intensyfikacja omawianego procesu. W akcie tworzenia pojedynczych nazw odzieży od nazw w formie zestawień bierze udział kilka sufiksów, takich jak **-к(а)**, **-ик**, **-овк**, **-ух(а)**, **-ашк(а)**, **-ушк(а)**, **-ач**, **-яг**.

Zdecydowanie największy potencjał słowotwórczy posiada morfem **-к(а)**, przy którego udziale powstała najliczniejsza grupa analizowanego słownictwa. W języku rosyjskim uniwerbizmy z sufiksem **-к(а)** powstają przede wszystkim w kontakcie ustnym. Największy procent z nich stanowią słowa powszechnie używane w życiu codziennym tzw. bytowizmy, do których niepodważalnie zaliczają się analizowane nazwy odzieży. W związku z faktem, iż omawiane nazwy ubiorów są charakterystyczne dla języka mówionego, zrozumiałe jest zatem ich zabarwienie stylistyczne. Owe słowa prawie zawsze wykazują dość silne tendencje do separatyizmu stylistycznego w stosunku do dwuwyrazowych nazw, będących bazą do ich powstania. Uniwerbizmy z sufiksem **-к(а)** rzeczywiście charakteryzują się dość wyraźną dozą potoczności, jednakże w związku z popularnością tych nazw w szerokich kręgach użytkowników danego słownictwa przenikają one do języka literackiego i są używane w kontekście neutralnym, pozbawionym zabarwienia stylistycznego.

Przykładami nazw odzieży powstałych w rezultacie procesu uniwerbizacji są następujące leksemy: *афганка* ← афганская шапка, *балетки* ← балетные туфли, *бархатка* ← бархатная лента, *бобровка* ← бобровая шапка, *борцовки* ← борцовые ботинки, *брзентовка* ← брезентовая куртка, *валенки* ← валяные сапоги, *велосипедки* ← велосипедные шорты, *визитка* ← визитный сюртук, *вьетнамки* ← вьетнамские туфли, *гавайка* ← гавайская рубашка, *джинсовка* ← джинсовая одежда, *дублёнка* ← дублёная шуба, *канадка* ← канадская куртка, *кирзовки* ← кирзовые сапоги, *ковбойка* ← ковбойская рубаха, ковбойская шляпа, *кожанка* ← кожаная куртка, пальто, *кроссовки* ← кроссовые туфли, *лакировки* ← лакированные туфли, *матроска* ← матросская блуза, *олимпийка* ← олимпийская блуза, *резинка* ← резиновый гидрокостюм, *румынки* ← румынские сапоги, *сибирка* ← сибирская одежда, *спортивки* ← спортивные тапочки, *стёганка* ← стёганая куртка, *тренировки* ← тренировочные туфли, *треуголка* ← треугольная шляпа, *уланка* ← уланская куртка, *утяжки* ← утягивающие трусы, *фланелёвка* ← фланелевая блуза, *форменка* ← форменный костюм, *чёсанки* ← чёсанные валенки, *чешки* ← чешские тапочки, *шведка* ← шведская рубашка, *шотландка* ← шотландская юбка, шотландская клетка, *штормовка* ← штормовый костюм, *эластички* ← эластичные чулки, *японка* ← японский рукав.

Podczas zespolenia analitycznych, opisowych nazw w jeden leksem z sufiksem -к(а) temat motywującej podstawy, w tym przypadku przymiotnika lub imiesłowu przymiotnikowego, może ulec pewnym zmianom o charakterze morfonologicznym. Otóż, jeśli temat przymiotnika, od którego powstaje uniwerbizm, zakończony jest sufiksem -ск-, -н-очн-, wówczas w akcie kompresji wymienione morfemy ulegają ucięciu, np.: олимпийская блуза – олимпийка, вьетнамские туфли – вьетнамки, спортивные туфли – спортивки, эластичные чулки – эластички, тренировочные туфли – тренировки. Natomiast istnieją niejaki trudności w ustaleniu prawidłowości gramatycznych regulujących losy sufiksu -ов-, -ев-, ponieważ w niektórych przypadkach obserwujemy wypadnięcie i tym samym jego brak w strukturze nowopowstałej jednostki wyrazowej (резиновый костюм – резинка), a w innych przykładach sufiksy te pozostają częścią tematu nowego uniwerbizmu (кроссовые туфли – кроссовки, штормовый костюм – штормовка, фланелевая блуза – фланелевка).

Uniwerbizacja analitycznych nazw za pośrednictwem sufiksu -к(а) okazuje się aktywnym źródłem homonimii w języku rosyjskim. Niektóre skondensowane nazwy odzieży są tożsame brzmieniowo i graficznie z wyrazami semantycznie odmiennymi, tzn., że jeden derywat może określać dwa lub więcej elementów pozatekstowej rzeczywistości. Zjawisko homonimii towarzyszące uniwerbizacji czasami utrudnia proces porozumiewania się, ponieważ wyraz polisemiczny odizolowany od kontekstu może nie być prawidłowo zrozumiany. Elżbieta Szczepańska uważa, że w przypadku większości uniwerbizmów wieloznaczność jest skutkiem świadomego działania, co wynika z chęci osiągnięcia silniejszego efektu ekspresji⁶. Dla zobrazowania tego zjawiska można podać następujące przykłady: канадка – 1: ‘тёплая куртка обычно на меху’; 2: ‘короткая мужская причёска’; 3: ‘форма курительной трубки’; 4: ‘ж.р. от канадец’; матроска – 1: ‘матросская блуза’; 2: ‘жена матроса’; олимпийка – 1: ‘олимпийская блуза’; 2: ‘ж.р. от олимпиец’; тренировки – 1: ‘тренировочные туфли’; 2: ‘занятия служащие для совершенствования навыков, знаний’; японка – 1: ‘покрой рукава женского платья, напоминающий кимоно’; 2: ‘сорт вишни’; 3: ‘ж.р. от японец’.

Kolejną grupę stanowią zuniwerbizowane nazwy ubiorów z sufiksem -ик. W języku rosyjskim tego typu kondensaty uznawane są za tak samo produktywne jak wyżej omawiane z sufiksem -к(а), natomiast w leksyce odzieżowej stanowią one mniej liczną grupę, udokumentowaną jedynie kilkoma egzemplifikacjami. Mechanizm ich powstawania polega na przyłączeniu

⁶ E. Szczepańska, *Uniwerbizacja w języku polskim i czeskim*, Kraków 1994, s. 81.

morfemu do tematu pełnej formy przymiotnika wchodzącego w skład pierwotnej dwuwyrzawowej nazwy, np.:

ватник ← ватная куртка

дождевик ← дождевая куртка

дутик ← дутая куртка

купальник ← купальный костюм

пуховик ← пуховая куртка

Uniwerbizmy z sufiksem *-ик* również są charakterystyczne dla języka potocznego, aczkolwiek z czasem stylistyczna odmiennosc niektórych nazw takich jak *купальник* zatarła się i stały się one neutralnymi oznaczeniami odpowiadających im realiów.

Poza omówionymi sufiksami w procesie przekształcania analitycznych form nazw odzieży w nazwy monoleksykalne biorą udział także inne formanty, które w badanej grupie leksykalnej nie tworzą produktywnych modeli i ich istnienie potwierdzają jedynie jednostkowe przykłady zaprezentowane w poniższej tabeli.

Sufiks	Uniwerbizm	Wyrażenie analityczne, od którego powstał uniwerbizm
-ух-	<i>брезентуха</i> <i>спецуха</i>	брезентовая куртка специальная одежда
-ач-	<i>кирзачи</i>	кирзовые сапоги
-ашк-	<i>лакирашки</i> <i>непромакашка</i> <i>тельняшка</i>	лакированные туфли непромокаемое пальто тельная рубашка
-ушк-	<i>меховушка</i> <i>ночнушка</i>	меховая шапка ночная рубашка
-овк-	<i>спецовка</i>	специальная одежда
-яг-	<i>штормяга</i>	штормовый костюм

Wśród nazw odzieży powstałych w wyniku sufiksальной kompresji można zaobserwować zjawisko słowotwórczej synonimii⁷ polegającej na tworzeniu od jednakowych tematów przymiotnikowych wyrazów o zróżnicowanych formantach, czego przykładem są takie dublety językowe jak: *брезентовка* – *брезентуха*, *кирзовки* – *кирзачи*, *лакировки* – *лакирашки*, *спецовка* –

⁷ J. Kaliszan, op. cit., s. 51.

спецуха, штормовка – штормяга. Wymienione pary nazw ubiorów są również synonimiczne na poziomie leksykalnym.

Następnym mechanizmem związanym z derywacją uniwerbizmów jest **dezintegracja**, polegająca na skróceniu podstawy bezpośrednio motywuującego słowa, w tym przypadku przymiotnika. Skróceniu mogą ulegać różne segmenty podstawy, jednak najczęściej jest to sufiks, czego dowodem jest leksem *демисезон*, utworzone od analitycznej nazwy *демисезонное пальто*. J. Kaliszan jako przykład nazwy utworzonej w wyniku derywacji wstecznej podaje wyraz *капроны*, będący wynikiem skrócenia wyrażenia *капроновые чулки*. Jednocześnie zauważa, że przytoczona nazwa może być traktowana jako rezultat leksykalno-semantycznej derywacji, ponieważ mogła ona powstać na zasadzie metonimicznych asocjacji z wyrazem *капрон* oznaczającym rodzaj włókna⁸.

Kolejnym zabiegiem kondensacyjnym, w wyniku którego powstają uniwerbizmy, jest **substancywizacja**. O ile w języku rosyjskim jest to dosyć produktywny sposób słowotwórczy, to w badanej grupie leksykalnej możemy przytoczyć tylko jeden przykład ilustrujący owe zjawisko. Nazwa *демисезонное* (*демисезонное пальто*) to właśnie rodzaj elipsy, który ze słowotwórczego punktu widzenia jest konwersją, ponieważ oznacza przejście jednej części mowy do drugiej, z przymiotnika do rzeczownika. W rezultacie z dwuwyrazowej nazwy formalnie zanika rzeczownik, a jego funkcję przejmuje przymiotnik, który zachowuje swoją pierwotną formę.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że proces uniwerbizacji, który jest aktywnym zjawiskiem we współczesnym języku rosyjskim, odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu leksyki odzieżowej. Nazwy ubiorów powstałe na skutek strukturalnej kompresji są raczej charakterystyczne dla potocznej odmiany języka. Istotną rolę w tworzeniu badanych leksemów odgrywa sufiksacja, mniej produktywnymi technikami słowotwórczymi okazały się dezintegracja oraz substancywizacja.

S U M M A R Y

The main purpose of this article is to present the role of univerbization in forming clothing vocabulary in Russian. The author of the paper gives the characteristic of the analytical names (*купальный костюм*) transformed into one-word names (*купальник*). The article shows basic formal operations used for active process of structural-semantic compression.

⁸ Ibidem, s. 55.

Krzysztof Rutkowski
Białystok

„Bukwar” Wasilija Burcowa jako zabytek piśmiennictwa Rusi Moskiewskiej

„Bukwar” (oryg. Букварь) został wydany w 1637 roku (pierwsza edycja w 1634 r.) i jest pierwszym drukowanym elementarzem do nauki gramatyki powstałym w Moskwie. Jego autorem i zarazem wydawcą był poddiaczy Wasilij Fiodorowicz Burcow, korektor Moskiewskiej Oficyny Drukarskiej (oryg. Московский печатный двор), później również zarządca samodzielnego oddziału tejże drukarni¹.

Elementarz Burcowa pod względem układu treści oraz merytorycznej zawartości w znacznej mierze korzysta z „Azbuki” Iwana Fiodorowa. Można się w nim dopatrzyć klasycznego dla tamtych czasów modelu uczenia gramatyki – poprzez poznawanie i czytanie najpierw liter, później sylab (dwu-, następnie trzygłoskowych), wreszcie całych wyrazów, liczb i na końcu opanowanie koniugacji i deklinacji. Różni się jednak „Bukwar” od „Azbuki” pewnymi redaktorskimi nowinkami, m.in. dydaktycznym wstępem traktującym o celach i metodach kształcenia, metatekstowymi zwrotami do czytelnika, mającymi koncentrować jego uwagę na szczególnie ważnych partiach materiału oraz zachęcać go do nauki (np. *ты же благоумное отроча сему внимай и от нижня ступени на вышнюю ступай* – transkrypcja K. R.), czy pierwszą świecką ryciną (przedstawiającą ukaranie niefrasobliwego ucznia). Te elementy każą w nim widzieć załączek pierwszego w historii Rosji nowoczesnego podręcznika do nauki gramatyki².

¹ В. П. Богданов, Г. В. Карпюк, *От азбуки Ивана Федорова до современного букваря*, Москва 1974, s. 21.

² Ibidem, s. 21, 24.

„Bukwar”, oprócz nowatorskiej kompozycji, jest zabytkiem ciekawym również z tego względu, że powstawał na fali kolejnej już korekty dokonywanej w piśmienniczej spuściźnie okresu staroruskiego (tzw. trzeci wpływ południowosłowiański), która tym razem do Moskwy przywędrowała z ośrodków kulturalnych Rusi południowo-zachodniej³. Należałoby więc oczekiwać, że język zabytku – podobnie zresztą jak niemalże cała ówczesna literatura⁴ (zarówno świecka, jak i kościelna) – będzie odzwierciedlać silne wzorce cerkiewnosłowiańskie⁵. Pod tym właśnie kątem zabytek ten zostanie przeanalizowany.

Przed przystąpieniem do analizy warto jednak ustalić, do jakiego wzorca będziemy „Bukwar” porównywać. Sam bowiem termin „język cerkiewnosłowiański” – nawet jeśli się go uzupełni wzmianką o ruskiej redakcji – jest mało precyzyjny. Należy pamiętać, że język ten nie był monolitem, a tworem zróżnicowanym – zarówno pod względem terytorialnym (np. wariant moskiewski i wariant kijowski), jak i w perspektywie chronologicznej (wpływ ewoluującego języka potocznego, ale też przeprowadzane co jakiś czas i nie mające niczego wspólnego z jego naturalnym rozwojem korekty). Na przykład w XII wieku bliższy był kanonicznej postaci scs niż kiedykolwiek później, a odmianka staroukraińska różniła się od wielkoruskiej chociażby sposobem realizacji psł. *g. Nie mniej jednak dla wszystkich tych odmianek można zdefiniować pewne cechy wspólne (na przykład: metateza ze wzdłużeniem, nagłosowe *je*, grupa *št' < *gt, *kt, *tj*, fleksja *-ago* w Gen. sing. części imiennych), które będą ich południowosłowiańskim wyróżnikiem na tle żywego języka Słowian wschodnich.

W artykule zostaną scharakteryzowane jedynie wybrane osobliwości z zakresu fonetyki oraz fleksji imiennej i werbalnej. Priorytetowo będą traktowane takie cechy, które umożliwią określenie specyfiki języka „Bukwaria” i tym samym wskażą, na ile jest on zabytkiem cerkiewnosłowiańskim, a na ile ruskim.

³ Б. А. Успенский, *Краткий очерк истории русского литературного языка (XI–XIX вв.)*, Москва 1994, с. 87–88.

⁴ Л. П. Якубинский, *Избранные работы. Язык и его функционирование*, Москва 1986, с. 150.

⁵ Co ciekawe, cerkiewszczyzną posługiwano się wówczas nie tylko w piśmie ale i w mowie – szczególnie w debatach naukowych oraz przy okazji spotkań towarzyskich wyższych sfer (por. Б. А. Успенский, *Краткий...*, s. 89).

Osobliwości fonetyczne

1. kontynuanty *o*, *e* – dawne samogłoski nosowe w zabytku – podobnie jak w najstarszych tekstach cerkiewnoruskich – są kontynuowane w postaci zdenazalizowanej, dostosowanej do stosunków artykulacyjnych panujących w lokalnym języku potocznym. Na miejscu *o* mamy więc *u* (oddawane przez *ѹ* lub *ю*), a zamiast *e* jest wprowadzone *'a* (w trojkiej dystrybucji graficznej: *ѧ*, *а* bądź *ѧ*), por. **БЫША** (5v)⁶, **ГНѢВАЛИСА** (62r), **БЫВАХЪ** (63r), **СЪДЪ ГЛЮ КЛАТВЫ** (63r), **ЗЪБЪ** (64r), **МЪДРА** (72v), **НАЧАЛО** (77v), **ѦЗЫКЪ** (85r). W zdecydowanej większości analizowanych form odnosiwone samogłoski korespondują z ich scs odpowiednikami, np. **БЫША** – **БЫША**, **ЗЪБЪ** – **ЗЪБЪ**, **ѦЗЫКЪ** – **ѦЗЫКОУ** itd. W kilku tylko przykładach została naruszona etymologiczna korelacja *e* – *'a*, przy czym nie miało to podłoża fonetycznego, a raczej było spowodowane zachodzącymi w języku staroruskim wyrównaniami morfologicznymi, por. **ВЪ КОНЦЫ ЖЕ КЪНИЖИЦЫ** (3v), **НИ ОТРОКОВИЦЫ ЕГО** (60v). W Gen. sing. mamy tu wyrównaną do wzorca twarodotematowego końcówkę *y*, choć pierwotnie w tym przypadku u rzeczowników *ja-tematowych było *e*, które przez Słowian wschodnich powinno było zostać zaadaptowane do *'a* (szerzej o tym w części: Fleksja imienna, p. 2);

2. kontynuanty jerów napiętych (przed jotą) – bez względu na pozycję niemalże w całym zabytku są one oddawane za pomocą liter **ы**, **ї**, np. **БЫТІЕ** (1r), **СЊИИ** (3v), **ЧТЕНІЕ** (6r), **ДЊИИ** (59r), **ПОКРЫЕМЪ** (78v), **ПИСАНІѧ** (91r). W tym przypadku bezsprzecznie mamy do czynienia z tradycyjną formułą zapisu, w XVII w. nie mającą nic wspólnego z wymową, ponieważ jak wiadomo, półsamogłosek ani w ówczesnym języku staroruskim, ani nawet w cerkiewnosłowiańskim dawno już nie było. O tym, że jest to zapis standaryzowany, można się też przekonać, obserwując rozbieżności w sposobie oznaczania pozostałości po jerach słabych i mocnych przed jotą w zabytkach, które rejestrują mowę potoczną. Z jednej strony znajdziemy tam tradycyjne formy z *i*, *y*, np. **БОЖИЮ**, **МИЛОСТИВИИ**, z drugiej zaś warianty z *o*, *e* lub zerem dźwięku, oddające ich rzeczywistość (lub zbliżoną do niej) wartość artykulacyjną, por. **ВЕДНОЙ ПОЛОНИНИК**, **ВЕСТЬЮ**, **СТОРОЖИИ**, **ТРЕТЬЮ**, **ОУМЫШЛЕНЬЕ**⁷. Na takie przykłady – co prawda nieliczne i strukturalnie jednolite – można

⁶ W nawiasie jest podany numer karty oraz symbol strony przedniej (recto) bądź tylnej (verso). Numeracja jest zgodna z odczytaną z zabytku.

⁷ Źródło przykładów: С. П. Обнорский, С. Г. Бархударов, *Хрестоматия по истории русского языка*, ч. 1, tekst: *Переписка Ивана Грозного с Василием Грязным*, Москва 1999, с. 260–268.

się również natknąć w badanym zabytku, np. *мѡжей* (8r), *заповѣдей* (57v), *пѡтѣй* (73v), *родителей* (75r), *вѡкварей* (96v);

3. kontynuanty pozostałych jerów – o ile pozostałości po jerach napiętych w jakimś stopniu mogą wskazywać na wschodnio- lub południowo-słowiańską proveniencję wyrazu, albowiem scs ъj , $\text{ъj} > \text{yj}$; ѡj , $\text{ѡj} > \text{ij}$, a staroruskie $\text{ъj} > \text{oj}$; $\text{ѡj} > \text{ej}$; ъj , $\text{ѡj} > \text{øj}$, to w przypadku pozostałych (nie-napiętych) jerów możliwości w tym zakresie są mocno ograniczone. Wiąże się to z faktem, że w obu językach ewoluowały one w tym samym kierunku, tzn. $\text{ъ} > \text{o}$; $\text{ѡ} > \text{e}$; ѡ , $\text{ъ} > \text{ø}$. Taki też obraz zaniku oraz wokalizacji jerów wyłania się z analizowanego tekstu. W ogólnym zarysie prezentuje się dość jednolicie, natomiast w szczegółach, ujawniających się na poziomie grafii i ortografii, jest bardziej skomplikowany i zbyt obszerny, aby można go było wyczerpująco potraktować w jednym artykule;

4. przestawka ze wzdłużeniem – pod tym względem „Bukwar” nie dopuszcza nawet najmniejszych odstępstw od wzorca scs. W tekście niepodzielnie panują formy z grupami *ра*, *ла*, *ре*, *ле* przy całkowitym braku ich pełnogłosowych odpowiedników, np. *младыа* (4v), *млеко* (5v), *дражае* (8v) *шлема* (54r), *власа* (63v), *грѡ* (63v), *врага* (65r), *сладок'* (73v), *посрамотитѣ* (74v), *златѣ* (78r), *премѡдрѣ* (79v), *нравы* (92v), *преложил'* (96r), *времѡ* (96v). Ale i tu można doszukać się śladów wpływu języka potocznego, które – jak się wydaje – są widoczne w połączeniach *ре*, *ле* kontynuujących wcześniejsze *рѣ*, *лѣ* z graficznym *ѣ*. Wyjaśnijmy, że *jat'* w języku scs było wymawiane jako dźwięk pomiędzy *a* a *e*, i w takiej postaci artykulacyjnej na gruncie słowiańszczyzny wschodniej ani się nie zdołało przyjąć, ani tym bardziej się nie rozwijało. Inaczej było z jego staroruską dystrybucją, gdzie początkowo miało wartość m.in. dyftongu *ię*, który jednak jeszcze przed wiekiem XVIII w znacznej części gwar wielkoruskich zrównał się w wymowie z samogłoską *e*⁸. Niewykluczone więc, że właśnie to zjawisko odzwierciedlają odnotowane w zabytku warianty przestawki z wtórnym grafemem *ѣ* na miejscu pierwotnego *ѣ*;

5. nagłosowe *je-* – w zasadzie zostało odnotowane w wyrazach powstałych tylko od rdzenia **jedin*, por. *единого* (63v), *едино* (64r), *воедино* (76r), *єдинородны*^м (99r), *єдиница*^м (102r), ale i tak nie wykazuje nawet najmniejszych odchyień w stronę powstałego z tej samej praformy wsł. *o*, z którym to na gruncie staroruskim niewątpliwie musiało mieć styczność. Kontynuuje zatem wzorzec scs;

⁸ В. В. Иванов, *Историческая грамматика русского языка*, Москва 1964, с. 201–202.

6. refleksy połączeń *k, g, x* z dyftongicznymi *i* oraz *ě* – jeszcze na gruncie prasłowiańskim – po rozwinięciu się prawa korelacji miękkości i w konsekwencji w związku z II palatalizacją – ewoluowały one do stanu *c', ʒ', s'* i w takiej postaci fonetycznej zostały zarejestrowane w najstarszych tekstach scs. „Bukwar” wykazuje tu względny konserwatyzm, albowiem panują w nim bądź to formy dokładnie naśladowujące wzorzec klasyczny, np. **кратцѣ** (1r), **вози** (56v), **рѣцѣ** (58r), **страцѣ** (58r), **верцѣ** (78r), **мнѡзѣх'** (94r), **слѡзѣ** (104v), bądź też do niego nawiązujące z racji na przejęte najwidoczniej z lokalnego języka potocznego stwardniałe już wtedy *c*, por. **нѣцыи** (22r), **пзыцы** (91v), **грѣцы** (96r);

7. przejście *ky, gy, xy* w *ki, gi, chi* – o ile powstałe w wyniku II palatalizacji *c', ʒ', s'* w badanym zabytku utrzymywały się za sprawą tradycji piśmienniczej, to etymologiczne *ky, gy, xy* tej tradycji w końcu się oparły i zapewne pod wpływem paradygmatycznie równorzędnych – ale wytworzonych już w wyniku wyrównań analogicznych – wschodniosłowiańskich połączeń *ki, gi, xi*, same też się w takie połączenia zamieniły. Najliczniej zostały poświadczane w formach Acc. pl. rzeczowników, przymiotników prostych oraz zaimków, np. **нагрѣшники** (55v), **ѡдай грѣхи** (58v), **цѣлаѣте дрѣги** (71v), **очистит' грѣхи** (71v), **мнѡги вѣды терпѣла** (81v), **во всаки дѣи** (82r), **книги преведе** (85r), **во вѣки** (106r). Wystąpiły też w innych przypadkach oraz częściach mowy, por. **благѣа** (71v), **нагимѣ** (83v), **греческими** (85v), **гречески** (91r), **мнѡгими** (94v), **нѣкихѣ** (104r). Skala tego zjawiska jest dość duża, w związku z czym wydaje się, że można je traktować w charakterze nowej normy cerkiewnosłowiańskiej. Z czasem nowopowstałe grupy wyszły poza stałe pozycje paradygmatyczne i zaczęły się rozprzestrzeniać również w rdzeniach wyrazów z etymologicznymi *ky, gy, xy*, por. **погибнѣтъ** (79r), **хитростѣ** (92v), **паки** (103r), **аки** (105r);

8. grupa *ʒd'* – kontynuuje psł. *dj w języku Słowian południowych paralelnie do wsł. *ž'* (> wsł. *ž*). W zabytku są poświadczane zarówno formy znane jedynie klasycznej cerkiewszczyźnie, np. **рождѣ** (25r), **свобожденїе** (53r), **тожде** (71v), **надеждѣ** (73r), **пждѣ** (73v), **недаждѣ** (83v), **прежде** (85v), jak i typowe tylko dla języka staroruskiego, por. **преже** (5r), **виждѣ** (55r), **межей чужї** (72r), choć trzeba dostrzec liczebną przewagę tych pierwszych. Użycie pokrewnych *ʒd'/ž'* wskazuje więc tu na nieznaczące rozluźnienie wzorca scs;

9. połączenie *št'* – południowsłowiańskie *št'* wobec wsł. *č'*, jako kontinuum psł. grup *gt', *kt' oraz spalatalizowanego przez jotę *t, w zabytku bez wyjątku zachowało postać zgodną ze stanem scs, por. **реци** (3r), **дцерь** (59v), **немоцныа** (76v), **невѡхѡциже** (78r), **нехѡци** (82r), **ѡвѣца** (84v), **ѡвѣцаемѣ** (96r). Dotyczy to również zdenalizowanego sufiksu imiesłowu czynnego *ušt'* (< *qšt'*), *ašt'* (< *ęšt'*), np. **начинающе** (5v), **содѣвающе** (56v),

глюще (78r), волца (81r), творциѣ (82r), który okazał się na tyle konkurencyjny wobec swojego ruskiego odpowiednika *uč'*, *ač'*, że z czasem zajął jego miejsce;

10. udźwięcznienie przed spółgłoskami dźwięcznymi – dla klasycznego języka scs jest to zjawisko nieznanne, ponieważ uniemożliwiał je związany wówczas ze spółgłoską jer. W tekście „Bukwaria” jest poświadczony zaledwie dwoma przykładami, por. **зѣгрерческаго** (4r, 102v) oraz **здѣ** (103r), poza którymi dominują bądź to formy zgodne z wzorcem kanonicznym, por. **к'вашемѣ** (10r), **къвалмѣже** (74r), **к'дрѣгѣ** (77r), **ѡвратиши** (82v) bądź też wytworzone już po defonologizacji jerów cerkiewnosłowiańskie innowacje z samogłoską *o* na miejscu jera słabego, np. **содержите** (77r), **сотворшаго** (80r), **соборѣ** (97r). Zapisy rejestrujące udźwięcznienie pozostają oczywiście w sprzeczności ze scs konwencją ortograficzną, nie są jednak zwiastunem jakiejś nowej normy (jak np. denazalizacja nosówek), a raczej wyjątkiem powstałym zapewne na wskutek błędu pisarza/drukarza, a mającym swe źródło w rzeczywistych stosunkach artykulacyjnych panujących w ówczesnym języku potocznym;

11. kontynuanty *r*, *l* – już w najstarszych ruskich zabytkach języka cerkiewnosłowiańskiego sonanty – z uwagi na ich brak w staroruskim systemie fonetycznym – były wymieniane na grupy złożone z jera i spółgłoski płynnej, a zatem graficznie przybierały postać **ѣr**, **ѣr**, **ѣl**. Kolejnym etapem rozwojowym była wokalizacja współtworzących je półsamogłosek, wskutek czego powstały grupy *or*, *er*, *ol*. I właśnie w takiej postaci graficznej i fonetycznej bez jakichkolwiek wahań są one kontynuowane w analizowanym zabytku, por. **наполненѣ** (4r), **верхнимѣ** (21r), **черна** (63v), **первал** (75r), **содержите** (77r), **почерпеши** (79v), **ѡверзениѣ** (88r).

Osobliwości morfologiczne

Fleksja imienna

1. Kategoria żywotności – w tym zakresie „Bukwar” dość konsekwentnie (choć nie bez wyjątków) unika wzorca klasycznego. Formy Acc. rzeczowników żywotnych są tu przeniesione z Gen., a zatem odzwierciedlają kategorię żywotności. I trudno się temu dziwić, skoro przypadki użycia Gen. w funkcji Acc. odnotowują już XI-wieczne zabytki piśmiennictwa cerkiewnosłowiańskiego⁹. Przenikały do nich z języka potocznego, w którym konstitu-

⁹ Ibidem, s. 314.

owanie się kategorii żywotności trwało aż do wieku XVII. Konsekwencje tego procesu znalazły odzwierciedlenie w analizowanym tekście, w którym prawie bez wyjątku mamy formy z gramatycznym wyróżnikiem żywotności, por. *славославѣтъ бѣа* (6v), *чти ѿца* (59v), *возненавидиши врага* (65r), *призва [...] сѣна* (81r), *поминѣ [...] мѣжа сѣа и премѣдра оучителя и вожда добра* (101r–101v). Acc. zrównuje się z Nom. tylko w jednym przypadku, por. *дѣ емѣ дѣхъ дыханіа* (1v), choć właściwie trudno tu ustalić, czy użycie starego Acc. odpowiada wyobrażeniu autora tekstu o żywotności-nieżywotności desygnatu wyrazu ‘duch’, czy niezależnie od niego jest przeniesieniem wzorca scs;

2. nowe końcówki Gen. i Dat. sing. rzeczowników na *ja – scs miękotematowe rzeczowniki fem. pierwotnie w Gen. sing. miały końcówkę *-ę* (< psł. *ę) a w Dat. sing. *-i* (< psł. *i). Choć w zakresie użycia tych form przypadkowych materiał egzemplifikacyjny zabytku jest raczej skromny, to jednak wszystkie odnotowane w nim przykłady zgodnie odbiegają od stanu scs, por. *в концѣ книжицы* (2v), *паче [...] дѣши* (8v), *ни отроковицы его* (60v), *по лѣствицѣ* (105v). Fleksja Dat. sing. na gruncie wschodniosłowiańskim musiała uzyskać prostą kontynuację w postaci *-i*, a końcówka Gen. sing. fonetycznie powinna była się przyjąć jako *’a* i prawdopodobnie taką właśnie wartość fonetyczną otrzymała w najstarszych tekstach cerkiewnoruskich, na co wskazuje jej małojusowa dystrybucja graficzna na przykład w *Ewangeliarzu Archangielskim* (XI w.)¹⁰ czy XIII–XIV-wiecznym *Ewangeliarzu Ławryszewskim*¹¹. Tymczasem w analizowanym zabytku w Gen. sing. – nie licząc jednej zachowanej formy archaicznej, por. *ѿ земля египетскіа* (58v) – występuje *-i* (ewentualnie *-y* po stwardniałych), a w Dat. sing. pojawia się *-ě* (w wymowie zapewne już zrównane z *e*). Brak możliwości fonetycznej kontynuacji tych końcówek bezpośrednio ze stanu scs¹² skłania do wniosku, że do tekstu „Bukwaria” musiały się one przedostać ze staroruszczyzny, w której wcześniej ukonstytuowały się w wyniku procesów wyrównawczych pomiędzy odmianą miętko- i twaridotematową¹³;

¹⁰ Л. П. Жуковская, Т. Л. Миронова, *Архангельское Евангелие 1092 года. Исследования. Древнерусский текст. Словоуказатели*, Москва 1997.

¹¹ Т. Friedelówna, *Ewangeliarz Ławryszewski. Monografia zabytku*, Monografie slawistyczne 28, PAN Komitet Słowianoznawstwa, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.

¹² Fonetycznie *ę* nigdy nie przechodziło w *i* (w Gen. sing.), natomiast z *i* nie mogło się rozwinąć *ě* (w Dat. sing.).

¹³ Jeśli idzie o Gen. sing., musiała to być zmiana stosunkowo późna, ponieważ w zabytku nie ma nawet śladu po formach, które we fleksji zachowałyby przejęte z wczesnego staroruskiego Gen. tzw. trzecie jat’.

3. wahania fleksji w Nom. pl. rzeczowników i przymiotników niezłożonych na *o – w badanym zabytku również i w tym przypadku nie ma jednolitego wzorca. Z jednej strony mamy bowiem formy z wtórnym wsł. -y (przeniesionym tu z Acc. pl.), por. **БЫВАЮТЬ СМЫСЛЕНЫ И РАЗУМНЫ** (6r), **ТАКО И ПРАВЫ** [...] **ОУСТАВЫ** (92v), z drugiej zaś z pierwotnym ogólnosłowiańskim -i, por. **БЛАХЪ ФИЛОСОФИ** (3r), **ТАКО И ЗАКОНИ** (92v), **СОВѢТИ ТВОА** (94r), **НИИ** [...] **ЎВѢТИ** (97v). Ich stosunek ilościowy względem siebie jest mniej więcej taki sam, co pozwala wnioskować, że „Bukwar” próbuje trzymać się tradycji piśmienniczej, pozostając jednocześnie pod silnym wpływem lokalnego języka potocznego;

4. wariantywność i wahania końcówek Gen. pl. rzeczowników oraz przymiotników niezłożonych na *o – ogólny obraz tej części paradygmatu w zabytku prezentuje się dość niejednolicie, przez co pozornie może wydawać się nieco zagmatwany, ponieważ zostały w nim użyte 3 rodzaje form. Po pierwsze – genetycznie pierwotne, ogólnosłowiańskie (równe Nom. sing.), ale w XVII-wiecznej ruszczyźnie uchodzące już za archaiczne, a zatem podtrzymywane scs tradycją piśmienniczą, por. **Ў НЕПРАВЕДНЫѢЪ БЕЗЗАКОННИКЪ** (57r), **Ў ЕРЕТИКЪ НАОУЧЕНИ БЫША** (100r), **ПАЧЕ ВСѢХЪ ЯЗЫКЪ** (100v), **СѢХЪ ѠЦЪ** (101r), **БЖТВЕНЪ ДОГМАТЪ**, **БЛГОВОННЪ АРАМАТЪ** (104r). Po drugie – pod względem strukturalnym znane językowi scs (*i-tematy z fleksją -ij), ale fonetycznie przekształcone¹⁴ na wzór analogicznych staroruskich, por. **ЗАПОВѢДЕЙ** (57v), **ПЪТЕЙ** (73v). I wreszcie po trzecie – wtórne, z końcówkami zapożyczonymi bezpośrednio z języka staroruskiego, noszącymi znamiona międzyparadygmatycznych wyrównań do dawnych tematów na *ŭ (-ow), np. **ДА НАНАСЛѢДЪЕТЬ** [...] **ГРѢШНИКВЪ** (72v), **ЧЮЖДИХЪ БОГВЪ** (99v) bądź na *ĭ (-ej < ѡj), por. **МЪЖЕЙ** (8r), **РОДИТЕЛЕЙ** (75r), **БЪКВАРЕЙ** (96v);

5. końcówka -ago w Gen. sing. twarodematowych przymiotników złożonych, imiesłowów, zaimków i liczebników – z pochodzenia cerkiewnosłowiańska, ma postać węzła morfologicznego powstałego z dawnego, zaświadczonego zresztą w tekstach scs -ajego. Dominuje w całym tekście zabytku, pozostając w opozycji do wsł. odpowiednika -ogo, bezpośrednio utworzonego z wcześniejszego -ago (< *a-jego) poprzez wyrównanie analogiczne do Gen. sing. zaimka **ТЪ** – **ТОГО**, por. **ТАКОВАГО** (3v), **СѢАГО** (6r), **БЖТВЕННАГО** (9v), **ПРІЕМЛЮЩАГО** (59r), **ВСАКАГО** (59r), **НАРИЦАЕМАГО** (86v), **СѢЙШАГО** (106v). Jedynym wyjątkiem łamiącym konwencję scs jest liczebnik **ЕДИНОГО** (106r);

¹⁴ Por. Osobliwości fonetyczne, pkt. 2.

6. zaimek anaforyczny **и** (< *jь) – zaimka tego w postaci Nom. sing. nie rejestrują nawet najstarsze słowiańskie zabytki piśmiennicze. Nie brakuje natomiast przykładów jego użycia – również w tekstach stosunkowo późnych – w formie Acc. sing. W staroruszczyźnie, zapewne z racji na swoją niewyrazistość morfologiczną (homonimiczność m.in. w stosunku do spójnika o takiej samej budowie), nie utrzymał się on w tej formie przypadkowej, dość szybko ulegając wyparciu przez Gen. sing. **ѣго**. W tekście „Bukwaria” jest reprezentowany raczej sporadycznie, co oczywiście nie koresponduje z normą języka scs (tym bardziej jego wczesnych lokalnych redakcji), ale też świadczy o jego archaicznym już wtedy statusie, por. **люба и** (79v), **сотворшаго и** (80r). Podobnie jak w języku staroruskim (i pod jego wpływem) w zabytku prawie wyłącznie jest stosowana forma **ѣго**, por. **сѣити ѣго** (59r), **просвѣтити ѣго** (74r), **изжнеши ѣго** (74r), **накажеши ѣго** (74v), **похвалитѣ ѣго** (91v);

7. bezokolicznik – w tym zakresie „Bukwar” bez najmniejszych nawet wahań stosuje formy na *-ti* – i to nie tylko pod naciskiem, ale również w pozycji poakcentowej, np. **прочести** (9v), **привнести** (10r), **болтиса** (80r), **оставити** (99r), **произвести** (105r). Mając na uwadze fakt, że w ówczesnym języku potocznym, a przynajmniej w gwarach północnowielkoruskich, końcówka bezokolicznika już dawno utraciła wygłosowe nieakcentowane *i* i przekształciła się w *ь*¹⁵, formy odnotowane w zabytku należy uznać za podtrzymywane tradycją piśmienniczą cerkiewizmy.

Fleksja werbalna

1. czas przeszły – w zabytku jest egzemplifikowany przez wszystkie znane nam z prasłowiańszczyzny formy wyrażające tę kategorię gramatyczną, tzn. przez: aoryst **бысте** (76r), **рече** (81r), **заповѣда** (84v), **наоучихомса** (91v), **оутвердиста** (98v); imperfectum **баше** (85r), **не имашѣ** (85r), **гадашѣ** (85v), **глаголаше** (92r); perfectum **еси неразѣмѣлъ** (9v), **родилъ** (73r), **терпѣла естъ** (81v), **есть сотворилъ** (89r), **приложили** (93v), **нѣсть оустроилъ** (95v) oraz plusquamperfectum **нѣбѣ во [...] сѣла** (3r). Konfrontując stan zabytku z XVII-wieczną ruszczyzną, należy podkreślić, że w tamtym czasie pozostało w niej już tylko byłe perfectum, które dość wcześnie, bo mniej więcej od XII wieku¹⁶, zaczęło się przekształcać w uniwersalne pra-

¹⁵ В. В. Иванов, *Историческая...*, s. 400.

¹⁶ Z. Stieber, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1989, s. 234.

eteritum¹⁷, pozbywając się jednocześnie czasownika posiłkowego. Stąd wniosek, że powyższe egzemplifikacje – oprócz form perfectum – to restytuowane w oparciu o wzorzec kanoniczny relikty;

2. ściągnięte imperfectum – nie licząc jednego wyjątku **нмѣахѹ** (93r), w zabytku dominuje stadium rozwojowe imperfectum z sufiksalnym węzłem morfologicznym *-ach-/-aš-* powstałym w wyniku kontrakcji z wcześniejszego *-ěach-* (por. przykłady wyżej). Formy zawierające ściągniętą postać sufiksu należałoby kwalifikować albo jako archaiczne już wtedy staroruskie, albo tylko zruszczone scs. Dodatkowo, przykłady **баше** (< **бѣаше**) oraz **не нмахѹ** (< **нмѣахѹ**) odzwierciedlają hiperpoprawną, niezgodną z etymologią dystrybucję 'a za pomocą jusa małego, który mógłby tu błędnie sugerować obecność wcześniejszego nosowego *e*¹⁸;

3. miękkie *tъ* w 3 sing. i pl. czasu teraźniejszego – była to końcówka wschodniosłowiańska (fonetycznie kontynuująca pie. *ti), natomiast w języku scs normę stanowiło etymologicznie niejasne twarde *tъ* z wygłosowym jerem tylnym. Ruska cerkiewszczyzna wykazuje w tym zakresie wahania – mamy w niej bowiem oba warianty fleksyjne. Podobną niejednolitość można zaobserwować w analizowanym zabytku, przy czym postaci zruszczone, choć obficie udokumentowane, są ograniczone jedynie do czasownika **быти** w czasie teraźniejszym, por. **сѹтъ** (2v), **естъ** (73v), **нѣстъ** (91r), oraz w nieregularnej formie aorystu, por. **бысть** (3v). Jest jeszcze forma **нмать** (75v), która w tekście wystąpiła tylko raz, wobec czego należy ją potraktować jako wyjątek noszący znamiona błędu drukarskiego. Wszystkie inne czasowniki w 3 sing. oraz pl. pod względem fleksji zgodnie odpowiadają stanowi scs, np. **пойдетъ** (10r), **подобаеътъ** (88v), **гліотъ** (89r), **пишѹтъ** (89v), **хѹдаѹтъ** (101r), choć teoretycznie mogłaby to być też nowa końcówka czasowników staroruskich *tъ* (z wyłączeniem już wtedy zwyczajowym *ѹ*).

W artykule zostały scharakteryzowane jedynie niektóre osobliwości badanego zabytku. Przedmiotem analizy były wybrane cechy z zakresu fonetyki i fleksji, w związku z czym opracowanie to nie wyczerpuje tematu. Niemniej jednak ustalone w toku powyższej analizy fakty pozwalają na wyciągnięcie ogólniejszej konkluzji na temat specyfiki języka „Bukwaria”. Z jednej strony jest on dość mocno osadzony w cyrylo-metodejskiej tradycji

¹⁷ Pod względem formy perfectum oraz praeteritum są tożsame, różnią się natomiast odpowiednio: wskazaniem na czynność (bądź stan) dokonaną – wskazaniem na dowolną czynność (bądź stan) mającą miejsce w przeszłości, bez odniesienia do kategorii aspektu.

¹⁸ Taki zapis może wynikać z tego, że w piśmiennictwie ruskim już od XII w. wypracował się zwyczaj oznaczania za pomocą grafemu **а** nie tylko 'a pochodzenia nosowego, ale również każdego innego (po dawnych spółgłoskach półmiękkich). Por. В. И. Борковский, П. С. Кузнецов, *Историческая грамматика русского языка*, Москва 1963, s. 36.

piśmienniczej, na co wskazuje na przykład bezalternatywne dla wschodniosłowiańskiego pełnogłosu zachowanie przestawki, grupa *št'* wobec wsł. *č'* czy imienna fleksja *-ago* w odmianie złożonej pozostająca w opozycji do ruskiego *-ogo*. Z drugiej jednak strony zabytek nosi wyraźne piętno języka lokalnego, tzn. wielkoruskiego dialektu moskiewskiego, co znalazło wyraz m.in. w rezygnacji z konsekwentnego i zgodnego z etymologią użycia jusów (a zatem i oznaczanych przez nie nosówek), wymianie scs sonantów na ich wschodniosłowiańskie odpowiedniki *or*, *er*, *ol*, rozwoju kategorii żywotności czy częściowym wprowadzeniu do 3 sing. i pl. praes. czasowników rodzimej końcówki *-tb*. Reasumując, „Bukwar” cechuje nieustabilizowana ortografia, czerpiąca raz to z wzorca scs, raz z języka potocznego, a jeszcze innym razem korzystająca z obu tych źródeł, oraz wahania w zakresie form fleksyjnych, szczególnie w przypadku części imiennych.

Źródło:

Б. В. Федерович, *Азбука*, Типография Троицко-Введенской церкви, Москва 1885 (przedruk oryginalnego wydania z 1637 r.).

S U M M A R Y

The paper is focused on linguistic analysis of the 17th century Vasilij Fiodorovich Burcov's "Bukvar". It was the first printed grammar handbook issued in Moscow.

The research which was directed towards selected phonetics and morphological features shows that the analyzed text is differentiated in respect of its language. On the one hand it is strongly settled in Cyrilo-Methodian writing tradition due to presence of typical Old Church Slavonic (abr. OCS) elements such as: metathesis *TraT*, *TlaT*, *TreT*, *TleT* vs. East-Slavonic pleophony, consonant sequence *št'* vs. East-Slavonic *č'* or adjective ending *-ago* vs. East-Slavonic *-ogo*. On the other hand it bears the seal of the local language, it means 17th century Moscovian dialect, which could be found in the following linguistic elements: native *or*, *er*, *ol* instead of OCS sonorants *r*, *l*, denasalized vowels *'a*, *u* vs. OCS nasals *el*, *ol* (inconsistent using of yus' letters), category of animacy, ending *tb* in 3rd sing. and pl. in present conjugation vs. OCS ending *tb*.

Finally, unsettled orthography is typical for "Bukvar" that uses, firstly, the OSL classical model, secondly, the native East-Slavonic language model, or, thirdly, both of them. Additionally, there were detected meaningful variations at the flexional forms in the "Bukvar" which were particularly noticed in nouns and adjectives paradigm.

Татьяна Скребнёва

Витебск

Общее и специфическое в именовании близнецов

Проблеме имянаречения близнецов в современной антропонимике уделяется недостаточное внимание. Возможное объяснение этому содержится в классической монографии В. А. Никонова: «У русских только как редкий случай встречаются имена близнецов, соотнесенные между собой»¹. Описывая традиции присвоения имен близнецам у тюркоязычных народов и сравнивая их с данными по антропонимии англоязычных и бантуязычных народов, исследователь обращает внимание на характерную для них типологическую общность обычая давать близнецам связанные имена. Автором выделяются разные виды связи личных имен у тюркских народов: по мусульманской традиции, по этимологическому значению, словообразовательная и фонетическая связь, присвоение разнополым близнецам парных имен.

В православной традиции имена близнецов были определены святыми. Согласно регламентациям белорусской народной культуры, близнецов или двойняшек крестили в разные дни: в первую очередь того, кто родился вторым, и лишь спустя неделю – первого ребенка. Наши предки верили, что у близнецов одна судьба на двоих, одна душа и один ангел-хранитель, однако первый из них наделяется более счастливой долей. В связи с этим предпринимался целый ряд своеобразного духовного содействия тому, кто родился вторым. «Как правило, близнецам давали созвучные (схожие) имена, так как считалось, что у них и судьбы схожи»².

¹ В. А. Никонов, *Имя и общество*, Москва 1974, с. 131.

² О. Котович, Я. Крук, *Золотые правила народной культуры*, Минск 2007, с. 386, 394.

Выступая неотъемлемой частью мировой антропонимной системы, белорусская антропонимия обладает некоторыми универсальными характеристиками, обусловленными инвариантностью свойств человеческого мышления, единством психологии людей определенной эпохи и культуры. Основываясь на анализе имен **87** пар близнецов (из них одна тройня), зарегистрированных в г. Витебске на шести годовых хронологических срезах, охватывающих вторую половину XX в. (1941–44 – 1994 гг.), выделим способы связи личных именовании, объединяющие белорусский локальный именной с антропонимными системами других языков:

1. Фонетическая связь. В основе принципа созвучия компонентов антропонимов лежат представления индивидов об эстетической норме, желание подчеркнуть родственные отношения между имяносителями. Анафорическая корреляция (тождество начальной части) близнецных именовании для антропонимикона г. Витебска не свойственна. Признаки эпифорического созвучия (тождества конечной части имен) обнаруживаются лишь в одной антропонимной паре: *Артур – Тимур* (1984 г.). В паре антропонимов *Фаина – Инна* (1954 г.) фонетическую связь нельзя ограничить ни анафорой, ни эпифорой, поскольку последнее из имен полностью созвучно с первым.

Таким образом, обычай употреблять для наречения близнецов личные имена, связанные по звучанию, для белорусов, равно как и для россиян, не характерен, в отличие от тюркоязычных (татар, башкир, казахов, азербайджанцев, узбеков, ногайцев и др.) и англоязычных народов³. А. В. Суперанская, пользуясь иной терминологией, подчеркивает, что так называемое соименование по первому (*Миннегази, Миннегали* и т.п.) и второму (*Гульзада, Айзада, Магизада* и т.п.) компонентам у тюрков распространяется на всех детей одних и тех же родителей, «азербайджанцы даже придумывают своим вторым и третьим детям несуществующие имена ради созвучия с именами первенцев»⁴. Описываемая традиция роднит тюркские народы с таджиками⁵,

³ В. А. Никонов, *Имя и общество*, Москва 1974, с. 131–141; А. Ф. Азнабаева, *Современное состояние и тенденции имянаречения в полиэтническом социуме (на материале русского, башкирского, татарского и немецкого языков)*, Уфа 2006, с. 17–18.

⁴ А. В. Суперанская, *Ваше имя? Рассказы об именах разных народов*, Москва 2001, с. 135–136.

⁵ А. Гафуров, *Таджики*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986, с. 294.

бурятами⁶, марийцами⁷, корейцами⁸ и др.

2. Алфавитность имен. Совпадение первой буквы антропонимных единиц, имеющее следствием идентичность инициалов, зафиксировано у **12** пар (**13,8%**) близнецов, из них одна треть случаев приходится на 1994 г.: *Леонид – Людмила, Мария – Михаил* (1954 г.); *Пётр – Павел, Дмитрий – Диана* (1964 г.); *Василий – Виталий, Андрей – Алексей* (1974 г.); *Владимир – Валерий, Владимир – Виталий* (1984 г.); *Александр – Андрей, Михаил – Мария, Андрей – Александра, Антон – Алексей* (1994 г.).

В США, по сведениям Управления социального обеспечения, имена близнецов обычно начинаются с одной и той же буквы. В 2007 г. самыми популярными парами имен среди мальчиков стали *Джейкоб* и *Джошуа, Мэтью* и *Майкл, Дэниел* и *Дейвид*. Самая частая комбинация у девочек – *Элла* и *Эмма*⁹. Как правило, совпадают инициальные буквы имен, присваиваемых близнецам, у кхмеров – этнической группы, составляющей основное население Кампучии (*Нон* и *Наем, Сарин* и *Сарыэнг*)¹⁰.

3. Семантическая связь. Учитывая дискуссионность вопроса об онимической семантике, уточним, что при выявлении семантической связи между антропонимными единицами нами принимался во внимание в том числе их экстралингвистический план, затрагивающий особые условия существования имени в обществе, культурно-исторические ассоциации, с ним связанные.

Семантическая связь присутствует в следующих именах близнецных пар г. Витебска: *Надежда – Любовь* (соответствующие апеллятивы обозначают важнейшие христианские добродетели; 1954 г.), *Мария* (др.-евр. ‘госпожа’) – *Михаил* (др.-евр. ‘кто как бог’; 1954 г., 1994 г.), *Пётр – Павел* (переключка с именами апостолов Христа; 1964 г.), *Василий* (греч. ‘царский, царственный’) – *Геннадий* (греч. ‘благородный’; 1964 г.), *Галина* (греч. ‘штиль, тишина, безветрие’) – *Ирина* (греч. ‘мир, покой’; 1974 г.), *Руслан – Людмила* (ассоциативная связь с персо-

⁶ А. В. Суперанская, *Ваше имя?...*, с. 147.

⁷ Ф. И. Гордеев, *Марийцы*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986, с. 208.

⁸ Р. Ш. Джарылгасинова, *Корейцы*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986, с. 176–177.

⁹ <http://www.socialsecurity.gov/pressoffice/pr/baby-names2007-pr.htm>.

¹⁰ И. Г. Косиков, *Кхмеры*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986, с. 187.

нажами поэмы А. С. Пушкина «Руслан и Людмила»; 1974 г.), *Светлана* (рус. 'светлая') – *Екатерина* (греч. 'чистота, благопристойность'; 1984 г.), *Мария* (др.-евр. 'госпожа') – *Кирилл* (греч. 'повелитель, владыка, хозяин'; эти имена носили родители преп. Сергия Радонежского; 1994 г.); сюда же следует включить целый ряд антропонимов, первичное апеллятивное значение которых соотносится с понятиями «мужественность», «война», «защита», «охрана», «победа»: *Игорь – Александр* (1964 г.), *Николай – Александр* (1974 г.), *Андрей – Алексей* (1974 г.), *Александр – Андрей* (1994 г.), *Андрей – Александра* (1994 г.), *Антон – Алексей* (1994 г.). В именах *Максим* (лат. *maximus* – превосходная степень от *magnum* 'большой, великий') – *Алла* (греч. 'другая, вторая, следующая'; 1984 г.), возможно, отражается очередность появления близнецов на свет. Нельзя не отметить определенную долю допустимости приведенных заключений, поскольку информация о мотивах именования ЗАГСами не фиксируется.

Семантическая (по этимологическим значениям) внутрисемейная переключка индивидуальных именований встречается в многочисленных исторических документах. А. В. Суперанская приводит несколько примеров, относящихся к XV в.: «...в семействе Линёвых дети получали по преимуществу «рыбьи» имена. Исторические документы сохранили имена, по-видимому, двух братьев: Окунь Иванович Линёв и Андрей Иванович Сом Линёв. ...В семействе Травиных преобладали «ботанические» имена: Дятелина (клевер), Осока, Отава (трава, вторично выросшая от тех же корней на скошенном поле), Пырей, Салмак (купа плодовых деревьев или ряд виноградных посадок), Щавей (щавель)»¹¹. С выражением внутрисемейной общности связан также обычай нарекать ребенка в честь кого-либо из наиболее достойных и уважаемых родственников (у славян обычно в честь бабушки и дедушки, в результате чего имя прародителя переходило через поколение). В народной культуре существовал строгий запрет называть ребенка в честь родителей, чтобы не «укорачивать» им жизнь. Влияние древней традиции налицо и во второй половине XX в.: только в **6 (6,89%)** из 87 пар виттебских близнецов сын либо один из сыновей получил имя отца, случаи же наследования девочками имени матери не выявлены.

С момента зарождения близнецы находятся в постоянном контакте, получая физические сигналы не только от матери, но и друг от

¹¹ А. В. Суперанская, *Ваше имя? Рассказы об именах разных народов*, Москва 2001, с. 23–24.

друга. Не удивительно, что и после появления на свет у них сохраняется тесная связь. Вызывают интерес наблюдения западных ученых за парами разлученных близнецов с целью изучения особенностей ономастического мышления, то есть «психологических структур» человека, которые отдают предпочтения одним именам и отвергают другие. А. Кторова описывает удивительные совпадения, когда близнецы, не знакомые между собой и выросшие в разных семьях, окружают себя одинаковыми именами: «Разлученные близнецы Том и Джек назвали своих детей одинаково – Джеймс Алан, собак и тот, и другой – Той. Братья-двойняшки были женаты два раза, у обоих первых жен звали Линда, вторых – Бетти. А вот перед нами женская пара разлученных близнецов-двойняшек по имени Бриджит и Дороти. У обеих сыновья – Ричард Эндрью и Эндрью Ричард, а кошек ...зовут Фогги»¹².

В именах мальчиков 2007 года рождения из г. Перми *Братигор* и *Братислав* переплелись разные способы связи, служащие для антропонимного выражения общности между ними: анафорическое созвучие и семантическая соотнесенность, поддерживаемая посредством общей этимологии первой части композитов, а также за счет единой сокращенной формы, придуманной родителями – *Братики*¹³. Известны и семантико-ономастические курьезы: не может не вызвать улыбки пара близнецных имен *Пепси* и *Кола*, зарегистрированная в американском штате Пенсильвания в конце 80-х гг. XX в.

Такие универсальные способы корреляции личных именовании, как использование единиц номинации, предписываемых традицией, присвоение разнополым близнецам парных имен (типа *Александр – Александра*), в антропонимиконе г. Витебска на анализируемых контрольных срезах не выявлены. Сопоставление же скурых данных по антропонимиконам других народов – таджикскому¹⁴, узбекскому¹⁵ и волофскому (Республика Сенегал)¹⁶ – позволяет провести типологическую параллель: указанные народы объединяет мусульманский обычай называть двойню мальчиков именами близнецов – внуков пророка Мухаммеда *Хасан* и *Хусейн* (на языке волоф – *Аласан* и *Сени*).

¹² А. Кторова, *Как ваше имя*, 2008, [в:] http://www.znanie-sila.ru/online/issue_137.html.

¹³ <http://zhizn.ru/article/society/8120/>.

¹⁴ А. Гафуров, *Таджики*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986, с. 294.

¹⁵ В. А. Никонов, *Имя и общество*, Москва 1974, с. 131.

¹⁶ Е. Н. Кальщиков, *Волофы*, [в:] *Системы личных имен у народов мира*, Москва 1986.

В целом в г. Витебске близнецам присваивают имена повышенной употребительности. **113** из **174** проанализированных личных именованных на конкретных срезовых этапах входят в первую десятку самых популярных антропонимов. К сожалению, мы не располагаем информацией о фреквентативных показателях близнечных имен в номинативных системах других государств, однако на основании имеющихся данных приходим к заключению, что между антропонимными единицами внутри пары близнецов, как правило, существует **именная ранговая связь**, не заметная при внешнем, поверхностном рассмотрении языковых фактов. Сравнение разницы между ранговыми номерами индивидуальных имен близнецов показало, что высокий уровень ранговой связи характерен для **41** пары антропонимов (**47,12%** от их общего количества). Под высоким уровнем связи понимается количественная корреляция личных именованных, разница ранговых показателей между которыми не превышает **5** позиций. «Разбежка» ранговых номеров антропонимов, превышающая **10** позиций, встречается в **20** именных парах (**22,98%**) и, по нашему мнению, свидетельствует об отсутствии фреквентативной корреляции. Ранговый тип связи наименее выражен между именами, обслуживающими однополые пары «девочка + девочка» (в **20,5%** из **34** пар указанного типа разница именных рангов превышает 10), наиболее – в парах «мальчик + мальчик» (разница рангов превышает 10 в **13,7%** пар). Результаты сопоставления ранговых показателей антропонимных единиц приведены в таблице.

Таблица. Разница ранговых показателей личных имен в парах близнецов (по г. Витебску)

	Мальчик + девочка	Девочка + девочка	Мальчик + мальчик
Ранг совпадает	1*	–	–
Разница в 1 позицию	5	5	3
Разница от 2 до 5 позиций	11	3	13
Разница от 6 до 10 позиций	10	7	9
Разница более 10 позиций	7 (20,5% от суммы всех разнополых пар)	9 (37,5% от суммы всех однополых женских пар)	4 (13,7% от суммы всех однополых мужских пар)
Всего близнечных пар	34	24	29

Примечание. – * количество пар близнецов

Существование именной ранговой связи, думается, можно объяснить высокой степенью концентрации белорусского регионального антропонимикона во 2-й половине XX в., воздействием на него тенденций моды, а также отсутствием конкретного списка личных именований, предпочтительных для наречения близнецов с точки зрения традиции. Проблема номинации близнецов не ограничивается только мотивацией выбора индивидуальных имен и способами их связи. Актуальными и абсолютно неизученными остаются вопросы речевого поведения в социуме, в частности, определение очередности следования имен близнецов при устном обращении к ним (в быту, официальной обстановке) либо при их письменном упоминании. Если при одновременном обращении к разновозрастным родным братьям/сестрам уместно применение алфавитного подхода либо расположение на первом месте имени старшего брата/сестры, то при именовании двоен допустим только первый из указанных способов, не распространяющийся, однако, на те пары антропонимных единиц, у которых совпадают инициальные буквы. Возможные решения, базирующиеся на субъективных представлениях участников коммуникации о морально-этических качествах близнецов (расположение на первом месте имени «более положительного» из них) либо о лучшей последовательности звучания, представляются сомнительными.

Таким образом, исследование особенностей близнечного имянаречения в белорусских локальных антропонимиконах представляет научный интерес в связи с абсолютной неизученностью вопроса, а также в плане выявления универсальных характеристик белорусской антропонимной системы и её отличительных черт. Анализ онимического материала продемонстрировал отсутствие в антропонимиконе г. Витебска таких универсальных способов корреляции близнечных именований, как использование единиц номинации, предписываемых традицией, присвоение разнополым близнецам парных имен. Для белорусов не характерен обычай присваивать близнецам фонетически связанные имена. Принцип алфавитности антропонимов распространяется на **13,8%** именных пар, а принцип семантической связи – на **17,24%**, – это свидетельствует о невысокой степени их продуктивности.

В качестве специфической для белорусского региона мы выделяем именную ранговую связь, проявляющуюся в совпадении либо близости ранговых показателей близнечных имен. Повышенный уровень ранговой связи характерен для **47,12%** пар антропонимов.

S U M M A R Y

The material for the research was the names of the twins registered in Vitebsk (Belarus). The author analyzed six yearly lists which cover the second half of the 20th century (1941–44 – 1994), investigating universal and specific correlations in the twins names typical for Belarusian regional child naming patterns.

Katarzyna Smoktunowicz
Białystok

Latopisy białorusko-litewskie: geneza, redakcje, język

I. Geneza

Latopisy są historycznymi zabytkami piśmiennictwa XI–XVII w. Słowian Wschodnich. Zwykle w tego rodzaju utworach historia Rusi była przedstawiana od „samego początku”; opowiadanie często rozpoczynało się opisem czasów biblijnych, następnie antycznych, epoki Bizancjum i dopiero wtedy skupiano się na historii Rusi. Najbardziej znanym i najstarszym przykładem latopisarstwa jest *Powieść minionych lat* (*Повесть временных лет*), do której nawiązuje większość późniejszych zabytków. Stała się ona fundamentem rozwoju tego rodzaju piśmiennictwa i bodźcem dla jego zrodzenia się w innych regionach wschodniej Słowiańszczyzny¹. Często latopisy przedstawiały sobą utwory kompilowane – tzw. *своды*. W ich skład mogły wchodzić nie tylko fragmenty innych, wcześniejszych latopisów, ale również żywoty świętych, posłania, różnego rodzaju oficjalne dokumenty. Dzięki temu do naszych czasów zachowało się wiele zabytków literatury staroruskiej, takich, jak *Поучение Владимира Мономаха*, *Сказание о Мамаевом Побищице*, *Хождение за три моря Афанасия Никитина* i wiele innych.

Obszar Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej: WKŁ) zajmował, oprócz ziem rdzennie litewskich, również tereny dawnego państwa kijowskiego. Łączenie się ziem zachodnio-ruskich rozpoczęło się w II ćwierci XIII w., w okresie panowania księcia Mendoga. Terytorium WKŁ rozszerzyło się w trakcie

¹ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы і хронікі*, Мінск 1997, с. 7.

rządów Giedymina i jego syna Olgerda, kiedy to w skład państwa weszły księstwa Witebskie, Mińskie, Druckie, Turowsko-Pińskie, Polesie, Wołyń, Podole, a także ziemia Czernihowska i część Smoleńszczyzny. Rdzenną Litwę okrążał pas ziem ruskich, stanowiących 9/10 całego terytorium formującego się państwa. W WKL zauważa się dominujący wpływ kultury ruskiej. Oficjalnym językiem staje się język staroruski, posiadający już do tego czasu długą tradycję piśmienniczą. Kontynuował on wcześniejsze tradycje i po dawnemu współdziałał z językiem staro-cerkiewno-słowiańskim. Oprócz tego, już od XIV w. zauważa się przenikanie polonizmów do tekstów pisanych².

Pod silnym wpływem kultury ruskiej znajdowało się również piśmiennictwo WKL, w tym latopisarstwo, które kontynuowało staroruską tradycję Rusi północno-wschodniej oraz Kijowskiej, przede wszystkim *Powieści minionych lat* i *Latopisu halicko-wołyńskiego* z końca XIII w. Zabytek ów był nie tylko bezpośrednim źródłem, wykorzystywanym w późniejszych latopisach, ale także wzorem literackim dla XVI-wiecznych kronikarzy białoruskich³.

Z upływem czasu latopisarstwo w WKL zaczęło kształtować indywidualne cechy, odróżniające je od tradycyjnych zabytków Rusi Kijowskiej, a jednocześnie umacniające związki z literaturą innych narodów słowiańskich i Litwy. Zmiany te najsilniej zaczęły zachodzić w XVI w. Objęły one zarówno język, jak i sposób przedstawienia materiału. Zakres tematyki poruszanej w zabytkach również uległ zmianie.

W latopisach pojawiają się miejscowe elementy językowe, które można zaobserwować na podstawie analizy fonetycznej zabytków. W tym okresie języki białoruski i ukraiński zaczynają już wypracowywać swoje charakterystyczne cechy, które znajdują odzwierciedlenie w tekstach pisanych⁴.

Obserwuje się również stopniowe odejście od formy dorocznych zapisów w stronę narracji literacko-historycznej na wzór kronik zachodnioeuropejskich. Tu znów znaczną rolę odegrał *Latopis halicko-wołyński*, w którego oryginale po raz pierwszy odchodzi się od konwencjonalnego sposobu przedstawienia materiału (powstał on jako historyczna opowieść i dopiero później, około XIV w., podzielono go na odrębne doroczne artykuły oraz wstawiono

² E. Smułkowa, *O polsko-białoruskich związkach językowych w aspekcie czasowym i terytorialnym*, [w:] *Studia polsko-litewsko-białoruskie*, Warszawa 1988, przedruk [w:] *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa 2002, s. 296–300.

³ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы...*, с. 9.

⁴ В. Л. Микитась, *Західноруські, або литовсько-руські, літописи* [витяг з підручника: М. С. Грцишай, В. Л. Микитась, Ф. Я. Шолом, *Давня українська література*, Київ 1978, с. 97–103]; na stronie: www.litopys.org.ua/psrl3235/lytov34.htm.

daty, często tylko orientacyjne). Taką formę opowieści historycznej przybiera pierwszy oryginalny utwór latopisarstwa białorusko-litewskiego – *Latopis wielkich książąt litewskich*⁵.

Zauważalne jest także poszerzenie tematyki o miejscowe (tzn. rozgrywane się na terenie WKL) wydarzenia; poczynając od XV w., kiedy na ziemiach Słowian wschodnich formują się dwa mocarstwa – WKL i Księstwo Moskiewskie – w latopisach białorusko-litewskich dominującą staje się idea zjednoczenia ziem i niezależności państwowej, nieraz odzwierciedla się wręcz wrogi stosunek do Księstwa Moskiewskiego⁶.

Pierwsze ogólnopaństwowe latopisy WKL pojawiły się w latach panowania księcia Witolda (1392–1430), którego zjednoczeniowa polityka wyrażała najważniejsze tendencje tego okresu, związane z przewyciężeniem rozdrobnienia dzielnicowego i formowania się białoruskiej i litewskiej narodowości. Ówczesne latopisarstwo charakteryzuje się szeregiem osiągnięć, wśród których, oprócz wspomnianych wcześniej, można jeszcze wymienić próbę opisanie wspólnej historii Białorusi i Litwy⁷.

Najwcześniejsze wzmianki o istnieniu kronik „litewskich” można znaleźć u polskich dziejopisarzy: J. Długosza, M. Bielskiego i M. Strykowskiego, którzy wykorzystali je przy spisywaniu swoich kronik⁸. Jednak badanie latopisarstwa białorusko-litewskiego rozpoczęło się od momentu publikacji przez Ignacego Daniłowicza, profesora prawa Uniwersytetu Wileńskiego, pierwszej kroniki zachodnioruskiej, odkrytej w bibliotece monasteru w Supraślu prawdopodobnie w 1822 r. Wszystkie znane latopisy białorusko-litewskie zostały wydane dwukrotnie: w 1907 (XVII t.) oraz w 1980 r. (XXII i XXXV t.) w *Полном собрании русских летописей*.

II. Redakcje

Badacze już dawno zwrócili uwagę na to, że poszczególne latopisy białorusko-litewskie nie są jednakowe. Chociaż łączy je pochodzenie i wiele wspólnych części, różnią się objętością, zawartością treściową i opracowaniem redaktorskim tekstu. Wspólnym elementem wszystkich kronik jest *Летописец великих князей литовских*. Zgodnie z ogólnie przyjętą klasyfikacją,

⁵ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы...*, с. 9.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 8–10.

⁸ В. Л. Микитась, *Західноруські, або литовсько-руські...*

wszystkie kroniki zachodnioruskie dzielą się na: należące do tzw. krótkiej, poszerzonej i pełnej redakcji⁹.

Do **I redakcji**, zwanej *кратким сводом* (którą reprezentuje *Latopis wielkich książąt litewskich*), zaliczane są latopisy *Supraski, Słucki, Nikiforowski, Akademicki*; niektórzy badacze uważają, że do tej grupy należą też *Origo regis* i *Wileński*¹⁰. Powstała ona najprawdopodobniej w Smoleńsku przy miejscowej katedrze biskupiej w II ćwierci XV w., dlatego często jest określana mianem białorusko-litewskiego latopisu 1446 r.¹¹ I redakcja stanowi ważne źródło do badań nie tylko latopisarstwa WKL, ale również ogólnoruskiego XV w., bowiem jego autor przy spisywaniu tekstu korzystał z bogatych dokumentów kronikarstwa (staro)ruskiego¹². Latopis 1446 r. składa się z trzech głównych części: dwie pierwsze (ogólnoruska i smoleńska) są umieszczone pod wspólnym tytułem *Избрание летописания изложено вкратце*, trzecią – stanowi *Летописец великих князей литовских*¹³ – pierwszy oryginalny utwór powstały na terenie WKL.

Wszystkie zachowane latopisy I redakcji są niepełne. Można stwierdzić, iż jedynie *Kronika Supraska* zachowała się w najbardziej zbliżonej do protografu formie, bowiem w tym zabytku są zawarte wszystkie części składowe białorusko-litewskiej redakcji 1446 r.

Jak stwierdził A. Szachmatow¹⁴, tekst pierwszej części (tj. ogólnoruskiej) jest najbliższy latopisowi Nowogrodzkiemu IV (opis wydarzeń do 1309 r.), kronice Symeonowskiej (1310–1388), Sofijskiej (1383–1418) i częściowo Nikonowskiej (od 1419).

Część ogólnoruska stanowi ponad połowę tekstu I „zводу” białorusko-litewskiego. Jest w niej przedstawiona historia polityczna wschodnich Słowian począwszy od „*начала земли Русей*” (tj. 854 r.), do 1446 włącznie. Jednak jest ona opisywana w sposób niepełny, momentami wręcz wyrwykowy. Białoruski kronikarz, dzięki przemyślanemu doborowi wiadomości ze

⁹ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як помнікі літаратуры. Узнікненне і літаратурная гісторыя першых зводаў*, Мінск 1969, s. 16–17.

¹⁰ А. Семянчук, *Беларуска-літоўскія летапісы і польскія хронікі*, Гродна 2000, s. 29.

¹¹ В. А. Чемерицкий, *Белорусская литература XIV–XVI вв. История всемирной литературы в 9 томах*, 1985, na stronie: www.feb-web.ru/feb/iv1/v13/v13-4932.htm.

¹² В. А. Чемерицкий, *Работа автора первого белорусско-литовского свода над русскими источниками*, [w:] *Летописи и хроники 198. В. Н. Татищев и изучение русского летописания*, ред. Б. А. Рыбаков, Москва 1981, s. 182.

¹³ Ibidem.

¹⁴ А. А. Шахматов, *Обозрение русских летописных сводов XIV–XVI вв.*, Москва 1938, s. 333–345.

źródeł ruskich, stworzył zwięzły zarys historii Rusi¹⁵. Wykorzystując kilka latopisów ruskich, wybrał z nich wiadomości, dotyczące historii Rusi Kijowskiej i Moskiewskiej, świadomie opuszczając wydarzenia o charakterze regionalnym. Trzeba podkreślić, iż autor bardziej skupia się na zdarzeniach bliższych mu czasowo i terytorialnie, całkowicie pomija fragment o plemionach wschodniosłowiańskich, który zwykle rozpoczynał latopisy. W tym miejscu pojawia się *Сказание о вѣрныхъ святыхъ князѣхъ руськихъ*, rozpoczynające się historią chrztu Rusi, dokonanego przez księcia Włodzimierza. Następnie kronikarz przechodzi do wydarzeń rozpoczynających się w roku 854. Zapisy są jednak dość wyrywkowe i lakoniczne, dokładniej przedstawione są jedynie ważniejsze wydarzenia (np. wyprawy Olega na Greków, Włodzimierza na Kijów i Korsuń, walka z Mongołami-Tataarami i Krzyżakami). Jak zauważył W. Czamiarycki¹⁶, jedną z charakterystycznych cech pracy redaktorskiej autora latopisu 1446 r. jest dążenie do tworzenia formy narracyjnej zbliżonej do opowiadania. Dlatego zdarzenia, rozgrywające się na przestrzeni dłuższego okresu czasu, a zbliżone tematycznie lub dotyczące jednego bohatera, są często odniesione do tego samego roku. Wiek XIV przedstawiony jest o wiele dokładniej niż poprzednie. Może to wynikać z faktu, iż wydarzenia tego okresu były bliższe chronologicznie kronikarzowi żyjącemu w połowie XV w. Szczególnie dokładnie są opisane dzieje dotyczące historii WKL: 1395 – zdobycie Smoleńska przez Witolda, 1399 – bitwa na Worskle, 1410 – bitwa pod Grunwaldem, 1418 – oswobodzenie Świdrygiełły i inne. Na uwagę zasługuje fakt, iż białoruski kronikarz na tyle skrócił ruskie źródła, aby w części ogólnoruskiej wiadomości z historii Rusi Kijowskiej i Moskiewskiej oraz WKL miały względną równowagę. Charakter opracowania materiałów historycznych nadał zabytkowi określony wydźwięk ideowy, odmienny od promoskiewskich redakcji ruskich latopisów XV w. Znamienną cechą pracy redaktorskiej białoruskiego kronikarza jest opuszczanie bądź łagodzenie negatywnego stosunku ruskich kronikarzy do litewskich książąt. Z tego względu całkowicie została pominięta opowieść o ich walce z książętami smoleńskimi w 1386 r. Pochód Olega na Moskwę (1368), który w latopisie Symeonowskim jest opisany w sposób negatywny, białoruski kronikarz przedstawia w skróconej, łagodniejszej formie.

W pierwszym latopisie białorusko-litewskim pomiędzy wiadomościami 1427 i 1446 r. jest zamieszczona tzw. „smoleńska część”, dotycząca wydarzeń lat 1430–1445. Fragment ów powstał najprawdopodobniej w Smoleńsku, a dzieli się na trzy części. Pierwszą stanowi kronika smoleńska, w której

¹⁵ В. А. Чемерицкий *Работа автора первого...*, s. 183–189.

¹⁶ Ibidem, s. 185.

centralne miejsce zajmuje walka o władzę potomków Kiejstuta i Olgierda, przy czym sympatia autora jest wyraźnie po stronie Zygmunta. Kolejną częścią jest *Pochwała Witolda*, utwór o charakterze panegirycznym, stanowiący interesujący zabytek białoruskiej literatury średniowiecznej. Część trzecią tworzą zapiski smoleńskie, dotyczące lat 1432–1445 (zabójstwo na Litwie księcia Zygmunta i powstanie smoleńszczan przeciwko wojewodzie Andrzejowi Sakowiczowi)¹⁷. Kolejną, ostatnią już częścią latopisu 1446 r. jest *Latopis wielkich książąt litewskich*, najstarszy oryginalny zabytek latopisarstwa białorusko-litewskiego. Utwór ten przedstawia historię Litwy od śmierci Giedymina (1341) i podziału ziem litewskich między jego synów, a kończy się śmiercią Witolda (1430). *Latopis...* nie jest utworem jednorodnym, bowiem można w nim wydzielić trzy części. Pierwsza, napisana w latach 1382–1392, opisuje walkę o władzę w WKL między Jagiełłą i Kiejstutem. Uwagę zwraca publicystyczny charakter zabytku, który w sposób pozytywny przedstawia księcia Kiejstuta, zaś dyskredytuje Jagiełłę. Prawdopodobnie ten fragment powstał z inicjatywy księcia Witolda w celu umocnienia jego praw do wielkoksiążęcego tronu. W latach 20. XV w. do tego opowiadania była dopisana jeszcze jedna część, opowiadająca o małżeństwie Jagiełły z Jadwigą i jego koronacji na polskiego króla, a także o działalności księcia Witolda¹⁸. Trzecia część, opowiadanie o Podolu, była dołączona do *Latopisu...* później. Przedstawia ona historię tej ukraińskiej ziemi od czasów Olgierda do początku lat 30. XV w.

Badacze zwracają uwagę na fakt, iż *Latopis wielkich książąt litewskich* i część smoleńska latopisu 1446 r. są napisane w formie historycznej powieści-kroniki¹⁹, a nie dorocznych zapisów, typowych dla latopisarstwa Rusi Kijowskiej. Świadczy to o stopniowej ewolucji tego rodzaju piśmiennictwa, co zbliża omawiane zabytki do kronik zachodnioeuropejskich.

II redakcja, tzw. *пространный свод* (znana jako *Kronika Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego*), zachowała się w odpisach *Krasińskich*, *Rumiancewa*, *Towarzystwa Archeologicznego*, *Patriarszym*, *Tichonrawowa*, *Raczyńskich*, *Ewreinowa*, *Olszewskim*.

Jej powstanie związane jest ze wzrostem świadomości historycznej elit WKL, a także ze zmianą sytuacji politycznej na początku XVI w. Wskutek tego I redakcja kronik białorusko-litewskich uległa dezaktualizacji.

¹⁷ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як...*, s. 78–93.

¹⁸ L. Citko, „*Kronika Вучовца*” *na tle historii i geografii języka białoruskiego*, Białystok 2006, s. 24.

¹⁹ В. А. Чемерицкий, *Белорусская литература...*

W latopisie 1446 r. wiadomości z zakresu historii Litwy i Białorusi były podane w sposób wrywkowy i niepełny. Zrodziła się potrzeba uzupełnienia tego latopisu o nowe materiały tak, by stworzyć nową redakcję, bardziej odpowiadającą potrzebom czasu²⁰. Ponadto sytuacja polityczna wymagała umocnienia międzynarodowej pozycji WKL, a także historycznego ugruntowania jego praw do ziem białoruskich i ukraińskich oraz udowodnienia wysokiego pochodzenia książęcej dynastii²¹.

Historia WKL, spisana w I połowie XV w., przedstawiona jest na szerokim tle wschodniosłowiańskim, jako kontynuacja historii Rusi Kijowskiej. Nie podobało się to nastawionym patriotycznie elitom litewskim. Przypuszcza się, iż to właśnie w ich kręgu powstała II redakcja latopisów białorusko-litewskich. *Kronika Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego* prawdopodobnie została napisana w latach 20. XVI w. przez osobę związaną z litewskimi magnatami – Gasztołdami, jednak miejsce jej powstania nie zostało dokładnie określone. Ułaszczyk wyraził opinię, że zabytek ów został najprawdopodobniej spisany w Nowogródku²², zaś N. Czamiarycki przypuszcza, iż mógł on powstać w Wilnie²³.

W wyniku połączenia *Latopisu...*, zapożyczonych z I redakcji, i *Kroniki...* powstał nowy zabytek – II redakcja latopisów białorusko-litewskich. Najstarszym jest odpis *Krasińskich*, powstały w połowie XVI w. Jest on niepełny, brak w nim bowiem końca *Kroniki...* i ostatniej strony *Latopisu...* Poszczególne części *Лемоніцыя*, mające formę samodzielnych fragmentów, zostały opatrzone podtytułami, np. *О Подольской земле, О Швйтрузауле, О Жукгимонте, как Литву держал*.

Pierwotny tekst II redakcji uległ zmianom. Na podstawie krótkiej redakcji, reprezentowanej przez *Latopis Krasińskich*, powstała wersja poszerzona. Tekst uległ dodatkowemu opracowaniu, ponadto w części legendarnej zauważalna jest zmiana imion książąt na nowe. Na końcu znajduje się tzw. *Хроничка*, zawierająca krótkie informacje o wydarzeniach XIV – I połowy XVI w. Najbardziej typowym odpisem tej redakcji jest *Kodeks Poznański (Raczyńskich)*.

Porównanie *Latopisu...* z I redakcji 1446 r. i II, pozwala stwierdzić, iż autor późniejszego zabytku zrezygnował (z małymi wyjątkami) z redaktorskiego opracowania tekstu, dostosował jedynie leksykę i styl wcześniejszego

²⁰ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як...*, s. 135.

²¹ А. Семянчук, *Беларуска-літоўскія летапісы...*, s. 37.

²² Ibidem, s. 37–38.

²³ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як...*, s. 159.

dokumentu do norm, jakie obowiązywały w języku białoruskim XVI w. (wyzbycie się cerkiewizmów, zbliżenie do żywego języka)²⁴.

Zupełnie nowym elementem II redakcji była *Kronika...*, u podstaw której leży legendarna opowieść o pochodzeniu litewskich książąt i feudałów od rzymskiego patrycjusza Palemona. Po raz pierwszy przytoczył ją w swojej kronice Długosz. Kronikarz próbował uwiarygodnić swą wersję, powołując się na podobieństwo języków łacińskiego i litewskiego, a także obrzędów, zwyczajów i pogańskich bogów.

Autor *Kroniki Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego* przenosi nas w czasy rzymskiego imperatora Nerona (I w. n.e.). Jeden z patrycjuszy, Palemon (krewny Nerona), zebrawszy 500 ludzi, wypłynął w poszukiwaniu bezpieczniejszych ziem. Okrążywszy Europę, wpłynęli oni do ujścia Niemna i tu się osiedlili. Nowo zamieszkały obszar nazwali Żmudzią. Potomkowie Palemona stopniowo poszerzyli swoje wpływy na całą Litwę. W czasie osłabienia Rusi przez najazdy Tatarów książęta litewscy zaczęli zajmować również ziemie zachodnioruskie. Wydarzenia w *Kronice* są doprowadzone do czasów Giedymina, pod którego rządami do WKL zostały przyłączone ziemie ukraińskie. *Kronika* kończy się poetyckim opowiadaniem o założeniu Wilna przez Giedymina. Dalsza historia WKL przytaczana jest za pośrednictwem *Latopisu...*, zapożyczonego z I redakcji.

II redakcja odznacza się brakiem jednolitości gatunkowej; jej jądro stanowi utwór literacko-historyczny oparty na faktach historycznych, zaś część wstępna i końcowa mają zupełnie odmienny charakter. Legendarną historię Litwy od czasów Palemona do Giedymina należy traktować wyłącznie jako utwór literacki, natomiast koniec – doroczne zapisy dotyczące I połowy XVI w. – noszą na tyle dokumentalny charakter, że momentami przypominają wypisy z aktów²⁵.

Genezę *Kroniki* interpretuje się dwojako. Według niektórych badaczy (np. M. Jučas²⁶), była ona swego rodzaju odpowiedzią na moskiewską wersję legendy o pochodzeniu książąt litewskich, zawartą w *Сказании о князьях Владимирских*, w rozdziale *Родословие литовских князей*. Wedle niej, litewscy książęta pochodzą od koniucha, Giegiminika (Giedymina), który zdobywszy wielkie bogactwo, podstępem zajął ziemie zachodnioruskie i został pierwszym księciem litewskim. Sens tego podania był jednoznaczny – litewscy książęta wykorzystali trudny okres w historii Rusi i powinni zwrócić

²⁴ Ibidem, s. 143.

²⁵ Ibidem, s. 162.

²⁶ Н. Морозова, *Проблема языка и текстологии летописей Великого княжества Литовского. Хроника Быховца*, Вильнюс 2001, s. 13.

ziemie zachodnioruskie jej prawowitym właścicielom²⁷. Zgodnie z inną wersją legenda o Palemonie stanowiła polemikę z polskim mitem o sarmackim pochodzeniu polskiej szlachty²⁸.

Celem *Kroniki* było ugruntowanie historycznego prawa WKL do niezależności państwowej, a tym samym odrzucenie bezpodstawnych roszczeń sąsiadów do ziem zajętych przez Litwinów²⁹. Główna idea tej redakcji opierała się na podkreśleniu bogactwa, potęgi i autorytetu WKL na międzynarodowej arenie politycznej, dążeniu do związania genealogii wielkich książąt i niektórych rodów litewskich z arystokracją rzymską. Zabytek jest również cennym źródłem informacji o Litwinach, ich obyczajach, obrzędach i pogańskich tradycjach.

III redakcja (*попный свод*) jest reprezentowana przez jedyny zachowany zabytek – *Kronikę Bychowca*. Rękopis został odkryty przez nauczyciela wileńskiego gimnazjum, H. Klimaszewskiego, w majątku ziemskim Mogilewcy w Grodzieńskiej guberni, należącym do A. Bychowca (stąd też nazwa zabytku). Jest to dokument napisany w języku białoruskim, przetranslitrowany z cyrylicy na alfabet łaciński.

Zabytek jest kompilacją dwóch wcześniejszych redakcji, uzupełnioną o informacje oryginalne, nie pojawiające się we wcześniejszych latopisach. Część początkowa, legendarna historia Litwy od czasów Palemona do Giedymina została w całości zapożyczona z II redakcji, bez specjalnego przerezegowania (jedną z bardziej znaczących zmian jest przeniesienie wydarzeń związanych z Palemonem w czasy Attyli, tj. do V wieku n.e.).

Historyczna część dziejów Litwy, od czasów Olgierda i Kiejstuta do początku rządów Kazimierza, pochodzi z I redakcji latopisów, nie zaś z II, co potwierdza analiza odpowiednich fragmentów wszystkich trzech redakcji kronik białorusko-litewskich. Czamiarycki zauważa duże podobieństwo tej części do kodeksu Słuckiego. Porównanie obu zabytków pozwala stwierdzić, iż ten fragment został zapożyczony bez specjalnej obróbki (z wyjątkiem pominięcia niektórych informacji, np. uwolnienia Świdrygiełły w 1418 r., *Pochwały Witolda* i in.). Niektóre elementy zostały przerezegowane, np. opowieść o Podolu, którą kronikarz skrócił i zapisał na początku zapożyczonej części, umiejscawiając ją w 1351 r. Tym samym wszystkie wydarzenia związane z działalnością Witolda, mające na celu przyłączenie ziem ukraińskich do WKL, zostały przypisane Olgierdowi³⁰.

²⁷ А. Семянчук, *Беларуска-літоўскія летапісы...*, s. 41–42.

²⁸ Н. Морозова, *Проблема языка и текстологии...*, s. 12–13.

²⁹ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы які...*, s. 149–150.

³⁰ Ibidem, s. 169.

Sporo miejsca w tekście zajmuje również oryginalna część, będąca efektem samodzielnej pracy twórcy III redakcji. Dotyczy ona w głównej mierze wydarzeń z XV – początku XVI w.³¹ W celu stworzenia oryginalnej części kronikarz wykorzystał nie tylko źródła pisane, ale również ustne przekazy naocznych świadków oraz opowieści przekazywane z pokolenia na pokolenie. Ustne podania rodów magnackich i książęcych były jednym z głównych źródeł kronikarza. Dlatego bardziej odległe wydarzenia, które nie mogły być dokładnie zachowane w pamięci, kronikarz musiał uzupełniać, dopowiadać używając własnej fantazji (np. poetycki opis wyprawy wielkiego księcia Olgierda na Moskwę)³².

Kronikarz, który prawdopodobnie należał do patriotycznie nastawionej szlachty, koncentrował się przede wszystkim na najbardziej jaskrawych i chwalebnych momentach historii WKL. Dlatego wiele miejsca poświęca opisowi wojennych wypraw, bitew, bohaterskich czynów. Poprzez żywe, zajmujące opowiadanie autor pragnął przyciągnąć uwagę czytelnika, zachwycić go i zaciekawić historią WKL, rozpalic patriotyczne uczucia, a jednocześnie zachować w pamięci kolejnych pokoleń wiedzę o wybitnych bohaterach i wydarzeniach.

Ostatnia, w całości oryginalna część *Kroniki Bychowca*, opisuje końcowe lata panowania Kazimierza Jagiellończyka i rządu jego syna Aleksandra. Wydarzenia są przedstawione z niezwykłą dokładnością, czytelnik niejednokrotnie odnosi wrażenie, iż zostały one spisane przez naocznego świadka. Zabytek kończy plastyczny obraz bitwy wojsk litewskich z Tatarami pod Klekiem w 1506 r.³³

Wiele elementów *Kroniki* ma charakter wyraźnie publicystyczny. Za uważalną jest niechęć autora w stosunku do polskich sfer rządzących, w których widział zagrożenie dla niepodległości WKL³⁴. Jednocześnie za ostoję niezależności państwa uważał białoruskich i litewskich magnatów oraz książąt.

Autor *Kroniki*, jak przypuszczał J. Jakubowski, był najprawdopodobniej szlachcicem, pochodzącym z okolic Słucka albo Nowogródka, gdzie też mógł powstać zabytek. Większość badaczy uważa, że *Kronika* została spisana w II połowie XVI w., nie później niż w 1574 r.³⁵

³¹ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы і хронікі...*, s. 15.

³² В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як...*, s. 175.

³³ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы і хронікі...*, s. 17.

³⁴ Ibidem, s. 16.

³⁵ Н. Морозова, *Проблемы языка...*, s. 14.

Kronika Bychowca była ostatnim etapem rozwoju latopisarstwa zachodnioruskiego. Jest ona dowodem wysokiego poziomu politycznej i historycznej świadomości elit białoruskich i litewskich w XVI w., a także znacznego rozwoju sztuki latopisarskiej w WKL. Bogata treściowo *Kronika Bychowca* do dziś nie straciła swego znaczenia, jako utwór artystyczny i zabytek historiograficzny³⁶.

III. Język

Analiza języka wybranych latopisów (*Kroniki Supraskiej* i *Kroniki Bychowca*) pozwala stwierdzić, iż dominują w nich cechy ogólnoruskie, aczkolwiek dość wyraźnie odznaczają się także zjawiska typowe dla obszarów regionu zachodnioruskiego. Cechy te charakteryzują się niekonsekwencją realizacji, wynikającą z silnego oddziaływania tradycji języka staro-cerkiewno-słowiańskiego³⁷. Bez wątpienia są one odzwierciedleniem języka, jakim posługiwali się autorzy poszczególnych redakcji, a także regionów, gdzie powstawały zabytki.

Do zjawisk, mających uzasadnienie w fonetyce języków zachodnioruskich, które w okresie powstawania zabytków formowały swoje indywidualne cechy, należy przede wszystkim zaliczyć:

1) spirantyzację [g] w [h], która w *Kronice Bychowca* realizowana jest z dużą konsekwencją³⁸. Interpretację tego zjawiska ułatwia zapis alfabetem łacińskim, por. *hod* (5), *behal* (61), *pohanstwo* (76) / *gwałtom* (12), *Zygi-mont* (49). Natomiast o zjawisku spirantyzacji [g] > [h] w cyrylickich zabytkach można wnioskować jedynie na podstawie pośrednich przesłanek, do których zalicza się opuszczenie w pisowni szczelinowego *γ* oraz zapisy z *κz*, *κ* w miejscu etymologicznego *z*³⁹. Zasada ta w *Kronice Supraskiej* jest realizowana niekonsekwentnie: *осподарь* (80), *оспадаремь* (84v) / *господаря* (78); *Жикгимонта* (77), *κглейтовныи* (105v), *Лыквеня* (63), *Кедмина* (87) / *Лызвену* (65v), *Жигимонта* (73v). W obu zabytkach zapisy świadczące o zachowaniu etymologicznego [g] dotyczą wyrazów zapożyczonych z języka litewskiego bądź polskiego;

³⁶ В. А. Чамярыцкі, *Беларускія летапісы як...*, s. 185–186.

³⁷ L. Citko, „*Kronika Bychowca*” na tle..., s. 80–81.

³⁸ Ibidem, s. 68.

³⁹ Е. Ф. Карский, *О языке так называемых литовских летописей*, [w:] *Труды по белорусскому и другим славянским языкам*, Москва 1962, s. 227.

2) przejście [u] w niezgłoskotwórcze [u̲] na początku morfemu i wyrazu po poprzedzającej spółgłosce (analogicznie zjawisko to rozszerza się także na pozostałe pozycje), oznaczane poprzez *w*, por. *повчившися* (12), *и в мре* (19v), *Олець вбежа* (46), *но увесь* (54v), *wrodył* (11), *powtekało* (75). Przejście [l] > [u̲] oznaczane jest w podobny sposób: *бивъся* (34v), *сослався* (61v), *у волъторъник* (71), *паріўся* (10), *убојався* (56);

3) typowe dla zabytków starobiałoruskich zapisy z *e* w miejscu etymologicznego *и*, świadczące o zbieżnej wymowie tych dwóch głosek⁴⁰: *имѣнїемь* (21) / *именемь* (3), *намѣснитство* (102v) / *намесники* (60v), *на Троцѣх* (73v) / *во Троцех* (93), a także zwięźenie artykulacji samogłoski [ě] > [i], typowe dla południowobiałoruskich i północnoukraińskich gwar Polesia⁴¹, por. *видинїе* (23v), *крпнко* (29v), *звирину* (82v), *ditia* (14), *hni-wu* (37);

4) zjawisko akania i jekania: *Манамах* (3v), *багаты* (18v), *багатыр* (31v), *октебрыя* (38), *наредилися* (83v), *Вохародысу* (34), *at tole* (68), odzwierciedlone również za pośrednictwem hiperyzmów: *мозовшаны* (21v), *с тотары* (86v);

5) dyspalatalizacja spółgłosek miękkich [čʹ], [šʹ], [žʹ] oraz [rʹ] przed [y], [e] pochodzącymi z [i], [ʲe]. Zjawisko to wyraźniej udokumentowane jest w *Kronice Bychowca*, por.: *baczyli* (60), *horszy* (12), *музыки* (37), *howoryty* (36). Pisownia *Kroniki Supraskiej* podlega większemu wpływowi tradycji piśmienniczej, zgodnie z którą po spółgłoskach historycznie miękkich [čʹ], [šʹ], [žʹ] należało pisać *и*: *взложи* (11), *больших* (30v), *Житомир* (102v). Język zabytku w większym stopniu odzwierciedla jedynie dyspalatalizację *r*, aczkolwiek zjawisko to jest przedstawione niekonsekwentnie: *четыры* (18v), *октебра* (38), *з бояры* (59v) / *октябрыя* (71), *с татару* (86v);

6) zjawisko protezy [v-] przed samogłoską tylną, typowe dla języka białoruskiego i ukraińskiego, w *Kronice Bychowca* zostało poświadczone nielicznymi przykładami: *и_в-objezd* (64), *нарadyłsia_и w odnoie* (26), *и_в-оруžen* (58);

7) prewokalizacja nagłosowej grupy sonant – obstruent, poświadczona w zachodnioruskich zabytkach od XIV w.⁴² Analogicznie samogłoski protetyczne [i], [a], [o] mogły pojawić się w wyrazach nie tylko w pozy-

⁴⁰ Ф. П. Филин, *Происхождение русского, украинского и белорусского языков*, Москва 2006, s. 167–168.

⁴¹ L. Citko, „*Kronika Bychowca*” *na tle...*, s. 58.

⁴² К. В. Горшкова, Г. А. Хабургаев, *Историческая грамматика русского языка*, Москва 1981, s. 71.

cji przed sonantem⁴³, por.: *на Олме* (20) / *на Лме* (19), *ко Орши* (98), *Оршане-že* (33) / *на Рши* (77v) oraz *изо Опскова* (7v), *в изьборной цэрквы* (62v) / *в соборной* (65), *град Имьстиславль* (99v) / *Мстиславля* (98v);

8) uproszczenia, upodobnienia i odpodobnienia grup spółgłoskowych: *намдсники* (3v), *чесно* (67v), *на празник* (71v), *Ческое* (79), *в сєрцу* (60), *setoho* (64); *кдц* (61), *прозбы* (40), *збєсиє* (43), *lesty* (11); *што* (6), *нєшто* (102v), *neszto* (33).

Na utratę nagłosowego *jь-, które w rosyjskim i w południowosłowiańskich językach uległo redukcji, mogła w równej mierze wpłynąć fonetyka języków zachodnioruskich jak również języka polskiego⁴⁴. Z tego względu zjawisko to można interpretować dwojako. W zabytkach poświadczony są liczne przykłady dokumentujące omawiany proces, por.: *сповєда* (29), *знє-моженіє* (47), *Зєславлю* (32v), *Жєславл* (75) / *Ижєславль* (88v), *з Литвы* (62), *з Трок* (18), *тајєт* (44). Niejednoznaczne jest też pochodzenie form typu *єдиновцрєнь* (17), *пi-јєдyna* (34), *Jezeret* (13) z nagłosowym [je-], które może być efektem oddziaływania zarówno języka polskiego, jak i staro-cerkiewno-słowiańskiego.

Wpływ języka polskiego w zakresie fonetyki⁴⁵ poświadczony jest znacznie mniejszą ilością przykładów, dotyczącą przede wszystkim:

1) zachodniosłowiańskiej realizacji prsł. grup *tolt, *tort, *tert, *telt, por.: *во сроду* (75v), *кroleвѣства* (79v), *кroleвну* (97), *кroleмь* (97v), *zwroty* (60), *chłopski* (48);

2) wahania samogłosek [o] / [u], związanego z dążeniem do ujednoczenia w wymowie [u] i [ó] < [ō] w języku polskim⁴⁶: *во зуры* (88), *zubrów* (2), *dwóch* (29) oraz *єпискуп* (18), *арцибискупна* (97v), które można wyjaśnić także wpływem języka cerkiewnosłowiańskiego. Do hiperyzmów ortograficznych należą wyrazy *остродски* (90), *z hur* (64), *pultorasta* (72);

3) kontynuantów połączeń *gt, *kt, które w większości przypadków przybierają postać południowo- bądź wschodniosłowiańską; nieliczne przykłady dokumentują wpływ języka polskiego, por.: *моци* (90), *моцию* (91v), *потocyiu* (27), *тосати* (39), *nemocen* (65);

⁴³ П. Я. Юргелевич, *Курс сучаснай беларускай мовы з гістарычнымі каментарыямі*, Мінск 1974, s. 60.

⁴⁴ Ф. П. Филин, *Происхождение...*, s. 233–234.

⁴⁵ O wpływach polszczyzny również w zakresie fleksji por. L. Citko, *Polonizmy fonetyczne i fleksyjne w wybranych latopisach litewsko-białoruskich*, „Acta Albaruthenica”, t. 8, pod red. M. Timoszuka i M. Chaustowicza, Warszawa 2008, s. 196–205.

⁴⁶ Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 99.

4) wspomnianej wcześniej realizacji [g] w wyrazach zapożyczonych z języka polskiego.

Badanie okoliczności powstania i treści białorusko-litewskich latopisów XV–XVI w. pozwala ujawnić ciekawe właściwości historiografii Białorusi i Litwy tego okresu. Latopisarstwo WKL formowało się etapami. Początkowo powstawały oddzielne historyczne opowieści – kroniki, które następnie były łączone ze sobą, w wyniku czego powstawały kompilacje. Z upływem czasu i w miarę rozwoju potrzeb uzupełniano je o nowe utwory, co dawało początek kolejnym, pełniejszym redakcjom. Każda z trzech redakcji wyróżnia się swą specyfiką, związaną nie tylko z określonym wydźwiękiem ideowym, innym w poszczególnych zabytkach, ale również ze środowiskiem, w jakim one powstały. I redakcja została spisana w Smoleńsku, przy dworze prawosławnego biskupa. Wyrażała promoskiewską ideę politycznej i historycznej jedności wszystkich wschodniosłowiańskich ziem. Kolejna redakcja, w której zaznacza się idea prolitewska, powstała w Wilnie przy dworze wpływowego Litwina. W III redakcji, zwłaszcza w części oryginalnej, wyraźnie ujawnia się chrześcijańsko – patriotyczny światopogląd autora – przedstawiciela prawosławnych elit WKL.

W zakresie języka zauważalna jest dominacja cech ogólnoruskich, aczkolwiek w kronikach białorusko-litewskich można odnotować również wpływ języków zachodnioruskich oraz polskiego. Jest to niewątpliwie związane z czasem i miejscem powstania poszczególnych redakcji, co w efekcie ma wpływ na ich niejednorodność językową.

S U M M A R Y

Chronicles of the Grand Duchy of Lithuania are marked by a rich tradition which is thought to originate from North-Eastern and Kievan Rus. With time chronicles of the Grand Duchy of Lithuania started to develop its own unique features in the field of subject, language and the manner of presenting the material. In spite of the common origins and similarity of content, the relics can be ranked among three versions: the short, extended and full. The common part of all three versions is “Letopisiec velikih knazey litovskih”. Each version is characterized by different ideological overtones connected with the place of its origin. The language of the relics, apart from all-Rus and Old Slavic features, has also elements typical of West-Rus and Polish phonetics.

Joanna Szerszunowicz

Białystok

Pozorne ekwiwalenty jednowyrazowych konwencjonalnych metafor faunicznych w języku polskim i włoskim

Pozorne ekwiwalenty, inaczej fałszywi przyjaciele, *faux amis*, określane również mianem pseudo-ekwiwalentów, są to jednostki o podobnej postaci w różnych językach, mające odmienne znaczenie¹. Zygmunt Grosbart, pisząc o heterofemii międzyjęzykowej, stwierdza: „Konfrontacja dwóch lub kilku języków etnicznych wskazuje na istnienie zjawiska identyczności lub podobieństwa pod względem formy (wymowy lub pisowni) między pewnymi jednostkami różnych języków przy ich jednoczesnej odmienności funkcjonalnej (semantycznej, stylistycznej lub innej). (...) Zjawisko to występuje w sposób najbardziej widoczny na poziomie wyrazów, jednakże obejmuje również inne poziomy języka, zarówno w jego postaci fonetycznej, jak i graficznej, a więc litery, morfemy, grupy wyrazowe, zwroty frazeologiczne itd.”².

Jerzy Pieńkos również zwraca uwagę, że w analizie „(...) *fałszywych przyjaciół* możemy wyróżnić interferencje semantyczne, stylistyczne i frazeologiczne”³. Badania nad pozorną ekwiwalencją pozwalają na stworzenie

¹ *The Oxford Companion to the English Language*, red. T. McArthur, Oxford 1996, s. 366. Por. A. Szulc, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego*, Warszawa 1984, s. 266–267.

² Z. Grosbart, *Heterofemia międzyjęzykowa, czyli skutki nadmiernego zaufania do intuicji translatorskiej*, [w:] *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu artystycznego. Z dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej*, red. E. Balcerzan, t. LXIV, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 28.

³ J. Pieńkos, *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Zakamycze 2003, s. 188.

słowników fałszywych przyjaciół⁴, przy czym należy podkreślić, że w dotychczasowych badaniach koncentrowano się głównie na opisie leksykograficznym podstawowych znaczeń leksemów, a znacznie mniej uwagi poświęcano innym zjawiskom, takim jak na przykład różnego rodzaju spetryfikowane konstrukcje wyrazowe czy znaczenia figuratywne wyrazów i ich derywatów⁵.

Niniejszy artykuł zawiera omówienie analizy konfrontatywnej skonwencjonalizowanych znaczeń przenośnych polskich i włoskich faunizmów poświadczonych w opracowaniach leksykograficznych języka ogólnego i odmian substandardowych. Celem jest zbadanie zjawiska szeroko rozumianej pozornej ekwiwalencji nazw faunicznych na przykładzie znaczeń figuratywnych animalizmów funkcjonujących w języku polskim i włoskim. Materiał badawczy, wyekscerpowany z opracowań leksykograficznych jedno- i dwujęzycznych, ograniczony został do nazw zwierząt używanych metaforycznie w odniesieniu do ludzi⁶. Zasób jednostek objętych analizą stanowią nazwy zwierząt dzikich i udomowionych oraz ich derywaty substancywne⁷.

⁴ Zob. np.: M. Karpaczewa i in., *Pułapki leksykalne. Słownik aproksymatów polsko-bułgarskich*, Katowice 1994; J. Koziński, *Słownik wyrazów o podobnym brzmieniu a odmiennym znaczeniu w języku polskim i rosyjskim*, Warszawa 1959; R. Lipczuk, *Mały słownik tautonomów niemiecko-polskich. Wyrazy o podobnej formie, lecz różnych znaczeniach*, Warszawa 1990; *Czesko-polski słownik zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych*, red. T. Z. Orłoś, Kraków 2003; K. F. Rudolf, *Słownik angielsko-polski polsko-angielski wyrazów zdradliwych*, Kraków 2003; M. Szatek, *Mały słownik angielsko-polskich homonimów. A Small Dictionary of English-Polish Homonyms*, Poznań 2002; G. Szpila, *An English-Polish Dictionary of False Friends. Angielsko-polski słownik fałszywych przyjaciół*, Kraków 2003; E. Tokarz, *Pułapki leksykalne. Słownik aproksymatów polsko-chorwackich*, Katowice 1998.

⁵ I. Daszczyńska, *Rosyjsko-polskie pozorne ekwiwalenty frazeologiczne*, Słupsk 1987; R. Gläser, *Phraseological Units as False Friends in English and German*, „Вестник Московского Университета. Научный Журнал”, Seria 19, *Лингвистика: международная коммуникация* 1999, nr 4, s. 25–35; R. Gläser, *Phraseologismen als falsche Freunde*, [w:] *Foreign Language Studies. English in the Modern World. Festschrift for Hartmut Breitzkreuz on the Occasion of his Sixtieth Birthday*, red. M. Dakowska, Frankfurt/M. 2000, s. 213–226; J. Szerszunowicz, *Pseudo-equivalents in English, Italian and Polish Faunal Phraseology*, [w:] *Proceedings XII EURALEX International Congress*, red. E. Corino, C. Marengo, C. Onesti, Alessandria 2006, s. 1055–1060.

⁶ Z tego powodu nie znalazły się w nim nazwy takie, jak np. *la pantera* ‘samochód policyjny’, *la gazzella* ‘samochód karabinierów’ itp. (zob. TDA49–50).

⁷ Nie analizowano natomiast nazw zwierząt funkcjonujących jako nazwy produktów przeznaczonych do spożycia, np. *un baccalá* ‘dorsz solony i suszony’; ‘głupek’; ‘chudzielec’; ‘szkapa’ (DeM239).

1. Metafory fauniczne w perspektywie konfrontatywnej

Znajomość zachowań poszczególnych zwierząt, oparta na faktach bądź domysłach, przefiltrowana przez sieć tworzoną przez poszczególne składniki kultury danego etnikum, motywowała znaczenia metaforyczne nazw poszczególnych gatunków. W każdej kulturze funkcjonują stereotypy wielu gatunków zwierząt, a międzykulturowa analiza pokazuje, że jedno zwierzę może mieć bardzo różne wizerunki w badanych etnikach. Przykładowo w krajach Zachodu mrówka uosabia pracowitość⁸, natomiast w Indiach z pozoru bezcelowa biegająca mrówek uważana jest za symbol ludzkiej ciemnoty⁹. Teresa Dobrzyńska, pisząc o kulturowych konotacjach wykorzystywanych w znaczeniu metafory, podaje następujący przykład: „(...), jak wynika z analizy przenośni przytaczanej przez indyjskiego teoretyka poezji z przełomu VI i VII wieku, Dandina, określenie *bhramara* (pszczola) stosowało się w jego czasach w Indiach do zalotnika-bawidamka, który zmienia obiekty swojej miłości (jak byśmy powiedzieli: „spija miody” i „lata z kwiatka na kwiatek”)¹⁰. W krajach zachodnich pszczola, podobnie jak mrówka, uosabia pracowitość¹¹.

Metafory fauniczne należą do metafor naturalnych, czyli takich, które powstały jako refleksja towarzysząca obserwacji zjawisk atmosferycznych, żywołów, topografii terenu, fauny i flory¹². Metafora powstaje w pewnym kręgu kulturowym, ma motywację semantyczno-kulturową¹³, należy więc przyjąć, że wśród znaczeń figuratywnych występować powinny rozbieżności będące rezultatem specyfiki kulturowej danego etnikum¹⁴. Istotną rolę w wykształcaniu znaczeń metaforycznych nazw zwierząt ma więc ekognaczenie danego gatunku dla użytkowników języka zamieszkujących habitat tegoż zwierzęcia¹⁵, przy czym jednak występowanie danego gatunku nie zawsze

⁸ Por. frazeologizmy z komponentem *mrówka*: ang. *as industrious as an ant*, fr. *c'est une fourmi, un travail de fourmi*, hiszp. *ser una hormiga*, niem. *emsig/fleißig wie die Ameise*, pol. *pracowity jak mrówka*, wł. *operoso come una formica*.

⁹ H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2001, s. 225.

¹⁰ T. Dobrzyńska, „Mówiąc przenośnie ...” *Studia o metaforze*, Warszawa 1994, s. 23–24.

¹¹ Por. frazeologizmy z komponentem *pszczola*: ang. *as busy as a bee*, hiszp. *laborioso como una abeja*, pol. *pracowity jak pszczółka*, wł. *esser un'ape*.

¹² H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 2001, s. 189.

¹³ R. Tokarski, *Językowy obraz świata w metaforach potocznych*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999, s. 68.

¹⁴ Zob. np.: C. Kramsch, *Language and Culture*, Oxford 2000; tomy *Język a Kultura*.

¹⁵ Ch. Fernando, *Idioms and Idiomacity*, Oxford 1996, s. 93.

jest warunkiem koniecznym funkcjonowania jego stereotypu w świadomości kolektywnej użytkowników języka¹⁶.

Warto zwrócić uwagę, że wśród metafor faunicznych dominują jednostki o charakterze deprecjonującym¹⁷, wiele z nich używanych jest do wyrażania negatywnych emocji¹⁸, co wynika ze stosunku człowieka do zwierząt, które postrzegane są przez ludzi jako im poddane, a przez to mniej wartościowe¹⁹. Zdzisław Kempf określa tę postawę mianem arystokratyzmu²⁰; inaczej postrzega człowiek zwierzęta dzikie, nieudomowione, a więc niezależne od niego. Nośnikami pozytywnej ewaluacji są również liczne nazwy deminutywne i nazwy zwierząt młodych²¹, co można tłumaczyć słodką reakcją Lorenza²². Należy jednak pamiętać, że w perspektywie konfrontatywnej widoczne będą nie tylko zbieżności, uwarunkowane wspólną spuścizną kulturową i wspólnymi ludzimi mechanizmami, ale również przejawy odrębności kulturowych²³.

¹⁶ J. Linde-Usiekniewicz, *Uwagi o pewnych niebezpieczeństwach związanych z kontrastywnym obrazem językowego obrazu świata*, [w:] *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw, nazwy wymiarów, predykaty mentalne*, cz. II, red. R. Grzegorzczkowska, K. Waszakowa, Warszawa 2003, s. 357–370.

¹⁷ Zob. np.: P. Braun, *Personenbezeichnungen – mehr oder tierisch ernst*, „Muttersprache” 1992, nr 102, s. 143–152; E. Leach, *Anthropological Aspects of Language: Animal Categories and Verbal Abuse*, [w:] *New Directions in the Study of Language*, red. E. Lenneberg, Cambridge, Mass. 1964, s. 23–65; M. Peisert, *Sus domesticus – zwierzę, którego nazwy używać nie wypada*, [w:] *Język a Kultura*, t. XV, *Opozycja homo-animal w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2003, s. 149–155; J. Skawiński, *Nazwy zwierząt jako inwektywy w języku polskim i niemieckim*, [w:] *Wyraz i zdanie w językach słowiańskich. Opis, konfrontacja, przekład*, t. III, red. I. Łuczaków, J. Sokołowski, Wrocław 2002, s. 253–259; J. Szerszunowicz, *Z badań nad zoonwektywami w ujęciu kontrastywnym (na materiale języka polskiego i włoskiego)*, [w:] *Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*, red. K. Wojtczuk, V. Machnicka, Siedlce 2006, s. 279–290.

¹⁸ M. Schwarz-Friesel, *Sprache und Emotion*, Tübingen 2007, s. 195.

¹⁹ Por. N. Sosnowska, *Postawa wartościująca w onomastyce na przykładzie przezwisk motywowanych przez nazwy zwierząt*, [w:] *Przezwiseka i przydomki w językach słowiańskich*, red. S. Warchoń, Lublin 1999, s. 133–139.

²⁰ Z. Kempf, *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*, „Język Polski” 1985, nr 2/3, s. 125–145.

²¹ Np.: pol. *kotek, misiaczek, myszka, żabka*; wł. *cucciolo, gattina, paserotto, orsacchiotto, topolino*. Zob.: J. Szerszunowicz, *Some Remarks on Faunal Affectonyms in Polish*, [w:] *Kultūra – ugdymas – visuomenė. Culture – Education – Society*, red. S. Statkevičienė, Kaunas 2005, s. 303–306.

²² Zob.: J. Serpell, *W towarzystwie zwierząt*, Warszawa 1999, s. 93–94.

²³ S. Skuza-Białousz, *Status metafory potocznej w przekładach z języka włoskiego*, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia III*, t. II, *Konteksty przekładowe*, red. M. Piotrowska, Kraków 2005, s. 261–264; J. Szerszunowicz, *Some Remarks on Conventional Faunal Metaphors in Polish and Italian*, [w:] „Jaunųjų mokslininkų darbai. Young Researchers' Works” 2005, nr 1, s. 212–222.

2. Pozorne ekwiwalenty metaforycznych znaczeń nazw faunicznych

Analiza wyekscerpowanego materiału pozwala na pogrupowanie jednostek ze względu na kilka kryteriów, wśród których głównym, pozwalającym uznać daną parę jednostek za pozorne ekwiwalenty, jest nietożsamość metaforycznego znaczenia danej nazwy w porównywanych językach, która może być całkowita lub częściowa.

W tworzeniu typologii przyjęte zostały dodatkowe kryteria pozwalające na wyodrębnienie poszczególnych podgrup pozornych ekwiwalentów nazw animalistycznych. Pierwszym z omawianych kryteriów jest liczba znaczeń metaforycznych, przykładowo w pierwszym języku dany faunizm ma jedno znaczenie przenośne, natomiast w drugim dwa lub więcej, które są nietożsame. W niektórych przypadkach jedno ze znaczeń figuratywnych może być tożsame w porównywanych językach²⁴. Kolejne kryterium dodatkowe dotyczy kwalifikacji stylistycznych zestawianych nazw animalistycznych, które także mogą różnić dany faunizm i jego obcojęzyczny ekwiwalent.

Wymienione pozorne ekwiwalenty nazw faunicznych są właściwymi pseudo-ekwiwalentami. Oprócz nich istnieją potencjalne pozorne ekwiwalenty metafor faunicznych, czyli nazwy, które funkcjonują jako nośniki znaczeń figuratywnych tylko w jednym z badanych języków. Użytkownik drugiego języka może więc interpretować metaforycznie nazwy nieposiadające takiego znaczenia lub dekodować błędnie figuratywne znaczenie faunizmu. Między omawianymi animalizmami zachodzi więc relacja potencjalnej pozornej ekwiwalencji.

2.1. Właściwe pozorne ekwiwalenty jednowyrazowych metafor faunicznych

Pozorne ekwiwalenty jednowyrazowych metafor faunicznych klasyfikowane jako właściwe to jednostki, które posiadają nietożsame znaczenia figuratywne w porównywanych językach. Należy nadmienić, że nie stanowią one jednorodnej grupy, gdyż poszczególne pary faunizmów mogą różnić się nie tylko znaczeniem, ale również na przykład zabarwieniem stylistycznym czy częstotliwością występowania. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w przypadku

²⁴ Por. J. Szerszunowicz, *The Phraseological Potential of the Lexeme BEAR in a Contrastive Perspective*, [w:] *Иностранные языки и литература в современном международном образовательном пространстве. Сборник научных трудов*, red. Л. И. Корнеева, Т. В. Куприна, Д. С. Левит, Екатеринбург 2005, s. 91–98.

wielu nazw liczby znaczeń figuratywnych występujących w porównywanych językach nie są identyczne.

2.1.1. Nazwa zwierzęcia o nietożsamym znaczeniu metaforycznym w języku polskim i włoskim

Pierwszą grupę stanowią jednostki fauniczne, które posiadają znaczenia metaforyczne w obu badanych językach, przy czym ich znaczenia figuratywne różnią się. W badanym materiale wystąpiło czternaście jednostek oraz cztery nazwy derywowane od faunizmów bazowych. Zwierzęta, których nazwy funkcjonują jako jednowyrazowe metafory mają różne stereotypy, których wykładnikami są między innymi właśnie znaczenia wtórne. Przykładem omawianej relacji jest stosunek zachodzący między polską nazwą *jaszczurka* i jej włoskim słownikowym odpowiednikiem *una lucertola*. *Uniwersalny słownik języka polskiego* podaje następujące znaczenie metaforyczne leksemu *jaszczurka*: ‘o człowieku (zwykle o kobiecie) złym, fałszywym, obłudnym’ (USJPI1275) wraz z kwalifikatorami *książk. przen.*²⁵, natomiast *Il dizionario della lingua italiana* zawiera inne znaczenie metaforyczne korespondującego leksemu *lucertola*, mianowicie *żart.* ‘osoba lubiąca wygrzewać się na słońcu’ (DeM1409)²⁶. Jak widać, w porównywanych językach znaczenia przenośne były motywowane różnymi cechami jaszczurki, ponadto znaczenia te mają odmienne zabarwienie stylistyczne.

Do grupy tej należą również następujące jednostki: *bączek* *pieszcz.* *żart.* ‘małe dziecko’ (USJPI211), *bąk* *pieszcz.* *żart.* ‘małe dziecko’ (USJPI212) – *un tafano* ‘osoba natrętna i dokuczliwa’ (DeM2668); *cielę*, *cielątko* *pot.* ‘człowiek głupawy, gapowaty, nierozgarnięty, mało energiczny’ (USJPI 458–459), *cielak* *pot. przen.* ‘o młodym naiwnym chłopcu lub o takiej dziewczynie’ (USJPI458) – *un vitellone* *przen. żart.* ‘leniwy młody człowiek’ (DeM2910)²⁷; *kogucik* ‘czupurny chłopiec, zawadiaka’ (USJPII148) – *un pollastro* ‘naiwniak’ (DeM1902–1903); *koza*, *kózka* *pot.* ‘o żywej, wesołej, dorastającej dziewczynie’ (USJPII281) – *una capra* ‘osoba niekompetentna i mało skłonna do uczenia się’ (DeM368); *mewka* *pot. euf.* ‘dziewczyna lekkich obyczajów (zwykle w miastach portowych)’ (USJPII619) – *un gabbiano* ‘głupek, człowiek niezdolny’ (DeM1011); *myszka* ‘kobieta niepozorna, skromna, cicha’ (USJPII753) – *un topino* ‘drobne dziecko, afekto-

²⁵ Por. znaczenie derywatu *jaszczurczy* *książk. przen.* ‘pełen złych skłonności, znamionujący podłość; podstępny, nikczemny, podły, złośliwy’ (USJPI1274).

²⁶ Wszystkie tłumaczenia w tekście własne.

²⁷ Film F. Felliniego *I vitelloni* (1953) przyczynił się do upowszechnienia znaczenia przenośnego omawianej nazwy.

nim' (DeM2749), *un topolino* 'pełne życia dziecko, afektonim' (DeM2749); *narybek* pot. 'młode pokolenie rozpoczynające jakąś działalność w jakiejś dziedzinie pracy, sportu itp.' (USJPII838) – *un avanotto* 'młody, naiwny i niedoświadczony człowiek' (DeM224)²⁸.

W badanym materiale wystąpiły jednostki o nietożsamym znaczeniu metaforycznym funkcjonujące w różnych odmianach języka, na przykład nazwa *jeżozwierz* używana jest w polskim żargonie uczniowskim w znaczeniu 'punk' (NSGU147), natomiast korespondująca nazwa włoska, *un istrice*, występuje w potocznej odmianie języka i ma znaczenie 'osoba nieprzystępna, gburowata' (DeM1314). Podobna relacja zachodzi w przypadku innej pary faunizmów, mianowicie polskiej nazwy *żaba* mającej w żargonie uczniowskim znaczenie 'niski człowiek' (NSGU422) i włoskiej jednostki *una rana* 'brzydka dziewczyna' (DeM2078) używanej w potocznej odmianie języka.

Konwencjonalne metafory fauniczne o nietożsamych znaczeniach mogą również wykazywać rozbieżności dotyczące obszaru występowania, na przykład polski faunizm *makolągwa*, kwalifikowany jako potoczny i obraźliwy w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*, ma następujące znaczenie przenośne: 'o kobiecie krzykliwej, głupiej, antypatycznej' (USJPII537), podczas gdy włoska korespondująca nazwa, *un fanello*, mająca znaczenie 'arogancki chłopiec, który zachowuje się jak młodzieniec' (DeM981), oznaczona jest w słowniku jako pochodząca z dialektu używanego na terenie Rzymu.

Należy podkreślić, że w grupie tej występują jednostki, które mogą być użyte w zbliżonym znaczeniu w obu językach, na przykład w języku polskim apelatyw *koza* jest komponentem wyrażenia frazeologicznego *głupia koza* oraz stałego połączenia wyrazowego *wysoka jak brzoza, a głupia jak koza*, w których zwerbalizowana została konotacja rejestrowana przez włoskie opracowania leksykograficzne. Analiza znaczenia metaforycznego deminutywnej formy omawianego wyrazu, *kozunia*, pokazuje, że sem 'głupota' jest obecny w jej definicji: *pieszcz.* 'o wesołej, niedoświadczonej, głupiotkiej młodej dziewczynie' (USJPII281). Jednak w języku włoskim nie występują językowe wykładniki potwierdzające występowanie konotacji omawianej nazwy funkcjonujące w języku polskim, takich jak: młodość, wesołość, żeń-

²⁸ Inne przykłady: *sowa* 'możemy sową nazwać kogoś, kto lubi bardzo późno chodzić spać' (ISJPII635) – *un gufo* 'wiecznie ponura, nietowarzyska osoba' (DeM1102), *una civetta* 'próżna i frywolna kobieta, która w złośliwy sposób przyciąga uwagę i wywołuje podziw u mężczyzn' (DeM480), *un civettone* 'podrywacz, kobieciarz' (DeM480); *wesz* pot. posp. obraźl. 'o człowieku odrażającym moralnie, menda' (USJPIV390) – *un pidocchio* przen. 'osoba skąpa, ograniczona i małostkowa' (DeM1857); *wiewiórka* pot. żart. 'mający rude włosy' (USJPIV439) – *uno scoiattolo* przen. 'osoba pełna życia, o zręcznych ruchach' (DeM2353).

skość. Innym przykładem ilustrującym omawiany problem jest deminutivum *myszka* i jego włoskie odpowiedniki *topino* i *topolino*. Polskie opracowania leksykograficzne nie rejestrują tożsamesgo z włoskim znaczenia przenośnego, jednak wyraz *myszka* jest używany jako afektonim również w języku polskim.

2.1.2. Jednostki o różnej liczbie nietożsamyh znaczeń metaforycznych w porównywanych językach

Do grupy tej, złożonej z jedenastu faunizmów bazowych i dwóch derywatów rzeczownikowych, należą jednostki o różnej liczbie nietożsamyh znaczeń metaforycznych rejestrowanych w opracowaniach leksykograficznych. Najczęściej faunizm w pierwszym języku ma jedno znaczenie, natomiast w drugim dwa, z których żadne nie jest identyczne ze znaczeniem występującym w pierwszym języku. Przykładem omawianej relacji jest następująca para faunizmów: *piesek* pot. pogard. ‘o kimś trudniącym się donosicielstwem, będącym na czyichś usługach’ (USJPIII128) – *un botolo* ‘niewysoka, kłótniwa osoba, w zasadzie nieszkodliwa’; ‘niewysoka, krępa osoba’ (DeM312).

Inne animalizmy należące do tej grupy to: *baran* obraźl. pogardl. człowiek nieinteligentny, ograniczony, zwłaszcza niesamodzielny; bałwan, głupiec, dureń’ (USJPI195) – *un pecorone* ‘służalec’, ‘bałwan, dureń’ (MII153); ‘osoba bojaźliwa, pasywna, konformista’ (DeM1800); *kanar*, *kanarek* pot. pogard. ‘kontroler biletów w środkach transportu publicznego’ (USJPII30)²⁹ – *un canarino* ‘informator policji’; ‘gracz lub fan zespołu piłkarskiego z Modeny’ (DeM368); *kwoka* pot. lekcew. a. pogard. ‘o kobiecie złośliwej, dokuczliwej, gderliwej’ (USJPII281) – *una chioccia* ‘osoba, zwłaszcza płci żeńskiej, która w bardzo opiekuńczy sposób dba o kogoś, zwłaszcza o matkę zajmującą się dziećmi’; ‘osoba, która się kuli’ (DeM453); *szarańcza* ‘z niechęcią o dużej liczbie osób, rzeczy’ (USJPIV1491) – *una cavalletta* ‘być żarłokiem’; ‘być marnotrawcą’; ‘być rozrzutnikiem’ (DeM420; WSWPI456)³⁰.

Uwagę zwracają jednostki, które występują w odmianie ogólnej języka w jednym z języków, a korespondujące nazwy fauniczne w porównywanym języku występują w jego substandardowej odmianie. Przykładem takiej relacji jest następujące zestawienie: *mors* pot. ‘osoba, która kapie się zimą

²⁹ Podane jest również znaczenie pierwotne: pot. pogard. ‘początkowo: wojskowy policjant mający charakterystyczny żółty otok na czapce’ (USJPII30).

³⁰ Por. *mamut* pot. przen. lekc. ‘o kimś, np. o piosenkarzu, ze starszego pokolenia’; obraźl. ‘o człowieku starym i zacofanym’ (USJPII552) – *mammot* adj. ‘wielkich rozmiarów’ (DeM1445).

w morzu, rzece, jeziorze' (USJPII719) – *un trichecco* żarg. młodz. 'osoba gruba i niezdarna, mająca długie, zwisające wąsy' (DeM2793), 'tępy, ograniczony, powolny człowiek' (DIS314).

Inne jednostki wykazujące rozbieżności w zakresie odmiany języka, w której występują, to: *dzik* pot. 'człowiek nietowarzystki, samotnik, odludek' (USJPII773) – żarg. młodz. *un cinghiale* 'bardzo silna osoba'; 'osoba mieszkająca na obrzeżach miasta, na prowincji, nieokrzesana' (DIS77–78)³¹; *foka* żarg. młodz. 'ładna dziewczyna'; 'gruba dziewczyna', *foczka* 'ładna, zgrabna dziewczyna' (NSWU104; WSNP43), 'w grze w karty: słaby gracz' (SPLP468) – *una foca* żart. pot. 'osoba gruba, niezdarna i powolna' (DeM953); *karaluch* 'uczeń młodszej klasy' (NSGU155) – *uno scarafaggio* depr. pot. 'osoba ubierająca się zawsze na czarno'; 'osoba o nieprzyjemnym wyglądzie, również godna pogardy, niemoralna' (DeM2324); *pingwin* żarg. młodz. 'siostra zakonna', 'ksiądz; także ksiądz katecheta'; 'ogólnie o nauczycielu', 'człowiek ograniczony umysłowo' (NSGU276) – *un pinguino* żarg. 'karabinier w mundurze galowym'; 'czujka podczas rabunku' (CO1538).

Szczególnym przypadkiem jest para faunizmów *kogut* i *un pollastro* ('młody kogut') o nietożsamych znaczeniach przenośnych. Polska nazwa, mająca dwa znaczenia przenośne, mianowicie 'mężczyzna uganiający się za kobietami' i 'człowiek czupurny, zadziorny, zawadiaka' (USJPII148), to hiperonim włoskiej, może być więc z nią skojarzona przez użytkowników języka polskiego. Faunizm *un pollastro* ma tylko jedno znaczenie figuratywne w języku włoskim, 'naiwniak' (DeM1902–1903), które nie jest tożsame z polskim.

2.1.3. Jednostki o różnej liczbie znaczeń metaforycznych, z których jedno jest tożsame

Kolejną grupę stanowi dwanaście jednostek mających różną liczbę poświadczonych znaczeń metaforycznych w polskim i włoskim, z których jedno jest tożsame. Przykładowo, *Uniwersalny słownik języka polskiego* podaje następujące znaczenie przenośne wyrazu *baran*: obraźl. pogardl. 'człowiek nieinteligentny, ograniczony, zwłaszcza niesamodzielny; bałwan, głupiec, dureń'

³¹ Por. stylizowane na hiszpański określenie żarg. młodz. *los cinghios* 'Włosi zamieszkujący południe kraju, odbierani przez mieszkańców północy jako nieokrzesani', określenie używane przez młodzież w Mediolanie (DIS78). O substandardowych określeniach mieszkańców południowych Włoch zob. np.: J. Szerszunowicz, *Nieoficjalne nazwy mieszkańców południowych Włoch w ujęciu translatorskim*, [w:] *Warsztaty Translatorskie IV. Workshop on Translation IV*, red. R. Sokolowski, H. Duda, K. Klimkowski, J. Klimek, Lublin – Ottawa 2007, s. 341–350.

(USJPI195), słownik włoski rejestruje natomiast dwa znaczenia korespondującego leksemu *un montone*, mianowicie ‘osoba głupia’ oraz ‘człowiek bardzo aktywny seksualnie’ (DeM1575). Drugie z podanych znaczeń ma zabarwienie żartobliwe, co oznaczono w słowniku odpowiednim kwalifikatorem. Jak widać, omawiana nazwa konotuje głupotę zarówno w polskim, jak i we włoskim, w polszczyźnie brak jednak językowego wykładnika konotacji ‘duża aktywność seksualna’.

Oprócz apelatywu *baran* w grupie tej znajdują się następujące faunizmy: *kret* pot. przen. ‘o człowieku knującym coś potajemnie, działającym podstępnie’ (USJPII300) – *una talpa* przen ‘osoba, która słabo widzi’; ‘osoba mało inteligentna, tępa’; ‘osoba zamknięta, mało interesująca się rzeczywistością’; ‘informator wykradający informacje z firmy lub instytucji dla konkurentów lub przestępców’ (DeM2673); *kurczak* pot. ‘o kimś małym, słabym, delikatnym, zwłaszcza o dziecku’ (USJPII365), *kurczątko* ‘o kimś małym, słabym, delikatnym, zwłaszcza o dziecku lub o drobnej kobiecie, dziewczynie’ (USJPII365) – *un pulcino* ‘osoba naiwna, nieprzygotowana i niezdolna do uwolnienia się od kłopotów’; pot. ‘bardzo małe dziecko’; sport. ‘młody piłkarz poniżej 15 roku życia, który gra w drużynie’ (DeM2019); *papuga* pot. iron. ‘ktoś powtarzający coś po kimś bezmyślnie’ (USJPII41) – *un pappallo* ‘przen. ‘osoba powtarzająca mechanicznie czyjeś zachowania, słowa czy teksty’, ‘mężczyzna zaczepiający kobiety na ulicy’ (DeM1758)³².

W omawianej grupie występują jednostki, które używane są w różnych odmianach języka. Przykładowo jeden z faunizmów polskich występujący w gwarze przestępczej funkcjonuje w zbliżonym znaczeniu w potocznej odmianie języka włoskiego. Nazwą tą jest *wilczyca* (gw. przestęp. ‘ prostytutka, zwykle doświadczona i zniszczona uprawianiem prostytucji’ SA241); znaczenie bardziej precyzyjne niż w języku włoskim), a jej odpowiednikiem włoskim faunim *una lupa* (przen. ‘ prostytutka’ DeM1414). Oprócz tożsamości z polskim znaczenia w języku włoskim animalizm ten jest używany w znaczeniu ‘kobieta o dużym apetycie seksualnym’ (DeM1414). Inny przykład to wyraz *słoń*, którego pierwsze znaczenie jest zbieżne z korespondu-

³² Inne przykłady: *suka* wulg. ‘kobieta źle prowadząca się’ (USJPIII1447) – *una cagna* przen. pogard. ‘źle prowadząca się kobieta’; ‘marna aktorka lub piosenkarka’; ‘kobieta gniewna, złośliwa’ (DeM348); *rekin* publ. przen. ‘potentat finansowy bezwzględny w interesach’; ‘osoba, firma mająca bardzo silną pozycję, duże wpływy’ (USJPIII916) – *uno squalo* przen. ‘osoba bardzo zachłanna, która się wzbogaciła lub uzyskała prestiżową pozycję w pozbawiony skrupułów sposób’ (DeM2580); *ślimak* ‘powolny, flegmatyczny człowiek’ (NSGU362) – *una lumaca*, *un lumacone* ‘osoba bardzo powolna’; ‘osoba chytra, która udaje naiwną’; ‘osoba głośna i zręcząca’ (DeM1411).

jącym znaczeniem w języku włoskim *un elefante*³³, ‘duża i niezdarna osoba’ (DeM804), natomiast drugie, ‘człowiek mający duże uszy’, odnotowano wyłącznie w polskim słowniku gwary uczniowskiej (NSGU331)³⁴.

2.2. Potencjalne pozorne ekwiwalenty jednowyrazowych metafor faunicznych

W badanym materiale bardzo licznie reprezentowane są jednostki fauniczne, które mają znaczenia przenośne tylko w jednym z porównywanych języków, tj. albo w polskim, albo we włoskim. Grupę tę tworzą różnorodne jednostki, niektóre z nich to nazwy gatunków o dużym znaczeniu kulturowym w jednym etnikum³⁵, a małym w drugim; inne są animalizmami, które nie posiadają wyrazistych stereotypów, więc nie wywołują określonych konotacji u użytkowników danego języka. Należy podkreślić, że wśród analizowanych metafor są również takie, które w jednym języku mają zarejestrowane znaczenia metaforyczne, w drugim zaś brak zapisu znaczenia figuratywnego w słownikach, natomiast tożsame znacznie przenośne odnajdujemy w innych językowych wykładnikach poświadczonych w opracowaniach leksykograficznych, na przykład we frazeologizmach czy jednostkach paremii.

Badania wykazują, że człowiek ma tendencję do przenoszenia znaczeń metaforycznych z języka ojczystego do języka obcego, na co zwraca uwagę Hilary Nesi. Przeprowadzone przez nią badania wykazały, że człowiek uczący się języka obcego wykazuje tendencję do operowania faunicznymi metaforami konwencjonalnymi w języku obcym dokonując transferu konotacji nazw zwierząt z języka ojczystego³⁶. Wieloaspektowa analiza konfrontatywna jednostek należących do omawianej grupy jest więc bardzo istotna dla leksykografii, glottodydaktyki i translatoryki.

³³ Również *una elephantessa* ‘kobieta duża i niezdarna, pozbawiona wdzięku’ (DeM805).

³⁴ Inne przykłady: żarg. uczn. *pchła* ‘mały, niski kolega’ (NSGU268) – *una pulce* ‘osoba niewysoka i mało znacząca’ (DeM2019); *pies* pot. rodzaj wyzwiska (USJPIII128), ‘policjant’, żarg. uczn. ‘człowiek podkradający cudze pomysły’; ‘uczeń postrzegany negatywnie, nieszanowany, usłużny’; ‘ogólnie o nauczycielu’; ‘mężczyzna, który uwodzi jednocześnie wiele kobiet’; ‘uczeń drugiej klasy gimnazjum’ (NSGU274) – *un cane* przen. pogard. ‘osoba okrutna, bezlitosna’; wyzwisko; ‘niewierny’; ‘fuszer’ (DeM370).

³⁵ Por.: A. Sabban, *Culture-boundness and problems of cross-cultural phraseology*, [w:] *Phraseologie. Phraseology. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung. An International Handbook of Contemporary Research*, red. H. Burger, D. Dobrovolskij, P. Kühn, R. N. Norrick, t. I, Berlin – New York 2007, s. 592.

³⁶ H. Nesi, *A modern bestiary: a contrastive study of the figurative meanings of animal terms*, „ELT Journal” 1995, t. 49, nr 3, s. 272–278.

2.2.1. Jednostki mające poświadczone leksykograficznie znaczenie metaforyczne tylko w języku polskim

Wyekscerpowany materiał zawiera szesnaście jednostek, które posiadają znaczenie metaforyczne poświadczone w opracowaniach leksykograficznych wyłącznie w języku polskim. Przykładowo nazwa *borsuk* opatrzona kwalifikatorem *książkowy* ma następujące znaczenie przenośne zarejestrowane w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego*: ‘człowiek ponury, skryty, lubiący samotność’ (USJPI306). *Uniwersalny słownik polsko-włoski* podaje odpowiedniki dwóch znaczeń, podstawowego i sekundarnego: 1. (zool.) tasso 2. (fig.) uomo solitario, musone, imbronciato (USPW88). Jak widać, znaczenie metaforyczne oddane jest opisowo (dosł. człowiek nietowarzyski, gburowaty, ponury), ponieważ wyraz *tasso* nie jest nośnikiem znaczenia metaforycznego w języku włoskim. Omawiane zooleksmy nie stanowią jednorodnej grupy, ponieważ niektóre jednostki mają odpowiedniki o nietożsamym stereotypie poświadczonym w innych wykładnikach, podczas gdy inne nie są nośnikami konotacji obecnych w związkach frazeologicznych.

2.2.1.1. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach polskich jednowyrazowe metafory fauniczne o znaczeniu nietożsamym z figuratywnym znaczeniem włoskich zooleksmów obecnym w innych językowych wykładnikach stereotypizacji

W badanym materiale wystąpiły jednostki poświadczone jako jednowyrazowe konwencjonalne metafory wyłącznie w polskich słownikach, których włoskie ekwiwalenty mają leksykograficznie opisane inne niż jednowyrazowa metafora wykładniki stereotypizacji, przekazujące informacje o nietożsamych cechach danego gatunku. Wykładnikami stereotypizacji rejestrowanymi w słownikach są między innymi stałe połączenia wyrazowe.

Przykładowo polska nazwa *płatka* ma przenośne znaczenie ‘osoba mało znacząca, pozbawiona wpływów, stojąca nisko w jakiejś hierarchii’ (USJ-PIII185). W języku włoskim ekwiwalentna nazwa, *una lasca*, ma inne konotacje obecne w wyrażeniu porównawczym *sano come una lasca* (dosł. zdrowy jak płatka Q468). Podobnie jest w przypadku polskiej nazwy *sikorka* używanej żartobliwie o młodej dziewczynie, podlotku (USJPIII1207) i jej włoskiego odpowiednika *un fringuello*. W kulturze włoskiej sikora postrzegana jest jako ptak śpiewający, co znalazło językowe odzwierciedlenie w postaci zwrotu *cantare come un fringuello* (dosł. śpiewać jak sikora TDA12)³⁷.

³⁷ Por. pol. *śpiewać jak słowik*.

2.2.1.2. Poświadczony wyłącznie w opracowaniach polskich jednowyrazowe metafory fauniczne o włoskich odpowiednikach bez zarejestrowanych leksykograficznie wykładników znaczenia figuratywnego

Następujące nazwy zwierząt posiadają znaczenie figuratywne w języku polskim³⁸, a są go pozbawione we włoskim: *chomik* ‘człowiek gromadzący zbędne zapasy’ (USJPI427), *dudek* pot. ‘głupiec’ (USJPI716), *dzierlatka* książk. ‘wesola, szczebiotliwa, trzpiotowata młoda dziewczyna’ (USJPI766), *flądra* pot. pogard. ‘o kobiecie niechlujnej, nieporządnej, brudnej’; ‘o kobiecie złego prowadzenia się’ (USJPIV919), *jeleń* pot. posp. ‘mężczyzna naiwny, łatwo dający się wykorzystać, oszukać; frajer’ (USJPI1293), *kłępa* pot. obraźl. ‘o kobiecie niezgrabnej, nieporządnej, niechlujnej i niesympatycznej’; *padalec* pot. pogard. ‘o człowieku podłym, perfidnym, wzbudzającym odrazę swoim postępowaniem’ (USJPIII9)³⁹.

W opracowaniach leksykograficznych brak poświadczona zbieżności metaforyki wymienionych powyżej nazw faunicznych w postaci wykładników takich, jak: znaczenia metaforyczne derywatów, związki frazeologiczne czy przysłowia. W celu ustalenia potencjału konotacyjnego poszczególnych nazw w języku włoskim konieczna byłaby analiza różnorodnych tekstów pozwalająca na ustalenie stereotypu danego gatunku funkcjonującego w kręgu kultury włoskiej.

2.2.2. Jednostki mające poświadczony leksykograficznie znaczenie metaforyczne tylko w języku włoskim

Jednostki mające zarejestrowane znaczenie przenośne tylko we włoskich opracowaniach leksykograficznych również nie stanowią jednorodnej grupy. Jest ona dość liczna, ponieważ w jej skład wchodzi pięćdziesiąt jeden nazw faunicznych. Niektóre z nich mają częściowo tożsamy stereotyp, który ma inne niż jednowyrazowa konwencjonalna metafora poświadczony wykładniki stereotypizacji, inne zaś mogą być mylnie interpretowane z powodu istniejącego w języku polskim hiperonimu o nietożsamych konotacjach. W badanym materiale wystąpiły zarówno nazwy zwierząt o małym eko-kulturowym zna-

³⁸ W niektórych przypadkach nie faunizmy substancyjne a ich derywaty mogą być nośnikami nietożsamego znaczenia figuratywnego, np. *gnida* pot. posp. obraźl. ‘o człowieku niepozornym, działającym z ukrycia na czyjąś szkodę, odrażającym moralnie’ (USJPI1034), *lendinoso* ‘osoba brudna i zawszona’ (DeM1361).

³⁹ Inne przykłady: *pędrak* żart. ‘małe dziecko, zwykle mały chłopiec; malec’ (USJPIII106), *stonka* pot. przen. pogard. ‘o wczasowiczach, zwłaszcza uciążliwych, zachowujących się hałaśliwie, niszczących wszystko wokół siebie’; *truteń* pot. ‘ktoś żyjący cudzym kosztem, niepodjmujący pracy, darmozjad, pasożyt, próżniak, leń’ (USJPIV132–133), *wydra* obraźl. ‘o kobiecie przebiegłej, kłótlivej, często też ubranej lub zachowującej się wyzywająco’ (USJPIV580).

czeniu w kręgu kultury polskiej, czym można tłumaczyć brak konwencjonalnej metafory faunicznej, jak i nazwy tych gatunków, które mają większe znaczenie, jednak ich stereotyp nie jest na tyle wyrazisty, aby miał wykładniki językowe. Wśród analizowanych zooleksemów wystąpiły także figuratywne znaczenia nazw zwierząt motywowane tekstami kultury włoskiej.

Należy nadmienić, że oprócz wymienionych faunizmów można wskazać wyrazy, które są nośnikami podobnych konotacji w języku polskim, przy czym polskie opracowania leksykograficzne nie podają znaczenia figuratywnego. W przypadku niektórych animalizmów polskie słowniki rejestrują inne wykładniki tożsamego stereotypu, na przykład związki frazeologiczne czy przysłowia. Do omawianych jednostek należą liczne nazwy zwierząt, których stereotypowe cechy związane są z wyglądem fizycznym i typowymi zachowaniami, a metaforyczne znaczenia powstały na podstawie obserwacji przedstawicieli danego gatunku, na przykład podobny językowy wizerunek w polskim i włoskim ma węgorz⁴⁰ oraz niektóre inne zwierzęta⁴¹. Podobnie jest w przypadku innych gatunków o silnie ustereotypizowanych wizerun-

⁴⁰ Przykładem jest włoski wyraz *un'anguilla* mający polski odpowiednik *węgorz*. Słowniki włoskie podają dwa metaforyczne znaczenia tej nazwy, mianowicie 'bardzo zręczna osoba' i 'osoba umiejąca wykręcić się od odpowiedzialności' (DeM121). Ani *Uniwersalny słownik języka polskiego* ani *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* nie rejestrują znaczenia metaforycznego omawianego faunizmu (USJPIV45; PSWP172), słowniki frazeologiczne podają następujące związki: *śliski jak węgorz* (SFJPII532), *wić się jak węgorz* (SFJPII532), *wyślizgnąć się jak węgorz* (SFJPII532). Występowanie stałych połączeń wyrazowych z komponentem *węgorz* stanowi dowód tożsamości stereotypu tego gatunku ryb w porównywanych językach. Zob.: J. Szerszunowicz, *Językowy obraz ryb we frazeologii polskiej i włoskiej (ujęcie komparatywne)*, [w:] *Wyraz i zdanie w językach słowiańskich. Opis, konfrontacja, przekład*, t. 5, red. M. Sarnowski, W. Wysoczański, Wrocław 2005, s. 361–369.

⁴¹ Np.: *un bue* 'wół'; 'głupek, tępak' (DeM331), *una cerbiatta* 'sarenka'; 'młoda kobieta o ciemnych oczach i wdzięcznych ruchach, nieśmiała i nietowarzyska' (DeM436), *una cornacchia* 'wrona'; przen. 'osoba gadatliwa i niezyczliwa, zwłaszcza przepowiadająca nieszczęście' (DeM594), *un ippopotamo* 'hipopotam'; 'osoba korpulentna i niezdar' (DeM1297), *una farfallina* 'motylek'; 'osoba zmienna, powierzchowna' (DeM897), *un farfallone* 'motylisko'; 'osoba niestała w miłości'; 'osoba zmienna' (DeM897), *una mosca tse-tse* 'mucha tse-tse'; 'natręt' (Q313), *un puledro* 'żrebak'; 'młody, bardzo ruchliwy chłopak, pełen życia i pełen temperamentu' (DeM2019), *un rinoceronte* 'nosorożec'; 'osoba niezwracająca uwagi na przeszkody w działaniu'; 'osoba niewrażliwa' (DeM2194), *uno scorpione* 'skorpion'; 'osoba złośliwa i zwodnicza' (DeM2368), *un mastodonte* 'mastodont'; 'masywna osoba o niezdar'nych ruchach' (DeM1477), *una tartaruga* 'żółw'; 'osoba powolna i leniwa' (DeM2681), *un topo di fogna* 'szczur'; 'osoba godna pogardy', obelga (DeM2749), *una zanzara* 'komar'; 'osoba natrętna i dokuczliwa' (DeM2939), *una zecca* 'kleszcz'; 'męcząca osoba, od której trudno się uwolnić' (TDA15). Do tej grupy zaliczyć można również nazwy ras psów, np.: *un barboncino* 'pudelek'; 'osoba delikatna, mało znacząca i niepotrzebna' (TDA42), *un mastino* 'mastif'; 'osoba szorstka i nieustępliwa' (DeM1477), *un pechinese* 'pekińczyk'; 'osoba delikatna, mało znacząca i niepotrzebna' (TDA42), *un segugio* 'ogar'; przen. 'policjant, badający wyjątkowo zdolny do wykrycia śladów winnego' (DeM2394); 'szpicel' (USWP1028).

kach w kulturze, które były obecne Biblii i bajkach Ezopa, przestawiane jako istoty odznaczające się konkretnymi cechami⁴². Mimo braku poświadczenia w opracowaniach leksykograficznych omawiane nazwy nie należą do pozornych ekwiwaleńców, są odpowiednikami, które powinny być rejestrowane w słownikach, ponieważ funkcjonują jako skonwencjonalizowane metafory.

2.2.2.1. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach włoskich jednowyrazowe metafory fauniczne o częściowo zbieżnym znaczeniu z nierejestrowanymi jako metafory zooleksemami polskimi

Na uwagę zasługują również włoskie jednostki, których polskie odpowiedniki nie są rejestrowane w opracowaniach leksykograficznych jako metafory, jednak ich mają wykładniki językowe, które skłaniają do stwierdzenia, że ich stereotyp jest przynajmniej częściowo zbieżny z tym, jaki mają w języku włoskim. Przykładem omawianego zjawiska jest stereotyp jeża, którego dominującą cechą wizerunku w kulturze polskiej jest 'kolczastość'⁴³. W kulturze włoskiej stereotyp tego zwierzęcia jest bardziej złożony, ponieważ w jego skład wchodzi takie cechy, jak 'drażliwość', 'samotność', 'duży potencjał seksualny'⁴⁴. O ile można założyć, że polska nazwa *jeż* użyta jako metafora w odniesieniu do człowieka przywoła wyobrażenie najeżonego kolcami zwierzęcia, czyli osoby nieprzystępnej i drażliwej, o tyle pozostałe cechy nie będą kojarzone z tą nazwą. Podobnie jest również w przypadku innych jednostek, na przykład nazwa *una cecca*, czyli 'sroka' ma znaczenie figuratywne 'plotkarka' (WSWPI459) oraz 'kobieta gadatliwa i wulgarna' (DeM424), jej polski odpowiednik wywołuje skojarzenia z plotkarstwem i gadulstwem, ale nie z wulgarnością⁴⁵.

⁴² Np.: *un leone* 'lew'; 'osoba silna, odważna i dumna' (DeM1363), *un pavone* 'paw'; 'osoba prózna' (DeM1797), *un serpente* 'wąż'; 'osoba zdradliwa i złośliwa' (DeM2416), *una troia*, *una troietta* 'maciora', wulg. ' prostytutka'; 'osoba, która sprzedaje się dla uzyskania korzyści' (DeM2802).

⁴³ Por. frazeologizmy: *czesać się na jeża*, *zabierać się jak pies za jeża*.

⁴⁴ *Un riccio* 'jeż'; 'osoba zachowująca się z dystansem, drażliwa, unikająca ludzi'; 'osoba o dużym potencjale seksualnym' (DeM2145).

⁴⁵ Inne przykłady: *un anatrone* 'kaczucha'; 'niegraba, zawalidroga' (DO90), *un calabrone* 'szerszeń'; 'natrętny zalotnik', 'osoba natarczywa, natręt' (USWP172), *una gazza* 'sroka'; 'osoba gadatliwa i głośna' (DeM1026), *un gattone* 'kocisko'; 'osoba przebiegła i złośliwa' (DeM1024), *una lepre* (zając; osoba, która bardzo szybko biega DeM1364), *un lince* 'ryś'; 'osoba obdarzona ostrym i przenikliwym wzrokiem, również o żywej inteligencji i mądrości' (DeM1382); młodz. 'głupia osoba' (DIS167), *un levriero* 'chart'; 'człowiek chudy i zwinny' (TDA42), *un moscerino* 'muszka'; 'osoba drobna i delikatna'; 'mało ważna osoba' (DeM1584), *una pecora* 'owca'; 'osoba słaba i tchórzliwa, pozbawiona chęci i inicjatywy'; żarg. ' prostytutka', rel. 'wierny' (DeM1800); *un falco* 'sokół'; 'osoba dumna, odważna, o żywej inteligencji, wyjątkowa'; 'osoba zachłanna, chciwa' (DeM886), 'drapieżnik, spryciarz' (USWP421), *un moscone* 'muszyisko'; 'natrętny i kłopotliwy adorator' (DeM1585).

Interesującym przykładem złożonej relacji zachodzącej między znaczeniami przenośnymi jest stosunek znaczenia figuratywnego polskiej nazwy *króliczek* (żart. ‘kobieta pozująca do zdjęć erotycznych’ USJPII317) do znaczeń przenośnych trzech włoskich nazw. Pierwsza nich, *una coniglietta* (‘króliczek’; ‘piękna dziewczyna’ TDA26)⁴⁶, jest znaczeniowo najbliższa polskiej nazwie. Druga z nazw, która może być skojarzona przez użytkowników języka polskiego z przenośnym znaczeniem wyrazu *króliczek* to *una coniglia* (‘królicza’; żart. ‘wieloródka’ DeM552). W zasobach frazeologicznych polszczyzny występuje jednostka *mnożyć się jak króliki*, jednak nazwa *królicza* nie jest używana jak skonwencjonalizowana metafora. Trzecia nazwa, *un coniglio* (‘królik’; ‘osoba nieśmiała, bojaźliwa i tchórzliwa’ DeM552), nie ma poświadczanego w opracowaniach leksykograficznych znaczenia przenośnego, a cechy takie, jak nieśmiałość, bojaźliwość i tchórzostwo przypisywane są w kulturze polskiej raczej zającowi⁴⁷.

2.2.2.2. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach włoskich jednowyrazowe metafory fauniczne posiadające ekwiwalenty – hiperonimy o nietożsamyh znaczeniach metaforycznych w języku polskim

Interesują grupę ekwiwalentów pozornych stanowią nazwy fauniczne występujące w języku włoskim, których odpowiedniki nie mają znaczenia metaforycznego w języku polskim, natomiast ich hiperonimy mają w polszczyźnie nietożsame znaczenia, które są rejestrowane w słownikach.

Przykładowo polska nazwa *sowa* jest hiperonimem włoskich wyrazów *un allocceco* (puszczyk) i *un barbagianni* (sowa płomykówka), które mają inne niż polski faunizm znaczenia figuratywne, mianowicie odpowiednio: ‘głupiec, dureń’ (DeM84; USWP133)⁴⁸. Podobna relacja zachodzi między następującymi parami wyrazów: pol. *pszczola*, *pszczółka* – wł. *un ape regina* (‘królowa pszczół’; ‘kobieta niewyżyta seksualnie’ DeM142); pol. *jastrząb* – *un astore* (‘jastrząb gołębiarz’; ‘osoba chciwa i chytra’ DeM199). W przypadku nazwy *una piattola* (‘wesz łonowa’) występuje ponadto brak korespondencji w zakresie liczby znaczeń metaforycznych, ponieważ w opracowania włoskie i włosko-polskie wymieniają trzy znaczenia figuratywne omawianej nazwy: ‘kłopotliwa osoba, od której trudno się uwolnić’; ‘osoba bojaźliwa’

⁴⁶ W języku włoskim rzeczownik *una coniglietta* jest rodzaju żeńskiego.

⁴⁷ Por. frazeologizmy: *tchórzliwy/lękliwy jak zając*, *uciekać/zmykać jak zając*, *zajęcze serce*; przysłowie: *robota nie zając*, *nie ucieknie*.

⁴⁸ Por. J. Szerszunowicz, *Językowo-kulturowy obraz sowy w ujęciu komparatywnym* [w:] „Białostockie Archiwum Językowe” 2003, nr 3, s. 215–225.

(DeM1853); ‘nudziarz’ (USWP806), podczas gdy w polskim hiperonim *wesz* ma poświadczone tylko jedno znaczenie metaforyczne: ‘o człowieku odrażającym moralnie; menda’ (USJPIV390)⁴⁹.

2.2.2.3. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach włoskich jednowyrazowe metafory fauniczne – nazwy zwierząt o małym eko-znaczeniu w kulturze polskiej

Liczne są metafory rejestrowane przez włoskie opracowania leksykograficzne specyficzne dla języka włoskiego. Do grupy tej należą nazwy, które nie mają wyrazistych konotacji w języku polskim, mogących zwerbalizować się w postaci znaczeń przenośnych lub jednostek frazeologicznych. W obrębie tej grupy występują jednostki o małym ekoznaczeniu w kulturze polskiej, na przykład *cykada* (in. *piewik*; *una cicala* ‘gadula’; ‘rozrzutnik’ DeM460)⁵⁰, *dziecięcionoga* (*una piovra* ‘osoba zachłanna i cyniczna, która wykorzystuje kogoś, aż wykorzysta jego energie i zasoby’ DeM1870), *kaiman* (*un caimano* ‘twardy chłopak, który ma powodzenie w dziewcząt’ SG68), *leniwiec* (*un bradipo* ‘osoba powolna i trochę tępa’ DeM317), *mandryl* (*un mandrillo* ‘lubieżnik’ USWP655) czy *małż* (*una cozza* ‘bardzo brzydka dziewczyna’; ‘osoba leniwa, pozbawiona inicjatywy’ DeM616).

Zwierzęta takie, jak: *magot* (*una bertuccia*; ‘pokurcz’ WSWPI342), *serwal* (*un gattopardo*; lit. polit. ‘o osobie dostosowującej się do nowej sytuacji politycznej w celu utrzymania dawnych przywilejów’ DeM1025), *makak* (*un macaco*; ‘człowiek brzydki i głupi’ DeM1418), *gruboskórzec* (*un pachiderma*; osoba duża i ciężka, o powolnym chodzie; osoba niewrażliwa, nieokrzęsana’ M1734), *skorpiona* (*uno scorfano*; ‘bardzo brzydka osoba’ DeM2367) czy *uistiti* (*un micco*; ‘naiwniak’; ‘tępak’; ‘głupek’; ‘elegancik’ DeM1527), nie są na tyle dobrze znane użytkownikom języka polskiego, aby wykształciły się ich znaczenia figuratywne⁵¹.

⁴⁹ Omawiana relacja zachodzi również między niektórymi tożsamymi metaforami faunicznymi, np.: *gołębica* – *una colombella* ‘gołąb siniak’; ‘dziewczyna słodka i niewinna’ (DeM505), pol. *robak* (w kategoryzacji potocznej) – *un lombrico* ‘dżdżownica’; ‘osoba odrażająca, robak’ (DeM1403), pol. *wąż* – *una biscia* ‘wąż’ niejadowity; ‘osoba niegodna zaufania, fałszywa, podstępna’ (DeM294).

⁵⁰ Również *un cicalone* (DeM461).

⁵¹ Należy pamiętać, że w językach naturalnych funkcjonują również metaforyczne nazwy zwierząt niewystępujących na obszarze zajmowanym przez daną grupę etniczną. Na przykład w języku polskim obecne są językowe wykładniki stereotypu hieny (frazeologizm *hiena cmentarna*). Por. J. Linde-Usiekniewicz, op. cit.

2.2.2.4. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach włoskich jednowyrazowe metafory fauniczne – nazwy zwierząt o słabo wykształconym stereotypie w kulturze polskiej

Wyróżnić można również nazwy zwierząt żyjących na obszarze Polski, które nie mają wystarczająco wykształconego stereotypu, mogącego być podstawą tworzenia jego językowych wykładników, np. *un bozzone* ('skop'; 'niezgraba' WSWPI368), *una camozza* (reg. 'kozica'; 'kobieta o niechlujnym wyglądzie i grubiańskich manierach' DeM364), *una faina* ('kuna'; 'osoba o szpiczastej twarzy i sprawia wrażenie złośliwej, niegodna zaufania, przebiegła' DeM884), *un ghiro* ('popielica'; 'śpoch' DeM1042), *una marmotta* ('świstak'; 'osoba powolna i leniwa'; 'osoba głupia, naiwna, niezgrabna i niezdarna, również niezdolna' DeM1468), *un merlo* ('kos'; 'osoba naiwna, którą łatwo oszukać'; 'osoba mądra i przebiegła, która udaje naiwną' DeM1508), *uno scricciolo* ('mysikrólik'; 'osoba drobna, zwłaszcza jako afektonim' DeM2373) *una taccola* ('kawka'; 'gadula' DeM2667), *un tordo* ('drozd'; 'głupek'; 'naiwniak' DeM2751)⁵².

W przypadku niewystarczającego kontekstu użytkownik języka polskiego może mieć problem z właściwą interpretacją włoskiej nazwy faunicznej użytej metaforycznie, ponieważ powyżej wymienione nazwy nie są nośnikami konotacji. Ponadto omawiane nazwy mogą być błędnie zdekodowane, jeżeli adresat komunikatu ma skojarzenia indywidualne z daną nazwą, które nie korespondują z cechami na stałe związanymi z konkretnym faunizmem w języku włoskim.

⁵² Inne przykłady: *un bertone* arch. 'koń z przyciętymi uszami'; książk. pogard. 'alfons, sutener' (WSWPI342), *un bisonte* 'bizon', 'żubr'; 'duża i niezgrabna osoba' (TDA20); *una cocinella* 'biedronka'; 'miła dziewczyna, naręczona' (SG114), *un cuculo/un cucco* 'kukułka'; 'głupia osoba, niedorajda' (DeM636), *una falena* 'ćma'; przen. 'osoba bardzo żywa i ruchliwa'; 'osoba niestała'; ' prostytutka spacerująca przy latarniach ulicznych', 'kobieta źle prowadząca się' (DeM886), *un furetto* 'fretka'; 'osoba żywa i przebiegła' (DeM1007), *una libellula* 'ważka'; 'osoba, zwłaszcza kobieta, zwinna i pełna wdzięku' (DeM1372), *un merluzzo* 'dorsz, wątlusz'; 'osoba niezdarna, niezgrabna'; 'osoba głupia i nieostrożna' (DeM1508), *una mosca cavallina* 'narzępik'; 'natręt' (MI285), *un moscardino* 'orzesznicza'; 'elegancik' (DeM1584), *un nottolone* 'lelek kozodój'; 'osoba niezdarna, mało inteligentna, niezgrabna' (DeM1650), *un paguro* 'pustelnik (skorupiak)'; żart. ' pasożyt' (DeM1739), *una pispola* 'świergotek łąkowy'; 'młoda i pełna życia dziewczyna' (DeM1875), *una pollastra*, *una pollastrella* 'pularda, młoda kura'; żart. 'ładna dziewczyna' (DeM1902), *una pollanca* 'młoda indyczka lub kura', żart. 'atrakcyjna dziewczyna' (DeM1902), *una quaglia* przepiórka; 'osoba korpulentna' (TDA20), *una ragana* 'zielona jaszczurka'; żarg. 'bardzo brzydka osoba' (DeM2069), *una salamandra* 'salamandra'; 'osoba przeżywająca katusze, zwłaszcza z powodu miłości' (DeM2272), *un saltamartino* 'świerszcz'; 'żywe dziecko, które nie może usiedzieć na miejscu'; 'osoba, która łatwo zmienia poglądy' (DeM2278), *un tordo* 'drozd'; 'osoba korpulentna' (TDA20); *una zoccola* 'szczur kanałowy'; wulg. ' prostytutka' (DeM2945).

2.2.2.5. Poświadczone wyłącznie w opracowaniach włoskich jednowyrazowe metafory fauniczne motywowane tekstami kultury włoskiej lub nominujące desygnaty specyficzne dla kultury włoskiej

W omawianej grupie występują również jednostki motywowane tekstami kultury włoskiej. Pierwszą z takich jednostek jest nazwa *un grillo* ('świerszcz polny') używana w znaczeniu 'osoba prawiąca morały'; 'mądrała' (DeM1091). *Il Grillo parlante* jest postacią występującą w książce dla dzieci autorstwa Collodiego o opowieściach Pinocchia⁵³ i znaczenie metaforyczne nazwy *un grillo* jest językowym odzwierciedleniem charakteru Świerszcza. W języku włoskim nazwa *una lucciola* ('światlik, robaczek świętojański') ma dwa znaczenia, mianowicie: 'w teatrze lub kinie bileterka kierująca osoby do ich miejsc'; ' prostytutka' (DeM1408). Drugie z wymienionych znaczeń nawiązuje do popularnej niegdyś piosenki⁵⁴, w której nazwa ta wystąpiła jako eufemistyczne określenie prostytutki „(...) noi siam come le lucciole, brilliamo nelle tenebre (...)” (dosł. jesteśmy jak świetliki, świecimy w ciemności)⁵⁵. Nazwa *una cerbiatta*⁵⁶ wykształciła drugie znaczenie, 'biseksualistka', które motywowane było tytułem filmu *Le Cerbiatte*⁵⁷. Z powodu specyfiki kulturowej omawiane metafory nieobecne są w języku polskim.

Wśród analizowanych jednostek faunicznych wystąpił przykład nazwy nominującej desygnat specyficzny dla kultury włoskiej. Nazwa *una zebra* ('zebra') używana jest w znaczeniu 'gracz *Juventusu*' (DeM2940). Piłkarze tego zespołu mają białoczarne pasy na koszulkach, co motywovalo wtórne użycie nazwy *una zebra*. Należy przypomnieć, że omawiana wcześniej nazwa *un canarino* również jest używana w podobnym kontekście, mianowicie ma ona znaczenie 'gracz lub fan zespołu piłkarskiego z Modeny' (DeM368; por. 2.1.2.).

⁵³ Por. frazeologizmy: *fare il grillo parlante, fare il grillo saggio, essere il grillo parlante, essere il grillo saggio*. Zob. B. M. Quartu, *Dizionario dei modi di dire della lingua italiana*, Milano 2000, s. 241.

⁵⁴ *Lucciole vagabonde*, B. Cherubini, C. A. Bixio (1927).

⁵⁵ G. Stefancich, *Tracce di animali nell'italiano. Tra lingua e cultura*, Roma 2000, s. 16.

⁵⁶ *Un cerbiatto* 'jelonek, młody jeleń' (WSWPI467); *una cerbiatta* – forma żeńska.

⁵⁷ Film francuski *Les Biches*, reżyseria C. Chabrol (1968). Pierwsze znaczenie metaforyczne faunizmu *una cerbiatta* to 'młoda, atrakcyjna dziewczyna'.

3. Wnioski

Metafory fauniczne mające pseudo-ekwiwalenty stanowią stosunkowo liczną grupę zarówno w języku polskim jak i włoskim. Analiza wykazała, że występują różnorodne relacje zachodzące między skonwencjonalizowaną metaforą a jej pseudo-ekwiwalentem, które mają bardzo złożony charakter. Rozbieżności występują przede wszystkim na poziomie semantyki (całkowicie lub częściowo nietożsame znaczenia, różna liczba znaczeń przenośnych w poszczególnych językach) i stylistyki w rozmaitych konfiguracjach.

Należy podkreślić, że dostępne dwujęzyczne opracowania włosko-polskie nie rejestrują wielu konwencjonalnych metafor faunicznych należących do omawianej grupy, na przykład w *Wielkim słowniku włosko-polskim* brak poświadczenia figuratywnego znaczenia nazw takich, jak: *una biscia*, *un bradipo*, *un caimano*, *una quaglia*, *una salamandra*. W *Uniwersalnym słowniku włosko-polskim* nie figuruje znaczenie przenośne nazwy *un tordo*, natomiast w haśle *saltamartino* występuje tylko pierwsze ze znaczeń metaforycznych ('wiercipięta, niesforne dziecko' USWP975; por. przen. (o dziecku) 'wiercipięta' WSPWP11430) rejestrowanych przez słowniki włoskie ('żywe dziecko, które nie może usiedzieć na miejscu'; 'osoba, która łatwo zmienia poglądy' DeM2278).

Metafory fauniczne, żywe zarówno we współczesnym języku polskim, jaki i włoskim, są nośnikami stereotypów funkcjonujących w danym kręgu kulturowym. Ich opis w słownikach dwujęzycznych powinien uwzględniać znaczenia metaforyczne, które rejestrują słowniki ogólne danego języka. Opracowania poświęcone leksyce i frazeologii faunicznej powinny zawierać definicje kognitywne, które pozwoliłyby na dokładniejsze rozumienie znaczeń figuratywnych zooleksmów oraz motywowanych przez nie spetryfikowanych połączeń wyrazowych.

Rozwiązania skrótów

- DeM – De Mauro T., *Il dizionario della lingua italiana*, Milano 2000.
 DIS – Gobetti D., *Dictionary of Italian Slang and Colloquial Expressions*, New York 1999.
 DO – Devoto G., Oli G.C., *Il dizionario della lingua italiana*, Milano 2001.
 ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. I–II, Warszawa 2000.
 M – Meisels, W., *Podręczny słownik włosko-polski. Dizionario pratico italiano-polacco*, t. I–II, Warszawa 1996.
 NSGU – Kasperczyk M., Rzeszutek M., Smól J., Zgólkowa H., *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, Wrocław 2004.

- PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 45, Poznań 2004.
- Q – Quartu B. M., *Dizionario dei modi di dire della lingua italiana*, Milano 2000.
- SA – Kania S., *Słownik argotyzmów*, Warszawa 1995.
- SFJP – Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1999.
- SG – Ambrogio R., Casalegno G., *Scrostatì gagio! Dizionario storio dei linguaggi giovanili*, Torino 2004.
- SPLP – *Słownik polskich leksemów potocznych*, red. W. Lubaś, Karków 2003.
- TDA – Stefancich G., *Tracce di animali nell'italiano. Tra lingua e cultura*, Roma 2000.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003.
- USPW – *Uniwersalny słownik polsko-włoski. Dizionario universale polacco-italiano*, red. M. K. Podracka, Warszawa 2088.
- USWP – *Uniwersalny słownik włosko-polski. Dizionario universale italiano-polacco*, red. M. K. Podracka, Warszawa 2004.
- WSNP – Chaciński B., *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków 2003.
- WSWPI – Cieśla H., Jamrozik E., Kłos R., *Wielki słownik włosko-polski. Grande dizionario italiano-polacco*, Warszawa 2001.
- WSWPIII – Cieśla H., Jamrozik E., Łopieńska I., Sikora Penazzi J., *Wielki słownik włosko-polski. Grande dizionario italiano-polacco*, Warszawa 2006.

S U M M A R Y

The paper contains the analysis of pseudo-equivalents of single-word faunal metaphors in Polish and Italian. The focal issue is the description of relations between such units so that the classification could be proposed. As a result of the analysis the following groups can be distinguished: pseudo-equivalents proper: faunal terms of different figurative meanings in Polish and Italian; faunal terms with a different number of non-identical meanings in the languages compared; faunal terms with a different number of figurative meanings, one of which is identical; potential pseudo-equivalents: faunal terms having figurative meanings in one language only, i.e. in Polish or in Italian. The analysis shows that the relations between pseudo-equivalents of single-word conventional metaphors are very complex. In many cases bilingual dictionaries do not contain the figurative meaning of a given unit or they contain only one of several meanings. Therefore, further research on pseudo-equivalents of terms at issue is very important from the point of view of language teaching, lexicography and translation studies.

DEBIUTY NAUKOWE

Monika Borodzicz-Chiszko
Białystok

O niektórych aspektach twórczości Ludmiły Ulickiej

Do początku XX wieku na terenie Rosji twórczość literacka kobiet była zjawiskiem na ogół mało znanym. Dopiero minione stulecie, a zwłaszcza jego ostatnie dwie dekady przynoszą istotne zmiany, zarówno w literaturze rosyjskiej, jak i na całym świecie. Wtedy to na rosyjskiej scenie literackiej pojawia się sporo nazwisk kobiecych, które mogą pretendować do dłuższego pozostania w historii literatury. W latach 70–80 zadebiutowały między innymi: Ludmiła Pietruszewska (ur. 1938), Ludmiła Ulicka (ur. 1943), Nina Sadur (ur. 1950), Tatiana Tołstoj (ur. 1951), Marina Palej (ur. 1955).

Spośród współcześnie piszących Rosjanek naszą uwagę skupiliśmy na autorce posiadającej największy, a zarazem najbardziej różnorodny dorobek literacki. Mowa o Ludmile Ulickiej, która do 2007 roku wydała kilka głośnych powieści: *Medea i jej dzieci* (*Медея и её дети*, 1996), *Przypadek doktora Kukockiego* (*Казус Кукоцкого*, 2000), *Daniel Sztajn, tłumacz* (*Даниэль Штайн, переводчик*, 2006), dramatów: *Siedmioro świętych ze wsi Briucho* (*Семеро святых из деревни Брюхо*, 1993–2001), *Rosyjskie konfitury* (*Русское варенье*, 2003), oraz kilkanaście zbiorów opowiadań *Ubdzy krewni* (*Бедные родственники*, 1994), *Dziewczynki* (*Девочки*, 2002), *Pierwsi i ostatni* (*Первые и последние*, 2002), *Dzieciństwo 49* (*Детство сорок девять*, 2003).

Ludmiła Ulicka urodziła się w mieście Dawlekanowo w Republice Baszkirii, gdzie wraz z rodzicami przebywała w ewakuacji. Po zakończeniu wojny wspólnie z rodziną osiedliła się w Moskwie, gdzie mieszka do dzisiaj. Rodzice Ulickiej byli pracownikami uniwersyteckimi, co bez wątplenia miało wpływ na przyszłą naukową i zawodową drogę ich córki. Pisarka z wy-

kształcenia jest biologiem-genetykiem. Po ukończeniu Wydziału Biologii Uniwersytetu Moskiewskiego przez trzy lata (1968–1971) pracowała jako genetyk w Instytucie Genetyki Ogólnej. W latach 70 została zwolniona z pracy w instytucie, za działalność na rzecz „samizdatu”. Wydalenie z pracy można uważać za przełomowy moment, od którego zaczęła się historia jej twórczości literackiej. Po odejściu z instytutu Ulicka przez kilka lat pracowała w Kameralnym Żydowskim Teatrze Muzycznym (1979–1982), po czym zajęła się pisaniem utworów dla dzieci. W latach osiemdziesiątych powstały jej pierwsze inscenizacje dla najmłodszych, słuchowiska radiowe, scenariusze teatralne i filmowe: *Siostrzyczki liberti* (*Сестрички либерти*), *Kobieta dla wszystkich* (*Женщина для всех*). Podobnie jak wielu innych pisarzy w tym okresie Ulicka zarabkowała imając się różnych prac literackich. Na zlecenie Ministerstwa Kultury tłumaczyła poezję, recenzowała książki, sztuki, a także pisała eseje. Jak sama mówi, „nie odrzucałam żadnej pracy literackiej, za wyjątkiem tej, która śmierdziała sowiecką ideologią”¹.

Jej utwory zaczęły pojawiać się w druku pod koniec lat 80, głównie w czasopiśmie „Nowyj mir” i „Ogoniok”. Jednak krytyka zauważyła je dopiero na początku lat 90, gdy francuski „Gallimard” zamieścił opowiadania pisarki pochodzące ze zbioru *Ubodzy krewni*. Za datę debiutu Ulickiej w Rosji uważa się rok 1992, kiedy to na łamach miesięcznika „Nowyj mir” umieszczono głośną opowieść *Sonieczka* (*Сонечка*, 1992). Utwór ten został pozytywnie odebrany zarówno przez czytelników, jak i przez krytyków, czego wyrazem była jego nominacja do Rosyjskiej Nagrody Bookera w 1993 r. *Sonieczka* cieszyła się uznaniem również w krajach Europy Zachodniej, gdzie była uhonorowana licznymi nagrodami, między innymi włoską Guiseppe Azerbiego (1996) oraz francuską Medici – za najlepszą zagraniczną powieść 1996 roku. W tym samym roku na łamach miesięcznika „Nowyj mir” zamieszczono pierwszą powieść Ulickiej *Medea i jej dzieci*. Utwór ten, określane jako saga rodzinna, pełen jest wyjątkowego kobiecego wdzięku i ciepła. Jego akcja toczy się w bajecznej scenerii Krymu, a dzięki aurze, którą roztacza wokół siebie tytułowa bohaterka, i istic matczynej miłości, jaką obdarza krewnych goszczących w jej domu, powieść cieszy się ogromną popularnością wśród czytelników. *Medea i jej dzieci*, podobnie jak i *Sonieczka*, również otrzymała nominację do rosyjskiej edycji Nagrody Bookera, a w 1998 roku została uhonorowana włoską Nagrodą Moskwa – Penne.

¹ <http://www.litwomen.ru/autogr23.html>.

W 2000 roku miesięcznik „Nowyj mir” opublikował drugą powieść Ulickiej *Przypadek doktora Kukockiego*. Pierwotnie utwór zatytułowany był *Podróż w siódmą stronę świata* (*Путешествие в седьмую сторону света*) i pod tym tytułem ukazał się w czasopiśmie literackim. Powieść prezentuje historię rodziny uwikłanej w absurdy sowieckiej Rosji. Ulicka pokazuje typowe zjawiska życia w czasach komunizmu przez pryzmat środowiska inteligentckiego oraz problemy społeczno-polityczne, takie jak alkoholizm i aborcje. Za utwór *Przypadek doktora Kukockiego* w 2001 roku Ulicka otrzymała rosyjską Booker Prize. Jak dotąd jest ona jedyną kobietą uhonorowaną tą nagrodą.

Ostatnie powieści autorstwa Ulickiej – *Szczerze oddany Szurik* (*Искренне ваш Шурик*, 2004) i *Daniel Sztajn, tłumacz* – mimo zupełnie różnej problematyki cieszą się jednakowo dużą popularnością. *Szczerze oddany Szurik* to utwór, który z subtelną ironią pokazuje nedorzecznego, pustego świata młodego studenta. Jedynym sacrum dla tytułowego Szurika jest rodzinny dom, w którym wychowywany był przez matkę i babkę. Oprócz tych dwóch kobiet, Ulicka rysuje w powieści bogatą galerię innych żeńskich postaci, które zewsząd otaczają Szurika. Charakterystyczną cechą wspomnianej powieści, jak i całej dotychczasowej prozy Ulickiej jest fakt, że wszystkie bohaterki ukazane są jako wrażliwe, głęboko odczuwające istoty, wzbudzające szczerą litość i współczucie. Przeciwnieństwem stanowi Szurik, który ze swoją niepoahamowaną chęcią niesienia pomocy kobietom staje się postacią „przerysowaną”, ironiczną, budzącą groteskowy śmiech².

Najnowsza powieść *Daniel Sztajn, tłumacz* zrodziła się na podstawie prawdziwej historii polskiego Żyda. Prototypem głównego bohatera jest Daniel Rufajzen³, który w czasie II Wojny Światowej odznaczył się zasługami dla narodu żydowskiego. Do pracy nad tą powieścią Ulicka wykorzystała autentyczne listy, notatki oraz odwołała się zarówno do wydarzeń historycznych, jak i społeczno-politycznych. Powieść zdobyła główną nagrodę

² Г. Ермошина, *Биологический эксперимент*, «Дружба народов» 2004, № 4, <http://magazines.russ.ru/druzhba/2004/4/erm15-pr.html>.

³ Oswald Rufajzen – znany jako brat Daniel – urodził się jako Szmul Rufajzen w 1922 r. we wsi Zadziele (Małopolska). W 1939 r. uciekł do Wilna, gdzie wstąpił do organizacji Halutsim (należącej do syjonistycznego ruchu pionierów). W 1941 r., gdy Wilno zajęli Niemcy, Rufajzen zdobył aryjskie dokumenty na nazwisko Josef Oswald i od tego czasu przez okupacyjne władze był traktowany jako volksdeutsch. Przeprowadził się do miejscowości Mir, gdzie został tłumaczem komendanta żandarmerii, potem szefem miejscowej policji, a następnie podstępem pomógł w ocaleniu Żydów skazanych na śmierć w miejscowym getcie. Dzięki swojej pozycji i wiedzy, jaką dysponował, oddał nieocenione usługi żydowskiemu współbraciom. Po wojnie przyjął chrzest i wstąpił do katolickiego klasztoru. Zob. „Wprost”, 1994, nr 17, s. 32–36.

w rosyjskim konkursie „Bolszaja kniga” (2007), a autorka otrzymała tytuł najlepszego pisarza roku 2007.

Wśród licznych utworów prozatorskich autorstwa Ulickiej na uwagę zasługują również opowiadania. Wszystkie one charakteryzują się dynamiką, ekspresją i dokładnością, zarówno w opisach zdarzeń, jak i bohaterów. Opowiadania Ulickiej zaskakują czytelnika prostotą formy, a jednocześnie powagą poruszanych problemów. Najbardziej znane zbiorowe wydania opowiadań to *Ubdzdy krewni*, *Dziewczynki*, *Pierwsi i ostatni*, *Dzieciństwo 49*.

Obok prozy ważne miejsce w twórczości rosyjskiej pisarki zajmują utwory dramatyczne. W 2008 roku wydawnictwo Eksmo opublikowało zbiór zawierający najpopularniejsze dramaty powstałe w latach 1988–2003. Największy sukces, zarówno w Rosji jak i w Europie, odniosły sceniczne adaptacje utworu *Rosyjskie konfitury*, który jest swoistym nawiązaniem do utworów Antona Czechowa. Jak mówi sama Ulicka, sztuka powstała w celu polemiki z wybitnym dramaturgiem, a dokładniej po to by pokazać, że od jego czasów niewiele się w Rosji zmieniło. Ulicka twierdzi, że problemy które poruszał w swoich utworach Czechow, są aktualne również w Rosji XXI wieku⁴. Wśród krytyków dramatu *Rosyjskie konfitury* zyskał miano gorzkiej bajki o realnym życiu – utworu, który bezlitośnie obnaża nonsensy życia w Rosji i pokazuje totalny rozkład inteligencji okresu breżniewowskiej stagnacji⁵.

Ulicka jest również autorką poezji. Jej wiersze, poza tymi, które za przykładem Pasternaka włożyła w usta bohaterki swojej powieści *Medea i jej dzieci*, nie były nigdzie publikowane.

Pisarzka posiada w swoim dorobku znaczną liczbę utworów przeznaczonych dla dzieci. Są to zarówno scenariusze sztuk i przedstawień, które powstały głównie po wydaleniu z Instytutu Genetyki, jak również bajki – pisane przed laty dla własnych dzieci, a opublikowane dopiero w latach 2004–2007⁶. Obecnie Ulicka jest głównym koordynatorem i pomysłodawczynią ogólnokrajowego projektu „Projekt dla dzieci Ludmiły Ulickiej »Inny, inni, o innych«” uczącego dzieci tolerancji.

Różnorodna twórczość Ulickiej zaliczana jest przez jednych badaczy do nurtu postmodernistycznego, przez innych do realizmu lub też do prozy

⁴ А. Трефилова, *Поезд руками не остановишь*, «Театральные Новые Известия» 2007, 1 февраля, <http://teatr.newizv.ru/print/?IDNews=1098>.

⁵ П. Руднев, *Театральные впечатления Павла Руднева*, «Новый мир» 2007, № 11, с. 189–199.

⁶ Л. Улицкая, *Истории про зверей и людей*, Москва 2007.

feministycznej⁷. Sama pisarka sceptycznie odnosi się do klasyfikowania jej jako autorki postmodernistycznej. Według niej nadrzędną ideą postmodernizmu wydaje się być zaburzenie jednorodności gatunku, stylu, zestawienie elementów o różnej naturze, przetrwanie wszystkich dotychczasowych osiągnięć kultury na raz i w całości. Rozpatrując w takim aspekcie swoje utwory, sama uważa się za pisarkę lokalną, tworzącą dla wąskiego grona przyjaciół⁸. Według Janiny Sałajczykowej autorka *Sonieczki* reprezentuje tzw. „nowy realizm”, który jest kontynuacją tradycyjnego realizmu wzbogaconego o elementy modernizmu i postmodernizmu⁹. Tę opinię popierają i inni badacze, których zdaniem twórczość Ulickiej zdecydowanie bliższa jest XIX-wiecznej klasycie niż XX-wiecznemu postmodernizmowi¹⁰. Jeśli wziąć pod uwagę słowa samej autorki, że „po dziś dzień nie przeczytałam nic lepszego niż *Córka kapitana*”¹¹, to sądy o jej inspiracjach czerpanych z rosyjskiej klasyki wydają się całkowicie uzasadnione. Nieprzypadkowo dzieło Puszkina określa ona jako „jasne słońce, które zawsze ją dosięga”¹². Kierowana w życiu tradycyjnym wychowaniem, bezwzględny szacunkiem dla drugiego człowieka, pisarka wyraźnie zauważa obecny we współczesnym świecie kryzys moralności, nadrzędnych wartości, a także burzliwy proces odczłowieczania. Ulicka twierdzi, że taki świat rodzi podobną, lub wręcz tożsamą literaturę – pozbawioną wszelkich świętości, uwydatniającą egoistyczne, konsumpcyjne podejście do życia. Według autorki, sprzyjanie tym procesom, wspomaganie ich poprzez stawianie w centrum utworów, tworzenie z nich głównych wątków, niesie ze sobą niebezpieczeństwo demoralizacji, zwyrodnienia, rozkładu¹³. Jednocześnie dostrzega ona konieczność włączania tych kwestii do literatury po to, by zasygnalizować czytelnikowi istnienie określonego problemu. Taką taktykę wybrała również dla swoich powieści. Doskonale wplata w losy bohaterów bolączki współczesnego

⁷ W. Supa, *Obraz świata pośredniego w powieści Ludmiły Ulickiej Przypadek doktora Kukockiego*, Światło w dolinie. Prace ofiarowane profesor Halinie Krukowskiej, Białystok 2007, s. 739–750.

⁸ P. Aleszkowski, J. Radow, A. Słapowski, *I oto popełniłem postmodernizm (Rosyjscy prozaicy o współczesnej prozie rosyjskiej)*, „Literatura na Świecie” Nr 11–12/1996 r., s. 225.

⁹ J. Sałajczykowa, *Współczesna proza kobiet: Marina Palej i Ludmiła Ulicka*, „Studia Rossica VII. W kraju i na obczyźnie. Literatura rosyjska XX wieku”, Warszawa 1999, s. 274.

¹⁰ Г. Ребелъ, *Черты романа XXI века в произведениях А. Иванова и Л. Улицкой*, «Нева» 2008, № 4, с. 196.

¹¹ P. Aleszkowski, J. Radow, A. Słapowski, *I oto popełniłem...*, s. 223.

¹² Ibidem, s. 223.

¹³ Ibidem, s. 224.

świata, dylematy moralne, które, stanowiąc element tła wydarzeń, pobudzają uważnego czytelnika do głębszych rozważań. Swoją twórczością Ulicka skłania do poszukiwania nadrzędnych wartości, niezmiennych i uniwersalnych. W jednym przypadku są to więzy rodzinne, miłość do Boga, pokora wobec losu, w innym matczyne oddanie czy bezgraniczna miłość rodzicielska. Niewątpliwie każda z powieści Ulickiej nakłania do poszukiwań wartości moralnych oraz refleksji nad kierunkiem, w którym podąża ludzka cywilizacja.

Głównymi bohaterami w powieściach Ulickiej są kobiety. Ich losy, najróżniejsze sytuacje z ich życia stanowią znaczący element głównej osi problemowej utworów rosyjskiej pisarki. Większość z nich to zwykle kobiety, nie rzucające się w oczy, na pozór nie wyróżniające się niczym szczególnym. Jednak, jak twierdzi Janina Sałajczykowa, przedstawiając w ten sposób bohaterki swoich utworów, Ulicka nakłada na nie maskę. Dopiero po jej zdjęciu, po wnikliwej analizie i spojrzeniu w głąb tych postaci, dostrzegamy ich bogate wnętrze i prawdziwe, bezcenne wartości, jakimi kierują się w swoim życiu¹⁴. Możemy sądzić, że nazywając swoich bohaterów „staruszkami, chorymi, biednymi, outsiderami”¹⁵ Ulicka świadomie wskazuje na paralele łączące postaci z jej powieści z obecnym w XIX-wiecznej literaturze rosyjskiej motywem „małego człowieka”. Właśnie tacy bohaterowie, przykryci maską zwyczajności, biedy, choroby, czy nieszczęścia posiadają ogromny potencjał moralny, osobowościowy i duchowy. Ulicka podkreśla w swoich utworach wyjątkowość takich ludzi, a także szczególne miejsce, jakie wśród nich zajmują kobiety – często niedoceniane, niedostrzegane, nie stawiające realnego oporu wobec zastałej rzeczywistości, jednak przeciwstawiające się jej w wymiarze moralno-emocjonalnym. Pisarka pokazuje, że każda kobieta, bez względu na pochodzenie, narodowość i wiek zdolna jest do bezgranicznego oddania i poświęcenia w imię wyższych wartości.

Motyw kobiecej ofiarności i wyrzeczenia w imię nadrzędnych celów obecny był w literaturze rosyjskiej już na początku XIX wieku. Za niekwestionowany prototyp takiej postaci uznać można puszkinowski ideał – Tatianę. To ona stała się symbolem bohaterki, która jest w stanie poświęcić osobiste szczęście w imię tradycji i moralności. Można przypuszczać, że znaczna część bohaterek Ulickiej zrodziła się właśnie z puszkinowskiej Tatiany. Zarówno Sonia, Medea, Wiera, jak i jej matka Elżbieta kierują się w życiu tym samym, czym prawie dwa wieki temu kierowała się puszkinowska Tania. Dążenie do moralnego, wewnętrznego spokoju i niezachwianej harmonii

¹⁴ J. Sałajczykowa, *Współczesna proza...*, s. 274.

¹⁵ P. Aleszkowski, J. Radow, A. Słapowski, *I oto popelnilem...*, s. 225.

ducha stanowią o niepowtarzalności, szlachetności i wyjątkowości tych kobiet. Janina Sałajczykowa twierdzi, że wewnętrzna siła, oddanie rodzinie, macierzyństwo, zdolność do poświęceń są cechami, które Ulicka szczególnie podkreśla u swoich bohaterek. Zdaniem badaczki, dąży ona tym samym do wykreowania uniwersalnego, międzykulturowego modelu osobowości Kobiety¹⁶.

Śledząc obrazy kobiet obecne w najpopularniejszych utworach Ulickiej, można zauważyć, iż autorka konstruuje dwa odmienne modele żeńskich sylwetek. Jeden z nich skupia skromne, prawe kobiety, które bez względu na osobiste zyski i straty kierują się w życiu przyzwoitością, etyką i uczciwością. Są one wierne odwiecznym zasadom moralnym, a dobro drugiego człowieka stanowi dla nich bezcenną wartość. Przykładem takiej bohaterki jest Sonia, która dzięki pokorze, bezwzględnemu szacunkowi dla innych i iście anielskiej dobroci zdolna jest wybaczyć zniewagę i cierpienie wyrządzone jej przez najbliższych. Podobną postawę reprezentuje Medea oraz Wiera. Obie swoje życie poświęciły innym ludziom. Piękno ich charakterów tkwi w tym, że żadna z nich nie dąży za wszelką cenę do osiągnięcia prywatnego szczęścia. Dla tych kobiet ważniejsze od spełnienia osobistych marzeń i ambicji jest życie w zgodzie z własnym sumieniem i pokora wobec tego, co przynosi Opatrzność. Właśnie te cechy – wierność odwiecznym zasadom moralnym, szacunek dla drugiego człowieka, bezinteresowność i zdolność do poświęceń są niezwykle rzadkie i charakteryzują tylko osoby bezgranicznie dobre, pokorne, idealne. Taka postawa nabiera bezcennego wymiaru szczególnie we współczesnym świecie, w którym nadzwyczaj wyraźnie uwidoczniło się zachwianie i kryzys moralności.

Na skutek tego w utworach Ulickiej takim osobowościom jak Sonia, Medea czy Wiera, towarzyszy inna, przeciwstawna grupa żeńskich postaci. Cechą łączącą wszystkie kobiety realizujące drugi schemat jest egoistyczne, konsumpcyjne podejście do życia. Kierują się one zaspokojeniem własnych potrzeb, wygodą i bezwzględnym dążeniem do realizacji swoich zamiarów. To w większości pokolenie współczesnych młodych kobiet, ukazanych kontrastowo w odniesieniu do pierwszej grupy. Przykładem może być przeciwstawne zestawienie osobowości Jasi i Soni, dla których rodzina, miłość i cielesność mają zupełnie inny wymiar. Analogiczną konwencję zastosowała autorka konstruując postać Wiery, poświęcającej całe życie wychowaniu syna, oraz Leny, zostawiającej córkę pod opieką obcych ludzi. Opozycja między pełną altruizmu postawą Wiery czy Soni, a egoistycznym zachowaniem

¹⁶ J. Sałajczykowa, *Współczesna proza...*, s. 276.

Leny i Jasi potęguje przekonanie o radykalnym postrzeganiu i wartościowaniu ludzkiego postępowania w utworach Ulickiej. Warto zauważyć, iż nie bez przyczyny kobiety realizujące drugi schemat są pokazane przez autorkę jako postacie drugoplanowe. Jak mówiliśmy wcześniej, Ulicka twierdzi, iż koncentracja literatury na rozchwianym systemie wartości może prowadzić do błędnej interpretacji, a tym samym do propagowania negatywnych postaw. Możemy sądzić, że właśnie z tego powodu kobiety reprezentujące drugą grupę odgrywają w powieściach drugorzędne role. Znamionym jest również fakt, że Jasia, Lena i Masza w pogoni za cielesnym szczęściem, targane namiętnościami, tracą prawdziwą radość życia i spokój wewnętrzny. Życie pozbawione wszelkich wartości, dążenia do moralnej równowagi staje się puste i nieszczęśliwe. Dlatego można przypuszczać, że spośród bohaterek powieści Ulickiej tylko Soni, Medei i Wierze, podobnie jak puszkiniowskiej Tatianie, dane jest przeżywać wewnętrzne, duchowe szczęście. Taką możliwość daje im pokora wobec losu, wierność niezmiennym od stuleci ideałom, a także prostota i skromność.

Bogata galeria kobiecych sylwetek siłą rzeczy wprowadza do utworów Ulickiej wątek miłości. Można przypuszczać, że pojawia się on w celu uwydatnienia i wyraźniejszego zarysowania kobiecych zalet. Ulicka z ogromną dokładnością i znawstwem opisuje różne rodzaje miłości: rodzinną, matczyną, między kobietą i mężczyzną. Proza Ulickiej nie jest pozbawiona również aspektów czysto cielesnych. Zgodnie z tradycją klasyczną pisarka opisuje taką miłość powściągliwie. Według Janiny Sałajczykowej, ukazanie przez Ulicką cielesności, fizyczności bohaterów ma na celu wniknięcie w głąb ich psychiki¹⁷. Stosunek postaci do cielesnej strony miłości stanowi jeden z najważniejszych aspektów poznawczych ich świata wewnętrznego. Wszakże czym innym jest akt cielesny dla Jasi i Szurika, czym innym zaś dla jego matki czy Soni. Niewątpliwie dzięki ukazaniu tego aspektu czytelnik lepiej poznaje sposób postrzegania świata i rolę, jaką w życiu bohaterów odgrywa miłość. Sama Ulicka tłumaczy, że elementy cielesności wprowadza do utworów dla pełniejszego opisanego charakteru postaci. Jej zdaniem, seksualność to nieodłączny element miłości, tak jak sama miłość jest nieodzowna dla każdego ludzkiego istnienia¹⁸. Jednocześnie, jak twierdzi Galina Jermoszyna, Ulicka nie ocenia, nie wartościuje swoich bohaterów, ich czynów i postępowania. Jest dość obiektywnym, może nawet biernym obserwatorem życia, który poprzez opisane pewnych postaw i zachowań nakłania czytelnika do własnej

¹⁷ J. Sałajczykowa, *Współczesna proza...*, s. 276.

¹⁸ М. Кучерская, *Роман меня напишет. Встреча*, «Российская Газета» № 2005/04/05, <http://rg.ru/2005/04/06/ulickaya.html>.

refleksji nad rzeczywistością i miejscem, jakie zajmuje w niej człowiek¹⁹. Dzięki temu utwory Ulickiej, podobnie jak XX-wieczna klasyka, zadziwiają znawstwem natury i przedstawieniem zakamarków ludzkiej psychiki uwikłanej w realia rosyjskiego życia.

Dotychczasowy dorobek literacki Ludmiły Ulickiej nie jest w pełni odkryty i zapewne niejednokrotnie jeszcze zostanie poddany wnikliwej analizie. Bezspornym jest jednak fakt ogromnej popularności i poczytności prozy pisarki, która sama zdaje się być zaskoczona tym faktem. Jak dotąd jej utwory ukazały się w 25 krajach, między innymi w Chinach, Japonii, Turcji, Izraelu, USA, a także w Polsce. Powieści Ulickiej znajdują się na listach bestsellerów największych opiniotwórczych światowych dzienników, takich jak niemiecki „Der Spiegel”, francuski „Le Monde”, czy amerykański „New York Times”.

Jak dotąd w Polsce dokonano przekładów czterech powieści Ulickiej: *Medea i jej dzieci* (przekład Rita Bartosik²⁰, 2004), *Sonieczka* (przekład Rita Bartosik, 2004), *Przypadek doktora Kukockiego* (przekład Barbara Reszko, 2005), oraz *Szczerze oddany Szurik* (przekład Elżbieta Zych, 2007). Do 2008 roku w Polsce ukazało się kilka publikacji poświęconych twórczości Ulickiej²¹.

Niektórzy oceniają prozę Ulickiej jako typowo popularną, przeznaczoną wyłącznie dla masowego czytelnika. Uwzględniając dużą poczytności powieści pisarki na całym świecie wydawać by się mogło, że tak jest w istocie. Jednak po wnikliwej lekturze i głębokiej analizie utwory Ulickiej nabierają niepowtarzalnego, indywidualnego charakteru, a sama autorka zyskuje miano inteligentnej pisarki dla inteligentnego czytelnika²².

¹⁹ Г. Ермошина, *Биологический...*

²⁰ Przekładu wierszy dokonał Ernest Bryll.

²¹ Część materiałów wykorzystano w niniejszej publikacji (zobacz przypisy: 7, 8, 9). Oprócz nich ukazały się: W. Supa, *Obraz rodziny w rosyjskich sagach XX wieku*, artykuł wygłoszony na konferencji naukowej „Mit trwałej rodziny” zorganizowanej przez Katedrę Teorii Literatury przy AJD w Częstochowie (wrzesień 2006) i złożony do druku w tomie pokonferencyjnym., J. Wojciechowski, *Szarość dni*, „Nowe Książki” 2005, nr 2, s. 38., D. Ulicka, *Wzloty i upadki XX-wiecznej inteligencji rosyjskiej*, „Nowe Książki” 2008, nr 3, s. 62.

²² Т. Далё, *Русская писательница в норвежском интерьере*, „Соотечественник – Ландсманн” 2007, № 8, <http://landsmann.norge.ru/ulicka/ja/>.

S U M M A R Y

The article is devoted to the works of the temporary writer Ludmila Ulicka. It has been attempted to characterize her literary output paying special attention to its variety and diversity. One of the main aspects of the writer's literary works, i.e. the image of woman, has also been deeply analyzed. The author of the article presents two contrasting models of female figures and characterizes the basic features which distinguish the two groups of the characters.

Joanna Nikolajuk

Białystok

Życie rodzinne Dostojewskich na podstawie pamiętników A. G. Dostojewskiej

Biała laska biografii. Ponieważ wszyscy jesteśmy ślepi. Wartość biografii. Prze-filtrowanej, udokumentowanej. Nie można siebie zobaczyć w dowolny sposób, biografia własna przygniata, pod koniec zaczyna się robić nieinteresująca nawet dla nas samych. W pewnej chwili przestajemy chłonąć. Wszystkie drzwi zamknięte, żadnych dzwonek niespodziewanych. Nawet ostatni jakby już nie należał do biografii... Światło biografii. Pomoc biografii. Biała laska¹.

Gatunek pamiętnikarstwa rozwijał się od stuleci. Przybierał on różne formy i odmiany. Dziś do tego gatunku piśmiennictwa można zaliczyć wszelkiego rodzaju zapisy utrwalające ludzkie doświadczenia: wspomnienia, dzienniki, autobiografie, listy, notatki osobiste oraz wywiady i zarejestrowane rozmowy. W czasach współczesnych wraz z rozwojem mediów, a zwłaszcza internetu pojawiły się także tzw. blogi, twory o charakterze pamiętników, prowadzone przez zwykłych ludzi podzielone m.in. na bloki tematyczne, publiczne, miłosne, erotyczne i inne².

Literatura pamiętnikarska z reguły zawierała rejestr realnych wydarzeń z życia opisywanej osoby i miała charakter dokumentalny³. W tym kontekście wszelkiego rodzaju dokumenty osobiste zwane również ego-dokumen-

¹ A. Rudnicki, *Sto lat temu umarł Dostojewski*, Kraków 1989, s. 149.

² Zob.: S. Tyniecka-Makowska, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Kraków 2001, s. 245.

³ Zob.: T. Michałowska, *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2003, s. 309.

tami były źródłem wiadomości o autorze⁴. Stanowiły one „zapis z życia prywatnego i (lub) publicznego dokonywany z pozycji ich bezpośredniego obserwatora lub uczestnika”⁵ i mogły „obejmować różny okres życia – całe życie, pewien wycinek czasu, czy nawet konkretne wydarzenie”⁶.

Pamiętniki stanowiły również ważny materiał badawczy dla specjalistów z innych dziedzin nauki: socjologów, historyków, kulturologów, psychologów, etnografów i antropologów⁷. W tym znaczeniu były nośnikiem informacji o epoce, dokumentem historycznym i materiałem źródłowym przekazującym szeroką wiedzę na temat „mechanizmów rządzących zarówno życiem jednostek ludzkich jak i zbiorowości przez rodzaj komentarza (politycznego, etycznego, społecznego), jakim opatruje się wydarzenia”⁸. Pomagały one odzwierciedlać horyzonty myślowe i perspektywy myślenia potocznego, ukazywały stereotypy i zmiany w świadomości społecznej, a także różnice środowiskowe i pokoleniowe⁹.

W literaturze światowej publikowane były dzienniki, wspomnienia oraz innego rodzaju materiały osobiste zarówno autorstwa ludzi świata kultury, sztuki, polityki czy biznesu, jak również zwykłych ludzi – biografów, pragnących opisać swoje życie¹⁰.

Self-text fascynował od zawsze, gdyż pozwalał wejść za kulisy życia publicznego, ukazując szczegóły nieznane odbiorcom do tej pory z oficjalnych źródeł informacji. Problematiczną w tym ujęciu jest kategoria prawdy, którą otrzymuje czytelnik. Jest ona zawsze „sprawą dyskusyjną i stanowi wypadkową osobowości narratora, bohatera, autora i powodów pisania wspomnień¹¹. Do najważniejszych należą względy finansowe, chęć oceny własnego życia i wprowadzenie w nim porządku, konieczność usprawiedliwienia dokonywanych wyborów czy też, jak w przypadku pamiętnika XX-wiecznego,

⁴ Б. Егоров, *О дневниках новейшего времени*, (w:) *Дневники писары росыжских*, red. L. Łucewicz, Studia Rossica XVII, Warszawa 2006, s. 411.

⁵ E. Zarych, *Encyklopedia literatury Polskiej*, Kraków, s. 523.

⁶ S. Tyniecka-Makowska, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Kraków 2001, s. 245.

⁷ Zob.: A. Z. Makowiecki, *Encyklopedia szkolna. Literatura i nauka o języku*, Warszawa 1995, s. 156.

⁸ J. Słowiński, *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, 1977, s. 233.

⁹ И. Гитовичь, *Случай Чехова: “Антидневничковность” как тип психологического и языкового самоощущения*, (w:) *Дневники писары росыжских*, red. L. Łucewicz, Studia Rossica XVII, Warszawa 2006, s. 196.

¹⁰ Zob.: L. Łucewicz, *Дневники, записные книжки, письма*, (w:) *Дневники, нотатки, листы писары росыжских*, red. L. Łucewicz, Studia Rossica XIX, Warszawa 2007, s. 11.

¹¹ Zob.: И. Гитовичь, *Случай Чехова...*, s. 196.

cel czysto literacki bądź chęć wzięcia udziału w konkursie na pamiętnik”¹². Wśród pamiętników możemy wyróżnić te pisane do szuflady, publikowane wbrew woli autora po jego śmierci, a także utwory w zamyśle adresowane do szerokiej publiczności. Tu możemy wyróżnić wspomnienia literatów: J. J. Rousseau, Wolter’a, G. Sand, H. Haller’a¹³.

Na temat Dostojewskiego pojawiło się w literaturze światowej i rosyjskiej wiele utworów, artykułów i prac krytycznych poddających analizie jego twórczość. W dokumentach osobistych doświadczenie artystyczne pisarza i jego wpływ na rozwój literatury zaznaczali również i polscy twórcy: Z. Nałkowska, M. Dąbrowska, G. Herling-Grudziński, W. Gombrowicz, J. Iwaszkiewicz, S. Lem, Cz. Miłosz i S. Mrożek¹⁴.

Wraz ze wzrostem popularności pisarza wzrosło również zainteresowanie jego osobą. Utarło się przeświadczenie, zwłaszcza w kręgach literackich, iż był człowiekiem o ponurym charakterze, dziwakiem, nieprzewidywalnym w swoim zachowaniu. Twierdzono, iż ma dwie strony osobowości:

Достоевский в освещении современников непостоянен, переменчив, многолик, порой он представляется личностью отталкивающей, вызывающей острую неприязнь. А одновременно, на страницах других воспоминаний о писателе, лучезарно сияет лицо идеалиста, романтика, праведника¹⁵.

Na tę kwestię zwrócono uwagę zaraz po śmierci pisarza. Opublikowano wówczas masę dokumentów, przedstawiających postać prozaika w życiu publicznym i prywatnym. Były to utwory o charakterze pamiętnikarskim – wspomnienia przyjaciół, członków rodziny, listy pisarza oraz jego własne notatki i dzienniki.

Znana jest korespondencja Dostojewskiego z takimi osobami jak; I. S. Aksakow, W. P. Mieszczerski, A. P. Miłjukow, J. S. Niekrasowa, M. P. Pogodin, Wł. S. i Ws. S. Sołowjowy, J. F. Tiutczew i innymi. Wspomnienia swoje spisała również córka pisarza L. F. Dostojewska oraz jego żona A. G. Dostojewska¹⁶.

¹² Zob.: S. Tyniecka-Makowska, *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, Kraków 2001, s. 245.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Zob.: Ł. Łucewicz, *Słowo wstępne*, (w:) *Dzienniki, notatki, listy pisarzy rosyjskich*, red. Ł. Łucewicz, Studia Rossica XIX, Warszawa 2007, s. 9.

¹⁵ С. В. Белов, В. А. Туниманов, А. Г. Достоевская и ее воспоминания, (w:) А. Достоевская, *Воспоминания*, Москва 1971, с. 13.

¹⁶ Л. Р. Ланский, *Письма о Достоевском*, (w:) “Литературное наследство”, 1973, т. 86 (http://az.lib.ru/d/dostoevskij_fm/text_0780.shtml).

Один из наиболее любимых друзей писателя, А. Н. Майков, в своем прощальном слове сказал, что ни друзья, ни родственники не смогут ответить на вопрос: что такое Достоевский? “Спросите Анну Григорьевну о Фёдоре Михайловиче – она скажет: “Ах какой это был муж! Как он меня любил, как я его любила!” Друзья, что скажут? Их ответы будут детальные, отрывочные, анекдотические, пожалуй, а никак не отвечающие на предъявленные вопросы. Словом ответы неинтересные (...) О великих людях, о великих писателях мне не особенно интересно знать, в каком доме они жили, какое платье носили, видеть вещи, им принадлежащие; в старину бывало, ценились табакерки, из которых они нюхали табак, шляпы, чернильницы, перья ит.д. Вся мелочная обстановка их жизни. Это – только краски, штрихи, подробности¹⁷.

Z tego też względu pamiętniki A.G. Dostojewskiej posiadają wartość niepodważalną z uwagi na treść.

Pod względem gatunkowym *Wspomnienia* różnią się od *Dzienników*. Aby tego dowieść należy sięgnąć do definicji obu terminów.

Dzienniki to regularnie prowadzone (z dnia na dzień) notatki, przestrzegające chronologii wydarzeń, skupione na osobie i osobowości autora-narratora. Natomiast wspomnienia to „relacja prozatorska o zdarzeniach, których autor był uczestnikiem bądź naocznym świadkiem”. Jako tzw. dokument osobisty są wyrazem „swoistego ujmowania świata, przekonań i dążeń społecznych”. W przeciwieństwie do dziennika przedstawiają wydarzenia z dystansu czasu. Ich autor opowiadać może nie tylko o przebiegu zdarzeń, ale i o swoim do nich stosunku (stan w momencie pisania). Chronologiczna relacja zdarzeń nie jest w tym gatunku wymagana¹⁸.

Dzienniki A. G. Dostojewskiej mają charakter relacjonujący i dokumentalny, a opisywane wydarzenia zawsze oznaczone są datą¹⁹. Rosyjska badaczka, S. Żytomirskaja, uważa, że:

Это подлинная ежедневная запись фактов жизни, мыслей, чувств и впечатлений, запись только для себя, недоступная даже для мужа (...) и потому полная ничем нескованных откровенных рассказов о нём. Живые, необдуманые и часто незрелые суждения молодой женщины, даже само непонимание ею в то время мотивов и значения поступков и слов мужа подводят нас куда ближе к его истинному, сложному облику, нежели более сознательное и объективное, но вместе с тем более хрестоматийное

¹⁷ С. В. Белов, В. А. Туниманов, *А. Г. Достоевская...*, с. 17.

¹⁸ Cyt za: E. Jakubowska-Terepka, *Листки из дневника (о Мандеовиштаме) Анны Ахматовой*, (w:) *Dzienniki pisarzy rosyjskich*, red. L. Łucewicz, *Studia Rossica XVII*, Warszawa 2006, s. 337.

¹⁹ Zob.: И. Гитовичь, *Случай Чехова...*, s. 196.

и банальное переосмысление этих же поступков и слов в *Воспоминаниях*. Текст *Дневника*, таким образом, значим и сам по себе – для представлений о личности Достоевского, для летописи его жизни и трудов в 1867 г. С другой стороны он даёт возможность сравнительной критики *Воспоминаний* и уяснения значения их как источника²⁰.

Pod względem treści natomiast, *Wspomnienia* – zdaniem polskiego badacza, są próbą usprawiedliwienia męża i próbą przywrócenia dobrego imienia pisarzowi, którego starali się go pozbawić współcześni mu krytycy:

Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać ze sobą fragmenty *Wspomnień* przedstawiające pobyt Dostojewskich za granicą z *Dziennikiem*. Nie ma owego biednego, wybuchowego, w gorącej wodzie kąpanego Fiedi, pojawia się nam szacowny Fiodor, opanowany i zrównoważony. Niewiele zachowało się z owej koszarnej atmosfery baden-badenowskiego piekła, jaką stwarzała karuzela wygranych i przegranych przez Fiedię pieniędzy. Nie ma rozpacz, jest zrozumienie. Nic dziwnego. *Dziennik* pisany był na gorąco, *Wspomnienia* z perspektywy kilku dziesiątków lat. *Dziennik* stworzyła ręka dwudziestoletniej dziewczyny wyłącznie dla siebie, aby nie wyjść z wprawy jako scenografka, *Wspomnienia* wyszły spod pióra doświadczonej życiowo kobiety, zdającej sobie sprawę z wielkości swojego męża i pragnącej przedstawić go potomnym w sposób prawdziwy, choć możliwie dlań korzystny, żony z wielkiej miłości stawiającej Dostojewskiemu statuetę z brązu²¹.

Należy zauważyć, że *Dzienniki* i *Wspomnienia* A. G. Dostojewskiej uzupełniają się wzajemnie pod względem tematycznym. Podejmują one te same problemy dotyczące osoby F. M. Dostojewskiego. W obu utworach można znaleźć informacje przedstawiające światopogląd pisarza. Mowa jest w nich, między innymi, o podejściu Dostojewskiego do problemów ogólnospołecznych, politycznych, religijnych i filozoficznych²². Ujawniają one także jego stosunek do rosyjskiej rzeczywistości, którą, starał się przedstawiać obiektywnie, jak również krytykę rozwiniętej cywilizacji Zachodu²³. Znanne są również poglądy polityczne prozaika. Wiadomo, iż był konserwatystą i monarchistą całkowicie oddanym Rosji i carowi²⁴. Niejednokrotnie kryty-

²⁰ С. В. Житомирская, *Дневник А. Г. Достоевской как историко-литературный источник*, (w:) *Дневник А. Г. Достоевской*, s. 395.

²¹ Z. Podgórzec, *Posłowie*, (w:) *Wspomnienia A. Dostojewskiej*, Warszawa 1974, s. 463.

²² Zob.: С. В. Белов, В. А. Туниманов, *А. Г. Достоевская...*, s. 22.

²³ Ibidem.

²⁴ Zob.: В. Кантор, *Дневник писателя Достоевского: против духа и смысла русской империи*, (w:) *Дзiеннікі пісары росыіскіх*, red. L. Łuciewicz, Studia Rossica XVII, Warszawa 2006, s. 132.

kował on zachodni model państwowości, ukazywał negatywne cechy mieszczaństwa jako grupy społecznej. Miał negatywny stosunek do ruchu feministycznego²⁵. Wiele miejsca w utworach zajmują również spostrzeżenia pisarza odnośnie literatury rosyjskiej i światowej oraz kontaktów z pisarzami, badaczami, uczonymi i krytykami rosyjskimi, z którymi współpracował. Tu należy wymienić nazwiska: Niekrasowa, Turgieniewa, Majkowa, Gonczarowa czy Strachowa.

Po przestudiowaniu pamiętników dostrzega się zupełnie odmienny niż do wyżej wymienionych kwestii stosunek Dostojewskiego do świata kultury zachodniej. Podczas pobytu za granicą zachwycał się on muzyką, architekturą, rzeźbą i malarstwem europejskim. Na wielu kartach dzienników znajdziemy relacje autorki ze wspólnego pobytu w galeriach dzieł sztuki, spostrzeżenia, dotyczące poszczególnych obrazów, zachwyt Dostojewskiego dziełami mistrzów pędzla²⁶. Wyjątek stanowiła jednak kwestia religii. W utworach znajdziemy wzmianki, dotyczące poglądów pisarza na temat chrześcijaństwa i prawosławia. Znany jest również jego niezbyt przychylny stosunek do religii katolickiej.

Wśród bogatej tematyki wspomnień w obu utworach na uwagę zasługuje kwestia relacji rodzinnych. Na ten problem zwróciło uwagę wielu badaczy, interesujących się postacią Dostojewskiego, lecz w niedostatecznym stopniu, chociaż ten trop moim zdaniem jest właściwy. Sposób bycia w grupie, w środowisku, wśród ludzi narzuca specyficzny sposób zachowania i liczenie się z odczuciami środowiska. Tymczasem domowa, rodzinna atmosfera predestynuje do rozluźnienia się, zrzucenia maski, zakładanej na użytek publiki. W niniejszym artykule chciałam zwrócić uwagę właśnie na tę sferę życia pisarza, gdyż uważam, iż na tym gruncie, można faktycznie analizować sylwetkę prozaika, oceniać i sądzić jako o człowieku. W tym kontekście ukazane zostaną fragmenty z pamiętników Anny Grigorjewny, które przedstawiają Dostojewskiego nie w sztywnej atmosferze kręgów literackich, a w otoczeniu rodziny, gdzie prowadzi on życie bez widzów i krytyków, gdy nie ma potrzeby przybierania póz oraz skrywania własnego „ja”. Życie rodzinne najlepiej ujawnia ludzką psychikę – jej mocne i słabe strony, odsłania osobowość człowieka. W tym kontekście *Dzienniki* i *Wspomnienia* stały się jednym z ważniejszych źródeł stanowiących podstawę do badań nad życiem i warsztatem twórczym pisarza oraz rodzinną kroniką Dostojewskich, ukazującą Fiodora Michajłowicza jako męża i ojca.

²⁵ А. Г. Достоевская, *Воспоминания*, Москва 1971, с. 154.

²⁶ Zob.: С. В. Белов, В. А. Туниманов, А. Достоевская..., с. 17.

Pamiętniki Anny Grigorjewny były opublikowane w latach 20. XX wieku. W 1923 roku pojawił się *Dziennik*, zaś dwa lata później *Wspomnienia* pod redakcją L. P. Grossmana.

Historia *Dziennika* związana jest z podróżą poślubną Dostojewskich po Europie. Przed wyjazdem Anna obiecała matce pozostawać w ciągłym kontakcie, opisywać najdrobniejsze szczegóły z ich zagranicznego życia²⁷. Owe zapiski szybko przestały być suchą relacją opisującą kolejne etapy podróży, a stały się najszczerzą opowieścią ich wspólnego życia. *Dziennik* to wyjątkowo intymna historia małżeńskich relacji dwojga ludzi, przeciwstawiających się trudnościom dnia codziennego, problemom finansowym, własnym słabościom i namiętnościami. *Dziennik*, pisany na bieżąco, pozwolił autorce zrelacjonować wydarzenia, zachować atmosferę panującą między Dostojewskimi. O głównej przyczynie powstania *Dziennika* mówi jego autorka w następujący sposób:

...мой муж представлял для меня столь интересного, столь загадочного человека, и мне казалось, что мне легче будет его узнать и разгадать, если я буду записывать его мысли и замечания...

Informacje zawarte w zapiskach młodej, wówczas dwudziestoletniej biografki długo pozostawały tajemnicą. Dotarcie do nich uniemożliwił zapis stenograficzny, którym posłużyła się Anna.

Jeżeli chodzi o *Wspomnienia* pisane one były z perspektywy kilkudziesięciu lat. Pracę nad nimi autorka rozpoczęła w roku 1911, jako kobieta w podeszłym wieku, zakończyła ją zaś w roku 1916²⁸. Do ich napisania posłużyły jej w większości informacje pochodzące z jej wcześniejszych zapisów stenograficznych, zapiski osobiste męża oraz jego korespondencja. Najbardziej przydatnymi okazały się jednak własne wspomnienia, które zachowała w pamięci.

Bezpośrednim powodem pisania *Wspomnień* była chęć udzielenia odpowiedzi na obelżywy list, opublikowany w prasie rosyjskiej zaraz po śmierci Dostojewskiego i poddający w wątpliwość moralność pisarza. Jego autorem był bliski przyjaciel Fiodora Michajłowicza – Mikołaj Strachow.

Критик, как известно, аргументируя свою точку зрения, подкрепляет обвинения Достоевского в нравственной ущербности непосредственными параллелями с творчеством писателя: “Лица, наиболее на него похожие, – это

²⁷ Zob.: С. В. Житомирская, *Дневник А. Г. Достоевской как историко-литературный источник*, (в:) *Дневник А. Г. Достоевской*, с. 396.

²⁸ Zob.: Примечания к *Воспоминаниям А. Г. Достоевской*, Москва 1971, с. 411.

герой *Записок из подполья*, Свидригайлов в *Преступлении и наказании* и Ставрогин в *Бесах*. В другом письме – замечает С. В. Белов (J. N.) – Страхов ещё резче проводит ту же мысль: “Достоевский, создавая свои лица по своему образу и подобию, написал множество полупомешанных и больных людей и был твёрдо уверен, что списывает с действительности и что такова именно душа человека”²⁹.

Niniejsze słowa bardzo uraziły Annę Grigorjewnę, dlatego też decyduje się ona spisać swoje wspomnienia, by przedstawić inną prawdę o mężu – obalić istniejący mit o mrocznej stronie osobowości pisarza, przedstawić go takim, jakim zapamiętała go ona – najbliższa pisarzowi osoba, żona i przyjaciółka. Chciała ukazać go w prawdziwym świetle współcześnie jej żyjącym, ale i przyszłym pokoleniom: dzieciom, wnukom, oraz wielbicielom wielkiego talentu pisarza.

Na kształt artystyczny obu dzieł oraz podejście do tematu, w którego centrum znalazł się F.M. Dostojewski, duży wpływ miało przeświadczenie autorki o wielkości swojego męża jako wybitnego pisarza, niejednokrotnie posądzanego przez współczesnych mu krytyków o nierzetelność podczas pracy twórczej³⁰. Wytykano mu, iż w utworach jego pojawiały się częste odstępstwa od tematu, a postacie głównych bohaterów nie były dopracowane do końca. Anna usprawiedliwia swojego męża mówiąc niejednokrotnie o przyczynach takiego stanu rzeczy, uświadamiając czytelnikowi sytuację, w jakich pisarz tworzył. Uzależniony od terminów Dostojewski pisał wielkie dzieła właściwie na akord, bez poprawek i czasu na przemyślenie i nadanie im właściwego kształtu artystycznego.

Obiektywnie rzecz ujmując, w pamiętnikach Anna przedstawia czytelnikowi swojego męża w różnych sytuacjach. Dostojewski występuje jako redaktor gazety, w relacjach z przyjaciółmi i krytykami literatury. Najwięcej miejsca poświęca jednak autorka sferze kontaktów rodzinnych, a zwłaszcza jej osobistych małżeńskich relacji. Zwracając uwagę na tę sferę życia pisarza najtrafniej można dojść do celu, by stwierdzić, jakim naprawdę był człowiekiem.

Warto zatem zwrócić uwagę na kilka interesujących zagadnień z życia Dostojewskich takich jak: oświadczyzny pisarza, hazard pod wpływem którego pozostawał przez długie lata, choroba Fiodora Michajłowicza czy też przyjście na świat ich pierwszego dziecka. Na szczególną uwagę zasługują również ten etap wspólnego życia Dostojewskich, kiedy wrócili oni z zagranicznej podróży po ciężkich doświadczeniach oraz śmierć pisarza.

²⁹ С. В. Белов, В. А. Туниманов, А. Г. Достоевская..., с. 26.

³⁰ А. Г. Достоевская, *Воспоминания...*, с. 213.

Moim zdaniem najważniejszą kwestią był fakt, iż od początku znajomości w stosunku do Anny Dostojewski zawsze był człowiekiem uczciwym i szczerym. Już na pierwszym spotkaniu nie skrywał przed nią swojej przeszłości. Opowiadał o wydarzeniach na Siemienowskim placu, gdzie razem z innymi swoimi towarzyszami oczekiwał na śmierć. Mówił Annie o swojej byłej żonie, Marii Dmitrjewnie i narzeczonej, Annie Wasiljewnie. Ta szczerść człowieka, pragnącego podzielić się z nią swoimi myślami i wspomnieniami zrobiła wówczas na niej wielkie wrażenie.

Wbrew temu, co mówiono o Dostojewskim w kręgach literackich, jak był postrzegany przez przyjaciół i znajomych, określających go jako człowieka drażliwego i wybuchowego, w stosunku do Anny był subtelny, delikatny, serdeczny i dobry. Nazywał ją pieszczotliwie „gołąbeczką”, „dobrą Anną Grigorjewną” czy też „najmilszą”. Anna polubiła te codzienne spotkania, w czasie których pokochała Fiodora Michajłowicza z wzajemnością.

Dostojewski długo zastanawiał się, w jaki sposób wyrazić Annie swoje uczucie, tak by nie wydać się śmiesznym dziewczynie, nie zostać wykpionym lub odrzuconym. Zręcznie wplótł on miłosne wyznanie w treść swej nowej powieści, którą w skrócie opowiedział Annie. Nie wiedział jeszcze wtedy, że odwzajemnia ona jego uczucia.

...возможно ли, чтобы молодая девушка, столь различная по характеру и по летам, могла полюбить моего художника? Не будет ли это психологической неверностью? Вот об этом-то мне и хотелось бы знать ваше мнение, Анна Григорьевна. – Почему же невозможно? Ведь если, как вы говорите, ваша Аня не пустая кокетка, а обладает хорошим, отзывчивым сердцем, почему бы ей не полюбить вашего художника?... – Поставьте себя на минуту на её место, – сказал он дрожащим голосом. – Представьте, что этот художник – я, что я признался вам в любви и просил быть моей женой. Скажите, что бы вы мне ответили?... – Я бы вам ответила, что вас люблю и буду любить всю жизнь!³¹

Wiadomo, że Anna przyjęła oświadczenia Fiodora i mimo tego, że rodzina pisarza nie akceptowała jej, wkrótce zostali oni małżeństwem. Ślub odbył się w Izmajłowskim soborze. Pierwsze dziecko Dostojewskich przyszło na świat 22 lutego 1868 roku, w czasie przebywania małżonków za granicą. Córce nadano imię – Sonia. Fiodor Michajłowicz z niepokojem i utęsknieniem oczekiwał narodzin dziecka:

³¹ А. Г. Достоевская, *Воспоминания*, Москва 1971, с. 78–79. Następne cytaty pochodzące z tego wydania, zaznaczone będą w tekście w postaci jedynki rzymskiej i numeru strony w nawiasie.

...Федор Михайлович оказался нежнейшим отцом: он непременно присутствовал при купании девочки и помогал мне, сам завертывал ее в пикейное одеяльце и зашпиливал его английскими булавками, носил и укачивал ее на руках и, бросая свои занятия, спешил к ней, чуть только заслышит ее голосок. Первым вопросом при его пробуждении или по возвращении домой было: “Что Соня? Здорова? Хорошо ли спала, кушала?” Федор Михайлович целыми часами просиживал у ее постельки, то напевая ее песенки, то разговаривая с нею, причем, когда ей пошел третий месяц, он был уверен, что Сонечка узнает его...” (I, s. 177).

Tym bardziej wstrząsającą okazała się dla niego wiadomość o śmierci dziewczynki. Z relacji Anny wiadomo, w jakim stanie był wówczas pisarz. Od czasu choroby Sonieczki aż do dnia pogrzebu zmarniał i schudł zauważalnie. Wydarzenie to odnowiło stare rany. Wówczas wspominał on swoją tragiczną młodość, samotność, jaką odczuwał po śmierci ukochanej matki, kpiny kolegów z kółka literackiego, wyśmiewających brak zdolności literackich. Jeszcze raz sięgnął pamięcią do lat katorgi, cierpienia, którego doświadczył przez cztery lata ciężkich robót. Mówił o nieudanym swym pierwszym małżeństwie, o nadziejach, jakie pokładał w szczęściu rodzinnym i w końcu o utraconym jedynym i najukochańszym dziecku. Anna szczególnie obawiała się wtedy o męża:

Глубоко потрясенная и опечаленная её кончиною, я страшно боялась за моего несчастного мужа: отчаяние его было бурное, он рыдал и плакал, как женщина, стоя пред остывавшим телом своей любимицы, и покрывал её бледное личико и ручки горячими поцелуями. Такого бурного отчаяния я никогда более не видала” (I, s. 178).

Utrata córki wniosła w życie Dostojewskich wiele smutku. Każde spotkanie dziecko przywoływało pamięć o Soni. Fiodor często powracał myślami do chwil wspólnie spędzonych z córeczką, co jeszcze bardziej pogłębiało w nim uczucie wielkiego smutku i przygnębienia. O ogromnym bólu pisarza-ojca świadczy fakt, iż:

w swym osobistym archiwum Dostojewski zawsze pieczołowicie przechowywał najkrótszy i najboleśniejszy dokument całego swojego życia: „Miasto Genewa, wydział pogrzebowy”. Doktor Silvester powiadomiony został, że śmierć m-lle Sofii Dostojewskiej, liczącej trzy miesiące życia, nastąpiła 24 maja 1868 roku, pogrzeb zaś wyznaczony został na dzień 26 maja 1868 roku na godzinę czwartą popołudniu (...).” Dostojewski przeczuwał swe nieszczęście w sposób wyjątkowo tragiczny. W jego długim i pełnym gorzycy życiu był to najdotkliwszy cios, który przesłonił nawet poprzednie straszliwe doświadczenia³².

³² L. Grossman, *Dostojewski*, tłum. S. Pollak, Warszawa 1968, s. 378.

Po latach Dostojewskim przyszło się jeszcze raz przeżyć śmierć dziecka. W roku 1878 zmarł ich najmłodszy syn – Losza. Fiodor Michajłowicz cierpiał tym bardziej, gdyż jego syn zmarł w czasie ataku epilepsji – choroby, którą odziedziczył po ojcu.

Как ни старались мы с мужем покориться воле божьей и не тосковать, забыть нашего милого Лешу мы не могли, и вся осень и наступавшая зима были омрачены печальными воспоминаниями. Потеря наша повлияла на мужа в том отношении, что он, и всегда страстно относившийся к своим деткам, стал их ещё сильнее любить и сильнее за них тревожиться” (I, s. 323).

W stosunku do dzieci Fiodor Michajłowicz był nadzwyczaj spokojny i opanowany. Umiał z nimi rozmawiać, uspokajać je, tłumaczyć, jak należy się zachowywać i postępować. Jak wspomina rodzinny lekarz – B. M. Makarewicz, Dostojewski nawet na łożu śmierci, poprosił, by przyszły do niego dzieci.

...позвав детей – мальчика и девочку, (...) говорил с ними о том, как они должны жить после него, как должны любить мать, любить честность и труд, любить бедных и помогать им (...) Двое детей их, сын и дочь, тут же на коленях торопливо, испуганно крестились...³³

Jak wynika z powyższego, Dostojewski był dobrym, czułym i kochającym mężem i ojcem i była to w oczach jego żony jedyna strona osobowości pisarza, dająca o sobie znać w zaciszu domowego ogniska. Można przypuszczać, że to było prawdziwe oblicze Dostojewskiego jako człowieka, lecz – jak się okazuje – nie jedyne.

Annie dane było poznać również drugą stronę osobowości pisarza. Wychodząc za mąż za Dostojewskiego nie przypuszczała, ile siły i zaangażowania będzie musiała wnieść w swój związek, by zmagać się z problemami, które przynosiło im życie – liczne zadłużenia w redakcji, które po swojej śmierci zostawił Fiodorowi jego brat Michał, utrzymanie rodziny brata, oczekującej przyływu gotówki, brak z ich strony akceptacji poślubienia Anny przez pisarza, konflikt z Pawłem Aleksandrowiczem – synem poprzedniej żony z pierwszego małżeństwa, choroba męża, a także fascynacja Dostojewskiego hazardem. Wszystko to doprowadzało do pogorszenia kontaktów między małżonkami, wpłynęło na i tak już beznadziejnie trudną sytuację

³³ Cyt za: С. В. Белов, Л. Ф. Достоевская об отце, “Литературное наследство”, 1973, т. 86 (http://az.lib.ru/d/dostoevskij_f.m/text_0780.shtml).

finansową. W tym kontekście podróż za granicę, na którą zdecydowali się Dostojewscy, miała być ucieczką od wierzycieli, kredytobiorców, długów i rodziny Fiodora, wyzyskujących pisarza przy każdej nadarzającej się okazji³⁴. Dla Anny lata spędzone w Europie okazały się prawdziwą szkołą życia, w czasie której nauczyła się ona wiele – jak utrzymać swoje małżeństwo, by panował w nim ład i spokój oraz jak być żoną hazardzisty i piniacza.

Obiektywnie rzecz ujmując F. M. Dostojewski był człowiekiem o trudnym charakterze. Bez przyczyny dawał upust swoim nerwom, wybuchając gniewem³⁵. W pamiętnikach wielokrotnie pojawiają się wzmianki o kłótniach małżonków. Już na pierwszych stronach *Dziennika* uwagę zwraca sprzeczka Anny i Fiodora o parę nie pasujących do stroju rękawiczek. Taka drobniactwość Fiodora dawała o sobie znać wiele razy i stawiała się przyczyną niejednej kłótni. Drobne uchybienia ze strony Anny wywoływały pasmo niekończących się sprzeczek. O jednym takim epizodzie Anna wspomina:

Пообедав в 9 часов вечера, мы пошли домой, но этот день был днем ссор: Я открыла зонтик и, не умея держать его так, как держат его предусмотрительные немки, ушибла какого-то честного немца. Федя раскричался на меня за это так, что у меня с досады сделалась лихорадка³⁶.

Przyczyną małżeńskich konfliktów była niejednokrotnie chorobliwa zazdrość Dostojewskiego o swoją żonę. Przypadkowe spojrzenie, pocałunek w rękę na przywitanie, czy też rozmowa Anny z mężczyzną przyprawiała pisarza niemal o histerię.

...– Аня ты слышишь? Молодой человек согласен поселиться с тобою вместе! Но ведь это пре-восходно!!! – громко вскрикнул Федор Михайлович и изо всех сил ударил по столу. Стоявший перед ним стакан чаю слетел на пол и разбился. Хозяйка бросилась поддерживать сильно покачнувшуюся от удара зажженную лампу, а Федор Михайлович вскочил с места, выбежал в переднюю, накинул пальто и убежал (s. 240).

Taki sposób zachowania pisarza niczym nie był podyktowany, co wynika z ich dalszej rozmowy, którą Anna przytacza:

³⁴ T. Szyszko, *Тургенев и Достоевский в Дневнике и Записках Елены Штакеншнейдер*, (w:) *Dzienniki pisarzy rosyjskich*, red. L. Łucewicz, *Studia Rossica XVII*, Warszawa 2006, s. 124.

³⁵ Zob.: L. Grossman, *Dostojewski*, tłum. S. Pollak, Warszawa 1968, s. 367.

³⁶ А. Г. Достоевская, *Дневник*, Москва 1993, с. 30. Następne cytaty pochodzące z tego wydania, zaznaczone będą w tekście w postaci dwójki rzymskiej i numeru strony w nawiasie.

– Что ж, приревновал, не правда ли? – возмущалась я, – думаешь, что я успела в несколько минут влюбиться в дикого азиата, а он в меня, и мы собираемся вместе бежать, не так ли. Ну как тебе нестыдно? Неужели ты не понимаешь, как обижаешь меня своею ревностью? Мы пять лет женаты, ты знаешь, как я тебя люблю, как ценю наше семейное счастье, и ты все же способен ревновать меня к первому встреченному и ставить меня и себя в смешное положение” (II, s. 241).

Na życie rodzinne duży wpływ miała nieuleczalna choroba męża, o której Anna wielokrotnie wspomina w pamiętnikach. Owe fragmenty, dotyczące ataków epileptycznych, uznawane są za jedne z najbardziej bolesnych wspomnień ze wspólnego życia małżonków. Bez względu na porę dnia czy nocy, Anna musiała być oporą dla swojego męża, współczuć mu, pomagać i czuwać nad nim oraz panować nad jego nerwami, które nasilały ataki choroby, chronić przed złośliwymi komentarzami, obcych i bliskich mu ludzi. Anna tak wspomina atak epilepsji Fiodora Michajłowicza, świadkiem, którego była po raz pierwszy:

Фёдор Михайлович был чрезвычайно оживлен и что-то интересное рассказывал моей сестре. Вдруг он прервал на полуслове свою речь, побледнел, привстал с дивана и начал наклоняться в мою сторону. Я с изумлением смотрела на его изменившееся лицо. Но вдруг раздался ужасный, не человеческий крик, вернее, вопль, и Фёдор Михайлович начал склоняться вперед. В то же время раздался громкий крик моей сестры, сидевшей рядом с моим мужем. Она вскочила с кресла и с истерическими рыданиями выбежала из комнаты (...) Я обхватила Фёдора Михайловича за плечи и силою посадила на диван. Но каков же был мой ужас, когда я увидела, что бесчувственное тело моего мужа сползает с дивана, а у меня нет сил его удержать. Отодвинув стул с горевшей лампой, я дала возможность Фёдору Михайловичу опуститься на пол; сама я тоже опустилась и всё время судорог держала его голову на своих коленях. Помочь мне было некому: сестра моя была в истерике, и зять мой и горничная хлопотали около нее” (I, s. 112–113).

Niewątpliwie jednym z ważniejszych czynników, utrudniających ich wspólne życie i życie rodzinne, była fascynacja Fiodora Michajłowicza hazardem. Pisarz wychodził z domu nawet po ataku epilepsji i przegrywał w kasynie ich wspólne oszczędności, po czym wracał i po raz kolejny tracił ostatnie pieniądze:

В 12 часов Федя отправился на рулетку, имея 6 злотых с чем-то, но он довольно скоро пришел, сказав, что проиграл (это ничего); он просил у меня 10, я дала. Он пошел и очень – очень долго не приходил. Наконец пришел чрезвычайно печальный и сказал, что проиграл” (II, s. 142).

Sytuacja stawała się skrajnie beznadziejna, gdy Dostojewskim brakowało pieniędzy. Owładnięty grą Fiodor Michajłowicz dawał pod zastaw rzeczy osobiste: pamiątki rodzinne, biżuterię żony, którą sam jej wcześniej podarował, w tym również obrączki ślubne.

Я вынула серги и брош и долго, долго рассматривала их. Мне казалось, что я вижу их в последний раз. Мне это было ужасно как больно; я так любила эти вещи, ведь они были мне подарены Федею” (II, s. 146).

Od hazardu nie był w stanie powstrzymać się nawet wtedy, gdy nie wystarczyło już nawet na jedzenie. Sprzedawał rzeczy codziennego użytku, a nawet ubrania własne i żony.

Сегодня Федя встал довольно рано, чтобы идти к меховщику (...) Федя просил дать хоть 10 гульденов, но тот не согласился, и Федя решил взять 8. Шуба осталась у меховщика, а Федя остался домой. (...) Он получил 4 талера и 3 взял с собою, а мне один оставил на кушанье (...) Федя пошел и, разумеется, проиграл. Потом воротился и просил дать ему этот последний талер, хотя у меня и ничего больше не оставалось” (II, s. 156).

Do hazardu Dostojewskiego ciągnęło od zawsze. Pisarz popadł w ten nałóg zaraz po powrocie z katorgi. Zawsze przyświecała mu idea wygrania miliona i poprzez ową ideę zatracił się całkowicie. Z powodu tego nałogu niewątpliwie przysporzył wiele cierpienia żonie, będącej wówczas w ciąży. L. Grossman zauważa:

Historia nieustannych przegranych Dostojewskiego, jego nadziei, szaleńczego ryzyka niepohamowanego hazardu, niemożność oparcia się demonowi gry, podporządkowania się opracowanemu systemowi („gdy tylko zaczyna się wygrana, natychmiast zaczynam ryzykować; nie jestem w stanie pohamować się”) – wszystko to składa się na obraz potwornej psychicznej tortury, w którą pisarz nieustannie wciąga swoją żonę przez drobiazgowe opisy swoich niepowodzeń. „Przegrałem wszystko”, „zastawiłem zegarek”, „na litość boska przyślij pieniądze na drogę powrotną”, „uratuj mnie po raz ostatni...” – oto tragiczna nić przewodnia tej korespondencji, która wydaje się jednym ogromnym jękiem skruchy, samooskarżeń, prób usprawiedliwienia, żarliwych zaklęć i wciąż ponawianych prób o pieniądze³⁷.

Anna wiedziała, że ruletka całkowicie zawładnęła jej mężem. Dostojewski prosił o wybaczenie za swoje postępowanie. Widząc, jak potwornie cierpi, bez słowa oddawała mu ostatnie pieniądze.

³⁷ L. Grossman, *Dostojewski...*, s. 369.

Когда идти на рулетку было не с чем и неоткуда было достать денег, Федор Михайлович бывал так удручен, что начинал рыдать, становился предо мною на колени, умолял меня простить его за то, что мучает меня своими поступками, приходил в крайнее отчаяние” (I, s. 163–164).

Taką postawę analizuje jeden z badaczy życia i twórczości pisarza, Andre Gide.

Pod koniec był już jakby odurzony tą pokorą, którą potrafi upajać swoich bohaterów, dziwną pokorą rosyjską, być może także chrześcijańską, która (...) znajduje się na dnie każdej nawet niewierzącej rosyjskiej duszy. Nie zrozumie jej nigdy człowiek Zachodu, dla którego cnotą jest godność: „Dlaczegoż mieliby mi odmawiać, tym bardziej, że nie wymagam, a proszę uniżenie”³⁸.

Z przeprowadzonej analizy wynika, iż *Dzienniki* i *Wspomnienia* Anny Grigorjewny Dostojewskiej wiele nowego, a zarazem pozytywnego wnoszą w wizerunek wielkiego pisarza rosyjskiego, a zarazem jej męża F. M. Dostojewskiego. Oba dzieła ukazują złożoność charakteru Fiodora Michajłowicza, który daje o sobie znać nie tylko w kontaktach ogólnoludzkich, ale również w życiu rodzinnym. Przyznać należy, iż Dostojewski nie był łatwym partnerem, co rzutowało na życie rodzinne. Przyzwyczajony do „batów”, które poczynając od dzieciństwa wymierzali mu ludzie i los, skwapliwie upajał się nielicznymi momentami szczęścia osobistego i rodzinnego. Dotkliwie raniony przez życie nieustannie, podświadomie bał się jego utraty – stąd niepokój o zdrowie pierwszej córki, zazdrość o żonę.

Anna, broniąc męża przed niesprawiedliwym osądem współczesnych mu, rzetelnie kreuje jego osobowość – nie pomija trudnych spraw, takich jak fascynacja hazardem, osamotnienie pisarza, czy też niekończące się trudności finansowe. Wielokrotnie przedstawia go w napadzie gniewu, gdy nie panował nad sobą, swoim zachowaniem i emocjami, podkreślając przy tym nieufność i powściągliwość w kontaktach z ludźmi, od których zresztą stronił. Stara się zrozumieć „zranionego przez życie” człowieka, który w trudnych sytuacjach ma prawo mieć swoje humory; nie krytykuje go, nie obraża, lecz współcierpi, tłumaczy, doradza i pomaga. Obok mrocznego „portretu” Dostojewskiego, znanego większości, z którymi przebywał, dodaje swój, bardziej ludzki, „jasny”, ukształtowany w zaciszu domowego ogniska. Wśród bliskich sobie osób, bezpieczny i w miarę spokojny pisarz umiał cieszyć się swoim szczęściem. Był troskliwym ojcem i mężem, kochającym i kochanym, dobrym, wrażliwym i wyrozumiałym człowiekiem.

³⁸ Andre Gide, *Dostojewski. Artykuły i wykłady*, tłum. K. Kot, Warszawa 2003, s. 19.

Dlatego też nie można jednoznacznie przykleić Dostojewskiemu etykiety, świadczącej o mroczności jego charakteru, należy jednak zaznaczyć, iż był człowiekiem tajemniczym o nieco skomplikowanej psychice, pełnej sprzeczności.

Dzienniki i *Wspomnienia* A. G. Dostojewskiej odkrywają jeszcze jedną prawdę o pisarzu jako człowieku. Są one świadectwem jego rozterek wewnętrznych, szczególnie w momentach niepowodzeń gry w ruletkę. Przegrywane – często ostatnie pieniądze i świadomość pogrążania rodziny w nędzę z jednej strony oraz perspektywa odegrania się – z drugiej, przypominają biblijny problem walki dobra ze złem – problem, z którym mają do czynienia bohaterowie jego powieści.

Pamiętniki A. G. Dostojewskiej wpisały się w tradycję pamiętnikarską jako dokument epoki oraz świadectwo życia w kontekście kontaktów rodzinnych wielkiego pisarza rosyjskiego, jakim był jej mąż.

S U M M A R Y

The article makes an attempt to present a marital relationship between an outstanding prosaist Fiodor Michajłowicz and his wife Anna Grigoriewna Dostojewsky based on “*Dzienniki*” and “*Wspomnienia*” written by A. G. Dostojewsky.

Paying attention to several interesting events from the Dostojewskys’ life, the author of the article does her utmost to show the couple’s life in an objective way. In order to do it, she refers to Anna’s memoirs whose main goal was to reveal the entire truth about Fiodor and to depict her husband in the way she remembered him being his wife and the closest friend.

RECENZJE

Leonarda Dacewicz, *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008, ss. 207

Badania nad antroponimią mniejszości narodowych (np. Białorusinów, Litwinów, Tatarów, Ukraińców czy Żydów) zamieszkujących dawne wschodnie rubieże I Rzeczypospolitej są niezwykle ważne naukowo, ponieważ pozwalają wydobyć na światło dzienne nieznane fakty z dziejów grup etnicznych, w których się tworzyły, lub potwierdzić dotychczasowe ustalenia historyków w tej kwestii.

Wielu cennych informacji o żydowskim nazewnictwie osobowym, strukturze społecznej i sytuacji prawno-ekonomicznej ludności żydowskiej, mniejszości istniejącej od stuleci na ziemiach polskich, dostarcza książka L. Dacewicz pt. *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–VIII wieku*. Prezentowana monografia doskonale wpisuje się w nurt zapoczątkowanych przez Z. Abramowicz w latach 90-tych XX wieku, a więc pionierskich studiów nad antroponimią żydowską w Polsce (zob. m.in. Z. Abramowicz: *Imiennictwo Żydów białostockich a zjawisko interferencji językowej*, [w:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, Rozprawy Slawistyczne 7, Lublin 1993, s. 10–23; *Żydowskie nazwy patronimiczne na tle kultury słowiańskiej*, [w:] *Nazwy własne na pograniczach kulturowych*, Studia Slawistyczne, t. 2, Białystok 2000, s. 13–20; *Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kultury i historii narodu*, [w:] *Onomastica-Slavogermanica XXII*, Kraków, s. 25–34).

Autorka świadoma złożoności podjętej problematyki bogaty materiał nazewniczy, wyselekcjonowany aż z 34 źródeł rękopiśmiennych i 17 źródeł drukowanych, przedstawia na tle historii badanego regionu z uwzględnieniem specyfiki społeczności żydowskiej, która, w przeciwieństwie do innych mniejszości narodowych zamieszkujących Podlasie, nigdy nie poddała się całkowitej asymilacji, tworząc w XVI–XVIII wieku hermetycznie zamknięte pod względem religijnym, kulturowym i obyczajowym gminy (kahały) w podlaskich miastach. Przyjęcie tak szerokiego kontekstu badawczego pozwoliło znaleźć wiarygodne uzasadnienie wielu zjawisk towarzyszących procesowi kształtowania się i funkcjonowania antroponimii żydowskiej na Podlasiu poza płaszczyzną językową.

Zasadnicze części recenzowanej publikacji to podzielone na trzy rozdziały teoretyczne omówienie losów ludności żydowskiej na badanym obszarze, imion i nazwisk podlaskich Żydów w aspekcie kulturowo-lingwistycznym (s. 10–102) oraz część praktyczna, tj. starannie opracowany słownik antroponimów żydowskich (s. 103–180), który zawiera poświadczenia źródłowe wraz z objaśnieniami pocho-

dzenia lub motywacji nazwisk. W książce zamieszczono ponadto szczegółowy wykaz wykorzystanych dokumentów źródłowych i obszerny spis literatury przedmiotu. Została też zaopatrzona w streszczenie w języku angielskim.

W pierwszym rozdziale pracy L. Dacewicz koncentruje się na przedstawieniu w ujęciu chronologicznym i terytorialnym procesów osadniczych Żydów na ziemiach polskich, poświęcając – z uzasadnionych względów – najwięcej uwagi ruchom migracyjnym ludności żydowskiej na Podlasiu. Ta część monografii jest również bogatym źródłem interesujących konstatacji na temat struktury społecznej, sytuacji ekonomicznej, prawnej, religijnej, a także językowej tej społeczności.

Z rzetelnie przeprowadzonego rekonesansu badawczego wynika, że w omawianym regionie Polski pod koniec XV wieku zaistniały dogodne warunki do osiedlania się Żydów i przez trzy kolejne stulecia wyznawcy judaizmu napływali tu z Litwy, z miast Korony, które uzyskały przywilej „de non tolerandis Judaeis”, tj. pozbawiający Żydów możliwości przebywania w mieście posiadającym ten przywilej, z Ukrainy, a nawet z obszaru Niemiec. Liczebność żydowskiej mniejszości etnicznej powiększała się też w wyniku przyrostu naturalnego. Ogólne zasady pobytu i działalności Żydów w Polsce sformułowane zostały w tzw. przywilejach generalnych. Zgodnie z nimi bezpośrednią władzę nad ludnością żydowską początkowo sprawowali polscy królowie poprzez swoich urzędników. W 1539 roku jurysdykcję nad Żydami osiedlonymi w dobrach szlacheckich Zygmunt Stary przekazał właścicielom tych dóbr. Odtąd mniejszość żydowska na Podlasiu, tak jak i w innych regionach kraju, musiała uznawać zwierzchnictwo hierarchii dworskiej lub właścicieli ziemskich w zależności od miejsca zamieszkania, a to m.in. wiązało się z obowiązkiem uiszczania powinności na rzecz skarbu państwa, feudałów, miasta i kleru katolickiego. Z drugiej strony zaś władze polskie zagwarantowały wszystkim Żydom – także żydowskiej ludności Podlasia – nietykalność osobistą, nie ingerowały w ich wewnętrzną organizację, prawa, religię i zwyczaje. Tak więc wszelkie spory między Żydami rozstrzygały żydowskie sądy. Społeczność żydowska miała swój własny Sejm, samorząd. Wyznawanie judaizmu kształtowało świadomość narodową tej nacji i stanowiło podstawę uregulowań w zakresie obyczajowości. Żydowskie dzieci uczęszczały do tradycyjnych odrębnych szkół, w których uczono w języku hebrajskim modlitw i *Biblii*, nie zajmując się naukami świeckimi. W życiu codziennym podlascy Żydzi posługiwali się dialektem zwanym jidysz z dużą ilością hebraizmów, zaś w kontaktach z chrześcijanami używali języka polskiego. Podstawowymi zajęciami, a co za tym idzie, źródłem utrzymania społeczności żydowskiej na Podlasiu były: rzemiosło w branży wytwórczości spożywczej, włókienniczo-odzieżowej, skórzaney, budowlano-drzewnej, metalowej, chemicznej, rzemiosło usługowe, karczmarstwo i szynkarstwo, handel zagraniczny, handel dalekosiężny (z innymi miastami Rzeczypospolitej), handel lokalny, pożyczanie pieniędzy i dzierżawy.

Dwa kolejne rozdziały pracy – stricte onomastyczne – zawierają wiele wnikliwych spostrzeżeń na temat sposobów indywidualizacji i identyfikacji ludności żydowskiej na przestrzeni XVI–XVIII wieku w badanym regionie Polski. Przybierały one rozmaite formy, ale najważniejszą rolę zawsze odgrywało imię, a jego nadawanie związane było z wielowiekową tradycją, zwyczajami i obwarowane było pewnymi zasadami, których należało przestrzegać, żeby dać dziecku szansę na szczęśliwe

życie. Społeczność żydowska na Podlasiu korzystała przede wszystkim z zasobów imiennictwa starotestamentowego, np. *Abraham, Izaak, Jakub, Mojżesz, Samuel, Debora, Rachela*, imion ukształtowanych na bazie języka hebrajskiego, aramejskiego, akadyjskiego, np. *Chaim, Meer, Symcha; Chaja, Ruchama*, imion jidyszowych opartych na apelatywnej bazie języków europejskich, głównie niemieckiego, np. *Ber* (niedźwiedź), *Hirsz* (jeleń), *Wolf* (wilk). W grupie imion identyfikujących Żydów wyodrębniono także zapożyczenia babilońskie, greckie, arabskie, perskie, Chaldej-skie, słowiańskie. Zdaniem Autorki, tak duże zróżnicowanie etymologiczne imiennictwa żydowskiego na omawianym obszarze było wynikiem warunków, w jakich żyli wyznawcy judaizmu, zanim dotarli na Podlasie. Od czasów prehistorycznych Żydzi należeli do społeczeństw wędrujących, a dzięki temu mieli ciągłą styczność z innymi narodami i nader chętnie przejmowali od nich imiona, wprowadzając je na stałe do swego kanonu imienniczego. Zarówno imiona rdzennie żydowskie, jak i zapożyczone nieuchronnie podlegały przeobrażeniom pod wpływem języków i gwar kraju osiedlenia. Taki los spotkał imiennictwo żydowskie także na Podlasiu, bo-wiem w przeważającym otoczeniu języka polskiego i gwar wschodniosłowiańskich, na skutek interferencji językowych na różnych płaszczyznach, zasób imion identyfikujących tę nację wzbogacił się w nowe warianty fonetyczne i morfologiczne. Do form noszących wyraźne ślady sławizacji L. Dacewicz zaliczyła przede wszystkim bardzo liczne zdrobnienia i formy hipokorystyczne imion, utworzone za pomocą charakterystycznego dla polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza sufiksu *-ko* o ruskiej (ukraińskiej) proveniencji, np. *Idzko, Joszko, Lejbko, Moszko, Szmerko, Szmanko, Zelko* i in.

Imiona żydowskie na Podlasiu dość długo były jedynym elementem identyfikującym przedstawicieli tego narodu, ale z czasem zaczęły występować jako obowiązkowy składnik dwu- lub trzyczłonowych kompozycji nazewniczych o urozmaiconej zawartości komponentów. Rolę nazwisk w takich formułach pełniły różne pod względem semantycznym i strukturalnym nazwy własne i wyrazy pospolite, wśród których Autorka recenzowanej publikacji wyodrębniła kilka zasadniczych typów. W okresie od XVI do XVIII wieku w funkcji nazwisk dominowały struktury patronimiczne (odjcowskie), a społeczność żydowska omawianego regionu Polski szczególnie „upodobała” sobie typ nazwiska patronimicznego z sufiksem ruskiego pochodzenia *-owicz// -ewicz*, np. *Abelowicz, Chaimowicz, Moszejewicz, Pejsakowicz, Szmerlewicz, Wolfowicz, Zeruchowicz*. W nominacji Żydów ważną rolę spełniały nazwy wykonywanych zawodów, pełnionych funkcji i piastowanych godności, np. *Chazan* (ap. hebr. *chazan* ‘ten, kto czyta modlitwę podczas nabożeństwa, kantor, śpiewak’), *Farbiarz, Muzykant, Podrabinek, Sendyk* (ap. hebr. *sandak, sandek* ‘chrzestny przy obrzezaniu’). W XVIII wieku coraz większe znaczenie zaczęły odgrywać nazwiska odmiejscowe na *-ski*, wskazujące na miejsce pochodzenia, poprzedniego pobytu, np. *Białostocki, Gdański, Królewiecki, Tykociński, Wileński*. Nazwiska odapelatywne na bazie przewisł, nazwiska równe imionom, nazwiska odetniczne nie były popularne w antroponomii żydowskiej Podlasia. W badanym okresie formy nazwiskowe charakteryzowały się niestabilnością, szczególnie pod względem cechy dziedziczenia. Brak nazwiska dziedzicznego ułatwił władzom zaborczym odgórne narzucenie Żydom pod koniec XVIII stulecia określonego modelu nazewniczego. W ten sposób zniknęło całe bogactwo kompozycji nominacyjnych, ponieważ urząd-

nicy pruscy, sporządzając spisy ludności w celach podatkowych, ograniczyli się niemal wyłącznie do jednego sposobu identyfikacji wyznawców judaizmu na Podlasiu: imię + imię (ojca) i nazwa wykonywanego zawodu, np. *Szłom Aron kupiec, Hillel Jankel kramarz, Leib Jankel kusnierz, Moses Leib golibroda, Hirsch Schmul piwowar*. Proces prawnych uregulowań w zakresie nominacji w tej grupie etnicznej na badanym terenie zakończyli zaborcy rosyjscy.

W źródłach z XVI–XVIII wieku zostały zarejestrowane antroponimiczne formacje żeńskie, jednak ich frekwencja była bardzo niska. Zgodzić się należy z Autorką, że ten stan rzeczy wynikał z ograniczonej zdolności prawno-społecznej i ekonomicznej kobiet żydowskiego pochodzenia w porównaniu z mężczyznami. W nazewnictwie żeńskim na ogół powielano wzorce używane przez podlaskie kobiety chrześcijanki. Najliczniejszą grupę stanowiły struktury derywowane od imienia męża za pomocą sufiksu *-owa* w zestawieniu z imieniem, np. *Ester Josielowa, Frejda Lejbuszowa, Małka Chaimowa*.

Badania podjęte w recenzowanej monografii dowiodły, że żydowskie nazewnictwo osobowe Podlasia kształtowało się pod silnym wpływem zwyczaju nazewniczego Słowian. Żydzi przejmowali jednak tylko zewnętrzną formę kultury słowiańskiej: modele nazewniczne i wzorce słowotwórcze, które nakładały się na rodzimy substrat żydowski.

Walorem recenzowanej publikacji jest starannie zredagowany *Słownik nazw osobowych Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, w którym Autorka zaprezentowała swój niewątpliwy kunszt badawczy w zakresie interpretowania materiału antroponimicznego pochodzącego z polsko-wschodniosłowiańskiego pogranicza etniczno-kulturowego. Słownik stanowi swoiste uzupełnienie, a raczej solidną podstawę opisu dokonanego w innych częściach opracowania.

Każdy, kto zajmuje się i interesuje się kulturą i historią narodu żydowskiego, powinien książkę Leonardy Dacewicz przeczytać, bowiem poza ustaleniami ściśle lingwistycznymi w zakresie kształtowania się żydowskiego nazewnictwa osobowego Podlasia znajdzie w niej wiele interesujących informacji o tradycji i zwyczajach kulturowych tej specyficznej mniejszości etnicznej.

*Elżbieta Bogdanowicz
Białystok*

***Gwary północnego Podlasia*, pod red. Mirosława Stepaniuka, Bielsk Podlaski – Puchły 2008, ss. 109**

Rok 2008 był Europejskim Rokiem Dialogu Międzykulturowego. Ta wspólna inicjatywa Komisji Europejskiej i krajów członkowskich Unii Europejskiej została powołana do życia, by promować tolerancję i wzajemny szacunek pomiędzy przedstawicielami różnych narodów, kultur i religii. W Polsce w ramach jego obchodów zorganizowano szereg wydarzeń i przedsięwzięć o charakterze naukowym, kulturalnym i społecznym. Jednym z pomysłów realizowanych tu, na Podlasiu, był projekt *Chrońmy nasze dziedzictwo językowe – budowanie świadomości zachowania*

gwary języka ukraińskiego na Podlasiu. Idea jego organizacji należy do Związku Ukraińców Podlasia. Partnerem w jej realizacji było Stowarzyszenie Dziedzictwo Podlasia. Część tego projektu stanowiła konferencja naukowa *Gwary pogranicza polsko-ukraińsko-białoruskiego pomostem w dialogu międzykulturowym*, która odbyła się w Hajnówce 15 grudnia 2008 roku. Pokłosiem konferencji jest publikacja książkowa składająca się z artykułów autorstwa znakomitych naukowców, uznanych specjalistów w zakresie językoznawstwa wschodniosłowiańskiego, a także socjologii i muzykologii. Zasadniczą część tej pozycji wydawniczej stanowią teksty o tematyce dialektologicznej, gwaroznawczej, w większości oparte na autentycznym materiale językowym pochodzącym z obszaru południowej Białostoczczyzny.

Recenzowany tom materiałów pokonferencyjnych rozpoczyna artykuł A. Sadowskiego *Dialog międzykulturowy jako płaszczyzna konstruowania społeczeństwa pluralistycznego na pograniczach*. Jego autor snuje rozważania o znaczeniu dialogu międzykulturowego w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo, podkreśla rolę języka jako zasadniczego nośnika interakcji międzykulturowych, szczególnie na poziomie kultur lokalnych umiejscowionych na pograniczach. W oparciu o wyniki badań socjologicznych, opracowania teoretyczne, dotyczące w głównej mierze relacji między językiem a narodem, jak również bogate doświadczenie naukowe A. Sadowski zaznacza, że „język, będąc podstawowym składnikiem kultury narodowej [...] może być traktowany jako jedno z podstawowych kryteriów przynależności narodowej” (s. 13). Jednocześnie uwypukla on złożone zależności pomiędzy przynależnością językową a przynależnością narodową. Zdaniem autora, „o przynależności narodowej danego języka rozstrzygają bądź jego cechy obiektywne (fonetyka, morfologia, syntaktyka, semantyka) lub częściej jego zawłaszczanie przez określoną grupę etniczną (narodową). W praktyce nie występuje prosty związek między zjawiskami lingwistycznymi oraz poczuciem przynależności językowej. Następnie poczucie przynależności językowej (autoidentyfikacja językowa) nie zawsze determinuje (choć zwykle jest bardzo bliskie) przynależność narodową” (s. 14). Te rozważania ogólne podlegają konkretyzacji poprzez charakterystykę specyfiki językowej mniejszości narodowych zamieszkujących wschodnią część województwa podlaskiego. W końcowej części artykułu autor definiuje warunki dialogu międzykulturowego i wyraża przekonanie, że „przeobrażenia Rzeczypospolitej w kierunku społeczeństwa pluralistycznego kulturowo byłyby procesem bardzo pożądanym i korzystnym tak dla większości, jak i zamieszkujących w Polsce od lat mniejszościom” (s. 22).

Część językoznawczą publikacji otwiera artykuł M. Sajewicza *Zagadnienie przynależności etniczno-językowej prawosławnych mieszkańców powiatu hajnowskiego na Białostoczczyźnie*. Lubelski językoznawca koncentruje swoją uwagę na świadomości narodowej miejscowej ludności. Na podstawie obszernej literatury socjologicznej, a także bezpośrednich deklaracji samych mieszkańców, autor wyodrębnia cztery kategorie społeczne oparte o kryterium świadomości narodowej: prawosławni (tutejsi), Polacy-prawosławni, Białorusini, Ukraińcy. W dalszej części artykułu M. Sajewicz porusza problem dyferencjacji etniczno-językowej mieszkańców powiatu hajnowskiego w świetle badań naukowych oraz w oczach miejscowej ludności prawosławnej. Rozstrzygając kwestię przynależności językowej gwar pogranicza białorusko-ukraińskiego na Białostoczczyźnie z punktu widzenia naukowe-

go, autor artykułu wpisuje się w nurt zwolenników dokładnego wyznaczenia granicy pomiędzy białoruskim i ukraińskim obszarem językowym, kontynuuje tradycję klasyfikacji gwar peryferyjnych takich poprzedników jak K. Michalczuk, E. Karski, L. Ossowski czy W. Kuraszkievicz. Zagadnienie to nadal wywołuje wśród dialektologów wiele kontrowersji. W opracowaniach naukowych ta sama gwara peryferyjna niejednokrotnie bywa zaliczana przez badaczy do różnych języków. Takie rozbieżne określenie przynależności językowej ma miejsce również na pograniczu białorusko-ukraińskim. Kluczowym elementem klasyfikacji językowej gwar pogranicznych jest kwestia uściślenia jej kryteriów. W oparciu o teoretyczne propozycje znanego polskiego dialektologa K. Dejny, M. Sajewicz zauważa, że „spośród cech wyróżniających badaną gwarę najistotniejsze przy ustalaniu przynależności językowej są [...] cechy stare, systemowe, wspólne całemu ugrupowaniu etniczemu lub jego znacznej większości [...]. Są to te innowacje, które przesądziły o uformowaniu się odrębnego języka, wyróżniającego osobny zespół etniczny” (s. 31). Poza kryterium stricte lingwistycznym, w ostatecznym rozstrzygnięciu kwestii przynależności językowej należy także wykorzystywać opracowania z zakresu osadnictwa, jak również prace historyków, archeologów, socjologów i religioznawców. Dokonany przez M. Sajewicza podział gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny na białoruskie i ukraińskie opiera się, jak zaznacza sam autor, na danych językowych. Na podstawie kilku cech z zakresu wokalizmu i konsonantyzmu została wyznaczona dokładna linia oddzielająca gwary białoruskie od ukraińskich. (Jej przebieg przedstawia mapa zawarta w artykule M. Sajewicza, *O białorusko-ukraińskiej granicy językowej na Białostoczczyźnie*, [w:] *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, Rozprawy Sławistyczne, 12, Lublin 1997, s. 106). Jedynie w przypadku gwar kilku miejscowości nadnarwiańskich jej autor skłonny jest zaliczyć je do przejściowych. Obszar określany mianem gwar przejściowych można by w znacznym stopniu poszerzyć. Na korzyść takiego rozwiązania przemawiają choćby takie charakterystyczne innowacje językowe jak nakładanie się białoruskiego akania na ukraińską dyspalatalizację spółgłosek wargowych dając wymowę typu *maš'ok*, *paš'ok*, *vadr'o*, paralelne występowanie zjawiska dziekania, ciekania obok archaicznego okania: *roʒ'ic'i*, *roʒ'ic'i* itp. Poza tym, określenie przynależności językowej w oparciu jedynie o cechy fonetyczne wydaje się niedostatecznym. „Aby zająć zdecydowane, w pełni naukowe stanowisko na temat oceny konkretnej gwary, należy przede wszystkim posiadać bogaty i solidnie zebrany materiał językowy, w miarę wszechstronnie udokumentowaną historię osadnictwa na badanym terenie, jak też dobrą orientację w całokształcie występujących zjawisk kulturowych, wyznaniowych itp. [...] Podczas analizy materiału gwarowego należy brać pod uwagę możliwie wszystkie poziomy danego systemu: fonetyczny, fonologiczny, morfologiczny, składniowy, leksykalny.” (Cytat za M. Buczyński, *Gwara wsi Huszcza w województwie białkopodlaskim – mieszana czy przejściowa*, [w:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, Rozprawy Sławistyczne, 6, Lublin 1993, s. 22). Pogranicze białorusko-ukraińskie na Białostoczczyźnie wciąż jeszcze nie spełnia tych wymogów ze względu choćby na brak gruntownych i obszernych badań z zakresu morfologii, struktur składniowych i słownictwa. Rozwiązaniem kompromisowym wydaje się stwierdzenie, że zagadnienie to wymaga bardziej szczegółowych badań terenowych.

Końcowa część artykułu M. Sajewicza dotyczy problemu poczucia odrębności narodowej, religijnej i językowej autochtonicznej ludności wschodniej części województwa podlaskiego. W oparciu o wypowiedzi mieszkańców powiatu hajnowskiego autor stwierdza, że „ludność wiejska [...] świadoma jest znacznego zróżnicowania etnicznego, wyznaniowego i językowego Białostocczyzny” (s. 34). W zakończeniu pojawia się stanowcza konkluzja autora, że „ustalenie przynależności językowej gwar peryferyjnych nie rozstrzyga jeszcze kwestii tożsamości narodowej ich nosicieli. Język jest wprawdzie podstawowym, lecz nie wyłącznym wyznacznikiem charakteru tej tożsamości. O ile język jest niejako automatycznie przekazywany dzieciom przez rodziców, to tożsamość narodowa jest niejednokrotnie wynikiem długotrwałych poszukiwań i kształtuje się w sercach i umysłach poszczególnych jednostek, przy czym charakter tej tożsamości nie zawsze jest stały, może on ulegać, zwłaszcza na terenach pogranicznych, zmianom w zależności od stopnia uświadomienia danej osoby, jej wiedzy i doświadczenia życiowego” (s. 36).

Ukraińskie gwary podlaskie: historia badań i najważniejsze cechy systemowe to artykuł autorstwa M. Łesiowa. Profesor UMCS dokonuje w nim przeglądu i charakterystyki prac naukowych poświęconych badaniom nad gwarami ukraińskimi wschodniej Polski. Autor artykułu wyróżnia trzy okresy badań wspomnianych gwar: 1) okres przed pierwszą wojną światową w warunkach zaboru rosyjskiego i austriackiego; 2) okres międzywojenny w drugiej Rzeczypospolitej; 3) okres po drugiej wojnie światowej (s. 41). Przedstawiając zainteresowania badawcze w każdym z wymienionych odcinków czasowych, M. Łeśiów główną uwagę skupia na gwarach podlaskich. W pierwszym z wymienionych okresów dominującą rolę odegrały badania filologów i etnografów związanych z rosyjskimi placówkami naukowymi (Moskwa, Sankt-Petersburg). Padają tu nazwiska takich uczonych jak: O. Potebnia, K. Mychalczuk, S. Żelechowski, M. Janczuk, I. Bessaraba i in. W okresie międzywojennym gwarami ukraińskimi w Polsce zajmowali się tacy wybitni lingwiści, jak W. Kuraszkiewicz, I. Ziłyński, Z. Stieber czy J. Tokarski. Szczególne zasługi dla rozwoju polskich badań gwaroznawczych położył pierwszy z nich. Ten znakomity polski dialektolog był prekursorem językoznawczych badań terenowych na obszarze Chełmszczyzny i Podlasia. Wiele jego prac zostało opartych na własnych zapisach gwarowych w terenie. W ówczesnej nomenklaturze badanych gwar, obok określeń „chełmskie”, „podlaskie”, pojawia się także przymiotnik „ruskie”, rozpowszechniony w literaturze naukowej właśnie przez W. Kuraszkiewicza. M. Łeśiów stawia absolutny znak równości między przedwojennym terminem „ruski” i określeniami: historycznym „małoruski” i współczesnym „ukraiński” (s. 44). O ile dwa ostatnie są w pełni synonimiczne, to w odniesieniu do pojęcia „ruski” nie jest to takie jednoznaczne. Sam W. Kuraszkiewicz wydaje się świadomie odróżniać znaczenie określenia „ruski” jako „wschodniosłowiański” od pojęć „małoruski” i „białoruski”. Przemawia za tym treść jego artykułu *Najważniejsze zjawiska językowe ruskie w gwarach między Bugiem i Narwią* (Ruthenica. Studia z historycznej i współczesnej dialektologii wschodniosłowiańskiej, Warszawa 1985, s. 21–37), w którym widać wyraźną klasyfikację cech gwarowych jako „małoruskie” (czytaj: ukraińskie) i „białoruskie”. Mianem „ruskie” określane są oba typy zjawisk językowych.

Powojenny etap badań dialektologicznych na Podlasiu wiąże się z dokonaniami ośrodków filologicznych Lublina i Warszawy. Lubelskie środowisko dialek-

tologiczno-językoznauczne było ukierunkowane na ukraińskie gwary makroregionu lubelskiego. Autor artykułu wyróżnia tu prace M. Łesiowa, S. Warchoła, F. Czyżewskiego, M. Sajewicza, M. Roszczenki. Pracownicy Instytutu Słowianoznawstwa PAN w Warszawie prowadzili badania nad gwarami wschodniosłowiańskimi między Bugiem i Narwią. Ten teren gwarowy został opracowany najbardziej konsekwentnie i systematycznie, co znalazło odbicie w unikalnym w skali całej Słowiańszczyzny *Atlasie gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* (druk *Atlasu* trwa, do tej pory ukazały się tomy I–III oraz V–IX). Poza tym, dialektolodzy warszawscy (S. Glinka, M. Kondratiuk, E. Smułkowa, M. Czurak i in.) opublikowali szereg prac indywidualnych traktujących o sytuacji językowej na obszarze całej wschodniej części obecnego województwa podlaskiego.

Opis dziejów badań dialektologicznych ukraińskich gwar podlaskich M. Łesiów zamyka końcem lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Od tego czasu mija już prawie dekada. W tym okresie ujrzały światło dzienne kolejne opracowania naukowe gwar wschodniosłowiańskich południowej Białostoczczyzny. Warto w tym miejscu wymienić choćby publikacje książkowe pracowników Uniwersytetu w Białymstoku. W 2001 roku wyszła drukiem monografia poświęcona przyimkowi w systemie językowym mieszkańców jednej z wsi północnej Hajnowszczyzny autorstwa B. Siegienia (*Przyimek w jednej z gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, Białystok 2001, praca ukazała się w języku białoruskim). Bardzo aktywnie kontynuuje, już niemal pięćdziesięcioletnią, pracę naukową M. Kondratiuk. Jego wysiłki przyniosły efekt między innymi w postaci pierwszej części opracowania monograficznego *Miejscowości gminy Hajnówka. Historia, pochodzenie, język* (Białystok 2008). Historycznym niejako wydarzeniem jest wejście do obiegu wydawniczego i naukowego pierwszego słownika gwarowego odnoszącego się do obszaru gwar wschodniosłowiańskich w Polsce. *Słownik gwary bielsko-podlaskiej. Na podstawie języka wsi Chraboty oraz przedmieścia Studziwody* (pisownia tytułu oryginału to świadomy zabieg autora i wydawcy) M. Wróblewskiego (Bielsk Podlaski – Studziwody 2008) jest prekursorskim opracowaniem leksykograficznym słownictwa gwarowego i znakomicie trafia w oczekiwania M. Łesiowa, by „zebrać wszystko, co dotychczas zostało opublikowane, w słowniku gwar podlaskich [...] Taki bowiem słownik najlepiej prezentowałby słownictwo, które jest nosicielem treści regionalnej kultury mieszkańców tego terenu na tle innych systemów językowych, należących do języka ukraińskiego, a pośrednio do rodziny języków słowiańskich i europejskich” (s. 53).

Końcowa część artykułu M. Łesiowa zawiera wykaz sześciu wyróżnionych przez autora cech systemowych gwar podlaskich jako gwar należących do dialektu północnoukraińskiego. Cechy te wyraźnie odróżniają gwary podlaskie od innych gwar ukraińskich. Bardziej szczegółowa analiza tych cech pokazuje na dodatkową ich właściwość, a mianowicie, nie wszystkie one mają jednakową wartość ukrainizującą. Jako archaiczne, charakterystyczne także dla innych wschodniosłowiańskich obszarów językowych (białoruskiego, rosyjskiego), należy traktować miękkość spółgłosek *t*, *d*, *l*, *n*, *s* przed prasł. **e*, **i*, czy kontynuację dawnych samogłosek wzdłużonych *o*, *e* oraz *ě* (jat') pod akcentem w postaci dyftongów *ûô*, *iê* (*ÿe*). Innowacyjne stwardnienie staroruskiego miękkiego *r'* jest także powszechną cechą białoruskiego dialektu południowo-zachodniego i białoruskiego języka literackiego. Cechy morfologiczne

(końcówka dopełniacza liczby pojedynczej przymiotników rodzaju żeńskiego *-eji* oraz fleksja czasownikowa form 1 osoby liczby mnogiej czasu przeszłego *-xmo*) mają ograniczony zasięg i nie występują na znacznej części obszaru między Bugiem i Narwią.

Kwestii przynależności językowej gwar podlaskich poświęca swój artykuł *O statusie gwar podlaskich (międzyrzecze Włodawki i Narwi)* H. Arkuszyn. Ukraiński językoznawca próbuje rozstrzygnąć anonsowany w tytule problem na podstawie analizy tylko jednej cechy fonetycznej – współczesnych kontynuantów dawnego *jat'*. W swym opracowaniu autor wskazuje na zależność obecnych realizacji prasl. **ě* od akcentu, osobno analizuje pozycje akcentowane i nieakcentowane. W zamieszczonych w końcowej części artykułu tabelach statystycznych została przedstawiona ilość poszczególnych kontynuantów samogłoski *ě* w postaci *i*, *iê* (z wariantami), *ê*, *e*, *y*, *à*. Uzyskane dane liczbowe skłaniają autora do wniosku o zdecydowanej przewadze „ukraińskich” realizacji *jat'* ([i], [y], [iê]) nad ich „białoruskimi” odpowiednikami ([*e*]), „polski” kontynuant ([*a*]) odnotowano jedynie w marginalnej ilości przypadków.

Obiektem do badań nad tą cechą wokaliczną gwar podlaskich posłużyły zapisy magnetofonowe sporządzone w wyniku eksploracji terenowej przeprowadzonej przez autora w 35 miejscowościach województwa lubelskiego i podlaskiego. Zebrany materiał językowy został opublikowany w postaci zbioru tekstów *Głosy z Podlasia* (Łuck 2007). Właśnie ta pozycja z dorobku naukowego H. Arkuszyna została wykorzystana w artykule jako źródło form ilustrujących kontynuację dawnego *jat'*. W przytaczanych przykładach autor podaje jedynie stronę tej publikacji. Taki sposób prezentacji materiału językowego w znacznym stopniu utrudnia dostrzeżenie pełnego obrazu analizowanego zjawiska, nie pozwala określić różnicowania geograficznego współczesnych kontynuantów samogłoski *ě*. Same dane frekwencyjne, brak bezpośredniego odniesienia poszczególnych form do konkretnych miejscowości, uniemożliwiają w konsekwencji przejrzyste ujęcie problemu, mogą tworzyć wrażenie jednolitości, braku dyferencjacji terytorialnej badanej cechy fonetycznej gwar podlaskich. Sytuację w dużym stopniu polepszyłyby zamieszczenie odpowiedniej mapy z wykazem ponumerowanych miejscowości. Zamiast strony innej publikacji obok wskazywanych przykładów należałoby umieścić ich bardziej czytelną identyfikację w postaci numeru miejscowości lub skrótu jej nazwy.

Na podstawie dokonanej analizy współczesnych realizacji dawniej samogłoski *ě*, a także obszernie cytowanych poglądów na tę kwestię autora *Historycznej fonologii języka ukraińskiego* (Charków 2002) J. Szewelowa, H. Arkuszyn dochodzi do co najmniej ryzykownego, w dużym stopniu nieuprawnionego, wniosku, że „tylko na bazie kontynuacji *jat'* możemy określić, do jakiego języka należą gwary podlaskie” (s. 61). Możemy mówić jedynie o ukraińskiej cese, choć i to twierdzenie nie w pełni przekonuje o jego zasadności. Wątpliwości dotyczą szczególnie traktowania jako „ukraińskiej” kontynuacji *ě* w postaci sonantu niejednolitego *iê*. Cecha ta jest także charakterystyczna dla gwar południowobiałoruskich oraz niektórych gwar narzecza północnorosyjskiego i południworosyjskiego (W. Kuraszkiewicz, *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej z wyborem tekstów gwarowych*, Warszawa 1963, s. 48, 60, 68–69, 76) i świadczy o ich archaiczności.

Cykl artykułów o tematyce językoznawczej kończy tekst M. Kondratiuka *Urzędowe i gwarowe nazwy miejscowości południowej Białostocczyzny. Miejscowości o dwóch nazwach*. Ten uznany w świecie naukowym specjalista, twórca białostockiej szkoły onomastycznej dokonuje analizy porównawczej nazw miejscowych, na jej podstawie formułuje wnioski, wskazując przyczyny częstych rozbieżności pomiędzy formami urzędowymi a nieoficjalnymi postaciami gwarowymi.

Bazą materiałową artykułu są gwarowe zapisy nazw miejscowości zebrane podczas prac nad ich rejestracją, przeprowadzonych w latach 1961–1970, na zlecenie Komisji Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przy Urzędzie Rady Ministrów, a także gwarowe formy nazw miejscowości zebrane przez zespół Pracowni Filologii Białoruskiej Instytutu Słowianoznawstwa PAN w Warszawie w czasie prac nad *Atlasem gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*. W wyniku porównania urzędowych form nazw miejscowości z badanego terenu z postaciami gwarowymi autor zauważa często dużą rozbieżność tych nazw w zakresie wymowy, morfologii czy słowotwórstwa. Różnice te uznaje za warianty nazw urzędowych. W analizowanym materiale M. Kondratiuk dostrzega także nominacje będące dwiema różnymi nazwami tej samej miejscowości: „jedna jest nazwą gwarową (ludową) używaną przez okoliczną ludność [...], druga zaś jest nazwą oficjalną używaną przez urzędy państwowe, występującą w różnych wykazach urzędowych i na drogowskazach. Nazwy te są utworzone od innych podstaw derywacyjnych” (s. 70). Rozbieżność semantyczną nazw urzędowych i gwarowych, odmienność ich podstaw słowotwórczych autor przedstawia w formie paralelnego zestawienia nazw oficjalnych z ludowymi. Obok nazwy urzędowej pojawia się również określenie charakteru obiektu (np. wieś, kolonia, przysiółek) oraz lokalizacja (gmina, powiat). Nazwa ludowa prezentowana jest w formie mianownika, dopełniacza, a także postaci przymiotnikowej urobionej od nazwy podstawowej. Zapis gwarowy oddaje lokalną wymowę nazw, został oparty na maksymalnie uproszczonej formie transkrypcji fonetycznej.

W dalszej części artykułu M. Kondratiuk koncentruje uwagę na wybranych przykładach miejscowości o dwóch nazwach, bada warunki powstania bytujących obecnie nazw urzędowych i wskazuje przyczyny wypierania nazw dawnych nowymi. Wnioski autor opiera na wszechstronnej analizie historyczno-językowej opisywanych nazw miejscowych. Główną przyczynę funkcjonowania nazw podwójnych (oficjalnych i ich dubletów ludowych), jak też dużego zróżnicowania nazw miejscowości upatruje on w fakcie, iż dawne osadnictwo omawianego terenu było niejednolite pod względem etnicznym, językowym i wyznaniowym.

Ostatnim z zamieszczonych w recenzowanej pozycji wydawniczej jest artykuł I. Maciejewskiego *Muzyka instrumentalna dorocznego cyklu pracy na Białostocczyźnie*. Dotyczy on specyfiki tradycyjnej instrumentalnej kultury muzycznej na obszarze, gdzie stykają się ze sobą trzy – zachodnia, północna i południowa – strefy Europy Środkowo-Wschodniej o odmiennych warunkach geograficznych, bioklimatycznych, kulturalno-antropologicznych i etnolingwistycznych. Zawarty w artykule opis instrumentów muzycznych i ich funkcji jest ściśle powiązany z odpowiednimi obrzędami cyklu kalendarzowego. Sfera funkcyjna grup instrumentów oraz gatunków muzyki jest „historycznie niejednorodna, związana zarówno z archaicznymi, jak i bardziej współczesnymi narzędziami dźwiękowymi, magią, kultem pogańskim,

zwyczajami chrześcijańskimi oraz sposobem życia” (s. 80). Przedstawione tu informacje są efektem licznych ekspedycji terenowych przeprowadzonych w latach 1996–1998 oraz poszukiwań naukowych autora w bibliotekach, muzeach, archiwach Polski, Białorusi i Ukrainy.

Artykuł ten zajmuje w tomie pokonferencyjnym nieco odosobnione miejsce. W przeważającej mierze traktuje on o dyscyplinie odległej od językoznawstwa. Związek z problematyką, sugerowaną tytułem całej publikacji, tekst I. Maciejewskiego ma jedynie poprzez wykorzystywane w nim gwarowe nazwy instrumentów ludowych. Jego treść wykracza poza ramy recenzowanego zbioru artykułów określone jego nazwą, ograniczającą, zdawałoby się, problematykę prezentowanych w nim materiałów do tematyki dialektologicznej.

Pewne spostrzeżenia i uwagi budzi strona redakcyjna. W niektórych elementach odbiega ona znacząco od ogólnie przyjętych reguł wydawniczych. Edycja i redakcja tekstów w publikacji zwartej wymaga ujednolicenia sposobu sporządzania przypisów i odsyłaczy oraz takich form odwoływania się do literatury przedmiotu, jak wskazanie bibliografii czy wykazu wykorzystanej literatury. W recenzowanym tomie każdy z autorów stosuje odmienną tradycję w tym zakresie. Rola redaktora polega między innymi na uporządkowaniu tej kwestii.

Dwa z zamieszczonych w książce artykułów ukraińskojęzycznych publikowane są także w tłumaczeniu na język polski. Jest to niewątpliwie słuszne posunięcie redakcyjne umożliwiające zapoznanie się z rozważaniami naukowymi uczonych z Ukrainy i Rosji tym czytelnikom, którzy nie znają ukraińskiego języka literackiego. Wartość przekładu jednak znacznie obniżają pewne uchybienia translatorskie. Styl naukowy posiada cechy specyficzne, różniące go od innych odmian językowych. Opiera się na właściwych mu konstrukcjach syntaktycznych, wykorzystuje jednoznacznie zdefiniowane pojęcia naukowe. Wersja tłumaczeniowa powinna zaś wiernie oddawać treść oryginału, powielać jego cechy gatunkowe w języku przekładu, wykorzystywać ściśle ekwiwalenty obcojęzycznych terminów naukowych. Tymczasem polskojęzyczne teksty artykułów H. Arkuszyna i I. Maciejewskiego zawierają sformułowania potoczne, świadczące o słabej znajomości terminologii językoznawczej dokonujących translacji tłumaczy. Wymienię najbardziej rażące z nich: *dźwięki* zamiast *głoski* (w całym tekście), *okres wspólnotowiański* zamiast *okres prasłowiański* (s. 56), *solidna praca* zamiast *obszerne, gruntowne opracowanie* (s. 56), *zakończenie celownika* zamiast *końcówka celownika* (s. 58), *z dziesiątek miejscowości* zamiast *około dziesięciu miejscowości* (s. 61), *przybliżona transkrypcja* zamiast *uproszczona transkrypcja* (s. 81) i in.

Gwary północnego Podlasia to istotna i wartościowa publikacja wzbogacająca literaturę naukową poświęconą specyfice językowej pogranicza polsko-białorusko-ukraińskiego. Jest ona skierowana nie tylko do wąskiego grona specjalistów (lingwistów, dialektologów, gwaroznawców), lecz także do szerokiego koła odbiorców: przedstawicieli samorządów lokalnych, pracowników instytucji oświatowych, kulturalnych, wyznaniowych oraz wszystkich tych mieszkańców regionu, którym drogi jest los języka ich przodków.

Bazyli Siegień
Białystok

Ewa Straś, *Kategoria intensywności we frazeologii języka polskiego i rosyjskiego*, Katowice 2007, ss. 244

W pracach językoznawczych zagadnienia związane z intensywnością były i są podejmowane przez badaczy, zwłaszcza tych zajmujących się problemami aksjologii języka i jego ekspresywności. Należy jednak podkreślić, że do tej pory stosunkowo niewiele prac zostało poświęconych wyłącznie problemowi intensywności. Książka Ewy Straś pod tytułem *Kategoria intensywności we frazeologii języka polskiego i rosyjskiego* przyczynia się do rozwoju badań nad intensywnością, wypełniając – przynajmniej częściowo, w zakresie frazeologii konfrontatywnej – istniejącą lukę.

Autorka przedstawia rezultaty badań nad frazeologizmami języka polskiego i rosyjskiego wyrażającymi intensywność cechy. Głównym celem jest opis kategorii intensywności pojmowanej jako kategoria semantyczna, ukazanie podobieństw i różnic w jej wyrażaniu na płaszczyźnie konfrontatywnej oraz scharakteryzowanie środków oddających znaczenie (s. 8). Realizacja tych założeń umożliwi z kolei przedstawienie utrwalonego w języku sposobu postrzegania świata, jak również opis podobieństw i różnic w kategoryzacji rzeczywistości. Ponadto przeprowadzona analiza pozwala na wskazanie czynników pozajęzykowych, które powodują intensyfikację językowego wyrażania świata (s. 8).

Materiał badawczy stanowią jednostki wyekscerpowane przede wszystkim ze słowników języka polskiego i rosyjskiego, słowników objaśniających, słowników porównań oraz innych opracowań leksykograficznych, które zostały wymienione w wykazie materiałów źródłowych. W pracy językiem wiodącym jest język polski, z którym autorka porównuje rosyjski, analizując poszczególne związki frazeologiczne.

Praca ta składa się z dwóch rozdziałów, z których pierwszy, złożony z czterech podrozdziałów, zatytułowany jest *Intensywność jako przedmiot badań lingwistycznych*. Zawiera on prezentację aktualnego stanu badań nad intensywnością, opis intensywności jako kategorii semantycznej, charakterystykę parametryzacji i przymiotników parametrycznych oraz sposobów wyrażania intensywności. Pisząc o intensywności jako kategorii semantycznej, autorka omawia intensywność jako kategorię i jej uzależnienie od ilościowości, ekspresywności i obrazowości. W kolejnym podrozdziale prezentuje podziały cech parametrycznych, zjawisko gradacji, przybliża pojęcie *obiektywna ilość cechy* oraz termin *norma* używany w badaniach kategorii intensywności. Dokonuje również przeglądu skal ilościowych, zwracając uwagę na ich znaczną liczbę. Dużo uwagi poświęca autorka opisowi sposobów wyrażania intensywności: wychodząc od podziału na eksplicytne i implicytne wyrażanie intensywności, omawia jednostki frazeologiczne powstałe ze znaczenia wyrazów równoprawnych znaczeniowo, stałe konstrukcje komparatywne, jednostki zredukowane oraz przedstawia jednostki intensywności i ich poziomy, kończąc uwagami na temat frazeologizmu jako nośnika intensywności.

Drugi rozdział recenzowanego opracowania, *Płaszczyzny semantycznej eksplicywności intensywności*, poświęcony jest przedstawieniu cech nieprocesualnych i procesualnych, które wyrażone są przymiotnikami i przysłówkami parametrycznymi, pogrupowanymi w następujących podrozdziałach: *Przestrzeń, Czas, Szybkość, Ilość, Siła, Sensualność, Stan, Ocenianie*. Prezentacja ta pozwala na ukazanie „dość słabo

zarysowanego” przeciwstawienia „fizyczności” „ocenianiu” (s. 45). Większość przymiotników konceptualizuje fizyczność, wyraża wartościowanie ilościowe. Na pograniczu ilościowości i jakościowości autorka umieszcza *sensualność* oraz *stan*. Analizę rozpoczyna od omówienia przestrzeni opisywanej za pomocą pojęć *odległość* (*blisko – daleko*), *szerokość* (*szeroko – wąsko*), *wysokość* (*wysoko – nisko*) i *głębokość* (*głęboko – płytko*), przy czym ogranicza się do analizy odległości, która może podlegać intensyfikacji. Następnie omawia somatyczność: wygląd zewnętrzny człowieka postrzegany jest trójwymiarowo, jak pisze autorka: „Cechy człowieka (nieprocesualne) są oddawane w wymiarze pionowym, poziomym i trzecim, najtrudniejszym do zdefiniowania.” (s. 59). Cechy związane z ciałem werbalizowane są w postaci następujących przymiotników: *duży, mały, wysoki, niski, gruby, chudy, cienki*, które stanowią punkt wyjścia dla analizy konfrontatywnej z rosyjskimi: *большой, маленький, высокий, низкий, толстый, худой, тонкий, длинный, короткий*. Kolejną kategorią, którą w aspekcie wyrażania intensywności omawia autorka, jest czas. Frazeologizmy omawiane są według cech integrujących ich treść znaczeniową z pojęciem nadrzędnym wyrażonym przymiotnikiem lub przysłówkiem (pol. *krótko, długo, nigdy, dawno, późno, wcześniej, krótki, długi, stary, młody, nowy*; ros. *коротко, долго, никогда, давно, рано, краткий, долгий, старый, молодой, новый*). Analizie poddano również szybkość – koncept werbalizowany w przestrzeni bipolarnej (*szybko – wolno, szybki – wolny (powolny)*). Kolejna kategoria to ilość, której intensywność jest wyrażana antonomicznie przez parę *dużo – mało* w połączeniu z intensyfikatorem *bardzo*. Następnie autorka omawia kategorię *siła*, przedstawiając takie cechy, jak: *silny, mocny, słaby, ciężki, lekki, twardy, miękki, sztywny, giętki* (ros. *сильный, крепкий, слабый, тяжёлый, лёгкий, твердый, мягкий, жесткий, гибкий*). Później przechodzi do omówienia sensualności, rozumianej jako zdolność do pojmowania rzeczywistości przez doznania zmysłowe. Wrażenia odbierane w taki sposób realizowane są na płaszczyźnie językowej w postaci przymiotników, z których za najważniejsze uznaje autorka następujące: *ciepły, zimny, ciemny, jasny, cichy, głośny, słony, kwaśny, słodki, gorzki* (ros. *теплый, холодный, светлый, темный, тихий, громкий, тихо, громко*). Kolejną kategorię stanowi pojęcie stanu, które może być rozpatrywane wieloaspektowo. W języku polskim stan określany jest przez niektóre przysłowki (*ciepło, zimno, duszno, jasno, ciemno, cicho, czysto, brudno, dobrze*), natomiast w rosyjskim – przez predykatywy, ograniczone w rozważaniach do przysłówek na *-o*, np. *тепло, холодно, душно, светло, темно, тихо, грязно, хорошо*. Ostatnia z kategorii wykorzystanych w analizie to ocenianie, bezpośrednio związane z wartościowaniem. Autorka słusznie stwierdza, że: „Charakterystyki wartościujące szczególnie wyraźnie i wieloaspektowo pojawiają się w parze przymiotników *dobry – zły*, a w nieco innym wymiarze *ładny – brzydki, czysty – brudny, dobry – zły, mądry – głupi*.” (s. 188). Oprócz wymienionych par autorka omawia następujące przymiotniki: *zdrowy, chory, pudny; больной, здоровый, скучной*.

Analiza materiału pozwala stwierdzić, że porównywane blisko spokrewnione języki, polski i rosyjski, blisko spokrewnione, nie wykazują wyraźnych kontrastów w wyrażaniu intensywności. W perspektywie kontrastywnej dominują podobieństwa, zarówno w sposobach konceptualizacji niektórych pojęć, jak i wyrażania ich na płaszczyźnie językowej. Jak konstatuje autorka, jedynie sporadycznie brakuje

korespondujących semantycznie i formalnie środków (s. 230). O nielicznych różnicach w wyekscerpowanym materiale badawczym częstokroć decydują odrębności kulturowe, na przykład występowanie świąt specyficznych dla danego etnikum.

Przejrzysty sposób przedstawienia materiału, ujętego w zestawieniach tabelarycznych, stanowi niewątpliwy atut pracy E. Straś. Cenny jest również bogaty materiał egzemplifikacyjny, wyekscerpowany z różnorodnych opracowań leksyko-graficznych. Na uwagę zasługuje także bogata bibliografia. Recenzowana książka z pewnością zainteresuje badaczy zajmujących się frazeologią kontrastywną, w szczególności tych, którzy podejmują problematykę związaną z wyrażaniem intensywności we frazeologii.

*Joanna Szerszunowicz
Białystok*

Juan de Dios Luque Durán & Antonio Pamies Bertrán (red.), *La creatividad en el lenguaje: colocaciones idiomáticas y fraseología (Creativity in Language: Idiomatic Collocations and Phraseology)*, Granada 2005, ss. 484

The bibliography in Spanish on phraseology has been enriched by a new book “La creatividad en el lenguaje: colocaciones idiomáticas y fraseología” in the series *GRANADA LINGVISTICA* directed by Dr. Juan de Dios Luque Durán and Dr. Antonio Pamies Bertrán, director and member, respectively, of the research group “Typological and Experimental Linguistics” of the Laboratory of Experimental and Computational Linguistics of the University of Granada. Nowadays, more and more interest is being taken in the studies of paroemias, apothegms, metaphors, routine formulae, comparisons, etc. Many factors make the study of phraseology a thrilling field of linguistic research, since it is very broad and includes fairly heterogeneous phenomena; a sample of this is found in the 25 articles in this book, prepared by 28 distinguished researchers and specialists, Spanish ones from Granada, Madrid, Málaga, Santiago de Compostela and Valencia, and others from Germany, Czech Republic, France, Italy, Jordan, Portugal, Russia, Switzerland and the Ukraine. The articles deal with diverse fields of studies: metalinguistic, contrastive and translation, grammatical, computational, lexicographic, psycholinguistic and didactic, semantic, pragmatic and culturological.

I. Alijo, & N. Al Jallad “Colocaciones comparativas árabes” (Arabic Comparative Collocations) (p. 399–408). A detailed classification is made of Arabic comparative collocations from the semantic point of view, identifying types such as comparative collocations with reference to historical or famous people, with animals, with reference to objects, relating to colour, etc.

H. Burger, “Aspectos de la vitalidad de los fraseologismos” (Aspects of the “Vitality” of Phraseologisms) (p. 15–36). This tackles the topic of the vitality of idioms from the semantic viewpoint and, after examining the structural aspects, analyses the psychological and sociological aspects taking as a basis

several criteria: morphosyntax, forming of the idiom, motivation, variation, passive knowledge and active usage by a linguistic community. The author concludes that the criterion of “motivability” serves especially to strengthen vitality, that the structural aspects (morphosyntax and forming) can be seen as support for psycho- and sociological vitality and are of a weak nature, whereas the criteria of motivation, variation, passive knowledge and active usage are strong and from a linguistic point of view the criterion of passive knowledge and active usage is compulsory.

F. Čermák, “Los introductores textuales de proverbios y otras unidades fraseológicas” (Text Introducers of Proverbs and Other Phraseological Units) (p. 235–255). The author makes a detailed study of what expressions and/or words serve to introduce idiomaticisms and phrasemes. The article seeks to cover this field in as balanced a way as possible, through the use of a combination of approaches and the compilation of information from two ample corpuses: British National Corpus (BNC) and Czech National Corpus (CNC). As the main conclusion, the author indicates that no fundamental differences are found between the introducers used with collocational and proverbial idiomaticisms as regards meaning or function. The need for further research based on more data is also mentioned.

M. Conenna, “Sobre la historia de los proverbios” (On the History of Proverbs) (p. 219–234). This author’s work deals with the proverb as a fact of language that is situated in the viewpoint of linguistic paroemiology. She bases her study on French proverbs. Each proverb, with its range of variants, is presented as a corpus which gives rise to interesting cultural, literary and linguistic issues.

G. Corpas Pastor, & J. J. Leiva, “La oralidad del discurso escrito: la traducción de unidades fraseológicas in *Während meine Schöne schläft*” (The Orality of Written Discourse: the Translation of Phraseological Units in *Während meine Schöne schläft*) (p. 53–72). The article focuses on the analysis of the Italian work *Mentre la mia bella dorme* by Rossana Campo and its German translation *Während meine Schöne schläft* by Stephanie Risse, paying special attention to the phraseological component and, in particular, to the phraseological locutions and utterances. For their analysis, the authors take as a basis direct procedures (loanwords and calques) and indirect procedures (*équivalence*, paraphrasing, omission, compensation) for the translation of phraseological units.

D. Dobrovol’skiĭ, “Acerca de la equivalencia translingüística de los fraseologismos” (Concerning the Translinguistic Equivalence of Phraseologisms) (p. 359–380) presents some general questions on the comparative analysis of phraseologisms, the main objective of which is to find all the types of differences existing between those phraseologisms that have traditionally been considered as equivalent. For this purpose, and to illustrate it with examples in German, Russian and English, a typology of translinguistic differences (syntax, semantics and pragmatics) is given.

X. Ferro Ruibal, “La fraseología, espejo de la historia de un pueblo. Notas gallegas” (Phraseology, the Mirror of a People’s History. Galician Notes.) (p. 257–282). The author offers some Galician phraseologisms arising from the experiences of the Galician people and referring to historical facts. Several phraseologisms are covered, beginning with those that originated with emigration to

America and Castile, the famine suffered in Galicia in the 16th century and foundlings, the invasions endured and carried out. He presents a proverbial character, Xan do Outeiro, who has made a great mark on the Galician language and the phraseologisms “El camino a Santiago” (the road to Santiago) and “Nos tempos de María Castaña” (in the good old days).

M^a I. González Rey, “La fraseología de la música: la productividad y mutabilidad de sus expresiones fijas” (The Phraseology of Music: the Productivity and Mutability of its Fixed Expressions) (p. 97–120). After defining the specialised fields, the author analyses the different linguistic sources that comprise the field of music for studying the different types of constructions that are its backbone and assesses the loanwords received and given to other fields of the linguistic system.

G. Greciano, “Europa bajo un mismo techo. La fraseología de los textos europeos” (Europe Under a Single Roof. The Phraseology of European Texts) (p. 37–51). This article reproduces the inaugural lecture of the joint symposium Europhras & Rencontres Linguistiques Méditerranéennes. In accordance with the objective of the symposium (shared idiomaticity), the author makes an analysis of shared phraseology based on a text published on the occasion of the fiftieth anniversary of the Council of Europe. The publication, *Europe Under a Single Roof*, is a trilingual text that the author himself considers of a “peculiar nature”, since it was first written in German, unlike other official *Euro texts*, which are usually written first in French or English, with parallel versions resulting from translation. For the author, the text analysed is a representative sample of *Euro texts*, since it is situated between specialised discourse and discourse for the general public

J. d. D. Luque Durán, “Las colocaciones de cuantificación por comparación: tradición e innovación en las comparaciones proverbiales” (Collocations of Quantification by Comparison: Tradition and Innovation in Proverbial Comparisons) (p. 409–456). This is a study of Spanish proverbial comparisons from different aspects. It begins with the nature and structure of proverbial comparison, with literary, humoristic and proverbial comparisons and intensification in the comparisons and goes on to analyse the *comparison terms* in proverbial comparisons: generality v. locality and permanence v. contingency in proverbial comparisons; exaggeration, hyperbole and jokes in proverbial comparisons; formal variations in proverbial comparisons; characters, whether real or fictitious, in comparisons. The article ends with three appendices: comparisons of names and verbs; the terms compared in the proverbial comparisons and, finally, the universe of comparisons.

L. Luque Nadal, “Las comparaciones proverbiales en inglés. Una aproximación tipológica y traductológica” (Proverbial Comparisons in English. A Typological and Translation Science Approach) (p. 381–397). The author approaches her study of English proverbial comparisons from the multidisciplinary, culturological, didactic, contrastive, translation sciences point of view etc. She calls the attention of lexicologists and experts in translation studies to the appearance of comparisons analysed in monolingual and bilingual dictionaries and their importance and applicability in the definition of the human being.

M. J. Marçalo, “Metáfora y fraseología en portugués: cuando la lengua se pretende intraducible” (Metaphor and Phraseology in Portuguese: When Language is Intended to be Untranslatable) (p. 351–358). An analysis is made of a letter

by Cavaleiro de Oliveira which contains a large number of proverbs, idiomaticisms and other fixed expressions from the 18th century. The objective is to highlight the philological value of this letter, which, in the author's opinion, is essential for gaining a knowledge of Portuguese phraseology in general, and that of the 18th century in particular, and, moreover, give some ideas for future studies in the same sphere.

C. Mellado Blanco, "Convergencias idiomáticas en alemán y español desde una perspectiva cognitivista" (Idiomatic Convergence in German and Spanish from a Cognitivist Perspective) (p. 73–96). This is an interesting study about idiomatic convergence in German and Spanish, stating parallelisms and discrepancies between phraseologisms. It is based on the semantic value of some phraseological components, their contribution to the forming of the overall phraseological meaning and the interlingual validity of some prototypical cognitive models.

E. Mironesko, "Apotegmas rusos como medio de creación del titular periodístico" (Russian Apothegms as a Means of Creating a Newspaper Headline) (p. 175–187). For this study the author takes as a basis newspaper headlines from Russian weekly and daily newspapers with different political positions from 1994 to 2004. From these sources a list of over a thousand headlines was drawn up with linguistic material relating to Russian culture and containing proverbs, apothegms, references to songs, quotations from films and literature, titles of books, etc. The most numerous group was the one represented by quotations from and references to Russian classical literature, mainly from the 19th century, and modern literature, as well as the works of foreign writers.

V. Mokienko, "Intertextemas y texto en las lenguas eslavas" (Intertextemes and Text in Slav Languages) (p. 149–174). After giving a brief introduction to the concept of *intertextuality* and the notion of *intertextema*, and the study of other terms that denote the latter, the author reaches the conclusion that the phenomena denoted by them are homogeneous, although because of their magnitude, and functional and linguistic domain, they are not identical. He also poses two basic approaches for the classification and precise description of intertextemes: both extralinguistic and linguistic, which are illustrated with examples from Slav languages and Russian.

E. T Montoro del Arco, "La relación de consecutividad en español desde la óptica fraseológica" (The Consecutivity Relationship in Spanish from the Phraseological Point of View) (p. 303–315). The article analyses consecutive relations within the grammatical sphere and phraseological aspect and, as a conclusion, gives us a list of *locutions* with consecutive value divided into two theoretical-methodological spheres: structural (*conjunctive locutions*) and discursive (*consecutive connecting locutions*).

R. Morant, & D. Westall, "Lo que el cine nos dejó: la herencia fraseológica" (What the Cinema Left Us: Phraseological Inheritance) (p. 283–301). These authors offer us, in an agreeable and relaxed way, the relationship between cinematographic culture and daily language. To demonstrate the repercussions of the cinema on language, two major sections are focused on: non-verbal influences (clothing, gestures, kisses and music) and verbal influences (accent, word formation, proper names and nicknames, and insults). **Nader al**

N. Al Jallad & I. Alijo, “Colocaciones en árabe y español” (Collocations in Arabic and Spanish) (p. 457–467). This study deals with collocations in Arabic from two premises. The first lies in the definition and delimitation of the study of the linguistic phenomenon; the second, in finding the appropriate method of analysis, whether semantic, syntactic and/or pragmatic, or a multidisciplinary framework. The authors also highlight the importance of the study of collocations in the sphere of translation. In their study they offer a syntactic collocation.

A. Pamies Bertrán, & J. M. Pazos Bretaña. “Extracción automática de colocaciones y modismos” (Automatic Extraction of Collocations and Idioms) (p. 317–329). The results are given of 5 experiments in which three statistical criteria were applied: *z-score*, *t-score* and Dunning’s formula for automatic extraction based on the processing of the frequencies of appearance and co-appearance of words, with a view to obtaining statistical data that make it possible to compare accurately the relationship between the phraseological material obtained and irrelevant information. For their experiments the authors used the complete text of *Don Quijote* and to verify the results obtained, *La familia de Pascual Duarte* by C. J. Cela. The results of the experiments, according to the authors’ conclusions, have shown Dunning’s formula to be superior to the *z-score* and *t-score* criteria, but, however, they also confirm that mathematical methods continually come up against the same obstacles, which confirms the need for “hybrid” methods which can combine statistics with linguistic criteria.

A. Pamies Bertrán, “Comparación estereotipada y colocación en español y en francés” (Stereotyped Comparison and Collocation in Spanish and in French) (p. 469–484). This is a study of these units from diverse points of view. After a theoretical study from the formal, semantic and textual point of view, the author goes on to interlinguistic comparison, divided into formal comparison and semantic comparison. On making a formal comparison of both languages, he reaches the conclusion that Spanish tends more towards hyperbole, whereas French tends more towards irony. In the semantic comparison he presents some examples from the onomasiological point of view which illustrate the productivity of the lexicalised simile, as well as certain coincidences and divergences between the two languages.

M. Sánchez Puig, “Fraseología fálica en el lenguaje marginal del ruso moderno” (Phallic Phraseology in Marginal Language in Modern Russian) (p. 189–196). A concise analysis is made of about 30 of the more usual phallic phraseologisms whose nucleus is the lexeme *xyú* (penis) and which, from the semantic aspect characterises the individual by synecdoche, naming the whole (man) by its part (the penis) and according to their form, are stable locutions in the nominal nucleus. In her analysis the author organises the phraseologisms in eight groups according to their motivation, which allows her to reach the conclusion that there is a predominance of phallic phraseologisms with clearly negative evaluative criteria.

J. Sevilla Muñoz, & T. Barbadillo de la Fuente, “El máximo y el mínimo paremiológico y sus implicaciones didácticas” (The Paremiological Maximum and Minimum and Their Didactic Implications) (p. 1–13). Taking as a basis surveys carried out by various specialists, the authors investigate paremiological competence and the paremiological minimum, warning that the concepts paremiological competence and paremiological minimum should not be confused, and that, likewise,

a distinction must be made between passive and active paremiological competence. They give the criteria that must govern the search for the paremiological minimum: the student's profile; the suitability of the nature of the sources; the frequency of appearance in the language; the selection of paroemia and, finally, the most complete information possible on each paroemia with the objective of offering useful information for language teaching and paremiological research.

O. Tarnovska, "El mínimo paremiológico en la lengua española" (The Paremiological Minimum in Spanish) (p. 197–217). Olga Tarnovska also tackles the problem of the paremiological minimum in Spanish. She bases her study on experiments with surveys and electronic corpus, on the frequency and length of the paroemia and its traditional character. The results obtained by the author allowed her to make a list of 255 paroemiai selected as the Spanish paremiological minimum which may be of great importance and use for the teaching of Spanish as a foreign language.

B. Wotjak, "Formas rutinarias en los diccionarios didácticos" (Routine Forms in Teaching Dictionaries) (p. 331–349). This study is focused on the sub-group of routine formulae and investigates their classification into lexicographic macro, medium and microstructure, taking as a basis two major monolingual German dictionaries, from the didactic point of view.

G. Wotjak, "¿Qué significado podemos atribuir a las unidades fraseológicas?" (What Meaning Can We Give to Phraseological Units?) (p. 121–147). The objective the author pursues in this article is to give details on aspects related to idiomaticity, that is, with the description of the devices that have contributed to forming a phraseological meaning for which he resorts to analyses of the lexical, cotextual, normative and systemic meaning. He maintains that, in order to make a proper analysis of idiomatic meanings, metaphor, metonym and synaesthesia are not enough, rather a study and analysis should be made of the complex phenomena of transfer and "idiomatisation". The articles published in the book are an excellent example of the current state of research in the sphere of phraseology from a multilingual and typological perspective, and open up the way to diverse lines of study in this ever rich field of phraseology and paremiology. The high quality of the translations by José Manuel Pazos, Iciar Martínez, Joëlle Guatelli, Lucía Luque Nadal, Antonio Pamies and Olga Tarnovska is even more outstanding when dealing with highly specialised texts and allows access to a corpus of knowledge and to authors whose works are not easily available to Spanish-speaking researchers.

Josefina Velasco Menéndez
University of Salamanca

SPRAWOZDANIA

Konferencja Naukowa „Phraseologie: global-areal-regional. Phraseology: global-areal-national”, Helsinki 13–16.08.2008

W sierpniu 2008 roku odbyła się kolejna międzynarodowa frazeologiczna konferencja naukowa zorganizowana przez stowarzyszenie EUROPHRAS i Uniwersytet Helsiński¹. Wzięło w niej udział ponad 200 osób pochodzących m.in. z Austrii, Chorwacji, Czech, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Irlandii, Japonii, Kanady, Kazachstanu, Łotwy, Niemiec, Polski, Portugalii, Rosji, Szwajcarii, Szwecji, Tunezji, Ukrainy, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Dnia 13 sierpnia konferencję rozpoczęło sympozjum zatytułowane „Languages and Cultures under the Pressure of Globalization: Phraseology – a burden or benefit?” (Języki i kultury pod presją globalizacji – ciężar czy korzyść?). Jako pierwsza wystąpiła dr Elizabeth Piirainen ze Steinfurtu z wykładem zatytułowanym „Common Features in Phraseology of European Languages: Cultural and Areal Perspectives”, po niej przemawiał prof. dr Wolfgang Mieder reprezentujący University of Vermont. Tytuł jego wystąpienia brzmiał „Many Road Lead to Globalization. The Translation and Distribution of Anglo-American Proverbs in Europe”. Prof. dr Wolfgang Eismann poświęcił swoją prezentację uwagom o rosyjskich frazemach w językach europejskich („Remarks on Russian Phrasemes in European Languages”), natomiast dr Antonio Pamiés z Granady skupił się na omówieniu metaforyki w świetle narodowo-kulturowej specyfiki i językowej globalizacji („National Linguo-Cultural Specificity vs. Linguistic Globalization: The Case of Figurative Meaning”). Sympozjum kontynuowane było drugiego dnia konferencji, 14 sierpnia. Jako pierwsi wystąpili prof. dr Harald Burger i dr Peter Zürrier z Zurychu, którzy poświęcili swoje wystąpienie francuskim i włoskim wpływom na niemiecką frazeologię („Französische und italienische Einflüsse auf die deutsche Phraseologie – Wann es sie gab und ob es sie heute noch gibt”). Prof. dr Csaba Földes mówił o oddziaływaniu języka niemieckiego na języki sąsiadów, ze szczególnym uwzględnieniem języków sławiańskich i węgierskiego („Auswirkungen der deutschen Sprache auf die Phraseologie ihrer östlichen Nachbarsprachen, mit besonderem Blick auf slawische Sprachen und das Ungarische”). Ostatni wykład sympozjum zatytułowany „Arme Ritter zwischen Baum und Borke? Phraseologismen deutscher Herkunft im hohen Norden” wygłosił prof. dr Kari Keinästö z Turku.

¹ Pierwsza konferencja zorganizowana przez EUROPHRAS (the European Society of Phraseology) odbyła się w dniach 15–18 czerwca 2000 r. w Uppsali (Szwecja), kolejna – 2–5 czerwca 2002 w Locum (Niemcy), trzecia – 26–29 września 2004 w Bazylei (Szwajcaria), czwarta – 9–11 lipca 2006 w Veszprém (Węgry). W czasie trwania wszystkich wymienionych konferencji miały miejsce walne zebrania stowarzyszenia.

Tego samego dnia, po zakończeniu sympozjum, rozpoczęły się obrady w prowadzone w siedmiu sekcjach oraz warsztaty zatytułowane „Collocations in Specialized Discourse” (Ch. Konecny, N. Bubenhofner, S. Mějri, B. Querhany, M. Saïd, G. Columbus/K. Kuiper, F. Wallner, G. Gréciano). Uczestnicy konferencji podejmowali zróżnicowaną tematykę, przy czym wiele wystąpień nawiązywało do tematu sympozjum (np. B. Berhemer, B. Golubović, B. Juska-Bacher). Jedna z sekcji poświęcona była problemom frazeologii w ujęciu historycznym (N. Filatkina, V. Shkolyarenko, A. Dadiani, M. Dräger, B. Bock), inna – aforyzmom i przysłowiom (D. Hartmann, U. Preußner, R. Gläser, S. Prędotka, H. Hirsztova-Gotthardt). Trzech referentów mówiło o frazeologizmach w testach prasowych (M. Vajičková, J. Pociask, D. Miśkiewicz). Wieczorem odbyło się walne zebranie stowarzyszenia „EUROPHRAS”. 15 sierpnia nadal trwały prace w sekcjach oraz warsztaty poświęcone kolokacjom w językach specjalistycznych (I. Sfar, M. Ghariani-Baccouche, S. Chraïbi, C. Cavalla/A. Tuzin, E. Vargas, Ch. Stocker). Katsumasa Yagi przedstawił w bardzo interesujący sposób historię badań nad frazeologią angielską w Japonii oraz ich stan obecny („English Phraseology in Japan: History and the Present”). Liczne były wystąpienia poświęcone zagadnieniom paremiologicznym (P. Grzybek, G. Paczolay, L. Sakaeva, G. Funk, M. Funk, M. Ljubičić, A. Kirkmann, A. Raji-Oyelade) oraz prezentacje dotyczące funkcjonowania jednostek frazeologicznych w różnych rodzajach tekstów, na przykład prawniczych (R. Szubert, E. Tabares Plasencia), literackich (A. Bachmann-Stein, Ch. Palm Meister, N. Bernstein, U. Richter-Vapaatalo/R. Nieuweboer). Wygłaszano również referaty dotyczące zagadnień szeroko rozumianej frazeologii konfrontatywnej (A. Aktaş, M. Celeste Augusto, A. Gondok), wśród których na wymienienie zasługuje „Phraseological equivalence in digital multilingual dictionary” Eleny Berthemet.

Kolejnego dnia do południa trwały prezentacje w sekcjach. Na uwagę zasługują wystąpienia poświęcone zagadnieniom frazeologii porównawczej angielsko-rosyjskiej (F. I. Kartashkova, I. V. Kurazhova), rosyjsko-hiszpańskiej (A. Zaynuldinov), rosyjsko-angielsko-hiszpańskiej (K. Tutaeva), francusko-rumuńskiej (A. D. Bibiri, M. Husarciuc), hiszpańsko-francuskiej (M. García Yelo), angielsko-niemiecko-szwedzko-rosyjsko-fińskiej (J. Niemi et al.). Wiodącym tematem jednej z sekcji była intertekstualność frazeologii (I. Skrypcik, A. Häcki-Buhofer/S. Quaßdorf). Na uwagę zasługuje prezentacja Ai Inoue, która wygłosiła referat na temat angielskiego frazeologizmu *you know what* („*You know what*: a Set Phrase in Spoken English Corpus”). Kilka wystąpień dotyczyło kulturowych aspektów frazeologii (M. Mac Coinnigh, J. Szerszunowicz) oraz frazeologizmów interpersonalnych (S. Lipinski, B. Balzer/R. Piñel Lopez, N. Markus, M. Vesalainen). Po zakończeniu obrad odbyła się dyskusja podsumowująca obrady, natomiast po południu miała miejsce wycieczka na wyspę Suonemlinna, zakończona uroczystą kolacją.

Podsumowując, należy podkreślić, że formuła umożliwiająca zmianę sekcji po każdej prezentacji pozwoliła uczestnikom na swobodny wybór referatów, a duży rozrzut tematyczny i mnogość ujęć prezentowanych zagadnień dały szansę wszystkim uczestnikom na wzbogacenie własnej wiedzy o doświadczenia innych.

Joanna Szerszunowicz
Białystok

IN MEMORIAM

**Profesor Mieczysław Basaj (6 II 1932 – 22 XII 2008)
i Jego zainteresowania filologią wschodniosłowiańską**

Prof. dr hab. Mieczysław Basaj urodził się 6 lutego 1932 roku w Jarosławcu koło Zamościa w rodzinie chłopskiej. Szkołę średnią ukończył w Zamościu, po czym studiował slawistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Na podstawie pracy *Neologizmy Klareta* w roku 1956 uzyskał dyplom magistra bohemistyki, tj. nauki obejmującej język, kulturę i historię Czech i Słowacji. Od samego początku pracy naukowej związany był z wybitnym slawistą prof. dr Zdzisławem Stieberem, członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, wieloletnim dyrektorem Instytutu Słowianoznawstwa (dziś Instytutu Slawistyki) PAN.

Zaraz po studiach młody slawista wyjechał do Pragi, gdzie na Uniwersytecie Karola pracował jako lektor języka czeskiego, zdobywając doświadczenie dydaktyczne i językowe. Od 1957 r. był zatrudniony w Instytucie Słowianoznawstwa PAN w Warszawie. Tu pracując do 1993 roku uzyskał wszystkie stopnie naukowe i zawodowe. W roku 1964 M. Basaj obronił rozprawę doktorską na podstawie monografii *Bohemizmy w języku pism Marcina Krowickiego* (Wrocław 1966, s. 224, Ossolineum). Habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1973 roku (*Morfologia i składnia liczebnika w języku czeskim do końca XVI wieku*, Wrocław 1974, s. 305, Ossolineum), a w 1987 r. uzyskał tytuł naukowy profesora.

Prof. M. Basaj będąc w Instytucie Słowianoznawstwa PAN w Warszawie pełnił ważne obowiązki służbowe: sekretarza naukowego Komitetu Słowianoznawstwa PAN (1960–1977), kierownika Pracowni Języka Czeskiego i Słowackiego IS PAN (1977–1986), zastępcy dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa PAN (1974–1982) i dyrektora Instytutu Słowianoznaw-

stwa PAN (1982–1991). Profesor M. Basaj w ostatnim okresie był członkiem i sprawował ważne funkcje w międzynarodowych i krajowych organizacjach naukowych i oświatowych: był wiceprezydentem Międzynarodowej Asocjacji Badania i Upowszechniania Kultur Słowiańskich UNESCO oraz członkiem Komisji Frazeologicznej (od 1978 r.) i Komisji Historii Sławistyki (od 1983 r.) przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów. W latach 1987–1990 był członkiem prezydium Komitetu Słowianoznawstwa PAN i członkiem Komisji Polsko-Bułgarskiej ds. Rozwoju Bułgarystyki oraz przewodniczącym Sekcji Literatury, Języka i Sztuki PAN.

Profesor M. Basaj, będąc w Instytucie Słowianoznawstwa PAN w Warszawie, od 1974 roku wspierał równocześnie swoim doświadczeniem naukowym i dydaktycznym sławistykę na Uniwersytecie Śląskim. Od początku jej powstania był kierownikiem Zakładu Filologii Słowiańskiej Instytutu Filologii Obcych (1974–1975), a od 1993 r. kierował Zakładem Historii Języków Słowiańskich Instytutu Filologii Słowiańskiej. Od początku powstania Instytutu Filologii Słowiańskiej pełnił funkcję przewodniczącego Rady Naukowej IFS UŚ, wspierając swoim autorytetem i doświadczeniem wszystkie inicjatywy naukowe i organizacyjne. Poza Uniwersytetem Śląskim prof. M. Basaj prowadził zajęcia dydaktyczne z zakresu polonistyki i sławistyki także w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. W obu tych uczelniach pod Jego kierunkiem kilkadziesiąt osób przygotowało prace licencjackie i magisterskie. Prof. M. Basaj wypromował kilku doktorów, był recenzentem wielu rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz opiniodawcą na tytuł naukowy profesora.

Podstawowe prace prof. M. Basaja dotyczyły głównie języka polskiego i czeskiego, a szczególnie wpływu języka czeskiego na język polski. Jest On autorem i współautorem (z prof. J. Siatkowskim) kilkudziesięciu artykułów zatytułowanych *Przegląd wyrazów uważanych w literaturze naukowej za bohemizmy*, które ukazywały się przez kilkanaście lat w 17 odcinkach w dwóch czasopismach: „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” (t. X–XII, 1964–1966) i „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” (t. VI–XIX, 1967–1980). Artykuły te zawierają omówienie przeszło 1700 haseł, uwzględniających często po kilka wyrazów pochodnych, z których wiele mogło już powstać na gruncie polskim. W pracy tej podano argumenty przemawiające za przyjmowaniem wpływu czeskiego lub kwestionujące przyjmowaną wcześniej pożyczkę czeską. Jest to pełny słownik historycznie udokumentowanych bohemizmów w języku polskim. Niedawno ukazało się wydanie książkowe tego cyklu artykułów, dzięki staraniom prof. Janusza Siatkowskiego, który w przedruku wprowadził jedynie pewne zmiany formalne, polegające na ujednoczeniu całego opraco-

wania i na wyróżnieniach graficznych ułatwiających korzystanie ze Słownika. Dzieło to nosi tytuł: Mieczysław Basaja, Janusz Siatkowski, *Bohemizmy w języku polskim. Słownik* (Warszawa 2006, 502 s., Wydział Polonistyki UW).

Drugim tematem zainteresowań prof. M. Basaja były liczebniki słowiańskie. Rezultatem tych zainteresowań są artykuły: *Frazeologizmy liczebnikowe w języku czeskim i polskim* oraz *Syntaktyczne tendencje rozwojowe liczebników słowiańskich* (w: „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 9, 1970 r. i t. 10, 1971 r.) oraz wspomniana wyżej rozprawa habilitacyjna opublikowana w 1974 r. Ta rozprawa jest jedyną jak dotąd monografią w językoznawstwie poświęconą czeskiemu liczebnikowi. Daje ona bogato udokumentowany obraz rozwoju morfologii i składni czeskiego liczebnika od czasu pojawienia się pierwszych wielkich tekstów czeskich do końca XVI wieku. Na ukończeniu była druga część rozprawy o rozwoju liczebnika czeskiego, obejmująca okres od XVII w. do czasów współczesnych, oparta w całości na własnych ekscerpcjach Autora. Niestety, ciężka choroba i śmierć profesora M. Basaja, przerwały pracę nad bardzo zaawansowaną i potrzebną monografią.

Kolejną dziedziną zainteresowań Profesora była frazeologia polska i słowiańska. Był On organizatorem kilku konferencji frazeologicznych, w tym dwóch międzynarodowych. Wydał trzy tomy studiów z zakresu frazeologii polskiej i słowiańskiej. Tej problematyce poświęcił cykl artykułów oraz wspólnie z Danutą Rytel opracował *Słownik frazeologiczny polsko-czeski* (Katowice 1981, s. 344, Uniwersytet Śląski). W dziesięć lat później ukazał się w Wydawnictwie „Wiedza Powszechna” *Słownik czesko-polski* (Warszawa 1991, s. 1116) opracowany przez J. Siatkowskiego i M. Basaja. Wyróżnia się on spośród dotychczasowych opracowań słowników zestawem wzorów paradygmatycznych, jak również dokładnym sygnalizowaniem różnic walencji czasowników języka czeskiego i polskiego.

W kręgu zainteresowań Profesora M. Basaja była również historia języków słowiańskich i slawistyki, kształtowanie się języków narodowych oraz języki wschodniosłowiańskie: białoruski, rosyjski i ukraiński. Ustalanie bohemizmów w języku polskim ze względu na bliskość obu tych języków nie było łatwe, gdyż istniała jeszcze trudność oddzielenia bohemizmów od cerkiewizmów i ukrainizmów. Stąd konieczność badania historii osobnych wyrazów w języku polskim i czeskim, a także śledzenie nawiązań w sąsiednich językach i gwarach, zwłaszcza w dialektach ukraińskich. Często zdarzało się tak, że na pożyczki czeskie w języku polskim nakładały się późniejsze wpływy ruskie, ukraińskie. Na Międzynarodowym Sympozjum UNESCO we Lwowie pod nazwą: Iwan Franko i kultura światowa (w dniach 11–15 września 1986 r.),

prof. M. Basaj wygłosił referat pt. *Ze spostrzeżeń nad językiem Iwana Franki*. Tekst tego wystąpienia ukazał się w 1990 r. w materiałach z Sympozjum opublikowanych w Kijowie przez „Naukową Dumkę”, s. 145–153.

W zakresie języka rosyjskiego interesowały prof. M. Basaja stosunki językowe polsko- i czesko-ruskie. W artykule: *Stan i perspektywy badań nad wpływami polskimi na język rosyjski* („Slavia Orientalis” XXVIII, 1979, s. 3–13) Autor podjął próbę zestawienia polskich pożyczek leksykalnych w języku rosyjskim XVII–XVIII w. Dużo uwagi poświęcił prof. M. Basaj problemom z zakresu glottodydaktyki. Oto niektóre referaty i artykuły: *Сопоставительное языкознание и роль русского языка при обучении другим славянским языкам* (w: Основные доклады и сообщения польской делегации. III международный конгресс преподавателей русского языка и литературы, Warszawa 1976, s. 153–154, PWN); *Значение русского языка при обучении другим славянским языкам* (w: „Przegląd Rusycystyczny” III, Warszawa 1978, s. 27–34); *O roli języka rosyjskiego w nauczaniu innych języków* (w: Teoria i praktyka nauczania języka rosyjskiego. Materiały z krajowej konferencji metodologicznej, Kielce 1979, s. 8–17, Wyższa Szkoła Pedagogiczna); *Разговорная речь и её проблематика в обучении русскому языку* (w: Теория и практика преподавания русского языка и литературы. Роль преподавателя в процессе обучения. Тезисы докладов и сообщений. Под ред. К. Габки, Г. Митрофановой, Е. Киршбаума. IV международный конгресс преподавателей русского языка и литературы, Berlin 1979, s. 34); *Польские учебники русского языка в 1919–1929 годы. Содержание, материалы, методы обучения* (w: „Przegląd Rusycystyczny” 1/X, Warszawa 1987, s. 71–76); *Sześćdziesiąta rocznica urodzin Nikity Iljicza Tolstoja* („Slavia Orientalis” XXXII, nr 3, Warszawa 1983, s. 369–374, wspólnie z E. Azimowem). Prof. M. Basaj od roku 1976 uczestniczył czynnie prawie we wszystkich Międzynarodowych Kongresach MAPRJAL, które odbywały się w różnych krajach Europy: III Międzynarodowy Kongres Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej w Warszawie w 1976 roku, kolejne – IV, 1979 r. w Berlinie; V, 1982 r. w Pradze; VI, 1986 r. w Budapeszcie; VII, 1990 r. w Moskwie. Wśród rusycystów i slawistów w kraju i za granicą Profesor Basaj cieszył się szacunkiem i uznaniem. Z wieloma naukowcami współpracował w ramach członkostwa w Komisji Frazeologicznej i Komisji Historii Slawistyki przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów.

Zainteresowanie Profesora M. Basaja Białorusią, jej historią, językiem i kulturą wiąże się głównie z postacią wybitnego humanisty XVI wieku, Franciszka Skoryny, białoruskiego drukarza, doktora filozofii i medycyny, działacza oświatowego, który w Połocku, i zapewne w Wilnie, otrzymał

podstawowe wykształcenie opanowując dobrze język łaciński, studiował następnie w Krakowie i w Padwie. W Pradze w latach 1517–1519 wydał własny przekład Biblii na język starobiałoruski (23 księgi), a po przyjeździe do Wilna, w założonej przez siebie tu pierwszej drukarni, opublikował w 1522 roku modlitewnik *Малая подорожная книжыца*. Skoryna uznawany jest za pierwszego drukarza wschodniosłowiańskiego i pierwszego wydawcę, który utrwalił język białoruski.

Prof. M. Basaj, wybitny znawca rękopisów i starodruków słowiańskich, opisuje i analizuje język Biblii ruskiej F. Skoryny w różnych aspektach, pod względem wzoru przekładu, form gramatycznych, zapożyczeń z innych języków – polskiego, czeskiego, staro-cerkiewno-słowiańskiego i innych. Świadczą o tym następujące artykuły i studia: *Franciszek Skoryna i jego Bivlija ruska* (w: Rękopis i druk. Najdawniejsze druki cerkiewnosłowiańskie i ich stosunek do tradycji rękopiśmiennej, red. J. Rusek, W. Witkowski, A. Namow, Kraków 1993, s. 131–140, Wyd. UJ); *Problem polonizmów w Biblii Franciszka Skoryny* (w: Językoznawstwo i translatoryka, pod red. A. Bartoszewicza, Olsztyn 1993, s. 63–69, WSP); *Formy nakazów i zakazów Franciszka Skoryny na tle starszych czeskich i polskich wariantów dekalogowych* (w: Полацк: Карані нашага радавода. Полацкая зямля як сацыякультурная прастора ўзнікнення і развіцця беларускага этнасу і нацыянальнай дзяржаўнасці. Міжнародная навуковая канферэнцыя, 5–6 верасня 1995 года, Полацк, Полацк 1996, s. 81–101. Полацкі дзяржаўны ўніверсітэт); *O wpływie czeskim w Biblii Franciszka Skoryny* (w: Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe, pod red. M. Kondratiuka, tom IV, Białystok 2002, s. 13–21, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku).

Bardzo ciekawy, oparty na bogatych źródłach, jest artykuł M. Basaja: *Jeszcze o imieniu Skoryny* (w: Droga ku wzajemności. Materiały VIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Grodnie, 24–27 listopada 2000 r., Republika Białoruś, pod red. Iwana Krenia i M. Kondratiuka, Grodno 2001, s. 17–21), w którym Autor podaje szczegółowy przegląd wszystkich form oficjalnego starobiałoruskiego imienia *Francisk: Francysk, Franciszek, Franciszak*, a nawet: *Francisz, Prancisz, Prancis, Francisco, Franciscus* oraz pisze o okolicznościach zamiany imienia *Francysk* na *Gieorgij, Juryj* pod koniec lat 40-tych i na początku lat 50-tych XX wieku w kontekście walki z kosmopolityzmem.

Prof. M. Basaj był członkiem Polskiego Towarzystwa Białorutenistycznego i Międzynarodowej Asocjacji Białorutenistów od chwili ich powołania w Warszawie, na początku lat 90-tych XX wieku, przy okazji obchodów w ramach UNESCO 500-lecia urodzin Franciszka Skoryny. Uczestniczył w zakła-

daniu tych organizacji i w dwóch pierwszych Międzynarodowych Kongresach Asocjacji Białorutenistów w Mińsku.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny Profesora Mieczysława Basaja jest ogromny i imponujący we wszystkich dziedzinach. Szczególnie bogaty jest wkład Profesora w badaniach z zakresu polonistyki i bohemistyki, w problematyce językoznawstwa diachronicznego i synchronicznego, w leksykografii czesko-polskiej, frazeologii słowiańskiej, a także widoczny w zakresie języków wschodniosłowiańskich. Profesor M. Basaj, podobnie jak i Profesor Janusz Siatkowski, pełniąc funkcję dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa PAN, byli kontynuatorami okresu wszechstronnego rozwoju Instytutu, wiernymi idei przewodniej jego założyciela i twórcy, wybitnego sławisty, członka rzeczywistego PAN Profesora Zdzisława Stiebera. Następni dyrektorzy Instytutu byli świadkami upadku dawnej świetności byłego Instytutu Słowianoznawstwa, a obecnie Instytutu Sławistyki, uczestnikami likwidacji części zespołów badawczych i całych pracowni oraz ograniczania bogatej problematyki językoznawczej i literackiej w zakresie różnych narodów słowiańskich, a także sprawcami odpływu zdolnych badaczy, kurczenia się i starzenia kadry pracowników.

Prof. dr hab. Mieczysław Basaj był człowiekiem skromnym, spokojnym, życzliwym i koleżeńskim, dalekim od autoreklamy i egocentryzmu, a także wszelkiego zacietrzewienia i nietolerancji.

Prawie pełna bibliografia prac Profesora Mieczysława Basaja jest zamieszczona w księdze jubileuszowej poświęconej Profesorowi pod nazwą: *it Języki i tradycje Słowian*, pod red. Emila Tokarza (Katowice 2003, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego).

Michał Kondratiuk

Zasady publikowania w roczniku „Studia Wschodniosłowiańskie”

1. Rocznik „Studia Wschodniosłowiańskie” przyjmuje do druku materiały nigdzie dotąd nie publikowane. Wszystkie artykuły publikowane w roczniku są recenzowane.
2. Rocznik „Studia Wschodniosłowiańskie” zamieszcza materiały w językach wschodniosłowiańskich, języku polskim oraz w innych językach europejskich. Do tekstu prosimy dołączyć **angielską i rosyjską wersję tytułu**.
3. Oprócz artykułów Redakcja zamieszcza także:
 - a) recenzje merytoryczne, oceniające i polemiczne, o objętości do 5 stron maszynopisu;
 - b) informacje o książkach o objętości do 2 stron maszynopisu;
 - c) sprawozdania z sesji i konferencji naukowych o objętości 3 stron maszynopisu.
4. Wymogi techniczne:
 - a) teksty prosimy przesyłać w dwóch egzemplarzach w postaci wydruków komputerowych wraz z dyskietką w programie Word (7.0);
 - b) wszystkie teksty winny zawierać streszczenie w języku angielskim (do 0,5 strony);
 - c) w tekstach w języku polskim, angielskim i innych językach europejskich cytaty i przypisy w języku rosyjskim, ukraińskim i białoruskim prosimy przytaczać w oryginale (nie w transliteracji);
 - d) tytuły utworów literackich występujących w tekście w języku polskim, angielskim i innych językach europejskich po raz pierwszy winny posiadać w nawiasie wersję oryginalną (nie w transliteracji);
 - e) maszynopis winien być przygotowany z zachowaniem interlinii i marginesu po lewej stronie;
 - f) strona znormalizowanego maszynopisu zawiera 30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie (1800 znaków na stronie);
 - g) objętość tekstów nie powinna przekraczać 20 stron maszynopisu;
 - h) opis źródeł w przypisach prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzorca:

Książka:

J. Kowalski, *Historia literatury*, Kraków 1990, s. 23.

Ibidem, s. 13.

J. Kowalski, *Historia...*, s. 56.

Fragmenty książki:

A. Nowak, *Z dziejów piśmiennictwa*, [w:] *Historia cywilizacji*, Warszawa 1987, s. 98.

Ibidem, s. 13.

A. Nowak, *Z dziejów...*, s. 135.

Artykuł w czasopiśmie:

L. Nowacka, *Teoria aktów mowy*, „Przegląd Językoznawczy” 1963, nr 7, s. 45.

Требования, предъявляемые к текстам, публикуемым в ежегоднике „Studia Wschodniosłowiańskie”

1. Ежегодник „Studia Wschodniosłowiańskie” принимает в печать материалы, которые до сих пор нигде не публиковались. Все статьи, помещаемые в ежегоднике, рецензируются.
2. Ежегодник „Studia Wschodniosłowiańskie” помещает материалы на польском языке, а также на восточнославянских и других европейских языках. Редакция обращается к авторам с просьбой сообщить **английскую и русскую версии заглавия текста**.
3. Кроме статей Редакция помещает также:
 - а) научно-аналитические рецензии, заключающие в себе оценку и полемику – объемом до 3 машинописных страниц;
 - б) информацию о новых книгах – объемом до 2 машинописных страниц;
 - в) обзоры, посвященные научным симпозиумам и конференциям – объемом до 3 машинописных страниц.
4. Технические требования:
 - а) просьба присылать тексты в двух экземплярах в напечатанном виде, а также на дискете в редакторе Word (7.0);
 - б) все тексты должны сопровождаться резюме на английском языке (ок. 0,5 страницы);
 - в) в текстах на польском, английском и других европейских языках цитаты и примечания на русском, украинском и белорусском языках следует приводить в оригинальной версии (не транслитерации);
 - г) заглавия литературных произведений, приводимые в текстах на польском, английской и других европейских языках впервые, должны сопровождаться в скобках оригинальной версией (не транслитерации);
 - д) подготовленная к печати машинопись должна содержать регулярный интервал и поля с левой стороны;
 - е) согласно принятым нормам машинописная страница содержит 30 строк текста по ок. 60 печатных знаков в каждой строке (т.е. 1800 печатных знаков на странице);
 - ж) объем присылаемых текстов не может превышать 20 страниц машинописных страниц;
 - з) при ссылках на источники следует соблюдать форму записи, соответствующую приводимому ниже образцу:

Книга:

А. И. Иванов, *История литературы*, Москва 1990, с. 23.

Там же, с. 13.

А. И. Иванов, *История...*, с. 56.

Фрагмент книги:

Е. Сидоров, *Из истории письменности*, [в:] *История цивилизации*, Москва 1987, с. 98.

Там же, с. 13.

Е. Сидоров, *Из истории...*, с. 135.

Статья в журнале:

О. Ахманова, *Теория речевых актов*, “Вопросы языкознания” 1963, № 7, с. 45.